

Redakcja naukowa
Dawid Chaba



***Prawo wobec nowych wyzwań:
sztuczna inteligencja,
transformacje społeczne
i ewolucja regulacji***

Kraków 2025

***PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE
SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI***

REDAKCJA NAUKOWA

DAWID CHABA

KRAKÓW 2025

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SiP

PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI

Publikacja naukowa I z serii *Publikacje naukowe DTN – SiP*:
Prawo wobec nowych wyzwań: sztuczna inteligencja, transformacje społeczne i ewolucja regulacji

Redaktor naukowy monografii:
dr Dawid Chaba

Recenzenci monografii:

dr Adrian Szatkiewicz
dr Łukasz Mirocha
dr Adrian Rosłon

dr Przemysław Osóbka
dr Izabela Bieruń

Wszystkie rozdziały otrzymały pozytywne recenzje wewnętrzne (redaktorskie) i zewnętrzne.
Recenzje zewnętrzne zostały przygotowane w oparciu o zasadę *double-blind peer reviews*.
Wzory recenzji są dostępne na stronie internetowej Wydawcy.

Wszyscy Autorzy złożyli stosowne oświadczenia o samodzielności pracy.
Wzory oświadczeń są dostępne na stronie internetowej Wydawcy.

Projekt okładki oraz korekta językowo-graficzna, skład i łamanie:
dr Michał Stachurski

Zdjęcia na okładce:
<https://pl.freepik.com/>

Copyright © Stowarzyszenie Dialogiczne Towarzystwo Naukowe – Społeczeństwo i Polityka

WYDANIE I

ISBN (książka w oprawie miękkiej) 978-83-977588-4-1
ISBN (online pdf) 978-83-977588-5-8

Wydawca:
Stowarzyszenie Dialogiczne Towarzystwo Naukowe – Społeczeństwo i Polityka

Dane teleadresowe:
ul. Lipowa 3d, 30-702 Kraków
e-mail: sekretariat@dialogicznetowarzystwonaukowe.pl
<http://dialogicznetowarzystwonaukowe.pl/pl/home>

Druk:
JKB Print
ul. Szumna 5a, 04-514 Warszawa

Kraków 2025

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SiP

PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI

Scientific Monograph VI in the DTN – SiP Scientific Monographs series:
Law facing new challenges: artificial intelligence, social transformations and the evolution of regulations

Scientific editor of the monograph:

dr Dawid Chaba

Reviewers of the monograph:

dr Adrian Szatkiewicz

dr Łukasz Mirocha

dr Adrian Rosłon

dr Przemysław Osóbka

dr Izabela Bieruń

All chapters received positive internal (editorial) and external reviews.
The external reviews were prepared based on the principle of *double-blind peer reviews*.
Review templates are available on the publisher's website.

All authors have submitted appropriate declarations of independence of their work.
Declaration forms are available on the Publisher's website.

Cover design and linguistic, graphic proofreading, typesetting and layout:

dr Michał Stachurski

Cover photos:

<https://pl.freepik.com/>

Copyright © Stowarzyszenie Dialogiczne Towarzystwo Naukowe – Społeczeństwo i Polityka

1st EDITION

ISBN (paperback book) 978-83-977588-4-1

ISBN (online pdf) 978-83-977588-5-8

Publisher:

Dialogue Association Scientific Society - Society and Politics

Contact details:

Lipowa Street 3d, 30-702 Kraków

e-mail: sekretariat@dialogicznetowarzystwonaukowe.pl

<http://dialogicznetowarzystwonaukowe.pl/pl/home>

Print:

JKB Print

Szumna Street 5a, 04-514 Warsaw

Krakow 2025

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

*PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI*

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA WYDAWCY	6
WPROWADZENIE REDAKTORSKIE	8
Patrycja Pękała, <i>Prawna pozycja autora w świetle obowiązujących przepisów</i>	11-34
Michał Godek, <i>Ochrona prawnoautorska „dzieł” sztucznej inteligencji</i>	35-51
Piotr Lebelt, <i>Odpowiedzialność prawna za błędy algorytmiczne systemów sztucznej inteligencji w diagnostyce medycznej - analiza cywilnoprawna i karnoprawna w świetle obowiązujących regulacji i proponowanych reform</i>	52-72
Patryk Piecha, <i>Ewolucja odpowiedzialności karnej za przestępstwa internetowe – wyzwania i perspektywy</i>	73-92
Agnieszka Kąkol, <i>Nagrody z tytułu gier losowych jako przedmiot majątku małżonków w ustroju ustawowym</i>	93-109
Oliwia Wieczorek, <i>Scalenie gruntów rolnych jako szczególne postępowanie administracyjne w prawie polskim</i>	110-125
Patryk M. Golba-Zawadzki, <i>Nowe miasta w holenderskim prawie planistycznym – wzór do adaptacji w Polsce?</i>	126-148
Dominik Prochownik, <i>Ocena funkcjonowania fundacji rodzinnej w Polsce na tle krajów Unii Europejskiej</i>	149-164
ANEKS REDAKCYJNY	165

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI

TABLE OF CONTENTS

PUBLISHER’S FOREWORD.....	6
EDITORIAL INTRODUCTION	8
Patrycja Pękala, <i>The legal position of the author in the light of applicable regulations</i>	11-34
Michał Godek, <i>Copyright protection of artificial intelligence "works"</i>	34-51
Piotr Lebelt, <i>Legal liability for algorithmic errors of artificial intelligence systems in medical diagnostics - a civil and criminal law analysis in the eyes of the current regulations and proposed forms</i>	52-72
Patryk Piecha, <i>The evolution of criminal liability for internet crimes – challenges and prospects</i>	73-92
Agnieszka Kąkol, <i>Winnings from Games of Chance as Part of the Statutory Matrimonial Property Regime in Polish Law</i>	93-109
Oliwia Wieczorek, <i>Land Consolidation as a Specific Administrative Procedure under Polish Law (in the Agricultural Context)</i>	110-125
Patryk M. Golba-Zawadzki, <i>New Towns in Dutch planning law – a model for adaptation in Poland?</i>	126-149
Dominik Prochownik, <i>Assessment of the functioning of family foundations in Poland in comparison to European Union countries</i>	149-164
EDITORIAL ANNEXE	165

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

*PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI*

PRZEDMOWA WYDAWCY

Z wielką satysfakcją oddajemy do rąk Czytelników pierwszą publikację z serii Publikacje Naukowe I DTN-SiP, zatytułowaną *Prawo wobec nowych wyzwań: sztuczna inteligencja, transformacje społeczne i ewolucja regulacji*.

Monografia ta stanowi świadectwo, że refleksja nad współczesnymi przemianami prawnymi i społecznymi nie może być prowadzona w izolacji, lecz wymaga nieustannego dialogu pokoleń i środowisk. Jej wyjątkowość polega na tym, że została przygotowana przede wszystkim przez studentów Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie – osoby młode, lecz już dojrzałe intelektualnie, zaangażowane zarówno w działalność naukową, jak i praktyczną. Szczególną rolę w tym przedsięwzięciu odegrali członkowie i współpracownicy Studenckiej Poradni Prawnej UKEN, którzy połączyli akademicką refleksję z doświadczeniem płynącym z pracy pro bono.

Wydawca pragnie w tym miejscu wyrazić głęboką wdzięczność dr. Dawidowi Chabie, redaktorowi naukowemu tomu, którego wiedza, skrupulatność i troska o spójność merytoryczną publikacji sprawiły, że monografia ta osiągnęła wysoki poziom naukowy i edytorski. Dzięki Jego pracy publikacja ta zyskała nie tylko jednolitą strukturę, ale również wyraźny wymiar interdyscyplinarny, łączący zagadnienia prawne z szerszym kontekstem społecznym i kulturowym.

Na szczególne wyróżnienie zasługują również recenzenci tomu: dr Adrian Szatkiewicz, dr Łukasz Mirocha, dr Adrian Rosłon, dr Przemysław Osóbka oraz dr Izabela Bieroń. Ich rzetelne, wnikliwe i krytyczne oceny przyczyniły się do nadania całości naukowej wiarygodności oraz zapewniły spełnienie wysokich standardów akademickich. Recenzje wykonane w trybie *double-blind peer review* stanowią nie tylko formalne potwierdzenie wartości naukowej poszczególnych rozdziałów, ale także realny wkład w kształt i ostateczny poziom publikacji.

Podziękowania kierujemy także do wszystkich Autorów – studentów i młodych badaczy – którzy w swoich rozdziałach podjęli problematykę wyzwań stojących przed współczesnym prawem w dobie gwałtownych przemian technologicznych, w tym szczególnie sztucznej inteligencji. Ich prace dowodzą, że młode pokolenie prawników nie tylko uważnie obserwuje procesy zachodzące w świecie, lecz także potrafi krytycznie i twórczo je analizować.

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

*PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI*

Monografia ta jest owocem wspólnej pracy, a zarazem świadectwem misji Dialogicznego Towarzystwa Naukowego – Społeczeństwo i Polityka. Naszym celem jest bowiem tworzenie przestrzeni do otwartego dialogu między nauką a praktyką społeczną, między pokoleniami badaczy, między teorią a działaniem. Wierzimy, że publikacja ta stanie się inspiracją dla Czytelników – zarówno praktyków, jak i teoretyków prawa – do dalszych badań i dyskusji nad tym, w jaki sposób prawo może i powinno odpowiadać na wyzwania przyszłości.

W imieniu całego Towarzystwa składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w powstanie tej książki, z nadzieją, że stanie się ona ważnym głosem w debacie o społeczeństwie, polityce i prawie w XXI wieku.

W imieniu Wydawcy

dr Michał Stachurski

Przewodniczący Dialogicznego Towarzystwa Naukowego
– Społeczeństwo i Polityka

Kraków, jesień 2025 r.

WPROWADZENIE REDAKCYJNE

Współczesne prawo znajduje się w stanie permanentnej konfrontacji z dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością społeczną, gospodarczą i technologiczną. Z jednej strony mierzy się ono z rozwojem nowych technologii, takich jak sztuczna inteligencja, które oddziałują na coraz to kolejne obszary życia, w tym kulturę, medycynę czy komunikację społeczną. Z drugiej – musi odpowiadać na wyzwania wynikające z tradycyjnych instytucji prawnych, np. ustroju majątkowego małżonków, procedur administracyjnych czy regulacji prawa autorskiego, które wymagają nieustannego dostosowywania do realiów współczesności. Wreszcie — prawo kształtowane jest także przez procesy globalizacji i europeizacji, których efektem jest wzajemne oddziaływanie regulacji krajowych i unijnych, a także inspiracje płynące z rozwiązań wypracowanych w innych systemach prawnych.

Celem niniejszej monografii jest ukazanie owej złożonej dynamiki prawa z perspektywy różnych jego gałęzi i instytucji. Łącznikiem pomiędzy poszczególnymi rozdziałami są pytania o granice odpowiedzialności, ochrony, a także adaptacji regulacji prawnych do nowych zjawisk. Omawiane teksty, choć odrębne i samodzielne pod względem naukowym, razem budują panoramę współczesnych wyzwań, które można sprowadzić do trzech kluczowych obszarów: innowacji technologicznych, ewolucji tradycyjnych instytucji prawnych oraz inspiracji prawa porównawczego i unijnego.

Istotnym walorem niniejszej monografii jest fakt, że poszczególne rozdziały zostały przygotowane przez Studentów kierunku prawo, będących członkami lub osobami wspierającymi działalność Studenckiej Poradni Prawnej UKEN. Świadczy to nie tylko o wysokim poziomie merytorycznym młodego pokolenia prawników, ale również o praktycznym charakterze prowadzonych badań. Publikacja stanowi zatem efekt synergii pomiędzy akademickim namysłem nad problemami współczesnego prawa, a zaangażowaniem studentów w działalność *pro bono*, ukierunkowaną na łączenie teorii z praktyką.

Pierwsza część monografii podkreśla znaczenie własności intelektualnej i regulacji dotyczących sztucznej inteligencji. W rozdziale „Prawna pozycja autora w świetle obowiązujących przepisów” przedstawiono konsekwencje implementacji dyrektyw unijnych DSM oraz SatCab II do prawa polskiego, w szczególności w kontekście wzmocnienia pozycji autora wobec platform cyfrowych. Analizie poddano mechanizmy ochronne dotyczące prawa

do godziwego wynagrodzenia, transparentności informacji czy klauzuli bestsellerowej, które mają szczególne znaczenie dla twórców aktywnych w cyfrowej gospodarce.

Rozdział kolejny, „Ochrona prawnoautorska dzieł sztucznej inteligencji”, stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, czy wytwory powstające przy pomocy modeli generatywnych mogą korzystać z ochrony autorskiej *de lege lata*. To zagadnienie jest fundamentalne, gdyż dotyczy redefinicji pojęcia utworu i samej istoty twórczości, a w konsekwencji granic ochrony prawnoautorskiej. Tekst podejmuje próbę zestawienia normatywnych przesłanek prawa autorskiego z praktyką funkcjonowania narzędzi AI, takich jak modele dyfuzyjne, a także z dorobkiem doktryny i orzecznictwa.

Zagadnienia te rozwija kolejny rozdział pt. „Odpowiedzialność prawna za błędy algorytmiczne systemów sztucznej inteligencji w diagnostyce medycznej”. O ile bowiem poprzednia analiza dotyczy ochrony i uznania statusu wytworów generowanych przez AI, o tyle tu przedmiotem rozważań staje się odpowiedzialność – zarówno cywilna, jak i karna – za skutki działania systemów medycznych wspomaganych przez sztuczną inteligencję. W sposób szczególny poruszono kwestię winy, reżimu odpowiedzialności kontraktowej, deliktowej i za produkt niebezpieczny, a także wyzwania w zakresie przypisywania odpowiedzialności karnej lekarzom oraz producentom systemów. To jest przykład pola, na którym rozwój technologiczny stawia ustawodawcę i praktykę prawną wobec konieczności redefinicji tradycyjnych kategorii odpowiedzialności.

Kolejna część monografii dotyczy prawa karnego i ewolucji jego regulacji wobec wyzwań cyberprzestrzeni. Rozdział „Ewolucja odpowiedzialności karnej za przestępstwa internetowe” analizuje zmiany w kodeksie karnym oraz przepisy unijne i międzynarodowe, które wprowadzają nowe instrumenty walki z cyberprzestępczością – od phishingu i złośliwego oprogramowania po deepfake’i i regulacje związane z rozwojem sztucznej inteligencji. Autor wskazuje, że w tym obszarze prawo podlega szczególnie szybkim przemianom, które wymagają międzynarodowej współpracy i rozwijania instrumentów procesowych zdolnych sprostać problemom dowodowym i jurysdykcyjnym.

W dalszej części pojawiają się zagadnienia tradycyjnych instytucji prawa cywilnego i administracyjnego, które wciąż pozostają przedmiotem ożywionej dyskusji naukowej. Rozdział „Nagrody z tytułu gier losowych jako przedmiot majątku małżonków w ustroju ustawowym” przedstawia szczegółową analizę cywilnoprawną, łączącą ustalenia co do charakteru losowości ze skutkami majątkowymi w relacjach małżeńskich. Istotne jest tu

wskazanie precyzyjnych przesłanek umożliwiających zaliczenie nagrody do majątku wspólnego bądź osobistego, co w praktyce ma doniosłe skutki dla stosowania przepisów o podziale majątku.

Jeszcze inny charakter ma rozdział „Scalenie gruntów rolnych jako szczególne postępowanie administracyjne w prawie polskim”. Omawia on szczególną procedurę, w której administracja publiczna działa wobec szerokiego grona uczestników, a celem jest racjonalizacja gospodarowania nieruchomościami rolnymi. Wskazano tu na dogmatyczną analizę procedury scalenia – od zwołania zebrania uczestników po wydanie decyzji zatwierdzającej – oraz na wyzwania praktyczne wynikające z wielopodmiotowego charakteru tego procesu.

Dwa ostatnie rozdziały lokują się na styku prawa porównawczego i prawa instytucjonalnego. „Nowe miasta w holenderskim prawie planistycznym” prezentują doświadczenia tego kraju w zakresie organizacji przestrzeni i polityki urbanistycznej w XX i XXI wieku, ze szczególnym uwzględnieniem modelu miasta-ogrodu i późniejszych reform ujętych w ustawie Omgevingswet. Analiza wskazuje, że Polska może czerpać z doświadczeń holenderskich wzorce do modernizacji własnego systemu planowania przestrzennego, zwłaszcza w kontekście współpracy sektora prywatnego i publicznego.

Ostatni rozdział, „Ocena funkcjonowania fundacji rodzinnej w Polsce na tle krajów Unii Europejskiej”, zamyka monografię analizą instytucji wprowadzonej do polskiego porządku prawnego w 2023 r. i stanowiącej narzędzie sukcesji oraz ochrony majątku przedsiębiorstw rodzinnych. Porównanie polskiego modelu z analogicznymi konstrukcjami w Austrii, Niemczech i Holandii pozwala na wskazanie zarówno potencjału, jak i ograniczeń tego instrumentu. Rozdział ten wyraźnie ukazuje, jak doniosłe znaczenie dla praktyki gospodarczej ma adaptacja unijnych wzorców i tworzenie instytucji prawnych dopasowanych do specyfiki lokalnego rynku.

Całość niniejszej monografii łączy wspólny mianownik, tj. pytanie o skuteczność prawa w obliczu zmieniającego się świata. Odpowiedzi udzielane są w ramach poszczególnych instytucji i gałęzi prawa, ale w swej istocie zmierzają do tej samej konkluzji, że dla zapewnienia stabilności i przewidywalności prawa konieczna jest jego zdolność do adaptacji i elastyczność wobec wyzwań przyszłości.

Redaktor monografii
dr Dawid Chaba

Kraków, jesień 2025 r.

Streszczenie:

Niniejsza praca analizuje zakres oraz konsekwencje nowelizacji polskiego prawa autorskiego, w odpowiedzi na powstanie i wdrożenie dwóch unijnych aktów prawnych: dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym (tzw. dyrektywa DSM) oraz dyrektywy (UE) 2019/789 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie korzystania z utworów i przedmiotów praw pokrewnych w transmisjach online przez organizacje radiowo-telewizyjne oraz retransmisjach (tzw. dyrektywa SatCab II). Głównym przedmiotem rozważań jest pozycja twórcy w systemie prawnym po implementacji wskazanych dyrektyw, zarówno w zakresie jego relacji kontraktowych, jak i w kontekście ochrony autorskich praw osobistych i majątkowych w środowisku cyfrowym. W pracy omówione zostanie wprowadzenie nowych mechanizmów wzmocnienia pozycji negocjacyjnej twórców wobec platform cyfrowych, w tym prawo do godziwego wynagrodzenia i obowiązek transparentności informacyjnej po stronie podmiotów eksploatujących utwory. Szczególną uwagę poświęcono regulacjom dotyczącym tzw. mechanizmu korekty wynagrodzenia, klauzuli bestsellerowej, jak również tantiemów za udostępnianie treści. Analiza zostanie przeprowadzona ze wskazaniem na przekształcenia w strukturze obrotu prawami autorskimi, a także na podkreślenie istoty ekonomicznego aspektu działalności twórczej. Celem niniejszej pracy jest kompleksowa analiza wprowadzonych zmian ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na sytuację prawną i ekonomiczną twórców funkcjonujących w środowisku cyfrowym. Przedmiotem badania jest nie tylko zakres formalnych uprawnień przyznanych autorom, lecz również ocena ich rzeczywistej skuteczności w praktyce kontraktowej oraz w kontekście strukturalnej nierównowagi stron w relacjach między twórcami a podmiotami dysponującymi przewagą ekonomiczną i organizacyjną. Opracowanie ma na celu odpowiedź na pytanie, czy wprowadzony mechanizm „godziwego wynagrodzenia” oraz inne instytucje służące ochronie interesów twórców (takie jak: klauzula bestsellerowa, obowiązki transparentności informacyjnej) stanowią realne narzędzie wzmacniające pozycję autora w obrocie gospodarczym, czy też mają charakter głównie deklaracyjny. Zasadniczym celem badawczym jest zatem ocena, w jakim stopniu implementacja dyrektywy DSM przyczyniła się do zmniejszenia asymetrii kontraktowej w sektorze kreatywnym i czy regulacje te odpowiadają na faktyczne problemy występujące w praktyce rynkowej. Perspektywa badawcza przyjęta w pracy łączy analizę dogmatyczno-prawną z elementami socjologii prawa i ekonomii kultury, umożliwiając nie tylko interpretację nowych regulacji w świetle systemu krajowego i unijnego prawa autorskiego, lecz także osadzenie ich w szerszym kontekście społeczno-gospodarczym funkcjonowania współczesnych twórców. Szczególny nacisk położono na praktyczne konsekwencje dla twórców zawodowych, działających w modelu freelance, oraz dla autorów treści cyfrowych, których działalność obejmuje publikacje w mediach społecznościowych, serwisach streamingowych i platformach publikacyjnych. Celem pracy jest analiza czy, a jeśli tak, to w jaki sposób, nastąpiła zmiana pozycji autora w polskim systemie prawnym. Na potrzeby niniejszej pracy pozycja autora ujmowana jest jako kategoria opisująca stopień sprawczości

podmiotu praw autorskich w relacjach kontraktowych, obejmują zdolność do kreowania warunków eksploatacji oraz skutecznego egzekwowania świadczeń i ochrony uprawnień. Kategoria ta znajduje swoje znaczenie w czterech proponowanych wymiarach: model i poziom wynagradzania (mechanizmy proporcjonalności i korekty); konstrukcja klauzul umownych (obowiązek przejrzystości); zakres i częstotliwość dostępu do danych o przychodach; realność dochodzenia roszczeń (klauzula bestsellerowa). Tak zdefiniowana „pozycja autora” stanowi punkt odniesienia dla dalszej analizy dogmatycznej i socjologicznej.

Słowa kluczowe: prawo autorskie, dyrektywa DSM, dyrektywa SATCAB II, prawo unijne

Summary:

This study examines the scope and consequences of the amendment to Polish copyright law adopted in response to the enactment and implementation of two European Union legal instruments: Directive (EU) 2019/790 of the European Parliament and of the Council of 17 April 2019 on copyright and related rights in the Digital Single Market (the so-called DSM Directive) and Directive (EU) 2019/789 of the European Parliament and of the Council of 17 April 2019 laying down rules on the exercise of copyright and related rights applicable to certain online transmissions of broadcasting organisations and retransmissions (the so-called SatCab II Directive). The main subject of consideration is the position of the author in the legal system after the implementation of these directives, both in terms of contractual relations and in the context of the protection of moral and economic rights in the digital environment. The study discusses the introduction of new mechanisms aimed at strengthening the bargaining position of authors vis-à-vis digital platforms, including the right to fair remuneration and the duty of informational transparency on the part of entities exploiting works. Particular attention is given to the regulation of the so-called remuneration adjustment mechanism, the bestseller clause, as well as royalties for online dissemination of works. The analysis is conducted with reference to the transformation of copyright transactions and with an emphasis on the economic dimension of creative activity. The aim of the study is to provide a comprehensive analysis of the adopted changes, with particular focus on their impact on the legal and economic situation of authors operating in the digital environment. The subject of the research is not only the scope of formal entitlements granted to authors, but also an assessment of their actual effectiveness in contractual practice and in the context of the structural imbalance of power between authors and entities possessing economic and organisational dominance. The key research question is whether the newly introduced “fair remuneration” mechanism and other institutions designed to safeguard the interests of authors (such as the bestseller clause and transparency obligations) constitute effective tools enhancing the position of authors in the marketplace, or whether they remain primarily declaratory. The principal research objective is therefore to assess the extent to which the implementation of the DSM Directive has contributed to the reduction of contractual asymmetry in the creative sector and whether these regulations adequately address the real problems encountered in market practice. The methodological framework adopted in this study combines dogmatic-legal analysis with elements of sociology of law and cultural economics, enabling not only the interpretation of the new regulations in the light of domestic and EU copyright law, but also their embedding in the broader socio-economic context of the functioning of contemporary authors. Special emphasis is placed on the practical consequences for professional authors working in a freelance model and for digital content creators whose activities include publications on social media, streaming services, and online platforms. The purpose of this study is to determine whether, and if so in what manner, the position of authors

has changed in the Polish legal system. For the purposes of this analysis, the concept of the author's position is defined as a category describing the degree of agency of the copyright holder in contractual relations, encompassing the ability to shape the conditions of exploitation as well as to effectively enforce performance and protect rights. This category is reflected in four proposed dimensions: the model and level of remuneration (mechanisms of proportionality and adjustment); the construction of contractual clauses (transparency obligations); the scope and frequency of access to revenue data; and the enforceability of claims (the bestseller clause). In this sense, the "author's position" provides a reference point for further dogmatic and sociological analysis.

Key words: copyright law, the DSM Directive, the SatCab II Directive, EU law

1. Wprowadzenie

Rok 2024 był czasem zmian w obowiązującym w Polsce prawie autorskim. Zwiększone tempo rozwoju nowych technologii, postępująca cyfryzacja utworów¹ oraz potrzeba ochrony obrotu gospodarczego w środowisku cyfrowym spowodowała u unijnego ustawodawcy konieczność pochylenia się nad tym tematem już w 2019 roku. Ekspansja platform VoD i innych kanałów cyfrowych przekształciła dystrybucję utworów wzmacniając pozycję pośredników. Interes publiczny i interes prawny ochrony twórców wymagają zatem rozwiązań zapewniających współmierny do generowanych przychodów poziom wynagrodzeń autorskich oraz transparentne mechanizmy rozliczeń.

Dyrektywa DSM znajduje zastosowanie przede wszystkim w przypadku eksploatacji utworów w środowisku cyfrowym, zaś SatCabB II reguluje relacje pomiędzy autorami utworów a dostawcami usług udostępniania treści online. Nowe rozwiązania proponowane przez unię mają na celu zabezpieczenie interesów twórcy, ze względu na zauważalną w środowisku wydawców oraz podmiotów medialnych, dominację modelu nastawionego na maksymalizację zysków. W związku z komercyjnym charakterem działalności platform streamingowych, nadawców medialnych oraz innych podmiotów uczestniczących w obrocie utworów, który często prowadzi do marginalizacji interesów samych twórców, powstała rażąca dysproporcja między stronami umów o przeniesienie praw autorskich.

Unijny ustawodawca podaje również kolejny, niespotykany wcześniej, powód, jakim się kierował podczas decyzji o ujednoliceniu prawa autorskiego na terenie UE². Dyrektywa DSM jako jedna z pierwszych unijnych regulacji w dziedzinie prawa autorskiego wyraźnie odwołuje się, już na poziomie motywów, do konieczności poszanowania oraz wspierania różnorodności kulturowej, a także ochrony europejskiego dziedzictwa kulturowego. W motywie 2 dyrektywy³ podkreślono, że działania podejmowane na gruncie prawa autorskiego powinny przyczyniać się do realizacji celów określonych w art. 167 Traktatu

¹ B. Giesen, *W stronę monizmu – kierunek rozwoju polskiego prawa autorskiego*, PiP 2025, nr 8, s. 23-50.

² E. Laskowska-Litak, *Niejednolita nowelizacja prawa autorskiego*, EPS 2024, nr 10, s. 13-25.

³ Motyw 3 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym (Dz.Urz. UE L 130 z 17.05.2019, s. 92); por. art. 167 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 202 z 7.06.2016, s. 1), który zobowiązuje Unię do uwzględniania aspektów kulturowych w działaniach podejmowanych na podstawie innych postanowień Traktatów, w szczególności w celu poszanowania i promowania różnorodności kulturowej jej narodów.

o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE)⁴, który nakłada na Unię obowiązek uwzględniania wymiaru kulturowego w jej działaniach oraz wspierania kultury europejskiej. Tak wyraźne powiązanie polityki legislacyjnej w obszarze prawa autorskiego z celami traktatowymi o charakterze kulturowym może w przyszłości stanowić istotny punkt odniesienia dla orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE). Zamiast ograniczać się do ekonomicznych lub rynkowych funkcji prawa autorskiego, TSUE mógłby rozwijać swoją linię orzeczniczą w sposób, który silniej akcentuje potrzebę ochrony tożsamości kulturowej, wspierania lokalnych twórców oraz zapewniania równowagi między swobodami rynku wewnętrznego a interesem kulturowym. Może to również wpływać na interpretację wyjątków i ograniczeń w prawie autorskim, zwłaszcza w kontekście edukacji, archiwizacji, digitalizacji zbiorów dziedzictwa kulturowego czy działań instytucji kultury.

W tym kontekście dyrektywa DSM wpisuje się w szerszy proces stopniowego przekształcania prawa autorskiego w instrument nie tylko rynku wewnętrznego, ale również polityki kulturowej Unii Europejskiej, a tym samym staje się podstawą do bardziej zrównoważonego podejścia legislacyjnego i orzeczniczego, uwzględniającego zarówno interesy podmiotów praw autorskich, jak i skorelowane z nimi potrzeby społeczne i kulturowe społeczeństwa.

W Polsce problematyka niedookreśloności prawa autorskiego, dodatkowo niedostosowanego do współczesnego rynku, była podnoszona wielokrotnie przez samych twórców, postulujących o zerwanie z obecną według nich w polskim systemie romantyczną koncepcją *twórcy-artysty*, który tworzy pod wpływem natchnienia i dla idei. Prawie sześć lat po uchwaleniu⁵ unijnych dyrektyw DSM i SatCab II, których implementacja jest obowiązkowa dla państw członkowskich, w 2025 roku wszystkie znowelizowane przepisy weszły w życie w Polsce. Trudno stwierdzić w czym należy upatrywać tak znacznego opóźnienia, jednakże wspomnieć należy, że, w 2019 roku, niemal natychmiast, Polska zaskarżyła art. 17 DSM do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zarzucając mu niezgodność z art. 11 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (Kpp UE)⁶, gwarantującym wolność wypowiedzi i informacji. W wyroku z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie C-401/19 (Polska przeciwko

⁴ Traktat Ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 z późn. zm.). (dalej: TFUE).

⁵ Termin implementacji wspomnianych dyrektyw upłynął 7.06.2021 r.

⁶ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 z późn. zm.). dalej: (Kpp UE).

Parlamentowi i Radzie), TSUE oddalił skargę, uznając, że choć art. 17 rzeczywiście ogranicza wolność wypowiedzi, to ograniczenie to spełnia przesłanki proporcjonalności, ponieważ służy realizacji celu ochrony własności intelektualnej⁷ (art. 17 ust. 2 Kpp UE). Polska została zobligowana do implementacji całości dyrektywy⁸.

2. Zasada odpowiedniego i proporcjonalnego wynagrodzenia

Jedną z najważniejszych zmian, z perspektywy autorów, które weszły życie w 2025 roku jest wprowadzenie zasady odpowiedniego i proporcjonalnego wynagrodzenia. Dotychczasowe regulacje zabezpieczające interesy ekonomiczne twórców okazały się być niewystarczające, co prowadziło do nadużyć, a w konsekwencji do osłabienia pozycji autora utworu. W dyrektywie DSM rozdział III poświęcono „godziwym wynagrodzeniom twórców i wykonawców w ramach umów o eksploatację”. Art. 18 DSM brzmi „państwa członkowskie zapewniają, aby w przypadku gdy twórcy i wykonawcy udzielają licencji lub przenoszą swoje wyłączne prawa do eksploatacji ich utworów lub innych przedmiotów objętych ochroną, mieli oni prawo do odpowiedniego i proporcjonalnego wynagrodzenia”⁹.

Zasada odpowiedniego i proporcjonalnego wynagrodzenia ma na celu uporządkowanie dystrybucji utworów na różnorodnych polach eksploatacji, przeciwdziałając utrwalaniu niskich stawek i jednostronnemu przypisywaniu ciężaru ryzyka gospodarczego na twórców. W płaszczyźnie społecznego funkcjonowania prawa wyznacza ona normę odniesienia dla praktyk kontraktowych i wprowadza domniemanie standardu sprawiedliwości dystrybucyjnej¹⁰ w relacjach z podmiotami silniejszymi ekonomicznie. Dla pozycji autora oznacza to podwyższenie progu negocjacyjnego oraz legitymizację roszczeń o udział w przychodach, co wzmacnia jego sprawczość w obrocie majątkowymi prawami autorskimi.

W motywach 72–74 dyrektywy DSM ustawodawca unijny wyjaśnia potrzebę ingerencji w swobodę umów, których przedmiotami są utwory. Celem regulacji ma być wyrównanie asymetrii¹¹ sił pomiędzy twórcami i wykonawcami a ich kontrahentami. W dyrektywie

⁷ Wyrok TSUE z 26.04.2022 r., C-401/19, Polska przeciwko Parlamentowi i Radzie, ECLI:EU:C:2022:297

⁸ R. Markiewicz, 3.3.4.3. *Proporcjonalne czy nieproporcjonalne ograniczenie praw użytkowników internetu w art. 17? [w:] Zasada proporcjonalności w prawie autorskim w Unii Europejskiej*, Warszawa 2023.

⁹ Art. 18 ust. 1 DSM.

¹⁰ R. Markiewicz, *Rozdział 10 UMOWY (ART. 18–23) [w:] Prawo autorskie na jednolitym rynku cyfrowym. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790*, Warszawa 2021.

¹¹ B. Giesen, *Godziwe wynagrodzenie twórców i wykonawców w ramach umów o eksploatację w świetle dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2019/790*, ZNUJ. PPWI 2020, nr 3, s. 48-67.

wskazuje się na konieczność wzmocnienia pozycji twórców w stosunkach zobowiązaniowych, w szczególności w kontekście przenoszenia lub licencjonowania autorskich praw majątkowych. Twórcy oraz wykonawcy, nawet gdy działają jako przedsiębiorcy, więc w teorii ich pozycja powinna być korzystniejsza - z uwagi na całkowitą swobodę kreowania warunków umownych, nierzadko pozostają w słabszej pozycji negocjacyjnej, co może skutkować nieadekwatnym wynagrodzeniem w stosunku do wartości eksploatacyjnej przekazywanych praw.

Zgodnie z motywem 73 DSM, jednym z kluczowych założeń dyrektywy jest zapewnienie, by wynagrodzenie twórców i wykonawców było odpowiednie i proporcjonalne względem rzeczywistej lub potencjalnej wartości ekonomicznej eksploatowanych utworów lub wykoną. Ustawodawca unijny dopuszcza stosowanie kwot ryczałtowych, pod warunkiem, że nie staną się one regułą, a ich użycie będzie ograniczone do szczególnie uzasadnionych przypadków, uwzględniających specyfikę danego sektora. Państwa członkowskie zachowują swobodę w doborze odpowiednich mechanizmów implementacyjnych, o ile tylko pozostają one zgodne z prawem Unii - mogą to być zarówno środki ustawowe, jak i instytucje zbiorowego zarządzania czy układy zbiorowe.

Art. 18 DSM został zaimplementowany w polskim systemie prawnym poprzez zmianę dotychczasowego brzmienia art. 43 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹². Regulacja zawarta w ust. 1 omawianego artykułu pozostała bez zmian. Do 2024 roku art. 43 ust. 2 brzmiał „jeżeli w umowie nie określono wysokości wynagrodzenia autorskiego, wysokość wynagrodzenia określa się z uwzględnieniem zakresu udzielonego prawa oraz korzyści wynikających z korzystania z utworu”. Przepis ten zobowiązywał do uwzględnienia dwóch kluczowych czynników: zakresu udzielonego prawa oraz korzyści osiągniętych z eksploatacji utworu. Przyjęcie takiego brzmienia spowodowało możliwość zastosowania go tylko i wyłącznie w przypadku, gdy wynagrodzenie nie zostało określone w ogóle. Dodatkowo, w doktrynie ukształtował się pogląd, jakoby nie można było braku określenia wysokości wynagrodzenia traktować jako naruszenia autorskich praw majątkowych¹³. Skutkiem przyjęcia takiej interpretacji byłaby możliwość wystąpienia z żądaniem dwukrotności lub trzykrotności,

¹² Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 24 z późn. zm.). (dalej: u.p.a.p.p).

¹³ J. Kępiński [w:] *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych [w:] Ustawy autorskie. Komentarze. Tom I*, red. R. Markiewicz, Warszawa 2021, art. 43.

jeżeli naruszenie jest zawinione, stosownego wynagrodzenia. Pierwotna funkcja ochronna, jaką miał spełniać ten przepis okazała się niewystarczająca dla zabezpieczenia interesów ekonomicznych autora.

Obecnie treść ust. 2 brzmi „wynagrodzenie musi być godziwe i odpowiednie do zakresu udzielonego prawa, charakteru i zakresu korzystania oraz korzyści wynikających z korzystania z utworu”¹⁴. Znowelizowane przepisy zgodnie z założeniami unijnego ustawodawcy przewidują możliwość podnoszenia przez twórców roszczenia o wyższe wynagrodzenie, w sytuacji gdy uprzednio ustalona kwota okazuje się być niewspółmierna do korzyści osiąganych przez nabywcę praw. Co do zasady - zarówno przeniesienie autorskich praw majątkowych, jak i udzielenie licencji jest odpłatne.¹⁵ Wyjątek od tej reguły stanowi wyłącznie sytuacja, w której nieodpłatność wynika w sposób jednoznaczny i wyraźny z postanowień umownych. Dotychczas jednak brak było precyzyjnych regulacji odnoszących się do poziomu wynagrodzenia należnego z tytułu eksploatacji utworu. W rezultacie na rynku utrwały się praktyki kontraktowe, w których twórcom oferowano wynagrodzenie o charakterze czysto symbolicznym - niezależne od wartości rynkowej.

Polepszenia sytuacji autorów względem wpływu na wynagrodzenie spodziewano się we wspomnianej nowelizacji, jednakże w zmienionym przepisie brak jest jednoznacznych wskazań, chociażby dla sądu, czym jest wynagrodzenie „godziwe” i „odpowiednie”. W drodze implementacji dyrektywy zdecydowano się zmienić określenie „proporcjonalne”, na „godziwe” - będące znacznie trudniejsze do zdefiniowania. Mając na uwadze zasady interpretacji przepisów przez sądy - przyjąć można, że w skrajnych sytuacjach swobodna ocena dowodów pozwoli na stwierdzenie występowania bądź nie takiego zjawiska, jednak w sprawach z pogranicza, nadal brakuje wskazówek interpretacyjnych. Z uwagi na to, że w innych krajach przepis ten funkcjonuje dłużej, spodziewać się można rozstrzygnięć interpretacyjnych TSUE, a pomocniczo również korzystać z judykatury państw członkowskich, które wcześniej od Polski implementowały dyrektywę¹⁶. W aktualnym stanie prawnym modyfikację treści omawianego przepisu należy ocenić z punktu widzenia twórców w sposób krytyczny, wskazując na jej bezcelowość.

¹⁴ art. 43 ust. 2 u.p.a.p.p.

¹⁵ T. Targosz, *7. Prawa zależne* [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010.

¹⁶ M. Barta, *Zmiany w prawie autorskim – nowe przepisy dotyczące umów z twórcami*, Temidium 2025, nr 2, s. 37-42.

Implementacja art. 18 dyrektywy DSM miała na celu polepszenie pozycji autora - i niewątpliwie w pewnym stopniu to zrobiła, jednakże wprowadzenie przez polskiego ustawodawcę wcześniej niezdefiniowanego pojęcia „godziwe wynagrodzenie” *a contrario* komplikuje ją, szczególnie w sytuacjach spornych - wyliczenia i żądania zmiany wynagrodzenia z tytułu korzystania z praw autorskich. W oryginalnym brzmieniu art. 18 DSM, pojawiają się słowa „odpowiednie” i „proporcjonalne”, które zostały zdefiniowane¹⁷. Być może założeniem polskiego ustawodawcy było podkreślenie zasady ekwiwalentności w rzeczonym stosunku zobowiązaniowym, niemniej jakkolwiek słuszną była ta intencja, zauważyć należy, że spowodowała powstanie kolejnego wyrażenia nieostrego, wymagającego wypracowania osobnej linii orzeczniczej, zanim zaczną być stosowane skutecznie. W obecnym brzmieniu przepisu polski ustawodawca nie wyraził się wystarczająco jasno, aby w sposób skuteczny wpłynąć na ochronę interesów ekonomicznych autorów.

Polski ustawodawca zdecydował się dodać ust. 3 do wspomnianego artykułu, w którym wprowadza domniemanie prawne, jakoby wynagrodzenie proporcjonalne do przychodów zawierało w sobie zarówno godziwość, jak i odpowiedniość wynagrodzenia. Chociaż domniemanie proporcjonalności wynagrodzenia może mieć znaczenie porządkujące dla praktyki, jego zasadność w kontekście specyfiki obrotu gospodarczego prawami autorskimi majątkowymi - zwłaszcza w relacjach profesjonalnych - wymaga zakwestionowania¹⁸. Należy pamiętać, że pomimo istotnego potencjału ekonomicznego, jaki może wiązać się z eksploatacją utworu w chwili jego nabycia lub udzielenia licencji, rzeczywista realizacja tych możliwości nie jest gwarantowana. W praktyce zdarzają się bowiem sytuacje, w których licencjodawca bądź nabywca praw autorskich, z przyczyn niezależnych od twórcy, nie decyduje się na szerokie wprowadzenie utworu do obrotu lub nie osiąga zakładanych korzyści rynkowych. Może to wynikać z niedostatecznej lub nieefektywnej strategii promocyjnej, niewłaściwego pozycjonowania utworu w przestrzeni marketingowej, błędów organizacyjnych po stronie nabywcy, a także z obiektywnego braku zainteresowania ze strony odbiorców końcowych.

¹⁷ art. 18 DSM. Oryginalna wersja brzmi: 1. Member States shall ensure that where authors and performers license or transfer their exclusive rights for the exploitation of their works or other subject matter, they are entitled to receive appropriate and proportionate remuneration.

¹⁸ J. Sieńczyło-Chlabicz, *Zasada godziwego wynagrodzenia w dyrektywie DSM i w prawie autorskim po nowelizacji – skuteczny czy iluzoryczny mechanizm wzmocnienia pozycji kontraktowej twórców i wykonawców?*, ZNUJ. PPWI 2024, nr 4, s. 162-181.

W konsekwencji, mimo zawartej umowy i przekazania praw, utwór może pozostać w praktyce niewykorzystany lub wykorzystany w minimalnym zakresie, co pozostaje w wyraźnej dysproporcji do jego potencjalnej wartości rynkowej. Tego rodzaju przykłady prowadzą do wniosku, że ocena wysokości wynagrodzenia twórcy nie może być determinowana wyłącznie przez rezultaty rynkowe osiągnięte przez nabywcę praw, lecz powinna uwzględniać również hipotetyczną wartość eksploatacyjną utworu ocenianą na moment zawierania umowy. W odniesieniu do ochrony pozycji twórców należy podkreślić, iż dokonana nowelizacja ma charakter dyskusyjny, a jej przydatność praktyczna pozostaje ograniczona.

3. Obowiązek przejrzystości

W celu skutecznego wdrożenia przyjętej przez unijnego ustawodawcę zasady proporcjonalnego wynagrodzenia, z której wynika możliwość żądania waloryzacji wynagrodzenia, jeżeli było niewspółmiernie niskie do uzyskanych korzyści z tytułu korzystania z praw autorskich, należało stworzyć autorowi odpowiednie narzędzia do realizacji tego uprawnienia. W odpowiedzi na tę potrzebę znalazł się w dyrektywie DSM art. 19 statuujący obowiązek przejrzystości.

Dyrektywa DSM wyznacza nowy etap w dążeniu do zapewnienia twórcom i wykonawcom uczciwego wynagrodzenia w ramach prawa unijnego. Jej przepisy zmierzają do ujednolicenia standardów oraz zwiększenia ochrony autorów w relacjach kontraktowych związanych z eksploatacją utworów. Artykuł 18 należy postrzegać jako podstawową normę, która nadaje kierunek interpretacji pozostałym rozwiązaniom – takim jak obowiązek ujawniania danych o wykorzystaniu utworu, mechanizm korekty umów, prawo do mediacji czy możliwość odwołania licencji. Z perspektywy implementacyjnej od państw członkowskich oczekuje się tworzenia takich instrumentów ustawowych, które pozwolą na zagwarantowanie twórcom wynagrodzenia rzeczywiście odzwierciedlającego wartość ich pracy i dostosowanego do specyfiki danego rynku¹⁹.

Przejrzystość w założeniu unijnego ustawodawcy ma redukować asymetrię informacyjną, która jest podstawowym źródłem przewagi strukturalnej pośredników i platform.

¹⁹ R. Xalabarder, *The Principle of Appropriate and Proportionate Remuneration for Authors and Performers in Art. 18 CDSM Directive*, InDret vol. 4 (2020) <https://ssrn.com/abstract=3961571> [dostęp: 05.09.2025r.].

W wymiarze społecznym wymóg przejrzystości uzyskanych korzyści stanowi gwarancję zaufania i rozliczalności, ograniczając arbitralność rozliczeń i uznaniowość decyzji operacyjnych. W rezultacie autor uzyskuje realny dostęp do danych niezbędnych do weryfikacji podstaw wynagrodzenia, co przekłada się na bardziej racjonalne negocjacje i skuteczniejsze egzekwowanie uprawnień.

Celem realizacji tego obowiązku zmieniono brzmienie art. 47 u.p.a.p.p oraz dodano nowy art. 47¹. Dotychczasowe przepisy dawały twórcy prawo do otrzymywania informacji i wglądu w niezbędnym zakresie do dokumentacji mającej istotne znaczenie dla określenia wysokości tego wynagrodzenia²⁰. Polski ustawodawca zdecydował się ułatwić dostęp do tych informacji, widząc potrzebę wglądu w rzeczywiście generowane zyski z tytułu wykonywania przeniesionych autorskich praw majątkowych. W wyniku nowelizacji twórcy oraz wykonawcy uzyskali uprawnienie do cyklicznego pozyskiwania informacji dotyczących przychodów generowanych z eksploatacji ich utworów. Obowiązek ten będzie obejmował między innymi przedstawianie faktur oraz ksiąg rachunkowych. Informacje te muszą być: wyczerpujące, aktualne, istotne, a co najważniejsze - uwzględniające specyfikę sektora, z którego pochodzą²¹. Autorzy mają prawo do domagania się przedstawienia wymienionych informacji przynajmniej raz w roku, a najczęściej raz na kwartał - z uwzględnieniem sektora, w którym wykorzystywane są autorskie prawa majątkowe. Przepis ten, podobnie jak w poprzedniej wersji, znajduje zastosowanie, gdy wynagrodzenie autora zależy od wysokości przychodów uzyskanych z utworu. Zasada ta wydaje się być bardzo korzystna dla twórców i przy jej odpowiedniej implementacji, autorzy będą mogli wspomagać się otrzymanymi informacjami w przypadku roszczeń o proporcjonalność wynagrodzenia. Jak wskazuje Michał Barta „przepis dotyczy co do zasady wszelkich zawieranych przez twórców umów autorskich, zarówno przenoszących prawa, jak i licencyjnych, niezależnie od przyjętego w tych umowach modelu wynagrodzenia (proporcjonalne, ryczałt)”²².

Nowy art. 47¹ u.p.a.p.p. wprowadza dotychczas nieznane polskiej ustawie uprawnienie. Twórcy nie tylko mają prawo żądać udostępnienia informacji o zyskach, ale również mogą domagać się takich informacji odrębnie dla każdego ze sposobów korzystania z utworów. Jest to szczególnie istotne z punktu widzenia twórców, którzy zyskują możliwość uzyskania realnej

²⁰ zob. poprzednie brzmienie art. 47 u.p.a.p.p.

²¹ art. 19 DSM.

²² M. Barta, *Zmiany w...*, s. 37-42.

informacji na temat osiągniętych przychodów z eksploatacji utworów, co pozwala im ocenić, czy przysługujące im wynagrodzenie jest adekwatne. Ma to szczególne znaczenie w kontekście nowelizacji tzw. klauzuli bestsellerowej, która zostanie omówiona w dalszej części opracowania.

W dalszych częściach artykułu ustawodawca zaimplementował wynikające z DSM ograniczenia powyższej zasady. Polski ustawodawca w sposób staranny odwzorował unijne standardy przejrzystości, uzupełniając je o mechanizmy proceduralne, domniemania oraz wyłączenia, zgodne z celem i zakresem wprowadzonych w dyrektywie zmian. Wprowadzono rozwiązania korzystne z perspektywy twórców, m.in. w zakresie częstotliwości informowania, wskazania dalszych podmiotów eksploatujących, jak i katalog wyjątków korzystny dla interesu drugiej strony umowy przenoszącej majątkowe prawa autorskie. Dyrektywa DSM statuuje konieczność udostępnienia informacji również przez sublicencjobiorców - w sytuacji, gdy pierwszy kontrahent twórcy ich nie posiada. Aby to osiągnąć w polskiej ustawie wprowadzono dwuetapowy mechanizm realizacji prawa do informacji. Odpowiednikiem tej regulacji jest art. 47¹ ust. 3, który przewiduje obowiązek przekazania przez pierwotnego nabywcę praw danych podmiotu, na rzecz którego przeniesiono prawa lub udzielono licencji, a następnie - możliwość żądania informacji bezpośrednio od tego dalszego podmiotu.

Obie regulacje, zarówno źródłowa dyrektywa DSM jak i implementująca ją nowelizacja ustawy, przewidują możliwość wyłączenia lub ograniczenia do udostępnienia tylko niezbędnych danych, obowiązku informacyjnego w sytuacjach, w których wkład twórczy nie jest znaczący lub gdy koszty realizacji obowiązku byłyby niewspółmierne do uzyskanych przychodów. W związku z powyższym, podjęto działania i szczegółowo określono, kiedy wkład twórczy domniemywa się za nieznaczący (ust. 4²³), wprowadzając wyjątek m.in. dla reżysera, operatora czy twórcy scenariusza w przypadku utworów audiowizualnych.

Opisywana nowelizacja ma potencjał istotnie wzmocnić pozycję kontraktową twórcy. Należy przy tym zwrócić uwagę, że dyrektywa DSM przewiduje możliwość odwołania udzielonej licencji w sytuacji niewykorzystywania utworu. Skuteczna realizacja tego uprawnienia wymaga jednak dostępu do danych dotyczących dochodów uzyskanych z eksploatacji. Transparentność w tym zakresie umożliwia autorowi ustalenie, czy utwór jest faktycznie wykorzystywany, a jeżeli tak - w jakim zakresie. Informacje te stanowią zatem

²³ art. 47¹ ust 3 u.p.a.p.p.

niezbędny instrument kontrolny, który przekłada się na realne wzmocnienie pozycji negocjacyjnej twórcy oraz zwiększa jego zdolność do egzekwowania przysługujących mu uprawnień. Dla pozycji autora oznacza to przesunięcie z roli biernego odbiorcy świadczeń w stronę aktywnego uczestnika kontroli i egzekwowania proporcjonalności wynagrodzenia.

Analiza porównawcza wskazuje, że niektóre państwa – przykładowo Włochy – wprowadzając art. 19, 20 i 22 dyrektywy DSM, zdecydowały się na dodatkowe wzmocnienie pozycji autorów poprzez stworzenie instytucjonalnej procedury mediacyjnej²⁴. Rozwiązanie to ilustruje, że sama implementacja norm unijnych może być różnie ukierunkowana: w Polsce ustawodawca ograniczył się do transpozycji przepisów, podczas gdy we Włoszech nadano im wymiar praktycznego narzędzia rozwiązywania sporów.

4. Klauzula bestsellerowa²⁵

Dyrektywa DSM w art. 20 wprowadza „mechanizm dostosowania umów”. Twórcy oraz wykonawcy - bądź ich reprezentanci - mogą domagać się od kontrahenta, z którym zawarli umowę o eksploatację praw (lub jego następcy prawnego) wypłaty dodatkowego, odpowiedniego i proporcjonalnego wynagrodzenia, jeśli pierwotnie ustalona kwota okaże się rażąco nieadekwatna w zestawieniu z późniejszymi, istotnymi przychodami uzyskanymi z eksploatacji utworu lub wykonania²⁶.

Ugruntowana w doktrynie instytucja pod nazwą „klauzula bestsellerowa” funkcjonuje w polskim porządku prawnym od dłuższego czasu. Regulacja ta zmierza do wzmocnienia pozycji twórcy jako strony słabszej ekonomicznie w relacji kontraktowej z podmiotem eksploatującym utwór, poprzez przyznanie mu uprawnienia do uczestnictwa w zysku osiągniętym z komercyjnego wykorzystania stworzonego utworu²⁷.

Do 2024 roku art. 44 u.p.a.p.p. brzmiał następująco: „w razie rażącej dysproporcji między wynagrodzeniem twórcy a korzyściami nabywcy autorskich praw majątkowych lub licencjobiorcy, twórca może żądać stosownego podwyższenia wynagrodzenia przez sąd”.

²⁴ G. Priora, *Towards the Italian implementation of the CDSM Directive*, „Kluwer Copyright Blog”, <https://legalblogs.wolterskluwer.com/copyright-blog/towards-the-italian-implementation-of-the-cdsm-directive/> [dostęp: 5.09.2025].

²⁵ T. Targosz [w:] Flisak, *Prawo*, art. 44, nt 1; A. Baran, *Podwyższenie wynagrodzenia twórcy w przypadku rażącej dysproporcji pomiędzy jego wynagrodzeniem a korzyściami nabywcy autorskich praw majątkowych lub licencjobiorcy (klauzula bestsellerowa)*, ZNUJ PPWI 2019/1, s. 104 i 105.

²⁶ art. 20 DSM

²⁷ A. Pązik [w:] *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych [w:] Ustawy autorskie. Komentarze. Tom I*, red. R. Markiewicz, Warszawa 2021, art. 44.

Instrument ten adresuje strukturalną niepewność wyceny utworu i „długie ogony”²⁸ sukcesu charakterystyczne dla rynków kreatywnych. W ujęciu socjologicznym pełni funkcję redystrybucyjną *ex post*, korygując skutki pierwotnej niewspółmierności świadczeń wobec rzeczywistych rezultatów eksploatacji. Z punktu widzenia pozycji autora zapewnia efektywny środek nacisku w relacji z użytkownikiem, ogranicza trwałą utratę udziału w sukcesie komercyjnym i sprzyja formułowaniu bardziej zrównoważonych klauzul już na etapie zawierania umowy.

Głośnym przykładem, który unaocznia potrzebę istnienia klauzuli bestsellerowej w krajowym porządku prawnym, była sprawa Andrzeja Sapkowskiego - autora sagi o Wiedźminie²⁹ - który po latach domagał się dodatkowego wynagrodzenia od CD Projekt RED w związku z ogromnym sukcesem gry opartej na jego twórczości. Nie wierząc w sukces adaptacji, udzielił zgody na produkcję gier opartych jego utworze na warunkach ryczałtowych. Po globalnym sukcesie serii gier wideo stworzonej przez CD Projekt RED, autor sagi wystąpił z żądaniem dodatkowego wynagrodzenia, powołując się na rażącą dysproporcję między osiągniętymi przez spółkę zyskami a otrzymanym przez niego wynagrodzeniem. Spór, choć ostatecznie zakończony ugodą, unaoczniał potrzebę istnienia regulacji umożliwiających twórcom dochodzenie udziału w zyskach, których nie byli w stanie przewidzieć w momencie zawierania umowy. Art. 44 u.p.a.p.p., który - choć stosowany wyjątkowo - może stanowić istotne zabezpieczenie interesów twórcy jako słabszej strony zobowiązania. Na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy, dla spełnienia przesłanek wskazanych w art. 44 u.p.a.p.p. musiało dojść do „rażącej dysproporcji” między wynagrodzeniem twórcy a korzyściami nabywcy autorskich praw majątkowych. Rażąca dysproporcja w rozumieniu art. 44 u.p.a.p.p., według prof. Markiewicza, zachodzi wówczas, gdy rzeczywisty zysk uzyskany przez nabywcę praw autorskich lub licencjobiorcę z eksploatacji utworu jest istotnie i w sposób nieprzewidziany wyższy od zakładanego w chwili zawarcia umowy. Dysproporcja ta powinna mieć charakter wyjątkowy i nadzwyczajny, wykraczający poza normalne wahania rynkowe (np. osiągnięcie zysku tysiąckrotnie przekraczającego prognozy). Konieczne jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy tym zyskiem a korzystaniem z utworu, przy czym ocena

²⁸ Określenie „długie ogony” (ang. *long tails*) pochodzi z ekonomii kultury i teorii rynków kreatywnych. Oznacza ono zjawisko, w którym większość utworów przynosi bardzo niewielkie przychody, ale jednocześnie nieliczne tytuły osiągają spektakularny sukces komercyjny, generując ogromne zyski. (por. C. Anderson, *The Long Tail: Why the Future of Business Is Selling Less of More*, Hyperion, New York 2006).

²⁹ Andrzej Sapkowski https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzej_Sapkowski [dostęp 23.07.2025 r.].

zakresu tego związku powinna uwzględniać udział elementów wytworzonych przez nabywcę praw we własnym zakresie. W przypadku, gdy sukces ekonomiczny przedsięwzięcia wynika nie tylko z licencjonowanego utworu, lecz także z oryginalnych cech innego dobra (np. gry komputerowej), konieczne jest określenie wartości tych elementów dla osiągniętego wyniku³⁰.

Upřednio w przepisie była mowa o „rażącej dysproporcji” wynagrodzenia, co znacząco utrudniało proces dochodzenia swoich praw przez twórców. Poszkodowany musiał wykazać skrajne różnice między swoim wynagrodzeniem a korzyściami nabywcy autorskich praw majątkowych lub licencjobiorcy. Obecnie, po implementacji dyrektywy DSM, budzące wątpliwości wyrażenie zastąpiono „niewspółmiernie niskim” wynagrodzeniem. Wydaje się, że po nowelizacji droga sądowa, bo tylko taka jest przewidziana w art. 44 u.p.a.p.p., może być częściej wybierana przez twórców. „Niewspółmiernie niskie” to pojęcie szersze niż „rażąco niskie”, co w połączeniu z wyraźną intencją polskiego oraz unijnego ustawodawcy może wpłynąć na pozytywne dla autorów rozstrzygnięcie podobnych sporów w przyszłości.

Przykładem skuteczności wprowadzonej regulacji jest przypadek bestsellerowej książki „Chłopki” autorstwa Joanny Kuciel-Frydryszak, której sprzedaż przekroczyła 500 tysięcy egzemplarzy. Autorka, powołując się na przepisy wprowadzone nowelizacją, wystąpiła o podwyższenie wynagrodzenia z uwagi na ponadprzeciętny sukces komercyjny utworu. Jak zauważa R. Sikorski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wynagrodzenie powinno „podażać za sukcesem”, gdyż tylko wówczas może być uznane za godziwe i odpowiednie. Sprawa zakończyła się porozumieniem, a znowelizowany przepis stanowił podstawę do dochodzenia roszczeń autorki³¹.

Podkreślenia wymaga, że art. 44 u.p.a.p.p. - zarówno w brzmieniu sprzed nowelizacji, jak i po niej - nie znajduje zastosowania w przypadku umów przenoszących prawa autorskie lub umów licencyjnych zawartych nieodpłatnie³². W obecnym stanie prawnym nawet jeśli eksploatacja utworu przyniesie nabywcy lub licencjobiorcy znaczne, a nawet wyjątkowe korzyści finansowe, twórca nie może na tej podstawie domagać się dodatkowego wynagrodzenia w trybie art. 44 u.p.a.p.p. Z perspektywy ochrony praw twórców wprowadzona

³⁰ K. Sobczyk: *Prof. Markiewicz: Andrzej Sapkowski może żądać dodatkowej zapłaty za "Wiedźmina"*. <https://www.prawo.pl/biznes/andrzej-sapkowski-domaga-sie-60-mln-za-wiedzmina-opinia-prof,308376.html> [dostęp 28.07.2025 r.].

³¹ S.Cydzik: *Spór o tantiemy za „Chłopki”. Wynagrodzenie twórcy, w tym pisarza, musi „iść za sukcesem”*. <https://www.rp.pl/internet-i-prawo-autorskie/art42020751-spor-o-tantiemy-za-chlopki-wynagrodzenie-tworcy-w-tym-pisarza-musi-isc-za-sukcesem>. [dostęp: 04.09.2025 r.].

³² T. Targosz [w:] D. Flisak (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne*. Komentarz, Warszawa 2015, art. 44.

zmiana powinna być oceniona aprobowo i kwalifikowana jako legislacyjnie uzasadniona. Należy jednak zauważyć, że brak ustawowego doprecyzowania terminu ‘niewspółmiernie niskie wynagrodzenie’ pozostawia pole dla rozbieżności interpretacyjnych, które będą musiały zostać uzupełnione przez doktrynę i orzecznictwo. TSUE, interpretując art. 17 i 18 dyrektywy DSM, podkreśla, że przepisy te mają zapewnić twórcom „sprawiedliwy udział w przychodach z eksploatacji ich utworów” oraz zapobiegać praktykom prowadzącym do nieproporcjonalnego uszczuplenia wynagrodzeń³³.

Dla porównania, w ramach reformy niemieckiego prawa autorskiego z 2021 r. (implementacji art. 18-23 dyrektywy DSM) wprowadzono szereg istotnych zmian. Przez wiele lat niemieckie prawo zawierało już reguły sprawiedliwego wynagrodzenia, lecz zmiana istotna polegała na tym, że obowiązek informacyjny po stronie podmiotów eksploatujących (np. co do przychodów) dotychczas aktywowany był na żądanie - obecnie jest to obowiązek coroczny i automatyczny³⁴.

5. Tantiemy za treści udostępnione w internecie

Celem przyjętych rozwiązań było nie tylko podkreślenie ekonomicznego znaczenia ochrony praw twórców i wykonawców, choć pozostaje to w związku z rozwojem technologicznym, ale również zapewnienie dostosowania obowiązujących regulacji do realiów wynikających z postępu technologicznego, w szczególności gwałtownego rozwoju narzędzi cyfrowych oraz nowych modeli eksploatacji utworów, obserwowanego w drugiej dekadzie XXI wieku. Usługi wideo na żądanie (VOD) w ostatnich latach znacząco wzrosły na popularności. Wejście w 2012 roku na polski rynek międzynarodowego serwisu “Netflix” oraz dalsza rosnąca popularność podobnych platform wpłynęła na zmniejszenie ilości odbiorców treści emitowanych bezpośrednio w telewizji, a tym samym zwiększenie ilości osób korzystających z platform streamingowych. Obecnie Serwisy VOD są powszechnie dostępne i stanowią ważny element konsumpcji treści medialnych w Polsce.

Przesunięcie odpowiedzialności finansowej na podmioty dysponujące przewagą technologiczną i ekonomiczną redukuje ryzyko wykluczenia twórców z obiegu utworów

³³ Wyrok TSUE z 26 kwietnia 2022 r.

³⁴ J.B. Nordemann, J. Waiblinger, J. Pukas, *The EU DSM Copyright Directive: Implementation in Germany 2021 (Part I)*, „Kluwer Copyright Blog”. <https://legalblogs.wolterskluwer.com/copyright-blog/the-eu-dsm-copyright-directive-implementation-in-germany-2021-part-i/> [dostęp: 05.09.2025r.].

w środowisku cyfrowym. Włączenie autorów w system wynagradzania z tytułu tantiemów wzmacnia ich zdolność do egzekwowania należności nie tylko dzięki formalnym podstawom prawnym, lecz również poprzez zmianę układu sił w relacjach: twórca zyskuje instytucjonalne wsparcie organizacji zbiorowego zarządzania, dostęp do danych o eksploatacji oraz legitymację do dochodzenia sprawiedliwego udziału w generowanych przychodach. W konsekwencji tantiemy internetowe nie tylko kompensują dotychczasowe niedobory wynagrodzeń, ale również przyczyniają się do większej podmiotowości i sprawczości twórców w obrocie gospodarczym utworów, który charakteryzuje się wysoką koncentracją kapitału i asymetrią negocjacyjną.

Kwestia ta od kilku lat stanowiła przedmiot zainteresowania i krytyki ze strony twórców oraz organizacji zrzeszających ich, które wskazywały na konieczność dostosowania obowiązujących regulacji do realiów rynku cyfrowego. W kontekście krajowego rynku audiowizualnego głośnym przykładem problemów wynikających z opóźnienia implementacji dyrektywy DSM był przypadek twórców serialu *Wielka Woda* (2022). W ciągu dwóch lat od premiery podnosili oni w debacie publicznej, iż nie otrzymują wynagrodzenia z tytułu odtworzeń utworu w polskich serwisach internetowych. Sytuacja ta wynikała z braku transpozycji przepisów dyrektywy DSM do prawa krajowego. W praktyce autorzy otrzymywali wynagrodzenie za eksploatację serialu na terytorium państw członkowskich, które dokonały wcześniejszej implementacji dyrektywy (m.in. Francji i Niemiec), natomiast w Polsce - mimo znaczącej popularności produkcji i potencjalnie najwyższych wpływów z jej odtworzeń - takie należności nie były wypłacane³⁵.

Dla zapewnienia realizacji wskazanych w dyrektywie DSM założeń dotyczących polepszenia sytuacji ekonomicznej twórców, w lutym 2025 roku wszedł w życie nowy art. 21⁴ u.p.a.p.p. *Ratio legis* nowej regulacji należy upatrywać w dążeniu ustawodawcy do zapewnienia twórcy gratyfikacji w sytuacji, gdy jego utwór odniósł sukces w przestrzeni internetowej. Nowy przepis brzmi następująco: “twórcy utworu literackiego, publicystycznego, naukowego, muzycznego lub słowno-muzycznego, w tym twórcy opracowania takiego utworu, są uprawnieni do stosownego wynagrodzenia z tytułu publicznego udostępniania utworu w taki

³⁵ M. Miernik *Nowelizacja prawa autorskiego 2024* © *Najważniejsze zmiany dla twórców*. <https://lookreatywni.pl/baza-wiedzy/novelizacja-prawa-autorskiego-nowe-prawo-autorskie-2024/amp/> [dostęp: 01.08.2025 r.].

sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym”³⁶. Na mocy tego przepisu twórcy zyskują niezbywalne prawo do wynagrodzenia za udostępnianie ich utworów online. Twórca sam może zdecydować, czy chce, aby jego wynagrodzenie trafiało do niego bezpośrednio od podmiotu eksploatującego utwór, czy od organizacji zbiorowego zarządzania lub niezależnych podmiotów zarządzających.

Przez wiele lat realia funkcjonowania serwisów streamingowych nie znajdowały pełnego odzwierciedlenia w przepisach prawa autorskiego. Brak ich wyodrębnienia jako samodzielnego pola eksploatacji powodował, że twórcy i wykonawcy nie uzyskiwali wynagrodzenia w postaci tantiem z tytułu udostępniania swoich utworów w przestrzeni cyfrowej. W rezultacie globalne podmioty generujące miliardowe przychody z dystrybucji treści online - big techy, nie miały obowiązku dzielenia się zyskami z polskimi twórcami. Istotną zmianę przynosi nowelizacja art. 70 u.p.a.p.p., która w ustępie 2¹ w punktach 5 i 6 przyznaje twórcom prawo do wynagrodzenia za streaming na platformach VOD oraz ich reemisję w telewizjach kablowych. Tantiemy przysługujące na podstawie tego przepisu mogą być, zgodnie z ustępem 3 rzeczonoego artykułu, wypłacane wyłącznie za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi.

Jak wskazuje M. Bukowski, przy obecnym kształcie regulacji proces dochodzenia tantiem przebiegać będzie w ten sposób, że właściwa organizacja zbiorowego zarządzania, po bezowocnym zakończeniu negocjacji dotyczących dobrowolnego zawarcia umowy, skieruje do sądu powództwo przeciwko podmiotowi eksploatującemu utwór. W pozwie powoła się na odpowiednie pole eksploatacji - platformę VOD lub reemisję, wskazując, że na jego podstawie twórcom i wykonawcom przysługuje wynagrodzenie. Zadaniem sądu będzie wówczas ocena, czy przywołane definicje odpowiadają standardom prawa unijnego. Jeżeli sąd uzna, że definicje te budzą wątpliwości pod kątem zgodności z prawem UE, będzie zobowiązany wystąpić do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem prejudycjalnym. Kwestia ta była już przedmiotem rozważań w orzecznictwie. W czerwcu 2024 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, sygn. akt VII AGa 806/23, w uzasadnieniu wyroku dokonał analizy rządowego projektu ustawy uchwalonej przez Sejm. Wskazał, że gdyby orzekał na podstawie obecnie obowiązujących przepisów, miałyby istotne zastrzeżenia co do zgodności implementacji z dyrektywą SatCab II, w szczególności w zakresie definicji „nadawania” i „reemitowania”, co wymagałoby

³⁶ art. 21⁴ u.p.a.p.p.

skierowania pytania prejudycjalnego do TSUE³⁷. Z uwagi na stosunkowo niedawne wejście w życie nowego brzmienia art. 70 u.p.a.p.p., pozostaje czekać na pierwsze orzeczenia polskich sądów i odpowiedzi TSUE na ewentualne pytania prejudycjalne.

6. Podsumowanie

Nowelizacja prawa autorskiego, dokonana w celu implementacji dyrektywy DSM, unaocznia ścisły związek między regulacją prawną a socjologicznym wymiarem funkcjonowania twórców w obrocie autorskimi prawami majątkowymi. Prawo nie działa w próżni - kształtuje relacje społeczne i ekonomiczne, a zarazem samo podlega weryfikacji w praktyce kontraktowej i instytucjonalnej. Analiza wykazała, że przyjęte rozwiązania nie tylko wyznaczają normatywne standardy ochrony, lecz również wpływają na redystrybucję korzyści w sektorze kreatywnym, ograniczając asymetrię informacyjną i negocjacyjną pomiędzy twórcami a podmiotami dysponującymi przewagą ekonomiczną i technologiczną. W tym sensie nowelizacja posiada wyraźny wymiar socjologiczny: wzmacnia pozycję autora jako podmiotu aktywnego, zdolnego do egzekwowania swoich uprawnień w realiach gospodarki cyfrowej. Pozytywnie należy ocenić wprowadzenie prawa do informacji o przychodach oraz systemu tantiem za eksploatację utworów w internecie, które realnie wzmacniają pozycję twórców poprzez ograniczenie asymetrii informacyjnej i zapewnienie im udziału w strumieniach przychodów generowanych w środowisku cyfrowym. Wątpliwości budzi natomiast kształt klauzuli bestsellerowej, a przede wszystkim regulacja dotycząca zasady odpowiedniego i proporcjonalnego wynagrodzenia. Oba te rozwiązania wymagają dalszego doprecyzowania, a modyfikacja ich treści w stosunku do brzmienia przewidzianego w dyrektywie DSM wydaje się nieuzasadniona, osłabiając przejrzystość systemu i prowadząc do potencjalnych trudności interpretacyjnych w praktyce stosowania.

Dyrektywy DSM oraz SatCab II wytyczyły kierunki, w których mają podążać ustawodawcy krajów Wspólnoty podczas implementacji opracowanych zasad i reguł. Podstawowym celem, jaki przyświecał wprowadzeniu omawianych przepisów, było zrównoważenie interesów twórców oraz podmiotów eksploatujących prawa autorskie, przy jednoczesnym dostosowaniu prawa do wymogów współczesnego rynku i technologii. Z uwagi

³⁷ K. Żaczekiewicz-Żborska *Dr Bukowski: Dochodzenie tantiem będzie znacznie wydłużone.* <https://www.prawo.pl/biznes/dochodzenie-tantiem-bedzie-znacznie-wydłużone,527851.html> [dostęp: 01.08.2025 r.].

na postępującą integrację i liberalizację europejskiego rynku autorskich praw majątkowych należało ujednolicić go, tak aby lokalni twórcy mieli możliwość równego rozwoju i promowania swojej kultury w ramach Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Zadaniem ustawodawcy było zachowanie należytej ochrony interesów ekonomicznych twórców, tak aby nie ograniczać przy tym rozwoju technologicznego. Celem wyjątków i ograniczeń ustanowionych w dyrektywie DSM jest wypracowanie sprawiedliwej równowagi pomiędzy prawami oraz interesami twórców i innych podmiotów uprawnionych a prawami i interesami użytkowników. Regulacje te znajdują zastosowanie wyłącznie w ściśle określonych przypadkach, które nie naruszają normalnej eksploatacji utworów lub innych chronionych dóbr oraz nie powodują nadmiernej szkody w uzasadnionych interesach podmiotów uprawnionych³⁸.

Nowelizacja ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych to pierwsza tak duża zmiana przepisów w tej materii od 30 lat. Choć nowelizacja wprowadza szereg instytucji wzmacniających formalną pozycję autora, rzeczywista poprawa sytuacji twórców zależeć będzie od wykładni przepisów, efektywności mechanizmów egzekucyjnych oraz praktyki kontraktowej podmiotów eksploatujących utwory. Wprowadzone przez polskiego ustawodawcę rozwiązania budzą kontrowersje w środowisku prawników oraz twórców i wykonawców, zarówno polskich, jak i z innych krajów Wspólnoty. Implementacja wydaje się być wykonana czysto technicznie, z pominięciem powodów, przez które została wprowadzona i problemów, które miała rozwiązywać. Wprowadzenie nowelizacji powinno być poprzedzone kompleksowym badaniem rynku autorskich praw majątkowych, mającym na celu ocenę skutków regulacji dla uczestników rynku oraz zapewnienie właściwej harmonizacji prawa z potrzebami praktyki gospodarczej. Stronami umów o przeniesienie praw autorskich zwykle są artyści starający się o wynegocjowanie korzystnych dla siebie warunków z big techami, wobec czego ich pozycja nie jest równorzędna, chociażby pod względem narzędzi negocjacyjnych. Obecnie rynek cyfrowy zdominowany jest przez kilka najbardziej wpływowych firm technologicznych, które posiadają kluczową pozycję w zakresie dystrybucji treści cyfrowych oraz zarządzania platformami online. Ta koncentracja siły rynkowej wpływa na warunki konkurencji, model wynagradzania twórców oraz dostępność treści dla odbiorców, co stawia przed ustawodawcami poważne wyzwania związane z zapewnieniem równowagi pomiędzy interesami poszczególnych uczestników rynku. W efekcie, dominacja tych

³⁸ Motyw 6 dyrektywy DSM.

podmiotów kształtuje sposób eksploatacji utworów oraz może ograniczać swobodę działania mniejszych podmiotów i twórców na rynku cyfrowym. Zachodzi potrzeba dalszych działań legislacyjnych w kierunku zwiększenia skuteczności ochrony autorskich praw majątkowych w środowisku cyfrowym oraz rozbudowy instrumentów wspierających niezależność twórców w relacjach z podmiotami dysponującymi przewagą ekonomiczną. Obecnie, po wejściu w życie nowelizacji, konieczne jest monitorowanie pierwszych rozstrzygnięć sądowych oraz sposobu implementacji nowych regulacji.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 24 z późn. zm.).
2. Traktat Ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 z późn. zm.).
3. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 z późn. zm.).
4. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE. Dz.U. L 130 z 17.5.2019, pp. 92–125.
5. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/789 z dnia 17 kwietnia 2019 r. ustanawiająca przepisy dotyczące wykonywania praw autorskich i praw pokrewnych mające zastosowanie do niektórych transmisji online prowadzonych przez organizacje radiowe i telewizyjne oraz do reemisji programów telewizyjnych i radiowych oraz zmieniająca dyrektywę Rady 93/83/EWG. Dz.U. L 130 z 17.5.2019, pp. 82–91.

Orzecznictwo

1. Wyrok TSUE z 26.04.2022 r., C-401/19, Polska przeciwko Parlamentowi i Radzie ECLI:EU:C:2022:297.

Literatura przedmiotowa i uzupełniająca

1. Anderson C., *The Long Tail: Why the Future of Business Is Selling Less of More*, Hyperion, New York 2006.
2. Barta M., *Zmiany w prawie autorskim – nowe przepisy dotyczące umów z twórcami*, Temidium 2025, nr 2.
3. Giesen B., *Godziwe wynagrodzenie twórców i wykonawców w ramach umów o eksploatację w świetle dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2019/790*, ZNUJ. PPWI 2020, nr 3.
4. Giesen B., *W stronę monizmu – kierunek rozwoju polskiego prawa autorskiego*, PiP 2025, nr 8.

5. Kępiński J., [w:] *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych [w:] Ustawy autorskie. Komentarze. Tom I*, red. R. Markiewicz, Warszawa 2021, art. 43.
6. Laskowska-Litak E., *Niejednolita nowelizacja prawa autorskiego*, EPS 2024, nr 10.
7. Markiewicz R., 3.3.4.3. *Proporcjonalne czy nieproporcjonalne ograniczenie praw użytkowników internetu w art. 17?* [w:] *Zasada proporcjonalności w prawie autorskim w Unii Europejskiej*, Warszawa 2023.
8. Markiewicz R., *Rozdział 10 UMOWY (ART. 18–23)* [w:] *Prawo autorskie na jednolitym rynku cyfrowym. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790*, Warszawa 2021.
9. Pązik A. [w:] *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych [w:] Ustawy autorskie. Komentarze. Tom I*, red. R. Markiewicz, Warszawa 2021, art. 44.
10. Sieńczyło-Chlabicz J., *Zasada godziwego wynagrodzenia w dyrektywie DSM i w prawie autorskim po nowelizacji – skuteczny czy iluzoryczny mechanizm wzmocnienia pozycji kontraktowej twórców i wykonawców?*, ZNUJ. PPWI 2024.
11. Targosz T., 7. *Prawa zależne* [w:] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010.
12. Targosz T. [w:] Flisak, *Prawo*, art. 44, nt 1; A. Baran, *Podwyższenie wynagrodzenia twórcy w przypadku rażącej dysproporcji pomiędzy jego wynagrodzeniem a korzyściami nabywcy autorskich praw majątkowych lub licencjobiorcy (klauzula bestsellerowa)*, ZNUJ PPWI 2019/1.
13. Targosz T. [w:] D. Flisak (red.), *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Warszawa 2015, art. 44. *dysproporcji pomiędzy jego wynagrodzeniem a korzyściami nabywcy autorskich praw majątkowych lub licencjobiorcy (klauzula bestsellerowa)*, ZNUJ PPWI 2019/1.
14. Towse R., *Ekonomia kultury. Kompendium*, NCK, Warszawa 2011.

Netografia

1. Cydzik S. *Spór o tantiemy za „Chłopki”. Wynagrodzenie twórcy, w tym pisarza, musi „iść za sukcesem*. <https://www.rp.pl/internet-i-prawo-autorskie/art42020751-spor-o-tantiemy-za-chlopki-wynagrodzenie-tworcy-w-tym-pisarza-musi-isc-za-sukcesem> [dostęp 04.09.2025 r.].

2. Nordemann J.B., Waiblinger J., Pukas J., *The EU DSM Copyright Directive: Implementation in Germany 2021 (Part I)*, „Kluwer Copyright Blog”.
<https://legalblogs.wolterskluwer.com/copyright-blog/the-eu-dsm-copyright-directive-implementation-in-germany-2021-part-i/> [dostęp: 05.09.2025r.].
3. Miernik M., *Nowelizacja prawa autorskiego 2024 © Najważniejsze zmiany dla twórców*.
<https://lookreatywni.pl/baza-wiedzy/nowelizacja-prawa-autorskiego-nowe-prawo-autorskie-2024/amp/> [dostęp: 01.08.2025 r.].
4. Priora G., *Towards the Italian implementation of the CDSM Directive*, „Kluwer Copyright Blog”,
<https://legalblogs.wolterskluwer.com/copyright-blog/towards-the-italian-implementation-of-the-cdsm-directive/> [dostęp: 5.09.2025 r.].
5. Sobczyk K.,: *Prof. Markiewicz: Andrzej Sapkowski może żądać dodatkowej zapłaty za "Wiedźmina"*.
<https://www.prawo.pl/biznes/andrzej-sapkowski-domaga-sie-60-mln-za-wiedzmina-opinia-prof,308376.html> [dostęp 28.07.2025].
6. Żaczekiewicz-Żborska K., *Dr Bukowski: Dochodzenie tantiem będzie znacznie wydłużone*.
<https://www.prawo.pl/biznes/dochodzenie-tantiem-bedzie-znacznie-wydłużone,527851.html> [dostęp: 01.08.2025 r.].
7. Xalabarder R., *The Principle of Appropriate and Proportionate Remuneration for Authors and Performers in Art. 18 CDSM Directive*, *InDret* vol. 4 (2020),
<https://ssrn.com/abstract=3961571> [dostęp 05.09.2025 r.].

Streszczenie:

Dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji, z uwzględnieniem modeli dyfuzyjnych, w ostatnich latach wpłynął na pojawienie się w przestrzeni internetowej nowych utworów kultury w postaci grafik wygenerowanych z pomocą modeli sztucznej inteligencji. Status prawnoautorski przedmiotowych utworów pozostaje w doktrynie sporny, w szczególności co do uznania ich za utwory w rozumieniu prawa autorskiego jak i przyznania użytkownikowi modelu sztucznej inteligencji statusu twórcy. Niniejszy artykuł stanowi próbę zdefiniowania podstaw przyznania ochrony prawnoautorskiej wytworom sztucznej inteligencji w świetle de lege lata. Podstawą przyznania ochrony autorskiej jest spełnienie określonych przesłanek przez zestaw pojęciowy utworu oraz twórcy. Tym samym koniecznym było odniesienie się nie tylko do aktualnych norm prawnych krajowych czy unijnych, ale przede wszystkim do samego konceptu sztuki, dzieła oraz artysty. Następnie synteza pojęciowa zostaje poddana analizie pod kątem poglądów doktryny i orzecznictwa. W dalszej kolejności omówiono metodykę działania modelu dyfuzyjnego na przykładzie wskazanego prompt'u. Ostatecznie omówiono podstawy przyznania ochrony prawnej twórcom korzystającym z modeli sztucznej inteligencji w oparciu o nurty doktryny krajowej oraz międzynarodowej w ramach aktualnie obowiązującego porządku prawnego.

Słowa kluczowe: prawo autorskie, sztuczna inteligencja, modele dyfuzyjne, twórczość sztucznej inteligencji

Summary:

The dynamic development of artificial intelligence, including diffusion models, in recent years has led to the emergence of new cultural works in the online space in the form of graphics generated with help of artificial intelligence models. The copyright status of these works remains controversial in doctrine, regarding their recognition as works within the meaning of copyright law and granting the user of artificial intelligence model the status of an author. This article attempts to define the basis for granting copyright protection to artificial intelligence creations under the current law. The basis for granting copyright protection is fulfillment of specific conditions by conceptual set of the work and the creator. Therefore, it was necessary to refer not only to current national and European Union regulations, but above all to the very concept of art, work, and artist. Then, the conceptual synthesis is analyzed in terms of the views of doctrine and the case law. Further, the methodology of the diffusion model is discussed using the example of specific prompt. Finally, the basis for granting legal protection to creators using artificial intelligence models is discussed based on the trends of national and international doctrine within the currently applicable legal order.

Key words: copyright law, artificial intelligence, diffusion models, creativeness of artificial intelligence

1. Wstęp

Zagadnienie ochrony prawnoautorskiej dzieł sztuki przyznanej artystom jako środek ochrony ich praw, niewątpliwie zyskiwało na znaczeniu w dobie rozwoju społeczeństwa informacyjnego¹.

Postrzeganie artystów oraz dzieł sztuki w oczach opinii społecznej, zmienia się na przestrzeni lat. Wszak jest ono zależne nie tylko od wpływów kulturowych, które w danym momencie najsilniej są reprezentowane w sferze artystycznej, ale również od wpływu nowych technologii. W wyniku postępu technologicznego pojęcie dzieła jak i sztuki wymaga sukcesywnej aktualizacji na skutek ich implementacji do procesu twórczego. Współcześnie bowiem, naturalnym jest, że wytwory artystów cyfrowych podlegają ochronie prawnoautorskiej oraz są w społecznym odbiorze uznawane jako utwory artystyczne. Nie mniej, punkt ten w dyskusji, nie od początku uzyskiwał powszechną aprobatę w zakresie przyznania wytworom cyfrowym statusu dzieła, a w konsekwencji przyznania im ochrony prawnoautorskiej.

Zasadniczym kryterium, wpływającym na uznanie, tytułem przykładu, grafik komputerowych za utwory w rozumieniu prawa autorskiego jest jego szeroka definicja ustawowa w polskim prawodawstwie. Utworem takim jest w ślad za treścią art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r., (dalej: pr. aut.) „każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”². *Digital Art* czyli sztuka cyfrowa powstaje w ramach urządzeń multimedialnych takich jak komputery, smartfony lub tablety. Utwór powstający w programie graficznym, spełnia przesłanki uznania za utwór, ponieważ po pierwsze, jest przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze, kluczowa zatem jest relacja twórcy z dziełem oraz zamiar twórczy. Po drugie został utrwalony w postaci zapisu elektronicznego na dysku twardym urządzenia lub w chmurze użytkownika zatem spełnia również kryterium trwałości. Wprowadzając przedmiotową definicję w powołanym brzmieniu uwzględniono nie tylko postęp technologiczny ale również rozwój sztuki *per se*. Działalność artystyczna w samym swoim założeniu jest materią organiczną oraz „łamiącą” bariery

¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE, motyw 3.

² Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku, Dz. U. 1994 Nr 24 poz. 8.

między rzeczywistością a abstrakcją. Istotą sztuki jest zmiana np. formy, schematów oraz konwenansów w odpowiedzi na emocję społeczną³. Skutkiem wprowadzenia sztywnej technicznej definicji utworu, byłoby wyłączenie wielu form działalności artystycznej spod ochrony prawnoautorskiej. Cyfryzacja społeczeństwa, przyczyniła się do kulturowego oraz prawnego uznania treści cyfrowych za nieodłączny element sfery artystycznej tworzonej przez człowieka. Aktualnie wobec kolejnej rewolucji technologicznej, tym razem związanej ze sztuczną inteligencją, niewątpliwie artyści, społeczeństwo oraz nauka prawa ponownie zmuszeni są do re-definicji pojęcia dzieła, twórcy oraz sztuki. Współcześnie bowiem zasadnicza część konsumpcji sztuki, szczególnie wśród ludzi młodych odbywa się organicznie, poprzez zasoby cyfrowe, niezależnie od tego czy dane dzieło od początku miało formę cyfrową, czy była ona następstwem cyfryzacji (np. przez udostępnienie fotografii obrazu namalowanego na płótnie).

W wyniku ekspansji platform cyfrowych takich jak Facebook, Instagram, Pinterest oraz Spotify dostępność wszelkich form artystycznych stała się nie tylko powszechna ale przede wszystkim natychmiastowa. Człowiek by obcować ulubionym artystą oraz z jego dziełem nie musi poświęcać czasu na dojazd na wernisaż, do muzeum czy sali koncertowej. Ponadto rzadko ponosi wysiłek ekonomiczny w postaci zakupu dzieła np. całej płyty CD. Powyższe sprawia, że osoba artysty w społecznym postrzeganiu jest dużo bardziej odległa niż kilkadziesiąt lat temu z uwagi na brak fizycznego obcowania z twórcą oraz niskie zaangażowanie ekonomiczne. Dawniej bycie entuzjastą określonego artysty, często wiązało się z emocjonalnym oddaniem obserwatora względem dzieła oraz artysty. Dodatkowo znaczna liczebność artystów uniemożliwia szerokiej publiczności „zagłębienie się” w działalność konkretnego twórcy, co w konsekwencji przyczynia się do alienacji odbiorców względem twórców. Obcowanie z ulubionym malarzem już nie wymaga zakupu biletu wstępu na wystawę, gdyż jego utwory jesteśmy w stanie zobaczyć za darmo w przestrzeni publicznej. Z drugiej strony w przypadku muzyki za niewielką opłatą będącą niejednokrotnie sumą mniejszą niż zakup płyty CD, słuchacz może mieć dostęp do niemal całego zasobu współczesnej muzyki z każdego miejsca na świecie z poziomu smartfonu. Digitalizacja działalności artystycznej dla wielu obserwatorów spowodowała przerwanie łańcucha artysta –

³ A. Poduszyńska „Sztuka jako narzędzie zmiany. Refleksje o sztuce społecznej i społecznym aktywizmie. Na przykładzie Klubu Gaja”, 187 Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Arte et Educatione X Wokół Sztuk Współczesnej”, s. 18.

utwór gdzie artyści stają się dla obserwatorów coraz bardziej anonimowi szczególnie jeżeli nie prowadzą mediów społecznościowych. Niniejsza tendencja społeczna może znaleźć odzworowanie w akceptacji widowni dla dzieł wytwarzanych w całości lub w części przez sztuczną inteligencję. Naturalnym jest, że odbiorcom mniej zaangażowanym, nie będzie przeszkadzało, lub będzie im całkowicie obojętne czy za danym „utworem” stoi człowiek czy też algorytm. Dodatkowo niewątpliwym jest, iż forma artystyczna w postaci grafik generowanych z pomocą sztucznej inteligencji będzie zyskiwać na znaczeniu przez sam fakt bycia nową formą artystyczną, jako forma która jeszcze nie została wyeksploatowana oraz nie jest znana szerokiemu odbiorcy. Wszelkie wskazane powyżej czynniki mogą wpływać na liberalizację kryteriów w zakresie przyznania statusu artysty w społecznym odbiorze, co bezpośrednio będzie indukowało dalsze dyskusje w sferze prawnej nad przyznaniem takiemu artyście oraz utworowi ochrony prawnej. Niniejszy artykuł stanowi analizę prawną *de lege lata* wyżej powołanego zagadnienia, mianowicie czy osoba korzystająca z modelu sztucznej inteligencji może być twórcą w świetle prawa autorskiego oraz czy dopuszczalnym jest przyznanie takiemu utworowi człowieka oraz sztucznej inteligencji ochrony prawnej?

W ocenie autora w pełni uzasadnione pozostaje twierdzenie, iż w świetle obowiązującego prawa, mając na uwadze zarówno poglądy w orzecznictwie jak i część poglądów przedstawicieli doktryny, zasadnym pozostaje wniosek przyznania ochrony prawnoautorskiej niektórym dziełom artysty oraz sztucznej inteligencji. Na obecnym etapie rozwoju sztucznej inteligencji, jej rolę należy sprowadzić do roli „instrumentu” lub „pędzla”. Przedmiotowa ocena, czy dany utwór zasługuje na ochronę prawnoautorską należy jednak przeprowadzać każdorazowo kazuistycznie, dokładnie tak jak ma to miejsce w wypadku każdego innego utworu. Oczywistym jest, że każda fotografia lub obraz na płótnie malowany farbami olejnymi będzie korzystała z ochrony prawnej, natomiast każde z tych dzieł, po spełnieniu odpowiednich kryteriów z takiej ochrony będzie korzystało. Kryteria, które wyznacza aktualnie polski ustawodawca pozwalają na przyznanie takiej ochrony także dziełom tworzonym z wykorzystaniem modeli sztucznej inteligencji, pomimo sporu w doktrynie w tym zakresie. Uznać należy, iż w przypadku znacznego wkładu artysty w końcowy rezultat wygenerowanego obrazu, taka ochrona jest w pełni zasadna. Powyższe stanowisko znajduje akceptację nie tylko u części przedstawicieli polskiej doktryny, ale również nurty te silnie są reprezentowane zarówno u przedstawicieli doktryny w Stanach Zjednoczonych oraz Chinach będącymi przodownikami w rozwoju modeli sztucznej inteligencji.

2. Pojęcia twórcy oraz utworu w świetle prawodawstwa, judykatury oraz doktryny

Celem podjęcia dalszych rozważań niezbędnym jest osadzenie pojęć twórcy oraz utworu w relewantnych normach prawnych równolegle w prawodawstwie polskim, jak i europejskim.

W pierwszej kolejności należy rozpocząć od omówienia norm konstytucyjnych, to właśnie w nich należy rozpocząć proces odtworzenia norm prawnych kształtujących ustrój działalności artystycznej oraz kierunków wyznaczonych dla polskiego ustawodawcy celem redakcji prawa. Treść przepisu art. 73 Konstytucji RP stanowi, że „Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury”⁴. Idąc za powyższym polski ustrojodawca opowiedział się za stanowiskiem, iż wolność tworzenia należy się każdemu człowiekowi niezależnie od wykształcenia, statusu majątkowego czy pochodzenia. Tym samym działalność artystyczna nie podlega reglamentacji i nie jest wymagane uzyskanie zezwolenia na prowadzenie tego rodzaju działalności. Poruszając się w ramach wspomnianego przepisu konstytucyjnego, dokonując jego wykładni językowej, należy wskazać, że dla ustrojodawcy zasadniczym zagadnieniem jest wolność działalności artystycznej rozumianej jako pewien zestaw czynności faktycznych. Ustrojodawca nie precyzował jednak pojęcia twórcy, gdyż próba wprowadzenia takiego pojęcia mogłaby prowadzić do reglamentacji wolności działalności artystycznej, nie mniej w obecnym stanie prawnym można ustalić szeroką definicję, iż twórcą jest osoba zajmująca się działalnością artystyczną. Nadmienić równocześnie należy, z uwagi na przedmiot niniejszych rozważań, że wolność działalności artystycznej przysługuje wyłącznie osobom fizycznym⁵. B. Banaszek zauważa także, że ograniczenie działalności artystycznej może następować, jednak tylko w przypadku działalności artystycznej niezgodnej z prawem, tj. uchybiającej zasadzie poszanowania i ochrony wolności człowieka wyrażonej w art. 31 Konstytucji RP⁶.

Następnie, drugim w kolejności aktem prawnym regulującym zasadniczą część zagadnień związanych z prawem autorskim w polskim porządku prawnym, jest ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku, o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Ustawa ta wprowadza, definicje utworu oraz twórcy, a zatem pojęć, które to mają podstawowe znaczenie dla

⁴ Ustawa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lipca 1997 roku, Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

⁵ B. Banaszek *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Wyd. 2, 2012*, art. 73.

⁶ B. Banaszek *Konstytucja...* art. 73.

kontynuacji rozważań. Definicja utworu z art. 1 ust. 1 pr. aut., została powołana już na początku niniejszej pracy, jednak w tym miejscu należy się jej rozwiniecie. Spełnienie przesłanek uznania, iż dany wytwór myśli ludzkiej stanowi w istocie utwór w rozumieniu prawa autorskiego jest warunkiem *sine qua non* przyznania mu ochrony prawnej. W sytuacji naruszenia praw autorskich twórcy, to na nim jako na powodzie zgodnie z dyrektywą art. 6 kodeksu cywilnego spoczywa ciężar dowodu. Twórca zatem winien jest wykazać, że wytwór stanowi utwór w rozumieniu art. 1. ust. 1 pr. aut.⁷. Jednak aby ustalić czymże w zasadzie jest utwór, niezbędnym jest odwołanie się do doktryny. Zgodnie ze stanowiskiem podawanym przez A. Michalaka „Utwór jest dobrem niematerialnym niezależnym od nośnika (corpus mechanicum) stworzonym przez człowieka i uzewnętrznionym przez autora w sposób intersubiektywnie obserwowalny (ustalenie), posiadającym cechę twórczości o indywidualnym charakterze (oryginalność i indywidualność)”⁸. Wobec powyższego irrelevantnym do uznania utworu jest jego nośnik (forma). Kryterium to koresponduje z organicznym charakterem sztuki, która to poprzez eksperymenty zmienia swoje formy. Niekonsekwentnym byłoby przyznanie ochrony prawnej obrazom jedynie stworzonym na płótnie bawełnianym podczas gdy np. murale (obrazy wielkopowierzchniowe na elewacji budynku) już takiej ochrony by nie miały. Taka sytuacja miałaby miejsce w przypadku wprowadzenia normy technicznej ściśle określającej kryteria uznania utworu ze względu na jego formę utrwalenia. Utworem w rozumieniu prawa autorskiego nie jest zatem dobro fizyczne (dzieło) natomiast jest nim koncept samego dzieła jako dobra niematerialnego. Niezbędnym jednak jest, aby utwór był możliwy do postrzegania przez osoby trzecie. Ostatecznie do kompleksowego zrozumienia zagadnienia należy rozpatrzeć przesłankę indywidualności utworu. Przesłanka budzi największe wątpliwości w szczególności co do dopuszczalności inspiracji innymi dziełami kultury, zakresu inspiracji oraz świadomości inspiracji twórcy podczas procesu twórczego. Wykładnia językowa określenia „oryginalny”, wprowadzona przez M. Szymczaka jest następująca: „samoistny, swoisty, nie będący naśladownictwem lub przeróbką, nie fałszowany, autentyczny”⁹. Zatem główne założenie jakie z powyższego należy wywieść jest takie, że utwór by spełnił przesłankę indywidualności powinien być zjawiskiem odrębnym od wcześniejszego znanego „nurtu” artystycznego. Założenie to jest zasadne z uwagi na podkreślenie wartości

⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 grudnia 2002 roku, sygn. akt: I ACa 254/02.

⁸ A. Michalak (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. 1, 2019, art.1.

⁹ M. Szymczak (red.) *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1998, s. 522.

samoistności oraz negatywną ocenę naśladownictwa lub przeróbki. Oryginalność utworu nie jest osiągalna wyłącznie w wypadku obiektywnie nowego dzieła. Zasadniczym czynnikiem, by uznać za dzieło za oryginalne wystarczająca jest jego subiektywna nowość a więc nowość dla twórcy. Idąc w ślad za tym założeniem utwór ma być oryginalny dla osoby twórcy¹⁰. Wydaje się, że Sąd Najwyższy w powołanym wyroku trafnie zidentyfikował na czym może polegać oryginalność dzieła, ponieważ uwzględnił on czynnik zasad doświadczenia życiowego. Klaryfikacja oryginalności dzieła polega na jego porównaniu z innymi dziełami o podobnym charakterze. Owoc procesu twórczego nawet jeśli reprezentuje dany nurt artystyczny może być oryginalne pod warunkiem, że odzwierciedla wrażliwość artystyczną twórcy. W utworze należy odnaleźć jak wskazuje Sąd Najwyższy „piętno” twórcy, czyli sytuację lub element charakterystyczny dla konkretnego artysty¹¹. Akcydentalnie należy nadmienić, że pogląd powołany powyżej stanowi przykład liberalnego podejścia w zakresie oryginalności utworu, natomiast zarówno w doktrynie jak i judykaturze znajdują się przeciwnicy tego poglądu.

Kolejno, po omówieniu kwestii związanych z przesłankami zaistnienia utworu w rozumieniu prawa autorskiego należy omówić stronę podmiotową, zatem odpowiedzieć na pytanie kto oraz w jakich okolicznościach może być twórcą. Prawo autorskie w art. 8 ust. 2 wprowadza domniemanie, iż: „twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniło na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu”¹². Ponownie zostaje podkreślone, że twórcą utworu w rozumieniu prawa autorskiego może być wyłącznie osoba fizyczna. Za takim stanowiskiem jednoznacznie opowiada się doktryna z nielicznymi włączeniami¹³. Nie jest dopuszczalnym by uznać zdolność komputera tudzież „autonomicznej” sztucznej inteligencji do uzyskania statusu twórcy. Sytuacja ta jednak ulega komplikacji, podczas tworzenia np. z pomocą *AI*, gdy twórca odpowiada za większościowy lub zasadniczy kształt dzieła¹⁴. Przypisanie statusu twórcy, następuje zgodnie z dyrektywą polskiego ustawodawcy w drodze domniemania faktycznego. Oznacza to, że domniemanie to można obalić i ciężar dowodu spoczywa na osobie która wywodzi z tego faktu okoliczności

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 roku, sygn. akt: V CSK 202/13.

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego..., V CSK 202/13.

¹² Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku, Dz. U. 1994 Nr 24 poz. 8.

¹³ E. Ferenc-Szydełko *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. Wyd. 4, 2021, art. 8.*

¹⁴ Por. E. Ferenc-Szydełko *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. Wyd. 4, 2021, art. 8.* oraz A. Michalak (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, wyd. 1, 2019, art. 8.*

prawne, w takim wypadku będzie to podmiot kwestionujący status osoby jako twórcy określonego dzieła¹⁵. *A contrario*, status twórcy ustalony w oparciu o całokształt okoliczności faktycznych takich jak uwidocznienie nazwiska, pseudonimu artystycznego na utworze lub w ścisłym jego związku umożliwiającym osobie trzeciej identyfikację twórcy jest jej przyznany, do momentu podniesienia zarzutu przeciwko tym okolicznościom w procesie sądowym, przykładowo jako wprowadzających w błąd bądź też nieprawdziwych, naruszając autorskie prawo osobiste faktycznego twórcy.

Równocześnie, dla dalszych rozważań koniecznym jest uzupełnienie ich o współautorstwo uregulowane w art. 9 pr. aut. O współautorstwie mowa jest gdy dwóch lub więcej twórców, w oparciu wypracowane między sobą porozumienie tworzą niepodzielny utwór. Rzeczony utwór cechować się również będzie niesamoistością wkładów twórczych¹⁶. Istotą współautorstwa, jest fakt, iż nie może ono powstać wbrew woli współtwórców¹⁷. Warunkiem inicjującym powstanie dzieła o charakterze współautorstwa jest wkład twórczy osoby w jej powstanie. Ze współautorstwem nie będziemy mieli również do czynienia gdy w oparciu o porozumienie jedna z osób fizycznych dokonuje jedynie czynności technicznych, rzemieślniczych, studyjnych¹⁸. W ślad za powyższym należałoby uznać, że współautorstwem nie jest sytuacja taka jak dostarczenie programu komputerowego, którym to posługuje się twórca w celu wytworzenia określonego dzieła. W pierwszej kolejności, na próżno szukać tu porozumienia pomiędzy współtwórcami (twórca cyfrowy – podmiot dostarczający oprogramowanie). Porozumienie musi mieć charakter konkretny, kierunkowy, nie abstrakcyjny. Nawet gdyby uznać iż porozumienie to miałoby charakter dorozumiany z uwagi na cel oprogramowania to nie spełnia ono przesłanki utworzenia konkretnego dzieła (zamiaru) po obu stronach współtwórstwa gdyż podmiot dostarczający oprogramowanie nie posiada wiedzy na temat poszczególnych projektów twórców oraz nie implementuje w utwór oryginalnego wkładu twórczego.

¹⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1979 roku, sygn. akt: I CR 434/79.

¹⁶ M. Szaciński *Współautorstwo według ustawy z 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Palestra nr 39/3-4(447-448), s. 41, 1995.

¹⁷ M. Jankowska, P. Ślęzak (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. 1, 2017, art. 9.

¹⁸ A. Michalak (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. 1, 2019, art. 9.

3. Definicja sztucznej inteligencji oraz generatywnych modeli dyfuzyjnych

Dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji (dalej: SI) w ostatnich latach postawił liczne wyzwania nie tylko przed prawodawstwem ale zasadniczo przed całą populacją. Wraz z końcem fali entuzjazmu, zaktualizowała się konieczność odpowiedzi liczne pytania związane rozwojem SI, chociażby wpływu sztucznej inteligencji na branżę kreatywną. Na potrzeby niniejszego artykułu wystarczającym jest wskazanie, iż pod pojęciem sztucznej inteligencji należy rozumieć system komputerowy, zatem zintegrowany zespół *hardware*¹⁹ oraz *software*²⁰. Wskazanie to jest niezbędne z uwagi na okoliczność, iż rozwiązywanie informatyczne w postaci SI, jest systemem naczyń połączonych, oznacza to, że nie jest możliwym uznanie wyłącznie programu komputerowego lub sprzętu komputerowego za sztuczną inteligencję²¹. Definicja pokrewna została sformułowana przez unijnego prawodawcę w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 r. (dalej: AI Act) w artykule 3, w myśl którego: „system AI oznacza system maszynowy, który został zaprojektowany do działania z różnym poziomem autonomii po jego wdrożeniu oraz który może wykazywać zdolność adaptacji po jego wdrożeniu, a także który – na potrzeby wyraźnych lub dorozumianych celów – wnioskuje, jak generować na podstawie otrzymanych danych wejściowych wyniki, takie jak predykcje, treści, zalecenia lub decyzje, które mogą wpływać na środowisko fizyczne lub wirtualne;”²². W tym miejscu należy nakreślić również zagadnienie modelu sztucznej inteligencji, który jest zasadniczym składnikiem programu komputerowego SI. Model SI jest w istocie algorytmem szkolonym na zasadzie technik uczenia maszynowego tzw. *machine learning*, poprzez absorbcję dużej ilości danych i interpretowaniu ich celem uzyskania oczekiwanego rezultatu wygenerowanej treści. By model SI mógł zostać uznany za program SI niezbędnym jest wyposażenie go w *front-end* aplikacji zatem interfejs, którym posługuje się użytkownik programu²³. W doktrynie podkreśla się dodatkowe kryteria w zakresie semantycznym dopuszczalności uznania programu SI za inteligentny. Te wskazał unijny prawodawca, według myśli którego, podkreśla się istotność roli pewnego zakresu

¹⁹ *Hardware* (z ang. sprzęt komputerowy).

²⁰ *Software* (z ang. oprogramowanie komputerowe).

²¹ A. Bar, *Obrazy generowane z wykorzystaniem sztucznej inteligencji Status prawnoautorski*, Warszawa 2025, s. 51.

²² Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 roku w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji).

²³ A. Bar, *Obrazy generowane, ...* s. 51.

autonomii modelu SI od człowieka. Model nie może zostać uznanym za inteligentny, tylko z uwagi na fakt, iż wrażenia użytkownika obcowania z modelem sprawiają wrażenie inteligentnego. Inteligencja jako zdolność, zawiera w sobie dozę zachowań adaptacyjnych oraz decyzyjnych. Kluczowym zatem jest wyprowadzenie „nowych” wniosków chociażby w oparciu o „rozumowanie” znane pod pojęciem *per analogiam*, a nie prostolinijne replikowanie tego zbioru implementowanego zbioru danych²⁴. Powyższe możliwości implikują zdolność SI do twórczości definiowanej jako zdolności kreatywnego (nie odtwórczego) odzwierciedlenia rzeczywistości, dokładnie w taki sam sposób jaki robią to artyści, zatem w wyniku percepcji świata zewnętrznego²⁵. Natomiast zważyć należy, że modele SI w przeciwieństwie do niektórych twórców, nie tworzą niczego całkowicie nowego, czegoś co nie istniało już wcześniej w historii. Twórczość nowatorsko-abstrakcyjna polegająca na złamaniu kanonu sztuki lub istotnej redefinicji formy artystycznej, zarezerwowana jest na obecnym etapie postępu technologicznego wyłącznie dla osób fizycznych choć zakres tych dzieł stanowi nieznaczną część wszystkich powstających dzieł.

Aktualnie, wśród szerokiego pola użytkowników Internetu, popularność zyskują generatywne modele dyfuzyjne. Modele SI są programami SI, których głównym zadaniem jest generowanie grafik, podobnych do danych treningowych. Oznacza to, że jeśli model szkolono na danych w postaci obrazów, fotografii oraz innych pokrewnych dóbr kultury, będzie on w stanie na podstawie polecenia użytkownika wygenerować podobny, choć nie tożsamy z danymi treningowymi obraz lub fotografię. Modele dyfuzyjne, z racji szerokiego materiału szkoleniowego oferują użytkownikom liczne możliwości w zakresie generowania obrazów wyjściowych. Modele są w stanie wygenerować spektrum obrazów od tych stylizowanych na hiperrealistyczną fotografię, poprzez kreskówkowe scenki, kończąc na ikonicznych zegarach Salvadora Daliego w stylu Zdzisława Beksińskiego. Uprawnionym pozostaje wniosek, iż podstawowym ograniczeniem „twórczości” modelu dyfuzyjnego jest zakres polecenia (*tzw. prompt*) implementowanego do interfejsu przez użytkownika. Nie umyka jednak fakt, iż modele SI doznają innych ograniczeń jak te, ze względu na polityczną poprawność, wdrażane przez programistów na etapie szkolenia SI lub następnie w wyniku pojawienia się nieoczekiwanych błędów, które jednak nie są relewantne dla dalszych rozważań. Prompt jest

²⁴ Tamże, s. 53.

²⁵ Tamże, s. 60.

podstawowym wkładem użytkownika w wytwór sztucznej inteligencji. To na użytkownika końcowym spoczywa wprowadzenie modelu SI w ruch. Polecenie wprowadzone do interfejsu modelu SI w języku naturalnym, stanowi pewien zestaw wskazówek, kierunków oraz ram dla modelu SI. Nie rzadko zestaw poleceń jest na tyle precyzyjny, że obejmuje on kilka linijek tekstu. Formułowanie rzeczonych poleceń, wymaga dostatecznego doświadczenia, tym samym przy mniej doświadczonym użytkowniku i mniej dokładnym poleceniu, model SI dokona stosownych uzupełnień w brakach języka naturalnego²⁶. Tytułem przykładu polecenie „wygeneruj Wieżę Eiffla stylizowaną na rok 2650” będzie się cechowało dość znaczącą rolą modelu SI w wykreowaniu całości obrazu. Powyższe polecenie nie posiada zasadniczo żadnych precyzyjnych informacji poza obiektem głównym Wieżą Eiffla oraz dalece odbiegającą przyszłością. Model ma dowolność w doborze światła, kolorów, perspektywy, formy artystycznej, stylu oraz pozostałych części grafiki. Zakres „twórczości” modelu SI w powyższym przypadku będzie znaczny, a poszczególne interpretacje polecenia, które model najczęściej generuje w kilku wariantach mogą istotnie odbiegać od siebie. Przeciwna sytuacja ma miejsce, gdy użytkownik sformułuje bardziej precyzyjne polecenie, np. „wygeneruj fotografię wieży Eiffla w roku 2650, uwzględnij parametry fotograficzne obiektywu 44mm, f2.0, ss 1/30, zdjęcie ma być realistyczne w porze nocnej, oraz w barwach *teal and orange*²⁷, w ramach zdjęcia stwórz realistyczne czerwone liście klonu tak, by wieża oświetlona neonami stanowiła drugi plan fotografii i pozostawała poza głębią ostrości zaś, liście klonu mają być na pierwszym planie w polu ostrości”. W wyniku postępującego szkolenia modeli SI takich jak Midjourney²⁸, DALL-E²⁹, tak długie oraz skomplikowane polecenia, nie stanowią już dla wskazanych modeli problemów. Sytuacja zmieniła się drastycznie na przestrzeni ostatnich dwóch lat, zaś aktualnie wygenerowana fotografia byłaby praktycznie nie do odróżnienia przez większość odbiorców, od tradycyjnego zdjęcia, poddanego obróbce w post-produkcji przez profesjonalnego fotografa.

²⁶ M. Kalinowski *Czy, komu i w jakim zakresie przysługują prawa do wytworów generatywnej sztucznej inteligencji? Analiza prawna z perspektywy warunków użytkowania MidJourney*, Prawo i więź, nr 1, (48), wiosna 2024, s. 264.

²⁷ *Teal and orange* – styl kolorystyczny, popularny szczególnie w kinematografii oraz fotografii polegający na koloryzacji materiału źródłowego w barwach morskich oraz pomarańczowych eliminując pozostałe tony.

²⁸ Zob. https://www.midjourney.com/explore?tab=top_month [dostęp: 20 lipca 2025 r.].

²⁹ Zob. <https://openai.com/pl-PL/index/dall-e-2/> [dostęp: 20 lipca 2025 r.].

4. Czy model SI może stworzyć utwór?

Opisany powyżej przykład *prompt'u*, niezbędny do stworzenia grafik przy pomocy modelu SI, należy poddać głębszej analizie, by odpowiedzieć na zasadnicze pytanie z perspektywy niniejszego artykułu, którym jest możliwość stworzenia utworu w rozumieniu prawa autorskiego przez model SI. Rzeczoną analizę, zgodnie z chronologią, należałoby rozpocząć od kwestii prawodawstwa, zatem poprzez odniesienie się do norm konstytucyjnych oraz ustawowych. Zgodnie z obowiązującym prawem, w Polsce, każdemu niezależnie od pochodzenia, wyznania czy obywatelstwa, przysługuje niezbywalne prawo do wolności działalności artystycznej. To prawo człowieka, ograniczone może być wyłącznie w drodze ustawy i tylko w przypadku, gdyby powyższa zasada godziła w normę wyrażoną w art. 31 Konstytucji RP. Odnośnie do definicji ustawowych, pr. aut. precyzuje konstytucyjne wolności, ustalając, iż twórcą w rozumieniu prawa autorskiego, może być wyłącznie osoba fizyczna. W przypadku artysty korzystającego z narzędzia w postaci modelu SI, zasadnym jest uznanie iż ta przesłanka może zostać spełniona. Artysta jest bowiem czynnikiem niezbędnym do wykorzystania narzędzia, w celu zmaterializowania swojej myśli twórczej. Konkretyzację wizji artystycznej oraz zamiaru twórczego, stanowi wypracowany przez niego *prompt* oraz rezultat w postaci grafiki. Uzyskany wynik w postaci grafiki, w kolejnym etapie należy poddać pod krytykę przesłanek dopuszczalności uznania dzieła artysty za utwór w rozumieniu prawa autorskiego. Utworem takim w ślad za art. 1 pr. aut. jest „każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia”³⁰. W ślad za wykładnią językową, faktyczna forma dzieła, tj. grafiki komputerowej ustalonej na dysku twardym urządzenia, nie staje na przeszkodzie by uznać rezultat pracy za utwór. Irrelevantna pozostaje także wartość, przeznaczenie oraz sposób wyrażenia. Ostatecznym kryterium jest zatem przejaw działalności twórczej człowieka o indywidualnym charakterze. Spełnienie tej przesłanki, w przypadku dzieł stworzonych przez modele SI pozostaje w doktrynie sporne. Część uczonych podkreśla, że dzieła modelu SI nie mogą być uznane za utwory w rozumieniu prawa autorskiego³¹. Autorzy podkreślają, iż dzieło modelu SI pozostaje rezultatem działalności algorytmu a nie człowieka. W myśl przedmiotowego krytycznego stanowiska, opowiadającego się za tradycyjnym pojmowaniem

³⁰ Ustawa o prawie autorskim ..., Dz. U. 1994, Nr 24, poz. 8.

³¹ A. Niewęgłowski, *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 1.

dzieła jako takiego, artysta nie posiada kontroli nad procesem twórczym dzieła oraz rezultat w postaci grafiki nie jest wynikiem decyzji artysty. Powyższe stanowisko traci na aktualności, przede wszystkim ze względu na fakt, iż nie uwzględnia mechaniki działania modelu SI, który to samoistnie, a zatem bez udziału człowieka (tj. bez wprowadzenia promptu) nie wykona żadnego utworu. Stosowanie rzeczonego stanowiska do znanych współcześnie modeli SI, których to autonomię należy ocenić jako znikomą, pozostaje w dalekiej niespójności z faktycznymi możliwościami tych modeli SI. Odrębne stanowisko w zakresie przyznania ochrony dziełom SI przedstawił między innymi M. Kalinowski, podkreślił on, że zbadanie metodyki powstawania wytworów modeli SI, sprawia iż powyższe wnioski doktryny nie powinny być każdorazowo replikowane do wszystkich dzieł SI³². Podobnie status prawnoautorski dzieł sztucznej inteligencji ocenił Z. Okoń, bowiem ustalił, iż dzieła te można uznać za utwór w rozumieniu pr. aut., pod warunkiem „istotnego wkładu artysty” w rezultat dzieła³³. Przekładając powyższe na przykład *prompt'u* powołanego w rozdziale 3 niniejszego artykułu, wątpliwym za utwór w rozumieniu prawa autorskiego byłoby pierwszego „prostego” *prompt'u*. Dzieło to charakteryzowałoby się znaczną ingerencją modelu SI w końcową grafikę, i choć rezultat prawdopodobnie byłby przewidywalny, to nie sposób w tym procesie szukać zamiaru twórczego, indywidualności czy oryginalności. Inaczej byłoby w przypadku „skomplikowanego” *prompt'u*, drugie polecenie cechowało się jasnym oraz precyzyjnym zamiarem artysty. To twórca w tym wypadku jest odpowiedzialny za zasadniczy kształt dzieła, dobór precyzyjnych parametrów fotograficznych, obiektów znajdujących się w kadrze, polu ostrości a nawet kolorystyce zdjęcia. Model SI, w tym wypadku, ma znacznie ograniczone możliwości co do ingerencji w polecenie wszak jest tym poleceniem związany. Dodatkowo uwzględniając okoliczności, takie jak poprzednia działalność artysty, można byłoby w dziele dopatrzeć się indywidualnego piętna artysty w postaci np. czerwonych klonowych liści w kadrze, charakterystycznych dla danego artysty. Za zasadnością takiego stanowiska opowiedział się w raporcie amerykański urząd *United States Copyright Office* podkreślając, że w przypadku znacznego wkładu artysty w rezultat dzieła modelu SI (*promptu*) w większości przypadków zasadnym będzie przyznanie dziełom ochrony prawnoautorskiej w całości lub chociażby w części. Učení, bazują na analogicznym założeniu, iż w przypadku dostatecznej

³² M. Kalinowski *Czy, i komu, ...*, s. 270.

³³ Z. Okoń, „Czy w Midjourney można stworzyć utwór?”, <https://pl.linkedin.com/pulse/czy-w-midjourney-mo%C5%BCna-stworzy%C4%87-utw%C3%B3r-zbigniew-oko%C5%84-cvywf> [dostęp: 20 lipca 2025 r.].

oryginalności, kreatywności oraz precyzyjności przy formułowaniu precyzyjnego *promptu* uzasadniają ochronę prawnoautorską, dzieła modelu SI, a nawet samego *promptu*³⁴. Stanowisko reprezentowane w Stanach Zjednoczonych znajduje odzwierciedlenie także w rozważaniach chińskiej judykatury³⁵. Wobec zbieżnych pojawiających się stanowisk przedstawicieli doktryny na świecie, możliwym jest, iż kwestia rozstrzygnięcia sporu w polskiej nauce prawa, nastąpi w niedalekiej przyszłości. Zgodnie z założeniem, iż modele SI mogą stanowić „narzędzie” w ręku artysty, który korzysta z niego w unikalny dla siebie sposób. Stanowisko to, dodatkowo znajduje uzasadnienie w podstawowych zasadach prawa autorskiego, bowiem bazuje na analogii, iż tylko utwory stworzone przez człowieka przy wykorzystaniu określonych narzędzi cechujące się oryginalnością oraz spełniające dodatkowe kryteria zasługują na ochronę prawnoautorską.

5. Podsumowanie

Z perspektywy rozwoju ludzkości, a także postępującej automatyzacji w różnych sferach życia codziennego, zasadnym wydaje się być przekonanie, że również w przestrzeni twórczej, rola artystów wykorzystujących modele SI, będą zyskiwać na znaczeniu. Twórczość z wykorzystaniem modeli SI jest zdecydowanie prostsza oraz szybsza. Ten szczególny rodzaj twórczości cyfrowej, nie doznaje ograniczeń w dostępie do środków plastycznych, które ze względu na swoją cenę, mogą pozostawać niedostępne dla niektórych twórców. Czy ograniczeń związanych z wymogiem poświęcenia niezbędnej ilości czasu na pracę z danym medium artystycznym, tytułem przykładu farbami olejnymi, które nim w pełni zastygną może minąć nawet kilka miesięcy. Podobnie tego rodzaju twórczość otwiera pole dla osób, które z różnych przyczyn mają ograniczone zdolności manualne, zaś ich umysł jest w pełni zdolny by tworzyć koncepty dzieł artystycznych. Z uwagi na powyższe również spór co do ochrony prawnoautorskiej dzieł wytwarzanych przy pomocy modeli SI, będzie zyskiwać na znaczeniu w dyskursie publicznym. Wszak rozbieżności w doktrynie co do zasadności przyznania artystom SI oraz ich dziełom ochrony, nie implikuje zaprzestania działalności takich twórców. Wręcz przeciwnie wzrost znaczenia wytworów modeli SI w przestrzeni publicznej, jest

³⁴ United States Copyright Office, *Copyright and Artificial Intelligence Part 2: Copyrightability A REPORT of the register of copyrights*, january 2025 s.7-40.

³⁵ B. Zhou, *Artificial Intelligence and Copyright Protection Judicial Practice in Chinese Courts*, https://www.wipo.int/export/sites/www/aboutip/en/artificial_intelligence/conversation_ip_ai/pdf/ms_china_1_en.pdf [dostęp: 20 lipca 2025 r.].

uznawany raczej za szeroki konsensus. Artyści dalej będą korzystać z narzędzi dostępnych na rynku, a proces twórczy będzie znajdował wyraz w treściach wygenerowanych przez modele dyfuzyjne. Pomimo, iż spór w doktrynie jest zauważalny, to istnieje znaczna część teoretyków prawa, jak i specjalistów z zakresu SI, którzy postulują nowatorskie podejście i argumentują zasadność przyznania ochrony dziełom artystów SI. Nurt ten nie bazuje wyłącznie na postulatach *de lege ferenda*, a istotnie przedstawia logiczną argumentację w ramach obowiązującego porządku prawnego co potwierdza zasadność przedmiotowego stanowiska. W świetle powołanych wyżej argumentów, należy stwierdzić, że pomimo uznania zasadności ochrony prawnej niektórych utworów artysty oraz modelu SI w ramach obowiązującego porządku prawnego. To tę ocenę, czy w wypadku konkretnego utworu z taką ochroną będziemy mieli do czynienia należy przeprowadzać kazuistycznie na etapie podniesienia zarzutu braku oryginalności, dokładnie tak jak ma to miejsce w przypadku innych dzieł materialnych lub cyfrowych, gdzie istnieje domniemanie ochrony prawnej utworu do momentu obalenia tego domniemania. Wynikiem powyższego rozumowania jest następcze uznanie statusu twórcy w rozumieniu prawa autorskiego.

Wyzwania związane z rewolucją sztucznej inteligencji niewątpliwie wymagają dostosowania prawodawstwa pod kątem zaistniałej sytuacji, co jednak jest zadaniem trudnym z uwagi na dynamiczny rozwój SI. Podejście restrykcyjne może okazać się chybione, z uwagi na szybki rozwój modeli oraz ich mnogość rodząc ryzyko szybkiej dezaktualizacji prawa. Natomiast podejście bardziej ogólne jak w przypadku prawodawstwa unijnego przy AI Act, może rodzić trudności interpretacyjne oraz istnienie licznych luk w regulacji, stwarzających pola do nadużyć przez podmioty rozwijające sztuczną inteligencję.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lipca 1997 roku, Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.
2. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku, Dz. U. 1994 Nr 24 poz. 8.
3. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/790 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE.
4. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 roku w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji).

Orzecznictwo

1. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 grudnia 2002 roku, sygn. akt: I ACa 254/02.
2. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 roku, sygn. akt: V CSK 202/13.
3. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1979 roku, sygn. akt: I CR 434/79.

Literatura przedmiotowa i uzupełniająca

1. Banaszek B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Wyd. 2, 2012, art. 73.
2. Bar A., *Obrazy generowane z wykorzystaniem sztucznej inteligencji Status prawnoautorski*, Warszawa 2025.
3. Ferenc-Szydełko E. *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*. Wyd. 4, 2021, art. 8.
4. Jankowska M., Ślęzak P. (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. 1, 2017, art. 9.
5. Kalinowski M. *Czy, komu i w jakim zakresie przysługują prawa do wytworów generatywnej sztucznej inteligencji? Analiza prawna z perspektywy warunków użytkowania MidJourney*, Prawo i więź, nr 1, (48), wiosna 2024, s. 264-270.

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI

6. Michalak A. (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. 1, art. 1, art. 8, art. 9, 2019.
7. Niewęglowski A., *Prawo autorskie. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 1.
8. Poduszyńska A. *Sztuka jako narzędzie zmiany. Refleksje o sztuce społecznej i społecznym aktywizmie. Na przykładzie Klubu Gaja*, 187 *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Arte et Educatione X Wokół Sztuk Współczesnej*”, s. 18.
9. Szaciński M. *Współautorstwo według ustawy z 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych*, *Palestra* nr 39/3-4(447-448), 1995, s. 41.
10. Szymczak M. (red.) *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1998, s. 522.
11. United States Copyright Office, *Copyright and Artificial Intelligence Part 2: Copyrightability a report of the register of copyrights*, January 2025, s.7-40.

Netografia

1. Zhou B., Artificial Intelligence and Copyright Protection Judicial Practice in Chinese Courts,
https://www.wipo.int/export/sites/www/aboutip/en/artificial_intelligence/conversation_ip_ai/pdf/ms_china_1_en.pdf [dostęp: 20 lipca 2025 r.].
2. DALL-E 2, <https://openai.com/pl-PL/index/dall-e-2/> [dostęp: 20 lipca 2025 r.].
3. Midjourney, https://www.midjourney.com/explore?tab=top_month [dostęp: 20 lipca 2025 r.].

PIOTR LEBELT
UNIwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

*Odpowiedzialność prawna za błędy algorytmiczne systemów sztucznej inteligencji
w diagnostyce medycznej - analiza cywilnoprawna i karnoprawna w świetle obowiązujących
regulacji i proponowanych reform*

*Legal liability for algorithmic errors of artificial intelligence systems in medical diagnostics -
a civil and criminal law analysis in the eyes of the current regulations and proposed forms*

Streszczenie:

Celem rozdziału jest analiza odpowiedzialności cywilnej i karnej za błędy algorytmiczne systemów sztucznej inteligencji wykorzystywanych w diagnostyce medycznej w oparciu o obowiązujące regulacje krajowe i projektowane akty prawa unijnego. Przedstawiono w nim charakterystykę tych systemów, ich zastosowanie oraz poruszono tematykę błędu lekarskiego w kontekście korzystania z algorytmów AI. W pracy dokonano analizy aktualnych problemów dotyczących odpowiedzialności lekarzy i producentów, oraz zbadano ograniczenia wynikające z autonomiczności systemów. W aspekcie cywilnym szczególną uwagę poświęcono kwestii winy, oraz reżimowi odpowiedzialności deliktowej, kontraktowej i za produkt niebezpieczny. W wymiarze karnym stwierdzono, że przypisanie odpowiedzialności wymaga wykazania przewidywalności skutku i zachowania należytej staranności. Artykuł zwraca uwagę na wyzwania dowodowe i konieczność sprecyzowania granic odpowiedzialności oraz dostosowania systemu prawnego do specyfiki medycyny wspomaganej przez sztuczną inteligencję.

Słowa kluczowe: sztuczna inteligencja, diagnostyka, algorytm, błąd medyczny, odpowiedzialność prawna

Summary:

The aim of the article is to analyze civil and criminal liability for algorithmic errors in artificial intelligence systems used in medical diagnostics, based on applicable national regulations and proposed European Union legislation. The article presents the characteristics of these systems, their applications, and discusses the issue of medical error in the context of using AI algorithms. It analyzes current problems related to the liability of doctors and manufacturers and examines the limitations resulting from the autonomy of such systems. In the civil law context, particular attention is given to the concept of fault, as well as to tort liability, contractual liability, and liability for dangerous products. From the criminal law perspective, the article concludes that assigning liability requires demonstrating the foreseeability of the outcome and the exercise of due diligence. The article highlights evidentiary challenges and the need to clarify the boundaries of liability and to adapt the legal system to the specifics nature of AI-assisted medicine.

Key words: artificial intelligence, diagnostics, algorithm, medical error, legal liability

1. Wprowadzenie

Dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji, a w szczególności jej zastosowań w ochronie zdrowia, stanowi jedno z najważniejszych wyzwań współczesnych systemów prawnych. Algorytmy uczące się, systemy przetwarzania obrazów medycznych, narzędzia wspomagania decyzji klinicznych oraz modele predykcyjne coraz częściej wspierają lekarzy w procesie diagnostycznym. Oferują one szybkość analizy, precyzję i dostęp do ogromnych zbiorów danych, a tym samym przewyższają tradycyjne sposoby i możliwości lekarskie¹.

Zastosowanie systemów SI w diagnostyce nie jest jednak wolne od ryzyka. Algorytmy mogą generować błędne wyniki z powodu wad danych treningowych, błędów projektowych, ograniczeń modelu lub nieprzewidywalnych interakcji ze zmiennym materiałem klinicznym². W przypadku gdy błędna rekomendacja diagnostyczna prowadzi do szkody pacjenta, np. opóźnionej diagnozy nowotworu lub błędnie rozpoznanej choroby serca, pojawia się pytanie, kto i na jakiej podstawie ponosi odpowiedzialność prawną za skutki tego błędu. Rodzi się pytanie czy będzie to lekarz korzystający z nowych technologii, twórca algorytmu, instytucja medyczna, czy też sama maszyna.

Celem niniejszej pracy jest przeprowadzenie analizy problematyki odpowiedzialności prawnej za błędy algorytmiczne w diagnostyce medycznej z perspektywy cywilnoprawnej i karnoprawnej. Przedmiotem pracy są wybrane obecnie obowiązujące regulacje krajowe oraz unijne oraz odpowiedź na pytanie czy polski ustawodawca aktualnie dysponuje rozwiązaniami w sytuacji jeśli tradycyjne konstrukcje winy i ryzyka nie przystają do specyfiki funkcjonowania systemów autonomicznych i nieprzejrzystych w procesie diagnostycznym. W ramach pracy podjęta zostanie próba charakterystyki wykorzystywanych systemów algorytmicznych oraz analiza możliwości przypisania odpowiedzialności lekarzowi, producentowi oprogramowania lub podmiotowi medycznemu. Praca omawia funkcjonowanie algorytmów i systemów SI w medycynie na etapie diagnostycznym, kładąc nacisk na zagrożenia i wyzwania związane z nowymi technologiami. Poświęcono uwagę kryteriom pozwalającym odróżnić winę lekarza od odpowiedzialności producenta, a także niebezpieczeństwom wiążącym się z globalnym rozwojem techniki. W niniejszej pracy uwzględniono zarówno klasyczne instytucje prawa

¹ K. Niewęgowski, N. Wilczek, B. Madoń, J. Palmi, M. Wasyluk, *Zastosowania sztucznej inteligencji (AI) w medycynie*, Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu, Uniwersytet Medyczny w Lublinie 2021, s. 2-3.

² Biała Księga w sprawie sztucznej inteligencji. Europejskie podejście do doskonałości i zaufania, Bruksela z dnia 19 lutego 2020 r., COM(2020) 65 final.

cywilnego i karnego jak i aspekty etyczne i technologiczne oraz aktualność rozwiązań problemów dotyczących błędów medycznych. Rozdział stanowi podsumowanie wpływu działania SI w środowisku medycznym na prawny aspekt tego zagadnienia.

2. Zastosowanie algorytmów w medycynie, a błędy przy ich wykorzystaniu

Postęp informatyczny, poprzez transfer doświadczeń z własnego rozwoju wpłynął na praktyki stosowane w medycynie. Informatyka w fundamentalnym stopniu opiera się na działaniu wszelkiego rodzaju algorytmów. Poprzez zastosowanie ich w medycynie, jesteśmy w stanie stworzyć dla danych sektorów medycyny odpowiednie programy na bieżąco monitorujące stan zdrowia i sposób leczenia pacjenta. Choć algorytmy mogą usprawnić działanie placówek medycznych to jednak nie znajdują zastosowania wszędzie. Powodem może być fakt, że diagnostyka w niektórych chorobach wewnętrznych przy zastosowaniu tej metody okazuje się nieprecyzyjna z powodu braku uwzględniania częstości występowania określonych zdarzeń medycznych. Należy więc przyjąć, że algorytmy największą rolę będą odgrywały głównie w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej, czyniąc ją bardziej obiektywną i standaryzowaną. Powyższe nie oznacza jednak możliwości pełnego zawierzenia tej metodzie z powodu wielu zróżnicowanych i rzadkich jednostek chorobowych³.

Algorytmy medyczne dzięki temu, że mogą opierać się na uczeniu maszynowym i sztucznej inteligencji, są wykorzystywane na wielu etapach praktyk klinicznych od procesów diagnostycznych, aż po czynności terapeutyczne. Dzięki nim można postawić szybszą i bardziej dokładną diagnozę, czego przykładem jest skutek w postaci wykrycia raka płuc na wczesnym etapie. Pozwala to na zwiększenie szansy przeżycia pierwszego roku pacjenta, aż do ponad 87%⁴. Algorytmy mogą także znaleźć swoje zastosowanie podczas sporządzania protokołów dotyczących leczenia przewlekłych chorób. Ich wykorzystanie w medycynie ratunkowej jest tak samo cenne ze względu na usprawnienie podejmowania decyzji. W związku z powyższym wyróżnić można następujące rodzaje algorytmów medycznych:

- algorytmy diagnostyczne;
- algorytmy leczenia;

³ I. Dudzik, *XI Kongres Akademii po Dyplomie Interna. Algorytmy w internie*, Medical Tribune nr 02 (luty)/2017.

⁴ Rzeczpospolita, *AI rozpycha się w medycynie. Czy algorytm zastąpi lekarza?*, 19 maja 2025 r., <https://pro.rp.pl/raporty-ekonomiczne/art42281291-ai-rozpycha-sie-w-medycynie-czy-algorytm-zastapi-lekarza> [dostęp: 07.07.2025].

- badania kliniczne;
- algorytmy predykcyjne;
- algorytmy preskryptywne.

Ilość poszczególnych rodzajów algorytmów jest odpowiedzią na równie mnogą liczbę gromadzonych danych, dzięki czemu te pierwsze stają się integralną częścią opieki zdrowotnej⁵.

Jak jednak można zauważyć, pomimo ogromu korzyści jakie płyną z wdrożenia nowych technologii w medycynie, wątpliwości i niepokój nadal budzą związane z tym kwestie etyczne. Pomimo wdrożenia AI Actu który miał być odpowiedzią na lęk przed niebezpieczeństwem pochodzącym z machine learningu (o którym będzie jeszcze mowa) i braku odpowiedniej przejrzystości systemów SI, to nadal wspomniana unijna dyrektywa w pełni nie dostosowuje legislacji do rozwijającej się technologii⁶. Przede wszystkim podkreśla się problematykę znaczenia jakości danych, wykorzystywanych przez algorytm, która wpływa na interpretację problemu pacjenta.

Gromadzone informacje pochodzą z wielu źródeł takich jak notatki, obrazy kliniczne, testy genetyczne, wyniki laboratoryjne i innych danych których źródłem są miliardy pacjentów, co zwiększa prawdopodobieństwo występowania błędów przy ich wykorzystywaniu. Pomocną może być wydajniejsza interpretacja danych osiągnięta przez uczenie systemów rozumowania tak jak lekarze poprzez integrację AI, uczenie maszynowe i technologię przetwarzania językowego jednocześnie⁷.

3. Błąd medyczny, a charakterystyka systemów AI na etapie diagnostyki medycznej

Sztuczna inteligencja w kontekście medycyny, a w szczególności diagnostyki, oznacza zastosowanie algorytmów i systemów informatycznych zdolnych do samodzielnego uczenia się na podstawie danych medycznych, rozpoznawania wzorców oraz generowania rekomendacji. Do najczęstszego zastosowania AI w medycynie należą:

- systemy wspomagające analizę mammografii i wykrywanie raka piersi;

⁵ Foresse Medical, *Medical Insights: Comprehensive Collection of Medical Algorithms*, <https://www.foreseemed.com/medical-algorithms> [dostęp: 07.07. 2025].

⁶ Rzeczpospolita, *AI rozpycha się w medycynie...* [dostęp: 07.07. 2025].

⁷ Foresse Medical, *Medical Insights...* [dostęp: 07.07. 2025].

- algorytmy oceniające zmiany skórne pod kątem czerniaka;
- AI analizujące EKG i wykrywające zaburzenia rytmu serca;
- narzędzia do analizy głosu pacjenta⁸.

Zaletą systemów SI jest ich zdolność do analizy ogromnych zbiorów danych (tzw. Big Data) oraz uczenia się na podstawie coraz większej liczby przypadków. O ile pierwotne zastosowania informatyki medycznej ograniczały się do prostych systemów wspomagania decyzji, to współczesne rozwiązania, (między innymi te bazujące na głębokim uczeniu, czyli na tzw. deep learningu), oferują znacznie bardziej zaawansowane możliwości⁹. Tu pojawia się pierwszy problem, jakim jest fakt, że ograniczeniem w wykorzystaniu systemu AI przez lekarzy, jest towarzyszący mu efekt tzw. czarnej skrzynki (ang. black box), czyli brak przejrzystości w zrozumieniu procesu podejmowania decyzji przez dany model systemu¹⁰. Wpływ na to ma uczenie maszynowe (machine learning), a więc system cechujący się umiejętnością rozwiązywania problemów przez uczenie się na podstawie poprzednich wyników.

Nie sposób jest przejść do omówienia tematu diagnostyki medycznej i odpowiedzialności prawnej za czynności podjęte na tym etapie udzielania świadczeń medycznych, nie poruszając jednocześnie kwestii błędów medycznych. Wobec tego należy przyjąć, że błędem medycznym jest postępowanie sprzeczne z zasadami wiedzy i nauki medycznej w zakresie dla lekarza dostępnym. To właśnie na lekarzu spoczywa szczególny obowiązek dochowania należytej staranności i powszechnie obowiązujących reguł postępowania według aktualnie obowiązującej wiedzy medycznej¹¹. Odpowiada on w takim zakresie w jakim wiedza i nauka medyczna są dla niego dostępne. Musi być to wiedza, którą lekarz działający zgodnie z należyłą starannością, jest w stanie pozyskać bez większego wysiłku, jakiego można od niego oczekiwać. Oznacza to, że musi być ona dla niego dostępna choć niekoniecznie zgodna z najnowszymi nowinkami naukowymi.

⁸ A. Moskwa, *Sztuczna inteligencja w diagnostyce medycznej - przykłady i skuteczność*, <https://www.kliniki.pl/wiedza/sztuczna-inteligencja-w-diagnostyce-medycznej-przyklady-i-skutecnosc/> [dostęp: 02.07 2025].

⁹ P. Lutomski, P. Bejga, M. Bemben, K. Strach, J. Krakowiak, A. Kowalska, A. Horoch, *Wykorzystanie Informatyki Medycznej w Polsce i na świecie*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, t. XV, zeszyt 12, cz. 3, red. J. Krakowiak, Łódź-Warszawa 2014, s. 84-87.

¹⁰ R. Yu *What's inside the Black Box? AI challenges for Lawyers and Researchers*, Legal Information Management, 19(01), marzec 2019, s. 5.

¹¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2020 r. (XIV 428/19).

Wykorzystanie robota diagnostycznego w celu analizowania danych i podejmowania decyzji, mimo że tak często stosowane (np. w celu wykonywania diagnostyki obrazowej w 3D), może wiązać się z pewnym ryzykiem¹². Jest ono powiązane z jedną z kategorii błędów medycznych wyodrębnionych w obrocie prawnym. Jest nim tzw. błąd diagnostyczny, czyli nieprawidłowa interpretacja objawów choroby, skutkująca np.:

- niepodjęciem leczenia, które powinno zostać podjęte;
- podjęciem zbyt dużego leczenia (np. wykonaniem błędnego zabiegu);
- podjęciem nieprawidłowego leczenia (np. zlecenie niewłaściwych leków)¹³.

Czym innym jest błąd dla lekarza, a czym innym dla AI. W przypadku tego drugiego może to być podanie rozwiązania, niekoniecznie właściwego, a takiego jakiego od niego oczekujemy. AI poprzez analogię i wykorzystanie powiązań w zbiorach danych dojdzie do celu, mogąc tym samym zaszkodzić poprzez np. zaproponowanie leku który nie zaszkodzi ale i nie pomoże. Lekarzowi nierozumiejącemu podstaw działania systemu może być trudno rozeznąć właściwość rekomendacji. Niemniej, w praktyce coraz częściej obserwuje się zjawisko tzw. automatycznego zawierzenia systemowi, (automation bias), które może prowadzić do bezkrytycznego przyjmowania wskazań algorytmu, wbrew własnej intuicji czy doświadczeniu¹⁴. W oparciu o powyższą analizę, należy przyjąć założenie, że o ile błąd maszynowy nie jest sam w sobie błędem medycznym, o tyle bezkrytyczne wykorzystanie robota diagnostycznego może do niego prowadzić.

4. Odpowiedzialność cywilnoprawna za błędy algorytmiczne

Omawiając odpowiedzialność cywilną za wykorzystanie sztucznej inteligencji w medycynie, należy w pierwszej kolejności przyjrzeć się poszczególnym reżimom odpowiedzialności z osobna. Pierwszym z nich jest odpowiedzialność deliktowa z art 415 kodeksu cywilnego¹⁵, zgodnie z którym „kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej

¹² Z. Nawrat, *Medycyna i ethos robotów*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 2023, t. R.36, s. 171-173.

¹³ K. Bargiel, M. Sułkowski, *Błąd medyczny - termin, rodzaje i podstawa prawna*, Sztuka Leczenia, Tom 38 (2023), Numer 2, s. 50.

¹⁴ L. Kahn, E.S.Probasco, R. Kinoshita, *AI Safety and Automation Bias. The Downside of Human-in-the-Loop*, Issue Brief, CENTER for SECURITY and EMERGING TECHNOLOGY, listopad 2024, s. 6.

¹⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny.

naprawienia”. W dalszych przepisach kodeksu odpowiedzialność ta jest uszczegółowiona, jednak najistotniejsze są przesłanki, po których spełnieniu można mówić i pociągnąć do odpowiedzialności sprawcę za jego zachowanie. Są nimi: działanie lub zaniechanie; powstanie szkody; związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem sprawcy, a szkodą; bezprawność działania sprawcy oraz jego wina¹⁶. Aby pociągnąć lekarza do odpowiedzialności za wykorzystanie systemu sztucznej inteligencji musiałby on kumulatywnie spełnić wszystkie z wyżej wymienionych. O ile większość z nich nie budzi wątpliwości, o tyle w szczególności należy pochylić się nad kwestią bezprawności. Jest ona rozumiana inaczej niż w prawie karnym tj. jako sprzeczność zachowania sprawcy szkody z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego¹⁷. W kontekście subiektywnym zaś, bezprawnością jest umyślne popełnienie deliktu lub wyrządzenie szkody ze względu na brak zachowania należytej staranności. Biorąc pod uwagę powyższe, jak i kwestie omawiane w części dotyczącej błędu medycznego należy przyjąć, iż potencjalnie istnieje możliwość przypisania odpowiedzialności lekarzowi za błąd lekarski, gdyby korzystając z powszechnie znanych i stosowanych metod leczenia przy wykorzystaniu algorytmów AI nie dochował należytej staranności, jaką można by od niego oczekiwać tj. ślepo zaufał wynikowi wygenerowanemu przez AI co poskutkowało np. podjęciem niewłaściwego sposobu leczenia lub wykorzystał algorytm powszechnie niestosowany, doprowadzając do wyrządzenia szkody. Ostatecznie to lekarz jest odpowiedzialny za końcową diagnozę, a algorytmy AI w medycynie pełnią jedynie funkcję wspomagającą.

Należy sobie jednak postawić pytanie, co w przypadku gdyby w pewnych obszarach medycyny powszechnie były wykorzystywane systemy AI w takim stopniu, że ingerencja człowieka byłaby zdecydowanie mniejsza niż zwykle, a owe systemy hipotetycznie osiągnęłyby poziom autonomii, w wyniku którego zaczęłyby błędnie interpretować dane, pomimo prawidłowego działania. Wówczas należy przyjąć, że odpowiedzialność wyznaczy zasada analogii¹⁸. Zależnie od sytuacji możemy mieć do czynienia z wypełnieniem tej luki np. zasadą słuszności, winy czy ryzyka. Nie będzie więc sytuacji w której systemowi AI nawet w przypadku osiągnięcia danego poziomu niezależności jednocześnie zostanie przypisana podmiotowość skutkująca jego odpowiedzialnością.

¹⁶ Radwański Z., Olejniczak A., Grykiel J., *Zobowiązania - część ogólna*, wyd. 16, C.H. Beck 2024, s. 224-227.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., (IV CSK 539/14).

¹⁸ J.Nowacki, *Analogia legis*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, s. 218-221.

Pomimo tego, że odpowiedzialność z reguły zawsze będzie ponosiła osoba wykorzystująca SI, nie można pominąć faktu, że w przypadku takich podmiotów jak placówki lecznicze, bardzo często będziemy mieli do czynienia z koncepcją winy anonimowej (winy organizacyjnej) z art 416¹⁹. Wówczas odpowiedzialność przypisana zostanie osobie prawnej za szkodę wyrządzoną w związku z jej działalnością, bez konieczności ustalania, która dokładnie osoba wchodząca w jej strukturę rzeczywiście dopuściła się określonego działania. Nie wyłącza to jednak odpowiedzialności za działanie własne na podstawie art 429 i 430 kodeksu cywilnego jeśli stosunek prawny, na podstawie którego lekarz czy pielęgniarka zostali zatrudnieni, na to wskazuje²⁰.

Na gruncie prawa cywilnego podczas omawiania kwestii odpowiedzialności za sztuczną inteligencję nie sposób przejść obojętnie bez poruszenia tematyki produktu niebezpiecznego. Art 449(1) § 2 stanowi, że przez produkt niebezpieczny rozumie się rzecz ruchomą, choćby została ona połączona z inną rzeczą. W związku z powyższym systemy algorytmiczne wykorzystywane w diagnostyce nie spełniałyby przesłanek koniecznych do zakwalifikowania ich do tego przepisu. Co innego ma miejsce, gdy ów system nie traktowalibyśmy jako samodzielny i odrębny, a zintegrowany z maszyną pozwalającą na jego używanie²¹. Aby go uznać za produkt niebezpieczny, musiałby on przede wszystkim zgodnie z art 449(1) § 3 nie zapewniać bezpieczeństwa, jakiego można oczekiwać, uwzględniając normalne użycie produktu²². O tym, czy produkt jest bezpieczny, decydują okoliczności z chwili wprowadzenia go do obrotu, a zwłaszcza sposób zaprezentowania go na rynku oraz podane konsumentowi informacje o jego właściwościach. W tym przypadku rodzą się dwa podstawowe pytania, na które w obecnym stanie prawnym trudno jest odpowiedzieć. Po pierwsze, czy w szerokiej perspektywie możemy przewidzieć działanie systemów diagnostycznych opartych na deep learningu i uczących się na podstawie ciągle aktualizowanych danych, w szczególności gdy mamy do czynienia z wcześniej wspomnianym efektem black box. Jeśli nie, to następny problem dotyczy ograniczenia odpowiedzialności producenta za wprowadzenie takiego systemu diagnostycznego na rynek. Zgodnie z art 449(3) § 2 producent nie odpowiada, gdy właściwości niebezpieczne produktu ujawniły się po wprowadzeniu go do obrotu, chyba że wynikały one

¹⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny.

²⁰ Z. Radwański, *Zobowiązania...*, s. 224-227.

²¹ P. Kaniewski, K. Kowacz, *Odpowiedzialność cywilna za szkody spowodowane funkcjonowaniem sztucznej inteligencji - uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Palestra” 11/2024, s. 20-21.

²² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny.

z przyczyny poprzednio w nim tkwiącej. Nie odpowiada on także wtedy, gdy nie można było przewidzieć niebezpiecznych właściwości produktu, uwzględniając stan nauki i techniki w chwili wprowadzenia go do obrotu, albo gdy właściwości te wynikały z zastosowania przepisów prawa.

Istotą przypisania odpowiedzialności w tym wypadku będzie umiejętnie rozróżnienie granic odpowiedzialności lekarza oraz producenta. Temu pierwszemu bliżej będzie do odpowiedzialności na zasadzie winy rozumianej jako brak należytej staranności w nadzorze nad procesem diagnostycznym. Kryteriami oceny będą wspomniane już działania podejmowane zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, krytyczna ocena wyników systemu i odpowiednia reakcja na oczywiście błędne diagnozy stawiane z pomocą systemów AI. W głównej mierze wina w nadzorze sprowadzać się będzie do bezrefleksyjnego polegania na algorytmach, których jakość może być wątpliwa. Z kolei producent systemu odpowiada na zasadzie ryzyka, jeśli szkoda wynika z wadliwości produktu, w tym błędów konstrukcyjnych, niewłaściwych danych treningowych lub braku mechanizmów zapewniających bezpieczeństwo. Odpowiedzialność ta jest niezależna od winy i sprowadza się do oceny, czy produkt zapewniał poziom bezpieczeństwa oczekiwany przy normalnym korzystaniu z systemu. Kluczowym kryterium odróżniającym odpowiedzialność lekarza z którym wiąże się pojęcie winy, a producenta odpowiedzialnego za ryzyko, jest źródło błędu. Jeśli tkwi ono w sposobie korzystania, to odpowiedzialność ponosi lekarz. Jeśli w technologii, odpowiedzialność przechodzi na producenta.

Zgodnie z tym co zostało do tej pory powiedziane, należy zauważyć, że nie sposób przypisać algorytmowi odpowiedzialności w sensie osobowym. Między innymi dotyczy to również kwestii dowodowych, bowiem trudno jest wykazać związek przyczynowy gdy mowa jest o systemach stosujących metodę deep learningu. Na podstawie badania instytutu opinii publicznej IPSOS w 2020 roku, wykazano że odpowiedzialność cywilna jest jedną z największych barier w korzystaniu z SI. Zgodnie z przepisami, powód w postępowaniu cywilnym o uzyskanie odszkodowania musi udowodnić bezprawne działanie lub zaniechanie osoby, która spowodowała szkodę. W przypadku SI jest to w znacznym stopniu utrudnione, w szczególności przez już wspomnianą nieprzejrzystość oraz złożoność²³. Aby zaradzić tym

²³ M. Stachoń, *Dyrektywa w sprawie odpowiedzialności cywilnej za sztuczną inteligencję (AI Liability Directive)*, 2 listopada 2022 r., <https://cyberpolicy.nask.pl/aild/> [dostęp: 05.07.2025].

problemom zaproponowano pewne rozwiązania w dyrektywie w sprawie odpowiedzialności za sztuczną inteligencję (AI Liability Directive). Jej celem między innymi było wprowadzenie domniemania istnienia związku przyczynowego gdyby nie dochowano należytej staranności podczas eliminacji trudności przy wykazywaniu, że szkoda powstała wraz z działaniami związanymi z korzystaniem z AI²⁴. Ostatecznie jednak nie weszła ona w życie z uwagi na wdrożenie AI Act, który uznaje się w tym zakresie za wystarczający.

Kolejnym reżimem odpowiedzialności jakiemu należy się przyjrzeć jest odpowiedzialność kontraktowa. W przeciwieństwie do odpowiedzialności deliktowej, w ramach której poszkodowany musi wykazać bezprawność, winę, związek przyczynowy i szkodę, odpowiedzialność kontraktowa koncentruje się przede wszystkim na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy. Charakterystycznym dla odpowiedzialności ex contractu jest fakt, że w znacznym stopniu może być ona kształtowana przez strony na podstawie zasady swobody umów, jednak klasyczna konstrukcja umowy o świadczenie usług medycznych nie może wyłączać zobowiązania lekarza lub podmiotu leczniczego do działania z należyłą starannością. W kontekście wykorzystania AI, zakres tej staranności musi jednak zostać zrekonstruowany i rozumiany nie tylko jako staranność działania ludzkiego, lecz także jako staranność w zakresie wyboru, wdrożenia i nadzoru nad technologią włączoną w proces diagnostyczny.

Wraz z rozpowszechnianiem AI w praktyce klinicznej należy zredefiniować standard należytej staranności w ramach obowiązków informacyjnych. Efekt zdrowotny jest zależny od wielu czynników, także tych które nie są zależne od lekarza. W takim przypadku bardzo ważnym jest zachowanie standardów wiedzy medycznej i przyjętych procedur, które w dobie przemian technologicznych mogą się dynamicznie zmieniać²⁵. Pacjent wyrażając zgodę na zabieg, przyjmuje na siebie odpowiedzialność tylko za zwykłe powikłania pooperacyjne, które nie obejmują komplikacji powstałych wskutek pomyłki czy nieuwagi²⁶. O legalności zabiegu decyduje więc uświadomiona zgoda pacjenta, zgodność z aktualną wiedzą medyczną oraz należyta staranność. Należy zatem uznać, że podmiot leczniczy wykorzystujący w swej działalności algorytmy diagnostyczne oparte na sztucznej inteligencji, ma obowiązek poinformowania pacjenta o tym, że jego diagnoza lub leczenie będą wspomagane przez AI,

²⁴ Ibidem.

²⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 marca 2015 r., (VI ACa 865/13).

²⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 stycznia 2016 r., (VI ACa 332/15).

a także o ograniczeniach lub ryzykach wiążących się z jego działaniem. Brak przekazania takiej informacji może zostać uznany za naruszenie obowiązków kontraktowych, nawet jeśli sama diagnoza okazała się trafna. W efekcie może to prowadzić do zarzutu, że pacjent nie wyraził skutecznej i świadomej zgody na świadczenie w formie, jaką otrzymał. W konsekwencji otwiera to drogę do odpowiedzialności kontraktowej na podstawie naruszenia autonomii decyzyjnej pacjenta.

Obecnie odpowiedzialność wynikająca z umów pełni funkcję uzupełniającą wobec braków dotyczących odpowiedzialności deliktowej. Podmioty korzystające z technologii opartych na sztucznej inteligencji, jak np. placówki medyczne wykorzystujące takie systemy do diagnozy, powinny już na etapie nabywania tych rozwiązań zadbać o precyzyjne ustalenia kontraktowe. Wskazuje się, by w razie roszczeń zgłaszanych przez osoby trzecie (np. pacjentów), możliwe było skuteczne dochodzenie zwrotu kosztów od dostawcy lub zobowiązanie go do udziału w sprawie. Celem jest zapewnienie konkretnych narzędzi ułatwiających określenie odpowiedzialności i egzekwowanie roszczeń. W obecnym stanie prawnym, stosowanie standardowych metod opierających się na aktualnych przepisach może bowiem okazać się niewystarczające²⁷.

5. Aspekt karnoprawny w kontekście błędów algorytmicznych w diagnostyce

Podstawowym założeniem prawa karnego jest jego antropocentryczny charakter przejawiający się w tym, że odpowiedzialność karną może ponosić wyłącznie osoba fizyczna, posiadająca zdolność do przypisania winy oraz możliwość rozeznania i pokierowania swoim postępowaniem. W przypadku błędów wygenerowanych przez autonomiczne lub półautonomiczne systemy sztucznej inteligencji pojawia się pytanie, czy możliwe jest przypisanie odpowiedzialności za czyn zabroniony człowiekowi, jeśli nie był bezpośrednim autorem decyzji, a jedynie użytkownikiem narzędzia diagnostycznego. W UE zgodnie z zaleceniem dla Komisji Europejskiej z 2017 r. rozważano wprowadzenie obok osób fizycznych i prawnych - osób cyfrowych²⁸. Nawet gdyby zostało to wprowadzone, nie miałoby to większego znaczenia zważywszy na klasyczne pojmowanie sprawcy w kontekście odpowiedzialności karnoprawnej.

²⁷ P. Kaniewski, *Odpowiedzialność cywilna za szkody...*, s. 27-28.

²⁸ O. Sitarz, Sitarz M., *Cyfrowe wspomaganie decyzji medycznych w świetle prawa karnego*, „Przegląd Prawa Medycznego” 2022, nr 3(3-4), s. 47.

W przypadkach, gdy system AI podejmuje błędną decyzję diagnostyczną prowadzącą do szkody zdrowotnej lub śmierci pacjenta, występuje luka dla umyślności lub nieumyślności przy naruszeniu normy karnej. W przeciwieństwie do odpowiedzialności cywilnej nie ma odpowiedzialności karnej na zasadzie ryzyka czy winy w nadzorze, a w razie wątpliwości nie jest możliwe stosowanie analogii. Literatura doszukuje się jednak pewnych wspólnych cech sztucznej inteligencji i zwierząt. Są nimi np. pewien stopień autonomiczności, możliwość uczenia się, nabywanie umiejętności i samodzielne działanie. Nie ma mowy natomiast o jakiegokolwiek świadomości lub woli. Tu pojawia się pewna propozycja odpowiedzialności w nadzorze z powodu ograniczonej przewidywalności zarówno zachowania sztucznej inteligencji jak i zwierzęcia²⁹. Należy zwrócić uwagę na to, że wciąż są to rozważania bliższe prawu cywilnemu, które w kontekście karnoprawnym mają niewielkie znaczenie.

Zgodnie z art 9 § 2 kodeksu karnego, nieumyślność może polegać na niedbalstwie lub lekkomyślności, a art 2 k.k., wprowadza konstrukcję sprawstwa przez zaniechanie, jeżeli na sprawcy ciążył prawny, konkretny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. W praktyce klinicznej lekarz ma obowiązek przede wszystkim działać w granicach wiedzy medycznej. Z przepisu art. 4 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty wynika bowiem obowiązek aktualizowania przez niego posiadanych wiadomości, przy uwzględnieniu postępu badań medycznych³⁰. Oznacza to, że nawet jeśli skorzysta z narzędzia AI, to jego obowiązkiem jest ocena, czy wynik ten jest trafny i zgodny z aktualnym stanem wiedzy medycznej. Koncepcja tworzenia i wykorzystywania systemu informatycznego mieści się w przyjętych regułach postępowania związanych z udzielaniem świadczeń medycznych, gdyż te informacje uwzględniają praktykę diagnostyczną zgodną z najnowszymi doniesieniami naukowymi. Należy zatem uznać, że korzystanie z powyższych systemów czyni zadość obowiązkom wynikającym ze wspomnianej ustawy, jednak w literaturze wskazuje się na problem skuteczności diagnozy, ponieważ jest to zależne od umiejętnego wprowadzenia informacji wejściowej, która to umiejętność nie kwalifikuje się do powszechnie stosowanej wiedzy medycznej³¹. W związku z tym wydaje się, że bezrefleksyjne i mechaniczne zawierzenie wynikowi AI może być potraktowane jako niedbalstwo. Przykładowo, jeżeli lekarz nie zauważy ewidentnego błędu diagnostycznego AI

²⁹ E. Kurowska-Tober, Ł. Czynnienik, M. Koniarska, *Aspekty prawne sztucznej inteligencji - zarys problematyki*, dodatek Monitora Prawniczego z 2019 r. nr 21, System Informacji Prawnej Legalis.

³⁰ Ustawa o zawodzie lekarza i lekarza dentysty z dnia 5 grudnia 1996 r. (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 790, 1559, 2232).

³¹ O. Sitarz, *Cyfrowe wspomaganie...*, s. 48-55.

i nie podejmie działań weryfikacyjnych, może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej za narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia (art 160 k.k.), a w skrajnych przypadkach za nieumyślne spowodowanie śmierci (art 155 k.k.). Problemem jest jednak ocena przewidywalności błędu AI, a więc czy lekarz mógł i był w stanie go przewidzieć, gdyż zgodnie z wcześniejszymi rozważaniami, wynik jest zależny od danych wejściowych. Im bardziej mamy do czynienia z efektem black box, tym trudniej przypisać użytkownikowi winę. W praktyce lekarz ma prawo posługiwać się tylko metodami o zweryfikowanej przydatności³². Stawia to pod znakiem zapytania tradycyjne mechanizmy przypisywania nieumyślności.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na potrzebę pacjenta jaką jest przekonanie do profesjonalnego postawienia diagnozy, podkreślając, że wraz z wykonywaniem wspomnianego zawodu nierozłączne jest „występowanie sformalizowanej deontologii zawodowej oraz rękojmnia należytego i zgodnego z interesem publicznym wykonywania zawodu, gwarantowana z jednej strony przez wysokie bariery dostępu do wykonywania każdego z zawodów zaufania publicznego, obejmujące nie tylko wymóg ukończenia odpowiedniego szkolenia, lecz również reprezentowanie odpowiedniego poziomu etycznego, z drugiej - sprawowaną w interesie publicznym pieczę organów samorządu zawodowego”³³. Odzwierciedlenie wyrażonej w tym wyroku woli TK znajdowaliśmy w już nieaktualnym art 71 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej, który miał istotne znaczenie dla niniejszych rozważań. Przepis ten w penalizował zachowanie jakim jest wykonywanie czynności w laboratorium przez osobę nieposiadającą do tego niezbędnych uprawnień. Sprawcą takiego wykroczenia mogła być osoba, która:

1. nie miała żadnych kwalifikacji do wykonywania czynności diagnostyki (np. nie posiadała wymaganego wykształcenia);
2. miała kwalifikacje, ale je utraciła (np. w wyniku zakazu wykonywania zawodu orzeczonego na podstawie art 41§ 1 K.k albo jako kara wymierzona przez sąd korporacyjny na podstawie art. 58 ust 2 pkt 4 UDL);
3. została skazana na karę dyscyplinarną zawieszenia prawa wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego (art. 58 ust. 1 pkt 3 UDL);

³² M. Boratyńska, Konieczniak P., *Nierejestrowane produkty lecznicze i suplementy diety. Uwagi na tle orzecznictwa Okręgowego Sądu Lekarskiego w Warszawie*, „PiM” 2013, nr 1-2, s. 9-10.

³³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2007 (K 41/05 OTK-A 2007/7/72).

4. posiadała uprawnienia do wykonywania czynności diagnostyki laboratoryjnej, ale przekraczała ich zakres, tj. powinna je podejmować pod nadzorem, a przeprowadza je samodzielnie³⁴.

Choć wspomniany akt prawny został zastąpiony nowymi, to jednak ostatni punkt nadal pozostawia po sobie aktualne pytania. Nie wiadomo czy diagnosta posiadający niezbędne wykształcenie medyczne, korzystając z systemów sztucznej inteligencji tym samym przekracza zakres swoich kompetencji i konieczne jest posiadanie przez niego dodatkowych umiejętności np. techniczno - informatycznych, czy może jednak należy rozważyć współdziałanie z osobą posiadającą takie umiejętności. Obserwując bowiem aktualną prędkość rozwijającej się SI trudno wymagać od diagnosty posiadania tak szerokiego wachlarza zdolności, które dodatkowo powinny być wciąż zdobywane i aktualizowane. W kontekście karnistycznym znaczenie tego problemu rośnie wraz z postępującymi formami działań przestępczych. Leczenie kolejnych pacjentów powoduje, że algorytmy uczą się na wprowadzanych nowych danych. Wiąże się z tym ryzyko rozwoju przestępstw związanych z przejęciem tych danych przez osoby nieuprawnione i hakowaniem systemów, co może doprowadzić np. do postawienia błędnej diagnozy lub zaproponowania niewłaściwych leków przez osoby podające się za lekarzy. W takich przypadkach rodzi się możliwość przypisania odpowiedzialności karnej osobie, która zhakowała system i jednocześnie udzieliła świadczenia zdrowotnego, pomimo braku uprawnień (co jest możliwe np. w sytuacji gdy pacjent korzysta z teleporady czy świadczeń zdrowotnych na odległość). W kontekście rozważań stricte medycznych za tego typu przestępstwo odpowiadać będzie ta osoba na podstawie art 58 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. W zależności od motywów sprawcy może on podlegać grzywnie lub karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku. Postawienie diagnozy przez tę osobę może być wynikiem opracowania wirusa atakującego system algorytmiczny lub przejęcie kontroli nad systemami wirtualnych przychodni³⁵. W świetle powyższych rozważań nie jest więc trudne wskazanie osoby odpowiedzialnej za popełnienie „nowoczesnych” przestępstw. Należy jednak rozważyć stosowne rozwiązanie na problem braku odpowiednich umiejętności

³⁴ R. Kubiak, *Odpowiedzialność karna za wykonywanie czynności diagnostyki laboratoryjnej bez uprawnień*, „Diagnostyka Laboratoryjna” 2018, 54(3), Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki, s. 187-188.

³⁵ M. Czochra, D. Bar, *Odpowiedzialność karna za udzielenie bez wymaganych uprawnień świadczeń zdrowotnych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii - zagadnienia wybrane*, Studia Prawnicze, Rozprawy i Materiały 2020, nr 1(26), s. 140-141.

informatyczno-technicznych, poprzez wprowadzenie stałej współpracy programistów z lekarzami korzystającymi z systemów sztucznej inteligencji wspomagających decyzje diagnostyczne. Jest to konieczne, gdyż specjaliści w dziedzinie informatyki są w stanie w pewnym stopniu kontrolować sposób uczenia się algorytmów i nie dopuszczać do włamań hakerskich minimalizując ryzyka związane z korzystaniem z nowych technologii w medycynie.

Rodzi się też pytanie o podział ról między użytkownikiem (lekarzem), a projektantem systemu, a więc kiedy ten pierwszy powinien ponosić odpowiedzialność karną i czy nie powinno się rozważyć współodpowiedzialności twórców systemu, o ile ich zaniechania w fazie projektowej przyczyniły się do skutków szkodliwych. W przypadku systemów opartych na technologiach uczenia maszynowego, odpowiedzialność za ich działanie może spoczywać na różnych uczestnikach procesu: twórcy oprogramowania, podmiocie zarządzającym jego funkcjonowaniem, a także osobie odpowiedzialnej za jego trenowanie i właściwe przygotowanie do działania. Zakres tej odpowiedzialności jest zależny od stopnia autonomiczności systemu. Jest to istotne z perspektywy karnoprawnej, gdyż odpowiedzialność może stopniowo przechodzić z producenta na operatora, a później na trenera³⁶. Zależne jest to również od zachowania reguł ostrożności i możliwości przewidywania popełnienia zabronionego czynu. Należy przyjąć, że lekarz nawet przy działaniu zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania do producenta, nie musi za każdym razem weryfikować sprawności działania systemu i jego zgodności z parametrami, jednak w przypadku gdy zauważy błąd w systemie powinien zaniechać korzystania z niego, gdyż może to narazić go na odpowiedzialność na gruncie prawa karnego³⁷.

Podsumowując, odpowiedzialność karna za błędy diagnostyczne popełnione z udziałem systemów AI nadal pozostaje u podstaw klasycznych zasad prawa karnego, co wyklucza możliwość przypisania winy samej sztucznej inteligencji. W praktyce oznacza to konieczność oceny działań lekarza, pod kątem przestępstw nieumyślnych, jak narażenie pacjenta na niebezpieczeństwo, czy nieumyślne spowodowanie śmierci. Kluczowe znaczenie ma przy tym stopień przewidywalności błędu AI oraz to, czy lekarz dochował należytej staranności przy weryfikacji diagnozy. Im większa autonomiczność systemu i stopień jego nieprzejrzystości,

³⁶ M. Rojszczak, Prawne aspekty systemów sztucznej inteligencji - zarys problemu... Por. też: P. Filipkowski, Synteza algorytmu agenta pośredniczącego w e-platformach transakcyjnych, „Kolegium Analiz Ekonomicznych” 2015, nr 36, s. 331-350.

³⁷ U. Ludwiczak, *Wyrok w sprawie poparzonych kobiet*, Puls Medycyny, 14 kwietnia 2003 r., <https://pulsmedycyny.pl/medycyna/zdrowie/wyrok-w-sprawie-poparzonych-kobiet/> [dostęp: 14.07.2025].

tym trudniej przypisać winę. System informatyczny ma jedynie wspierać lekarza podczas wykonywania swojego zawodu i choć mimo braku konieczności weryfikacji poszczególnych parametrów systemu opartego na sztucznej inteligencji, spoczywa na nim obowiązek sprawdzenia i poddania własnej ocenie wynikającej z pracy tego systemu diagnozy.

Równolegle należy dostrzec potencjalną odpowiedzialność karną twórców, projektantów i operatorów systemów AI, jeśli ich działania lub zaniechania przyczyniły się do powstania skutków szkodliwych. Brak jednoznacznych standardów w zakresie testowania, nadzoru czy przygotowania systemów do pracy w środowisku klinicznym może prowadzić do współodpowiedzialności tych podmiotów. Zmian i nadziei na polepszenie niejasności w kwestii odpowiedzialności należy upatrywać w propozycji ścisłej kooperacji programistów z lekarzami. Jest to niezbędne dla prawidłowego obrotu prawnego oraz pogłębienia zaufania społecznego pacjentów. Obecne regulacje nie są jednak dostosowane do nowych wyzwań, co uzasadnia potrzebę dalszych prac legislacyjnych w kierunku uzupełnienia luk prawnych dotyczących środowiska technologicznego o rosnącej autonomii decyzyjnej.

7. Podsumowanie

Dynamiczna ekspansja systemów sztucznej inteligencji w medycynie, w tym w diagnostyce klinicznej, rodzi istotne problemy z punktu widzenia odpowiedzialności prawnej za błędy. Obecne ramy prawne zarówno w obszarze prawa cywilnego, jak i karnego, nie są w pełni dopasowane do rzeczywistości, w której decyzyjność zostaje częściowo lub całkowicie przekazana narzędziom algorytmicznym bazującym na SI. Tym samym podjęte rozważania prowadzą do kilku zasadniczych wniosków i rekomendacji.

Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnoprawnej, kluczowe znaczenie ma zróżnicowanie błędu użytkownika (np. lekarza) i błędu systemu jako maszyny czy produktu. Odpowiedzialność lekarza oparta na reżimie kontraktowym lub deliktowym wymaga wykazania winy, co w przypadku korzystania z AI staje się coraz trudniejsze, zwłaszcza gdy system działa na zasadzie czarnej skrzynki, a jego wyników nie sposób zweryfikować prostymi metodami. W świetle przeprowadzonej analizy problemu należy stwierdzić, że w przypadku mechanicznego polegania na AI, bez względu na oczywiste odstępstwa od obrazu klinicznego, może zostać przypisana odpowiedzialność za niedochowanie należytej staranności. Jednak

w sytuacjach, gdy wynik AI był zgodny z obowiązującym standardem i lekarz nie miał możliwości rozpoznania jego wadliwości, przypisanie winy jest wątpliwe.

W odniesieniu do producentów, zasadnym jest rozważenie zastosowania wobec nich reżimu odpowiedzialności za produkt niebezpieczny. Jeśli szkoda powstała w wyniku użycia certyfikowanego systemu AI zgodnie z instrukcją, lecz mimo to okazał się on wadliwy z uwagi na np. nieprecyzyjne lub wadliwe dane treningowe lub błędy w procesie uczenia maszynowego, odpowiedzialność może spocząć na producencie niezależnie od jego winy. Kluczowym problemem pozostaje jednak identyfikacja momentu, w którym odpowiedzialność przechodzi z producenta na użytkownika, a zatem ustalenie, czy szkoda wynikła z konstrukcji systemu, jego niewłaściwego użycia, czy też błędów w danych wejściowych.

Na gruncie odpowiedzialności kontraktowej, konieczne jest doprecyzowanie, czy zawarcie umowy o świadczenie usług medycznych obejmuje również domniemanie należytego doboru narzędzi diagnostycznych przez lekarza. Użycie certyfikowanego i powszechnie używanego systemu AI nie stanowi samo w sobie naruszenia umowy, o ile lekarz działał w granicach staranności zawodowej. Problemem pozostaje jednak jakość integracji narzędzi AI w praktykę kliniczną, w szczególności obowiązek informacyjny wobec pacjenta oraz odpowiedzialność placówki medycznej za stworzenie lub dopuszczenie do używania niezweryfikowanych rozwiązań algorytmicznych.

W obszarze prawa karnego należy jednoznacznie stwierdzić, że systemy AI nie mogą być podmiotem odpowiedzialności karnej. Ich status prawny jako narzędzi pozbawionych woli, świadomości i winy, wyklucza możliwość ich penalizacji. Tym samym odpowiedzialność może być przypisana wyłącznie człowiekowi (np. lekarzowi, producentowi, programiście), przy czym wymaga to wykazania winy w klasycznym rozumieniu. Lekarz bowiem może ponieść odpowiedzialność karną wtedy, gdy dopuści się niedbalstwa w postaci bezkrytycznego zawierzenia AI, mimo sygnałów wskazujących na wadliwość diagnozy. Jeżeli jednak błędna diagnoza AI była nieprzewidywalna lub niemożliwa do zweryfikowania, przypisanie winy lekarzowi jest problematyczne.

W związku z powyższym, na pierwszy plan wysuwa się wyzwanie identyfikacji osoby odpowiedzialnej za błąd na tle złożonego łańcucha tworzenia, wdrażania i użytkowania systemów sztucznej inteligencji. Przypadki, w których algorytm popełnia błąd wskutek wadliwości samych danych treningowych lub błędów programistycznych, uzasadniają rozważenie współodpowiedzialności twórcy systemu. Trudności dowodowe w zakresie

wykazania związku przyczynowego i stopnia przewidywalności działania systemu są obecnie jedną z najpoważniejszych barier dla skutecznego dochodzenia odpowiedzialności karnej.

Powszechnie odczuwany jest niepokój społeczny związany z rozwojem technologii, utratą prywatności, bezpieczeństwem i pewnością dochodzenia swych praw. Zważywszy na to rozwiązaniem może być wzmożenie współpracy lekarzy i programistów. Integracja tych środowisk w dynamicznie rozwijającym się otoczeniu może nieść ze sobą wiele korzyści poczynając od wzrostu jakości wykonywanych świadczeń, przez bezpieczne stosowanie innowacyjnych metod po pogłębienie zaufania do służby zdrowia.

Niezbędne wydaje się również podjęcie pilnych działań legislacyjnych zmierzających do uzupełnienia luk normatywnych w obszarze wykorzystania AI w medycynie. Propozycje te powinny obejmować m.in.: wprowadzenie domniemania winy lub ryzyka po stronie producentów w przypadkach błędów systemowych AI; zdefiniowanie granic odpowiedzialności lekarza za korzystanie z zatwierdzonych narzędzi opartych na sztucznej inteligencji; ustanowienie obowiązków informacyjnych wobec pacjenta w zakresie stosowania AI; opracowanie kryteriów oceny należytej staranności zawodowej w kontekście użycia systemów AI oraz rozbudowanie kwestii współodpowiedzialności lekarzy, producentów i twórców oprogramowania.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa o zawodzie lekarza i lekarza dentysty z dnia 5 grudnia 1996 r. (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 790 ze zm.).
2. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383).
3. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1071 ze zm.).

Orzecznictwo

1. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 marca 2015 r., (VI ACa 865/13).
2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 stycznia 2016 r., (VI ACa 332/15).
3. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., (IV CSK 539/14).
4. Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2020 r., (XIV 428/19).
5. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2007 r., (K 41/05 OTK-A 2007/7/72).

Literatura przedmiotowa i uzupełniająca

1. Bargiel K., Sułkowski M., *Błąd medyczny - termin, rodzaje i podstawa prawna*, Sztuka Leczenia, Tom 38 (2023), numer 2, s. 47-55.
2. Biała Księga w sprawie sztucznej inteligencji. Europejskie podejście do doskonałości i zaufania, Bruksela z dnia 19 lutego 2020 r., COM(2020) 65 final.
3. Boratyńska M., Konieczniak P., *Nierejestrowane produkty lecznicze i suplementy diety. Uwagi na tle orzecznictwa Okręgowego Sądu Lekarskiego w Warszawie*, „PiM” 2013, nr 1-2, s. 7-27.
4. Czochra M, Bar. D, *Odpowiedzialność karna za udzielenie bez wymaganych uprawnień świadczeń zdrowotnych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii - zagrożnienia wybrane*, Studia Prawnicze, Rozprawy i Materiały 2020, nr 1(26), s. 140-141.
5. Dudzik I., *XI Kongres Akademii po Dyplomie Interna. Algorytmy w internecie*, Medical Tribune nr 02 (luty)/2017.
6. Edwards R. (1979), *Contested Terrain*, Basic Books, New York.

7. Kahn L., Probasco E.S., Kinoshita R., *AI Safety and Automation Bias. The Downside of Human-in-the-Loop*, Issue Brief, CENTER for SECURITY and EMERGING TECHNOLOGY, listopad 2024.
8. Kaniewski P., Kowacz K., *Odpowiedzialność cywilna za szkody spowodowane funkcjonowaniem sztucznej inteligencji - uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Palestra” 11/2024, s. 6-29.
9. Kubiak R., *Odpowiedzialność karna za wykonywanie czynności diagnostyki laboratoryjnej bez uprawnień*, „Diagnostyka Laboratoryjna” 2018, 54(3), Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki, s.187-188.
10. Kurowska-Tober E., Czynienik Ł., Koniarska M., *Aspekty prawne sztucznej inteligencji - zarys problematyki*, dodatek Monitora Prawniczego z 2019 r. nr 21, System Informacji Prawnej Legalis.
11. Lutomski P., Bejga P., Bemben M., Strach K., Krakowiak J., Kowalska A., Horoch A., *Wykorzystanie Informatyki Medycznej w Polsce i na świecie*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, t. XV, zeszyt 12, cz. 3, red. J. Krakowiak, Łódź-Warszawa 2014, s. 83-92.
12. Marak J., *Marketingowa strategia rozwoju turystyki*, „Samorząd Terytorialny” 1994, nr 12.
13. Nawrat Z., *Medycyna i ethos robotów*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 2023, t. R.36, s. 169-189.
14. Niewęgowski K., Wilczek N., Madoń B., Palmi J., Wasyluk M., *Zastosowania sztucznej inteligencji (AI) w medycynie*, Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu, Uniwersytet Medyczny w Lublinie 2021.
15. Nowacki J., *Analogia legis*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.
16. Radwański Z., Olejniczak A., Grykiel J., *Zobowiązania - część ogólna*, wyd. 16, C.H. Beck 2024.
17. Rojszczak M., *Prawne aspekty systemów sztucznej inteligencji - zarys problemu*, (w:) Filipkowski P., *Synteza algorytmu agenta pośredniczącego w e-platformach transakcyjnych*, „Kolegium Analiz Ekonomicznych” 2015, nr 36, s. 331-350.
18. Sitarz O., Sitarz M., *Cyfrowe wspomaganie decyzji medycznych w świetle prawa karnego*, „Przegląd Prawa Medycznego” 2022, nr 3(3-4), s. 36-55.
19. Yu R. What’s inside the Black Box? AI challenges for Lawyers and Researchers, Legal Information Management, 19(01), marzec 2019, s. 5.

Netografia

1. Foresse Medical, *Medical Insights: Comprehensive Collection of Medical Algorithms*, <https://www.foreseemed.com/medical-algorithms> [dostęp: 07.07.2025].
2. Ludwiczak U., *Wyrok w sprawie poparzonych kobiet*, Puls Medycyny, 14 kwietnia 2003 r., <https://pulsmedycyny.pl/medycyna/zdrowie/wyrok-w-sprawie-poparzonych-kobiet/> [dostęp: 14.07.2025].
3. Moskwa A., *Sztuczna inteligencja w diagnostyce medycznej - przykłady i skuteczność*, <https://www.kliniki.pl/wiedza/sztuczna-inteligencja-w-diagnostyce-medycznej-przyklady-i-skuteczosc/> [dostęp: 02.07.2025].
4. Rzeczpospolita, *AI rozpycha się w medycynie. Czy algorytm zastąpi lekarza?*, 19 maja 2025 r., <https://pro.rp.pl/raporty-ekonomiczne/art42281291-ai-rozpycha-sie-w-medycynie-czy-algorytm-zastapi-lekarza> [dostęp: 07.07.2025].
5. Stachoń M., *Dyrektywa w sprawie odpowiedzialności cywilnej za sztuczną inteligencję (AI Liability Directive)*, 2 listopada 2022 r., <https://cyberpolicy.nask.pl/aild/> [dostęp: 05.07.2025].

Ewolucja odpowiedzialności karnej za przestępstwa internetowe – wyzwania i perspektywy

The evolution of criminal liability for internet crimes – challenges and prospects

Streszczenie:

Celem niniejszej pracy jest analiza ewolucji odpowiedzialności karnej za przestępstwa internetowe w polskim systemie prawnym w kontekście dynamicznych zmian technologicznych oraz rosnącego zagrożenia cyberprzestępczością. Autor przedstawia rozróżnienie między przestępstwami komputerowymi a cyberprzestępstwami oraz omawia kluczowe nowelizacje Kodeksu karnego, w tym pochodzące z lat 1997, 2017 i 2022–2023, które wprowadziły m.in. regulacje dotyczące phishingu, złośliwego oprogramowania, groomingu czy deepfake'ów. Praca porusza również zagadnienia związane z trudnościami dowodowymi i technicznymi w wykrywaniu sprawców, problemami jurysdykcji w cyberprzestrzeni oraz znaczeniem regulacji unijnych, takich jak Konwencja Budapeszteńska, dyrektywa 2013/40/UE czy Rozporządzenie AI Act. Całość uzupełniona jest przeglądem wyzwań praktycznych i przyszłych kierunków zmian legislacyjnych. Monografia wskazuje na potrzebę dostosowywania prawa karnego do rzeczywistości cyfrowej oraz na konieczność międzynarodowej współpracy w zwalczaniu przestępstw popełnianych w środowisku sieciowym.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność karna, cyberprzestępczość, jurysdykcja, phishing, grooming, sztuczna inteligencja, Konwencja Budapeszteńska

Summary:

The aim of this study is to analyze the evolution of criminal liability for internet related offenses within the Polish legal system, against the backdrop of rapid technological advancements and increasing cybercrime threats. The author distinguishes between computer crimes and cybercrimes and discusses key amendments to the Polish Penal Code, particularly those introduced in 1997, 2017, and 2022–2023, which address offenses such as phishing, malware distribution, grooming, and deepfakes. The study also explores evidentiary and technical challenges in identifying cybercriminals, the complexities of jurisdiction in cyberspace, and the relevance of international instruments such as the Budapest Convention, Directive 2013/40/EU, and the EU AI Act. Additionally, it reviews practical challenges and the future trajectory of legislative reforms. The monograph highlights the necessity of adapting criminal law to the digital reality and emphasizes the importance of international cooperation in combating crimes committed through digital networks.

Key words: criminal liability, cybercrime, jurisdiction, phishing, grooming, artificial intelligence, Budapest Convention

1. Wprowadzenie

Trzecia rewolucja przemysłowa charakteryzuje się szybką komputeryzacją życia codziennego¹. Przestrzeń Internetu jest miejscem, gdzie dokonujemy wielu czynności, niestety korzystając z tej technologii możemy paść ofiarą czynu zabronionego. Dla współczesnych nauk penalnych ważne jest ustalenie odpowiedzialności karnej, a przede wszystkim znalezienie przestępcy. Niniejsza praca jest analizą zmian w prawie karnym, które miały za zadanie przypisanie winy sprawcy czynu zabronionego oraz ochronę pokrzywdzonych.

W literaturze oraz praktyce organów ścigania pojęcia *przestępstwa komputerowego* i *cyberprzestępstwa* bywają stosowane zamiennie, jednak z perspektywy dogmatycznoprawnej konieczne jest ich rozróżnienie. Przestępstwa komputerowe obejmują wszelkie czyny zabronione, w których przedmiotem ochrony, narzędziem lub środowiskiem działania jest system informatyczny bądź dane cyfrowe, niezależnie od ich powiązania z siecią teleinformatyczną. Jednak, jak wskazuje P. Lewulis w swoim opracowaniu, istnieje istotna potrzeba ich rozróżnienia – zarówno dla celów praktyki ścigania przestępstw, jak i prowadzenia badań naukowych.

Pojęcie *przestępstwa komputerowego* ma charakter nadrzędny i obejmuje wszelkie czyny zabronione, w których komputer, system informatyczny lub dane cyfrowe stanowią przedmiot, narzędzie bądź środowisko popełnienia czynu. Może to być zarówno przestępstwo, w którym komputer jest narzędziem (np. oszustwo z użyciem programu komputerowego), jak i takie, w którym komputer stanowi przedmiot ataku (np. zniszczenie danych lub włamanie do systemu). Co istotne, tego rodzaju przestępstwa mogą być popełnione zarówno z użyciem Internetu i sieci teleinformatycznych, jak i całkowicie offline – bez jakiegokolwiek łączności sieciowej.

Cyberprzestępstwo stanowi natomiast kategorię węższą, ograniczoną wyłącznie do czynów realizowanych w cyberprzestrzeni, tj. w środowisku sieci teleinformatycznych. W konsekwencji każdy czyn uznany za cyberprzestępstwo mieści się w definicji przestępstwa komputerowego, lecz relacja odwrotna nie zachodzi. Kluczowym elementem cyberprzestępstwa jest więc wykorzystanie sieci teleinformatycznej, na przykład Internetu. Przykłady takich działań to m.in. phishing, ataki hakerskie na systemy zdalne, rozsyłanie złośliwego oprogramowania przez sieć czy publikowanie zabronionych treści w Internecie.

¹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Rewolucja_naukowo-techniczna.

Taki podział pozwala zachować większą precyzję terminologiczną i jest spójny z historycznym i technologicznym kontekstem obu pojęć. W ujęciu zaproponowanym przez autora, cyberprzestępstwo to więc szczególny przypadek przestępstwa komputerowego, charakteryzujący się obecnością komponentu sieciowego².

2. Geneza i ewolucja odpowiedzialności karnej za przestępstwa internetowe

2.1. Etap wczesny (lata 90. – początek XXI w.)

Jednym z pierwszych aktów prawnych normujących przestępstwa internetowe, jak i cyber przestępstwa był Computer Misuse Act z 1990 r. ustanowiony w Wielkiej Brytanii. Definiował on nieautoryzowany dostęp do systemu teleinformatycznego, ustanawiał właściwość sądów karnych w tej materii³. Sposoby działania sprawców przestępstw gospodarczych oraz cyberprzestępstw charakteryzują się dużą adaptacyjnością do aktualnej sytuacji geopolitycznej, gospodarczej czy społecznej, ze względu na rozwój technologiczny oraz stale przenoszone elementy życia codziennego takie jak bankowość lub dane osobowe. Sprawcy wykorzystują luki w prawie, na bieżąco dostosowując *modus operandi* do zmian regulacyjnych. Korzystają z nowoczesnych rozwiązań technologicznych (ICT –z ang. Information and Communication Technology – Technologia Informacyjno-Komunikacyjne), pozwalających na zachowanie anonimowości, sprawną komunikację oraz transfer środków pochodzących z przestępczego procederu. W celu ukrycia własnej tożsamości kreują nową tożsamość lub wykorzystują dane innych osób – w tym tzw. słupów, korzystają z usług i narzędzi technicznych utrudniających lub uniemożliwiających analizę ruchu sieciowego (TOR –z ang, The Onion Router), ustalenie adresu IP (z ang. Internet Protocol) jaki przydzielił im operator sieci telekomunikacyjnej (VPN – z ang. Virtual Private Network, PROXY – z ang. Proxy, czyli pośredniczący), szyfrują dane i ich nośniki oraz stosują metody *anti-forensics*⁴.

Pierwsze przepisy bezpośrednio dotyczące cyberprzestępczości wprowadzono już w 1997 roku. W Kodeksie karnym pojawiły się wówczas artykuły 267–269b, które stanowiły fundament tzw. prawa karnego komputerowego. Przykładowo, art. 267 k.k. penalizował nieuprawniony dostęp do informacji (np. poprzez podsłuch informatyczny), art. 268 i 269 k.k.

² P. Lewulis, *O rozgraniczeniu definicyjnym pomiędzy przestępczością "cyber" i "komputerową" dla celów praktycznych i badawczych*, Prok.i Pr. 2021, nr 3, s. 12-32.

³ <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/1990/18/contents>.

⁴ A. Gryszczyńska, A. Klawikowski, *Nowe wyzwania dla Prokuratury związane ze zwalczaniem przestępczości gospodarczej i cyberprzestępczości*, Prok.i Pr. 2022, nr 7-8, s. 35-56.

dotyczyły niszczenia, zakłócania oraz ingerencji w dane informatyczne, zaś art. 269b k.k. obejmował zakaz tworzenia i rozpowszechniania szkodliwego oprogramowania i narzędzi hackerskich⁵.

Kolejnym istotnym etapem była nowelizacja z dnia 23 marca 2017 roku. Zmodyfikowano wówczas m.in. art. 269a k.k., podnosząc granice zagrożenia karą pozbawienia wolności oraz art. 269b k.k., w którym dodano kontratyp działania w celu zabezpieczenia systemów informatycznych – umożliwiając tym samym ochronę tzw. etycznych hakerów (white hats) działających prospołecznie⁶.

Najbardziej kompleksowa zmiana przepisów karno-cybernetycznych miała miejsce w 2023 roku, w ramach tzw. „dużej nowelizacji Kodeksu karnego”. Reforma ta zaostrzyła system kar, wprowadzając m.in. górną granicę 30 lat pozbawienia wolności oraz bezwzględne dożywocie, likwidując dotychczasową karę 25 lat więzienia⁷, w kontekście przestępczości cyfrowej istotne znaczenie miało rozszerzenie art. 269b k.k., który umożliwia konfiskatę sprzętu, oprogramowania oraz innych narzędzi wykorzystywanych do popełniania cyberprzestępstw⁸.

W tej samej nowelizacji wprowadzono nowe przepisy penalizujące tzw. przestępstwa seksualne w sieci. Artykuł 200a k.k. penalizuje grooming, tj. nawiązywanie kontaktu z małoletnim w celu doprowadzenia go do czynności seksualnych, w tym za pośrednictwem Internetu. Z kolei art. 200b k.k. zakazuje propagowania treści pedofilskich w sieci oraz offline⁹.

W latach 2024–2025 trwają dalsze prace legislacyjne nad modyfikacją przepisów karno-informatycznych. Planowane zmiany obejmują m.in. nowe formy odpowiedzialności za fałszywe tożsamości, nadużycia w sztucznej inteligencji i deepfake’ach, a także manipulacje cyfrowe związane z oszustwami i sabotażem infrastruktury krytycznej.¹⁰ W ramach projektu

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553, z późn. zm.), art. 267–269b.

⁶ Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017 poz. 768).

⁷ Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022 poz. 2600).

⁸ Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022 poz. 2600), weszła w życie 1 października 2023 r.

⁹ Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022 poz. 2600).

¹⁰ Por. Niebezpiecznik.pl, *Sejm zaostrza kary za szukanie dziur. Co to oznacza dla pentesterów?*, dostęp: <https://niebezpiecznik.pl/post/sejm-poparl-zaostrzenie-kar>.

UD153 przewiduje się również skrócenie okresów przedawnienia niektórych przestępstw oraz likwidację części typów kwalifikowanych¹¹.

Ewolucja przepisów karnych dotyczących cyberprzestępczości pokazuje wyraźną tendencję: od prostych regulacji dostosowanych do ówczesnej techniki, przez wyodrębnienie i systematyzację przestępstw informatycznych, aż po zaawansowane formy penalizacji obejmujące także narzędzia, zamiary oraz środki cyfrowej ekspresji (np. grooming, malware, sextortion, trolling). Ustawodawca reaguje również na zobowiązania międzynarodowe, zwłaszcza wynikające z Konwencji Budapeszteńskiej oraz nowych regulacji UE (DORA, NIS-2)¹².

2.2. Etap współczesny

Phishing (z ang. *password harvesting fishing*, czyli „łowienie haseł”) należy do najczęściej spotykanych form cyberprzestępczości, której istotą jest wykorzystanie socjotechniki w celu uzyskania od ofiary danych wrażliwych, takich jak loginy, hasła czy numery kart płatniczych. Mechanizm ten realizowany jest zazwyczaj poprzez elektroniczne komunikaty imitujące korespondencję instytucjonalną. Czyn ten może wypełniać znamiona oszustwa komputerowego w rozumieniu art. 287 § 1 k.k., a także innych przestępstw związanych z podszywaniem się pod tożsamość. Celem sprawców jest nie tylko pozyskanie informacji poufnych ofiary phishingu, ale przede wszystkim kradzież pieniędzy z kont bankowych lub kart kredytowych, kradzież poufnych danych (np. tajemnicy przedsiębiorstwa), czy też kradzież tożsamości do popełnienia innego przestępstwa¹³.

Jakie są najczęściej spotykane schematy wykorzystywane w złośliwych SMSach? Smishing, tj. phishing realizowany za pośrednictwem wiadomości SMS, opiera się na schematach umożliwiających skłonienie użytkownika do interakcji z fałszywym linkiem lub aplikacją. Najczęściej stosowanymi narracjami są: powiadomienia o konieczności uregulowania należności, rzekome komunikaty od operatorów usług publicznych bądź zapowiedzi blokady kont bankowych. Konstrukcja komunikatów ma charakter pretekstowy

¹¹ Por. GKW Legal, *Nowelizacja Kodeksu karnego – zmiany w przepisach o przestępstwach seksualnych*, <https://gkwlegal.pl/zaostrenie-kar-w-prawie-karnym>.

¹² Ministerstwo Sprawiedliwości, Projekt ustawy UD153 – nowelizacja Kodeksu karnego i KPK, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12376800/katalog/13027420#13027420>.

¹³ J. Murszewski, 2. *POJĘCIE PHISHINGU* [w:] *Współczesne oblicze prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzonek*, red. J. Bojarski, N. Daško, J. Lachowski, T. Oczkowski, A. Ziółkowska, Warszawa 2023. Str. 642-644.

i jest projektowana w celu wywołania reakcji emocjonalnej, skutkującej nieświadomym udostępnieniem danych¹⁴. Często phishing spełnia przesłanki z przepisów kodeksu karnego takie jak art. 287 §1 Kodeksu karnego – oszustwo komputerowe, art. 190a §2 Kodeksu karnego – podszywanie się pod inną osobę oraz ustawa z dnia 28 lipca 2023 r. o zwalczaniu nadużyć w komunikacji elektronicznej – penalizuje phishing, smishing (SMS phishing), spoofing¹⁵.

Malware to złośliwe oprogramowanie, które po zainstalowaniu na urządzeniu ofiary umożliwia przestępcy kradzież danych, śledzenie aktywności użytkownika lub przejęcie kontroli nad systemem. Może być rozpowszechniane poprzez fałszywe załączniki w e-mailach, reklamy internetowe lub nielegalne oprogramowanie. Nowoczesne typy Malware potrafią się odpowiednio szyfrować, aby uniknąć wykrycia. Istnieją różne typy złośliwego oprogramowania, w tym wirusy, robaki, konie trojańskie, rootkity oraz ransomware.

Ransomware stanowi kategorię złośliwego oprogramowania, którego działanie polega na zaszyfrowaniu danych użytkownika w celu wymuszenia zapłaty okupu za ich przywrócenie. Zachowanie to może zostać zakwalifikowane jako przestępstwo zakłócenia pracy systemu informatycznego (art. 269a k.k.) bądź oszustwa komputerowego (art. 287 k.k.), w zależności od przyjętego zamiaru sprawcy i skutków jego działania

Każdy typ i rodzina malware jest zaprojektowana tak, aby oddziaływać na zainfekowaną maszynę w inny sposób, na przykład poprzez uszkodzanie systemu, umożliwienie zdalnego wykonywania kodu, kradzież poufnych danych itp. Obecnie klasyfikacja złośliwego oprogramowania staje się coraz trudniejsza, ponieważ niektóre jego warianty mogą jednocześnie wykazywać cechy kilku różnych klas¹⁶.

W przypadku osób słabo obeznanych z zasadami cyberbezpieczeństwa, szczególnie starszych, otwarcie nieznanego pliku lub kliknięcie w podejrzany link jest częstą praktyką. Brak wiedzy na temat zabezpieczeń czy ignorowanie ostrzeżeń przeglądarek znacznie zwiększa ryzyko infekcji. Zainfekowanie złośliwym oprogramowaniem, które kradnie dane użytkownika. Spełnia przesłanki z art. 269b Kodeksu Karnego. Przedmiotem ochrony są dane w systemie informatycznym. Przez „wytwarzanie” należy rozumieć wszelkie czynności mające na celu stworzenie określonych urządzeń lub programów komputerowych, a także ich

¹⁴ <https://cert.pl/baza-wiedzy/falszywe-smsy/>.

¹⁵ Ustawa z dnia 28 lipca 2023 r. o zwalczaniu nadużyć w komunikacji elektronicznej (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1803).

¹⁶ Aslan, Ömer Aslan, and Refik Samet. "A comprehensive review on malware detection approaches." *IEEE access* 8 (2020): 6249-6271.

przystosowanie do popełnienia przestępstw wymienionych w art. 269b. Pojęcie pozyskiwania należy interpretować jako tożsame z pojęciem uzyskania, wejścia w posiadanie i możliwości korzystania. Pozyskaniem będzie także nabycie lub skopiowanie określonych haseł czy kodów¹⁷. Przestępstwo to jest występkiem popełnianym przez działanie. Oszustwa komputerowe polegają na tym, że przestępcy kontaktują się z ofiarą, podszywając się pod policjanta, prokuratora, pracownika banku czy urzędnika państwowego. Ich celem jest wzbudzenie zaufania i nakłonienie ofiary do przekazania danych osobowych, loginów, haseł, a nawet pieniędzy. Ten czyn zabroniony został skodyfikowany nowelizacją Kodeksu karnego 08.02.1997 r w art. 287. Od 2004 roku utrzymuje się w jednolitym brzmieniu. Przedmiotem ochrony jest mienie, które rozumiane jest bardzo szeroko i obejmuje wszelkie prawa majątkowe. Pojęcie mienia rozumiane jest jako wszelkie prawa majątkowe, których potwierdzeniem (dowodem istnienia) jest odpowiedni zapis w systemie gromadzącym, przetwarzającym lub przesyłającym automatycznie dane informatyczne, albo mienie, z którym związany jest taki zapis. Realizacja znamion czynu z art. 287 k.k. przez zmianę, usunięcie albo wprowadzenie nowego zapisu danych informatycznych oznacza naruszenie autentyczności lub integralności danych informatycznych, w tym takich danych informatycznych, które zawierają informacje o mieniu sprawcy lub innej osoby (cel osiągnięcia korzyści majątkowej), lub pokrzywdzonego (cel wyrządzenia innej osobie szkody)¹⁸.

3. Współczesne wyzwania w zakresie odpowiedzialności karnej - trudności dowodowe i techniczne

Czynności, których realizacja pomoże ustalić cyberprzestępcę, można podzielić na cztery etapy: 1. Zbieranie informacji o zdarzeniu. 2. Pozyskiwanie informacji od dostawcy świadczącego usługi drogą elektroniczną. 3. Pozyskiwanie danych od providera (dostawcy) internetu. 4. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego celem ustalenia sprawcy¹⁹. Ustalanie cyberbezpieczeństwa w kontekście ścigania przestępstw internetowych, zwłaszcza mowy nienawiści w mediach społecznościowych, opiera się na dwóch zasadniczych modelach działania: formalnym i nieformalnym (osintowym).

¹⁷ W. Wróbel, D. Zając [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, red. A. Zoll, Warszawa 2017, art. 269(b).

¹⁸ K. Patora [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Kulesza, Warszawa 2025, art. 287.

¹⁹ <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2020/numer-182-maj-2020/188577,Prawne-i-techniczne-aspekty-ustalenia-cyberprzestepcy.html>.

W przypadku przestępstw popełnianych na polskich platformach internetowych, śledztwo przebiega stosunkowo sprawnie i według dobrze ugruntowanego schematu. Organy ścigania występują do administratorów portali o dane związane z aktywnością podejrzanego konta, takie jak adres IP oraz czas logowania. Na tej podstawie można następnie ustalić operatora telekomunikacyjnego, który udostępnia dane abonenta danego połączenia. Dzięki tym informacjom możliwe jest dotarcie do osoby, która korzystała z danego urządzenia w określonym czasie. Takie ustalenia prowadzą zwykle do przesłuchania podejrzanych, a często – jak pokazują badane przypadki – kończą się przyznaniem do winy i postawieniem zarzutów.

Znacznie bardziej skomplikowana sytuacja występuje w przypadku zagranicznych mediów społecznościowych, takich jak Facebook. Polskie organy ścigania nie mają możliwości wymuszenia współpracy na amerykańskich podmiotach, ponieważ obowiązujące w USA przepisy – przede wszystkim silna ochrona wolności słowa – uniemożliwiają udostępnianie danych w sprawach tego typu. Wnioski o międzynarodową pomoc prawną (tzw. MLAT – z ang. Mutual Legal Assistance Treaty) są czasochłonne, skomplikowane i często pozostają bez odpowiedzi. Dlatego też śledczy coraz częściej sięgają po metody alternatywne, oparte na analizie źródeł otwartych (OSINT – z ang. Open Source Intelligence).²⁰

4. Wyzwania tradycyjnych zasad jurysdykcji

Globalny i bezgraniczny charakter internetu stawia wyzwania tradycyjnym zasadom jurysdykcji opartym na terytorialności. Kluczowe punkty to: Transgraniczny charakter cyberprzestępstw: Sprawca może działać w jednej jurysdykcji, ale skutki jego działań (np. naruszenia danych, rozpowszechnianie nielegalnych treści) mogą wystąpić w innej, co powoduje niejasności dotyczące tego, które państwo ma jurysdykcję. Suwerenność i terytorialność: Jak wskazują B.J. Koops i S.W. Brenner, suwerenność państwa wyraża się poprzez niezależność terytorialną i uprawnienie do egzekwowania prawa na własnym terytorium. Stosowanie prawa karnego poza terytorium państwa jest jednak ograniczone, aby nie naruszać suwerenności innego państwa. Łącznik jurysdykcyjny: Jurysdykcja jest zazwyczaj ustanawiana poprzez „łącznik” (np. terytorium, na którym popełniono przestępstwo, lub

²⁰ P. Lewulis, *Ustalenie tożsamości polskich użytkowników zagranicznych mediów społecznościowych – studium przypadków ścigania mowy nienawiści w cyberprzestrzeni*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury”, nr 1(49)/2023, s. 73–87.

narodowość sprawcy bądź ofiary). Dokument kwestionuje, czy jurysdykcja państwa musi zawsze być związana z terytorium, czy też można stosować szersze kryteria, takie jak więzi osobowe (np. obywatelstwo).

5. Rodzaje jurysdykcji

Tekst wyróżnia trzy główne rodzaje jurysdykcji w kontekście cyberprzestępstw: Jurysdykcja do stanowienia prawa: Uprawnienie do tworzenia przepisów dotyczących określonych czynów. Jurysdykcja do orzekania: Uprawnienie do rozpatrywania i rozstrzygania spraw. Jurysdykcja do egzekwowania: Uprawnienie do stosowania środków przymusu w celu egzekwowania prawa. Te rozróżnienia są kluczowe w sprawach cyberprzestępstw, gdzie miejsce czynu, sprawcy i szkody może się różnić, co komplikuje egzekwowanie prawa.

6. Podejścia UE do rozwiązywania konfliktów jurysdykcyjnych

UE podjęła znaczące wysiłki w celu rozwiązania wyzwań jurysdykcyjnych w sprawach cyberprzestępstw poprzez ramy normatywne i współpracę międzynarodową. Kluczowe inicjatywy obejmują:

Zasada ne bis in idem: Zasada ta, zapisana w art. 54 Traktatu o funkcjonowaniu UE (TFUE),²¹ zapobiega podwójnemu ściganiu w różnych państwach członkowskich za ten sam czyn. Jednak jej stosowanie w sprawach cyberprzestępstw jest skomplikowane z powodu różnic w krajowych przepisach i definicjach „tego samego czynu”. Zasada państwa pochodzenia: Proponowana w dyrektywie o handlu elektronicznym (2000/31/WE²²), sugeruje, że jurysdykcja powinna być zgodna z państwem, w którym usługodawca ma siedzibę, co ma na celu uproszczenie konfliktów i zapewnienie zgodności z zasadą *ne bis in idem*.

7. Wyzwania w stosowaniu jurysdykcji

Brak jednolitości: Dokument wskazuje na brak zgody w doktrynie prawnej co do tego, czy jurysdykcja musi zawsze być związana z terytorium. Niektórzy argumentują za szerszym stosowaniem jurysdykcji osobowej (np. na podstawie obywatelstwa), aby skuteczniej

²¹ Traktat USTANAWIAJĄCY EUROPEJSKĄ WSPÓLNOTĘ GOSPODARCZĄ (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 z późn. zm.).

²² Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywa o handlu elektronicznym) (Dz. U. UE. L. z 2000 r. Nr 178, str. 1 z późn. zm.).

przeciwdziałać cyberprzestępstwom. Systemy automatyczne: Określenie *locus delicti* (miejsca popełnienia przestępstwa) jest problematyczne, gdy w grę wchodzi systemy automatyczne, ponieważ ani sprawca, ani ofiara mogą nie znać lokalizacji użytych serwerów. Konflikty kompetencji: Spory dotyczą tego, które państwo ma prawo rozstrzygać sprawę, zwłaszcza gdy wiele państw zgłasza roszczenia do jurysdykcji na podstawie powiązań terytorialnych lub osobowych.

8. Proponowane rozwiązania

Ograniczenie zasady terytorialnej: Dokument sugeruje stopniowe odchodzenie od wyłącznie terytorialnych kryteriów na rzecz większego znaczenia kryteriów osobowych, takich jak obywatelstwo sprawcy lub siedziba podmiotu prawnego. Międzynarodowa współpraca: UE zachęca do zawierania porozumień międzynarodowych i stosowania mechanizmów przekazywania ścigania, aby ułatwić rozstrzyganie konfliktów jurysdykcyjnych. Harmonizacja norm: Przyjęte akty prawne, takie jak decyzje ramowe i dyrektywy, dążą do ustanowienia minimalnych standardów kryminalizacji, uwzględniając różnice w kulturach prawnych państw członkowskich.

W literaturze można odnaleźć proponowane rozwiązania, takie jak zasada państwa pochodzenia i szersze stosowanie kryteriów osobowych, mają na celu uproszczenie konfliktów jurysdykcyjnych i zapewnienie spójności w egzekwowaniu prawa w skali unijnej²³.

Stosowanie elastycznych zasad jurysdykcji, np. opartych na obywatelstwie sprawcy lub miejscu siedziby ofiary. Większa harmonizacja prawa w UE, by ujednolicić kary i definicje cyberprzestępstw. Ulepszenie technologii śledczych, np. analiza śladów cyfrowych, by łatwiej znajdować sprawców.

Anonimowość i globalny charakter botnetów komplikują identyfikację sprawców. Kraje spoza UE mogą nie współpracować w śledztwach. Ataki motywowane politycznie budzą spory, czy to przestępstwo, czy np. forma protestu, co wpływa na ściganie.

Ataki DDoS o charakterze hybrydowym, łączące motywy polityczne z działaniami prywatnych osób, są trudnym wyzwaniem dla jurysdykcji w UE. Ich transgraniczność, anonimowość i różnice w prawie krajowym komplikują ściganie. UE stara się to rozwiązać

²³ M. Siwicki, *Podstawy określenia jurysdykcji w sprawach cyberprzestępstw w UE*, EPS 2013, nr 9, s. 20-25.

przez ujednolicone regulacje, współpracę międzynarodową i instytucje jak Europol. Dalsze kroki, jak harmonizacja prawa i lepsze technologie śledcze, mogą zwiększyć skuteczność. Odpowiedzialność za sztuczną inteligencję (SI) w kontekście prawa karnego w Unii Europejskiej to zagadnienie wymagające szczególnej uwagi, zważywszy na złożoność i hybrydowy charakter działań podejmowanych z wykorzystaniem systemów SI, takich jak ataki DDoS motywowane politycznie, ale przeprowadzane przez osoby prywatne. Poniżej przedstawiam szczegółową analizę odpowiedzialności karnej w tym zakresie, z uwzględnieniem unijnych regulacji, w szczególności Aktu w sprawie sztucznej inteligencji (AI Act, Rozporządzenie 2024/1689)²⁴, projektu dyrektywy w sprawie odpowiedzialności cywilnej za SI (COM (2022) 496 final) oraz innych aktów prawnych, takich jak Konwencja o cyberprzestępczości Rady Europy. Skupiam się głównie na aspektach prawa karnego, odwołując się do odpowiedzialności cywilnej jedynie w kontekście uzupełniającym, z podaniem źródeł.

9. Złożoność i hybrydowy charakter ataków DDoS

Ataki DDoS (Distributed Denial of Service) polegają na „zalewaniu” serwerów lub sieci ogromną liczbą żądań, co sprawia, że przestają działać. Wyjaśnienia wymaga, iż atak DDoS (DDoS) nie jest jednolitym atakiem, ale wyróżnić można kilkadziesiąt jego odmian. Może on być:

1) atakiem na automatyczne gromadzenie danych za pomocą HTTP Flood – atakujący wysyłają za pomocą botnetu liczoną w setkach tysięcy liczbę zapytań HTTP GET lub POST do serwera, symulując normalne żądania użytkowników. Serwer, próbując przetworzyć każde z tych zapytań, zostaje przeciążony, co uniemożliwia odbieranie i przetwarzanie zapytań od rzeczywistych użytkowników;

2) atakiem na automatyczne przetwarzanie danych za pomocą tzw. Layer 7 Attack, np. przez wysłanie wielu równoczesnych żądań (zapytań) do wyszukiwania zaawansowanego na

²⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 r. w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji) Tekst mający znaczenie dla EOG (Dz. U. UE. L. z 2024 r. poz. 1689).

stronie, które wymuszają na serwerze przetworzenie dużej ilości danych, przeciążając procesor i pamięć, co prowadzi do spadku wydajności i ostatecznie do niedostępności strony;

3) atakiem na automatyczne przekazywanie danych poprzez przesyłanie żądań, które powodują generowanie znacznego ruchu (np. przesyłanie dużych plików) przez serwer do fałszywych klientów (bandwidth exhaustion attack) – działanie takie wyczerpuje przepustowość dostępnego łącza i blokuje możliwość dostępu do strony przez innych użytkowników²⁵.

Gdy takie ataki są motywowane politycznie (np. protest przeciwko rządowi), ale przeprowadzają je osoby prywatne (np. hakywiści), stają się hybrydowe – łączą elementy przestępstwa komputerowego, ideologii i czasem działań destabilizujących. Kluczowe cechy to działanie ponad granicami: Ataki DDoS często wykorzystują botnety, czyli sieci komputerów w różnych krajach. Sprawca może być w jednym państwie, serwer w drugim, a ofiara w trzecim. Mieszanka motywów: Prywatne osoby mogą działać z pobudek politycznych, np. atakując strony rządowe w proteście. To rodzi pytanie, czy to zwykłe przestępstwo, czy coś bliższego terroryzmowi. Anonimowość: Sprawcy ukrywają się za VPN-ami, siecią Tor lub serwerami za granicą, co utrudnia ich namierzenie.

10. Problemy z jurysdykcją w UE

Określenie, które państwo powinno ścigać sprawcę, jest trudne z kilku powodów: Spory o kompetencje: Jeśli atak DDoS z Polski celuje w serwery we Francji, oba kraje mogą chcieć prowadzić sprawę. Nie zawsze jasne jest, kto ma pierwszeństwo. Terytorium czy obywatelstwo? W UE jurysdykcja opiera się głównie na terytorium, gdzie popełniono przestępstwo lub gdzie są jego skutki. W atakach DDoS miejsce czynu jest niejasne, więc czasem stosuje się jurysdykcję opartą na obywatelstwie sprawcy. Zasada „ne bis in idem”: Zgodnie z art. 54 Traktatu o funkcjonowaniu UE, nikt nie może być sądzony dwa razy za to samo. Problemem jest ustalenie, czy ataki w różnych krajach to „ten sam czyn”. Różne prawa w UE: Państwa UE różnie definiują cyberprzestępstwa. W jednym kraju DDoS może być wykroczeniem, w innym poważnym przestępstwem, co utrudnia współpracę.

²⁵ A. Behan [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Kulesza, Warszawa 2025, art. 269(a).

11. Konwencja o cyberprzestępczości Rady Europy z 23.11.2001 r.

Konwencja o cyberprzestępczości, znana jako Konwencja Budapeszteńska z 2001 roku, jest podstawowym międzynarodowym aktem prawnym regulującym odpowiedzialność karną za przestępstwa komputerowe, które mogą obejmować działania z użyciem SI.

Jej celem jest powstrzymanie działań przeciwko poufności, integralności i dostępności systemów, sieci i danych informatycznych poprzez uznanie takiego postępowania za przestępstwo oraz przyjęcie środków przydatnych dla skutecznego ich wykrywania i ścigania – zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym, przy jednoczesnym zagwarantowaniu równowagi pomiędzy egzekwowaniem prawa a poszanowaniem podstawowych praw i wolności (preambuła)²⁶.

Konwencja nakłada na państwa-strony obowiązek penalizacji takich czynów jak: Nielegalny dostęp do systemów komputerowych (art. 2): np. włamanie do systemu z wykorzystaniem SI. Nielegalne przechwytywanie danych (art. 3): np. użycie SI do pozyskiwania danych biometrycznych bez zgody. Ingerencja w dane lub systemy (art. 4 i 5): np. ataki DDoS przeprowadzane za pomocą botnetów wspartych SI. Nadużycia urządzeń (art. 6): np. tworzenie lub dystrybucja oprogramowania SI służącego do popełniania przestępstw.

W przypadku ataków DDoS motywowanych politycznie, Konwencja pozwala na ściganie sprawców, jeśli przestępstwo dotyczy systemów na terytorium państwa-strony lub jest popełnione przez jego obywatela. Jednak hybrydowy charakter takich ataków – np. gdy osoba prywatna działa z pobudek politycznych, korzystając z serwerów w różnych krajach – komplikuje ustalenie jurysdykcji. Artykuł 22 Konwencji daje państwom możliwość stosowania jurysdykcji terytorialnej (miejsce popełnienia przestępstwa) lub eksterytorialnej (na podstawie obywatelstwa sprawcy), ale brak jednolitych standardów w UE prowadzi do sporów kompetencyjnych.

Ataki DDoS: W Polsce ataki DDoS mogą być ścigane na podstawie art. 269a Kodeksu karnego (ingerencja w system komputerowy), z karą do 5 lat pozbawienia wolności. W sprawie *Sąd Najwyższy, sygn. V KK 374/17* podkreślono, że kluczowe jest ustalenie zamiaru sprawcy, co w przypadku motywacji politycznej może być utrudnione. Naruszenia RODO przez SI: W 2023 roku włoski urząd ochrony danych (Garante) nałożył tymczasowy zakaz na ChatGPT

²⁶ P. Turek, 3.2.5. Zwalczanie niektórych rodzajów przestępczości [w:] *Prokuratura w standardach prawnych Rady Europy*, Warszawa 2022. Str. 174-179.

z powodu nielegalnego przetwarzania danych (decyzja z 30 marca 2023 roku), co mogło prowadzić do odpowiedzialności karnej na podstawie krajowych przepisów o ochronie danych. Inwigilacja biometryczna: W orzeczeniu TSUE w sprawie *C-817/19 Liga Ochrony Prywatności* stwierdzono, że masowe gromadzenie danych biometrycznych narusza RODO, co może stanowić podstawę do ścigania karnego w przypadku użycia takich danych przez systemy SI.

12. AI Act i odpowiedzialność karna

Akt w sprawie sztucznej inteligencji (Rozporządzenie 2024/1689) wprowadza ramy regulacyjne dla systemów SI, które mają wpływ na odpowiedzialność karną, choć głównie koncentruje się na sankcjach administracyjnych. Kluczowe elementy w kontekście prawa karnego to: Zakazane praktyki SI (art. 5 AI Act): Akt zabrania określonych zastosowań SI, które mogą prowadzić do odpowiedzialności karnej, jeśli naruszają podstawowe prawa. Przykłady obejmują:

Techniki podprogowe: Wykorzystanie SI do manipulacji zachowaniem osób w sposób nieświadomy, co może być uznane za przestępstwo w krajowych systemach prawnych, np. jako oszustwo lub manipulacja (w Polsce np. art. 286 Kodeksu karnego).

Scoring społeczny: Penalizacja systemów oceniających osoby na podstawie ich zachowań w celu ograniczenia dostępu do usług (np. edukacji), co może kolidować z zasadą niedyskryminacji (art. 21 Karty Praw Podstawowych UE). Predyktoryjne ściganie przestępstw: Zakaz stosowania SI do przewidywania przestępstw wyłącznie na podstawie profilowania, co narusza zasadę domniemania niewinności (art. 48 Karty Praw Podstawowych UE). Tego typu działania mogą być penalizowane jako naruszenie prywatności lub nadużycie władzy. Nielegalne bazy danych biometrycznych: Tworzenie baz danych z wizerunkami pozyskanymi z internetu bez zgody (tzw. web scraping) jest zakazane, co może prowadzić do odpowiedzialności karnej za naruszenie ochrony danych (np. art. 107a Kodeksu karnego w Polsce w związku z RODO). Zdalna identyfikacja biometryczna w czasie rzeczywistym: Zakazana w przestrzeni publicznej, z wyjątkiem ściśle określonych przypadków (np. ściganie poważnych przestępstw), co ma zapobiegać masowej inwigilacji.

Naruszenie tych zakazów może skutkować sankcjami administracyjnymi (do 35 mln EUR lub 7% rocznego obrotu), ale w przypadku poważnych naruszeń, takich jak manipulacja czy inwigilacja, krajowe systemy karne mogą stosować dodatkowe sankcje. Na przykład

w Polsce takie działania mogą być ścigane jako naruszenie ochrony danych osobowych (art. 107 Ustawy o ochronie danych osobowych) lub stalking (art. 190a KK).

Systemy wysokiego ryzyka: Systemy SI stosowane w obszarach takich jak ściganie przestępstw, sądownictwo czy zarządzanie granicami podlegają rygorystycznym wymogom. Jeśli ich niewłaściwe użycie prowadzi do przestępstwa, np. dyskryminacji w procesie rekrutacji, odpowiedzialność karna może dotyczyć zarówno dostawcy, jak i użytkownika systemu. AI Act nakłada obowiązki na dostawców (np. zapewnienie zgodności z wymogami bezpieczeństwa), co może być podstawą do ścigania w przypadku zaniedbań.

Modele ogólnego przeznaczenia (GPAI – z ang. Global Partnership on Artificial Intelligence): Modele takie jak ChatGPT, które mogą być wykorzystane do generowania fałszywych treści (deepfake'ów) lub działań przestępczych, podlegają wymogom przejrzystości i ochrony danych. Ich niewłaściwe użycie, np. do generowania treści wprowadzających w błąd w celu popełnienia oszustwa, może prowadzić do odpowiedzialności karnej na podstawie krajowych przepisów (np. art. 286 KK w Polsce).

13. Wyzwania w ściganiu przestępstw z użyciem SI

Hybrydowy charakter przestępstw z użyciem SI, takich jak ataki DDoS, rodzi specyficzne problemy w prawie karnym. Jednym z nich jest transgraniczność: Ataki DDoS często wykorzystują botnety zlokalizowane w różnych krajach, co utrudnia ustalenie miejsca popełnienia przestępstwa (*locus delicti*). Na przykład, jeśli atak jest przeprowadzony z terytorium Polski na serwery we Francji, oba państwa mogą rościć sobie jurysdykcję, co prowadzi do konfliktów kompetencyjnych. Anonimowość sprawców: Użycie VPN-ów, sieci Tor czy zagranicznych serwerów przez prywatnych hakywistów utrudnia identyfikację sprawców. Konwencja Budapeszteńska wymaga od państw współpracy w zakresie wymiany dowodów, ale brak globalnych standardów (np. z krajami spoza Rady Europy) ogranicza skuteczność. Motywacja polityczna: Ataki DDoS motywowane politycznie mogą być postrzegane jako forma protestu, co rodzi pytania o granicę między przestępstwem a wolnością wypowiedzi (art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka). W orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie *C-203/15 Tele2 Sverige* podkreślono, że ograniczenia prywatności muszą być proporcjonalne w ramach społeczeństwa demokratycznego do zapewnienia obronności bezpieczeństwa publicznego, obronności wykrywania i karania

przestępstw kryminalnych, co może wpływać na ściganie takich działań.²⁷ Zasada *ne bis in idem*: Zgodnie z art. 50 Karty Praw Podstawowych UE, nikt nie może być sądzony dwa razy za ten sam czyn. W przypadku ataków DDoS obejmujących wiele jurysdykcji, ustalenie „tego samego czynu” jest problematyczne, zwłaszcza gdy krajowe definicje przestępstw różnią się.

UE wspiera ściganie przestępstw związanych z SI poprzez instytucje takie jak: Europol: Wspiera koordynację śledztw transgranicznych, np. w sprawach ataków DDoS, poprzez wymianę informacji o botnetach i sprawcach (zob. raport Europol IOCTA 2023).²⁸ Eurojust²⁹: Ułatwia współpracę sądową w sprawach karnych, np. w przekazywaniu ścigania między państwami członkowskimi. Europejska Rada ds. Sztucznej Inteligencji³⁰: Nadzoruje stosowanie przepisów AI Act, w tym zakazanych praktyk, co może wspierać krajowe organy w ściganiu przestępstw. Poprzez wspomaganie właściwych organów krajowych odpowiedzialnych za egzekwowanie AI Act'u i udostępnia wiedzę techniczną i regulacyjną.

14. Podsumowanie

Prawo karne musi na bieżąco ewoluować, aby dostosowywać się do coraz nowszych zagrożeń wynikających z ewolucji technologicznej. Współpraca międzynarodowa jest obowiązkowym elementem do ustalania odpowiedzialności karnej sprawców czynów zabronionych, ze względu na ich międzynarodowy charakter. Działania Unii Europejskiej, jak wykazano, są nastawione na integrację w tym zakresie.

Problemem jest stale rosnąca cyberprzestępczość jak wskazuje Eurojust, ilość tych przestępstw wzrosła o 25% w 2024³¹, gdyż tworzenie deepfake'ów jest coraz prostsze, oprogramowania Malware stają się coraz trudniejsze do wykrycia. Fakt używania przez sprawców programów zmieniających adres VPN dodatkowo utrudnia ustalenie przestępcy.

Powyższa analiza problemu dowodzi, iż oprócz aktualnych norm prawnych, ważny jest rozwój technologii i współpraca organów krajowych lub międzynarodowych, w celu ustalania tożsamości sprawcy przestępstwa. Można wywnioskować, że ciągła aktualizacja doktrynalna

²⁷ Wyrok TS z 21.12.2016 r., C-203/15, TELE2 SVERIGE AB v. POST- OCH TELESTYRELSEN I SECRETARY OF STATE FOR THE HOME DEPARTMENT v. TOM WATSON, PETER BRICE I GEOFFREY LEWIS, ZOTSiS 2016, nr 12, poz. I-970.

²⁸ <https://www.europol.europa.eu/cms/sites/default/files/documents/IOCTA%202023%20-%20EN.pdf>

²⁹ <https://www.eurojust.europa.eu/pl/node/47/kim-jestesmy>

³⁰ <https://digital-strategy.ec.europa.eu/pl/policies/ai-board>

³¹ https://www.eurojust.europa.eu/annual-report-2024/cybercrime?utm_source

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI

i technologiczna nauka penalnych jest koniecznością utrzymania skuteczności walki z cyberprzestępczością.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).
2. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r., poz. 768).
3. Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r., poz. 2600).
4. Ustawa z dnia 28 lipca 2023 r. o zwalczaniu nadużyć w komunikacji elektronicznej (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1803).
5. Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1781).
6. Konwencja o cyberprzestępczości, sporządzona w Budapeszcie dnia 23 listopada 2001 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 728).
7. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 r. w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (akt w sprawie sztucznej inteligencji) Tekst mający znaczenie dla EOG (Dz. U. UE. L. z 2024 r. poz. 1689).
8. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/40/UE z dnia 12 sierpnia 2013 r. dotycząca ataków na systemy informatyczne i zastępująca decyzję ramową Rady 2005/222/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2013 r. Nr 218, str. 8).
9. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2011 r. Nr 335, str. 1 z późn. zm.).
10. Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywa o handlu elektronicznym) (Dz. U. UE. L. z 2000 r. Nr 178, str. 1 z późn. zm.).

11. Traktat USTANAWIAJĄCY EUROPEJSKĄ WSPÓLNOTĘ GOSPODARCZĄ (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 z późn. zm.).
12. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok TS z 21.12.2016 r., C-203/15, TELE2 SVERIGE AB v. POST- OCH TELESTYRELSEN I SECRETARY OF STATE FOR THE HOME DEPARTMENT v. TOM WATSON, PETER BRICE I GEOFFREY LEWIS, ZOTSiS 2016, nr 12, poz. I-970.

Literatura przedmiotowa i uzupełniająca

1. Aslan Ö., Samet R., *A comprehensive review on malware detection approaches*, IEEE Access, 2020, vol. 8, s. 6249–6271, USA: Institute of Electrical and Electronics Engineers (IEEE).
2. Behan A., art. 269a, [w:] Kulesza J. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
3. Gryszczyńska A., Klawikowski A., *Nowe wyzwania dla Prokuratury związane ze zwalczaniem przestępczości gospodarczej i cyberprzestępczości*, „Prokuratura i Prawo”, 2022, nr 7–8, s. 35–56, Warszawa: Prokuratura Krajowa.
4. Lewulis P., *O rozgraniczeniu definicyjnym pomiędzy przestępczością „cyber” i „komputerową” dla celów praktycznych i badawczych*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 3, s. 12–32, Warszawa: Prokuratura Krajowa.
5. Murszewski J., Pojęcie phishingu, [w:] Bojarski J., Daśko N., Lachowski J., Oczkowski T., Ziółkowska A. (red.), *Współczesne oblicze prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzošek*, Warszawa 2023. Str. 642-644
6. Patora K., art. 287, [w:] Kulesza J. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
7. Siwicki M., *Podstawy określenia jurysdykcji w sprawach cyberprzestępstw w UE*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 9, s. 20–25, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
8. Turek P., *Zwalczanie niektórych rodzajów przestępczości*, [w:] Prokuratura w standardach prawnych Rady Europy, Warszawa 2022, s. 174–179.

9. Wróbel W., Zając D., art. 269b, [w:] Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212–277d*, Warszawa 2017.
10. Zakrzewski P., art. 287, [w:] Błachnio A., Kosonoga-Zygmunt J., Majewski J. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.

Netografia

1. CERT Polska, Falszywe SMS-y – <https://cert.pl/baza-wiedzy/falszywe-smsy/> [dostęp: 20.07.2025].
2. Dane Europolu – <https://www.europol.europa.eu/cms/sites/default/files/documents/IOCTA%202023%20-%20EN.pdf> [dostęp: 06.08.2025].
3. Eurojust – <https://www.eurojust.europa.eu/pl/node/47/kim-jestesmy> [dostęp: 20.07.2025].
4. Eurojust statystyka cyberprzestępcstwa – <https://www.eurojust.europa.eu/annual-report-2024/cybercrime?> [dostęp: 07.08.2025].
5. Europol, IOCTA 2023 – <https://www.europol.europa.eu/cms/sites/default/files/documents/IOCTA%202023%20-%20EN.pdf> [dostęp: 20.07.2025].
6. GKW Legal, Zaostrzenie kar w prawie karnym – <https://gkwlegal.pl/zaostrzenie-kar-w-prawie-karnym> [dostęp: 24.07.2025].
7. Informacje o Eurojust – <https://www.eurojust.europa.eu/pl/node/47/kim-jestesmy> [dostęp: 06.08.2025].
8. Ministerstwo Sprawiedliwości, Projekt UD153 – <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12376800/katalog/13027420> [dostęp: 05.08.2025].
9. Niebezpiecznik.pl, Sejm zaostrza kary za szukanie dziur – <https://niebezpiecznik.pl/post/sejm-poparl-zaostrzenie-kar> [dostęp: 05.08.2025].
10. Rewolucja Technologiczna: https://pl.wikipedia.org/wiki/Rewolucja_naukowo-techniczna [dostęp: 02.09.2025].
11. Ustalenie tożsamości przestępcy – <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2020/numer-182-maj-2020/188577,Prawne-i-techniczne-aspekty-ustalenia-cyberprzestepcy.html> [dostęp: 20.07.2025].

Nagrody z tytułu gier losowych jako przedmiot majątku małżonków w ustroju ustawowym

Winnings from Games of Chance as Part of the Statutory Matrimonial Property Regime in Polish Law

Streszczenie:

Celem niniejszego opracowania jest analiza charakteru prawnego nagrody z tytułu gry losowej jako składnika majątkowego w ustroju wspólności ustawowej. W części pierwszej, omówiono charakterystykę nagród z gier losowych, z zaznaczeniem, że artykuł nie obejmuje całości zjawiska gier hazardowych. Szczególną uwagę poświęcono związkowi pomiędzy losem a nagrodą oraz pojęciu losowości i jego znaczeniu w kontekście przynależności majątkowej. Część druga stanowi analizę przynależności nagrody do majątku osobistego w świetle art. 33 KRO — rozważono tu wszystkie potencjalne przesłanki oraz zaprezentowano szersze dygresje. W części trzeciej uzasadniono przynależność nagrody do majątku wspólnego w rozumieniu art. 31 KRO. Wykazano, że nagroda z gry losowej przynależy do tej masy majątkowej, do której należy los — tj. majątku osobistego w przypadkach określonych w art. 33 pkt 1, 2, 3 i 10, lub majątku wspólnego zgodnie z art. 31 § 1 KRO, bądź wtedy, gdy nie sposób ustalić przynależności losu do konkretnej masy majątkowej.

Słowa kluczowe: prawo rodzinne, ustawowy ustrój majątkowy, nagroda z tytułu gry losowej, podział majątku

Summary:

The aim of this study is to analyse the legal nature of winnings from games of chance as a component of marital property under the statutory matrimonial property regime. The first part discusses the characteristics of winnings from games of chance, with a clear indication that the article does not cover the entire phenomenon of gambling. Particular attention is given to the relationship between the ticket and the prize, as well as to the concept of chance and its significance in determining property classification. The second part provides an analysis of whether such winnings may be classified as part of personal property under Article 33 of the Polish Family and Guardianship Code (KRO), examining all potentially relevant criteria and offering broader reflections. The third part argues for the classification of such winnings as part of the joint property under Article 31 of the KRO. It is demonstrated that a prize from a game of chance belongs to the property category to which the ticket (or entry) itself belongs—namely, to personal property in the cases enumerated in Article 33(1), (2), (3), and (10), or to joint marital property pursuant to Article 31 § 1 of the KRO, including in situations where the ownership of the ticket cannot be clearly determined.

Key words: family law, statutory matrimonial property regime, winnings from games of chance, division of property

1. Wprowadzenie

Kwestia przyporządkowania poszczególnych składników majątkowych do majątku wspólnego lub osobistego małżonków w ustroju ustawowym ma istotne znaczenie praktyczne, zwłaszcza w kontekście podziału majątku po ustaniu małżeństwa w wyniku rozwodu. Choć przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wprowadzają enumeratywny katalog składników majątku osobistego, to w praktyce niektóre przedmioty nie dają się łatwo zakwalifikować. Wynika to z konieczności formułowania regulacji w sposób na tyle ogólny, by nie zatraciły one abstrakcyjności i czytelności. Jednym z przykładów takich niejednoznacznych sytuacji są nagrody uzyskane z tytułu gier losowych. Problem badawczy niniejszej pracy sprowadza się zatem do pytania: czy nagroda z tytułu gry losowej w ustroju ustawowym powinna zostać zakwalifikowana do majątku wspólnego małżonków, czy też do majątku osobistego? Zagadnienie to nie zostało przez ustawodawcę uregulowane w sposób bezpośredni, co prowadzi do rozbieżności interpretacyjnych zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Celem pracy jest jednoznaczne rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia poprzez analizę obowiązujących przepisów prawa, w szczególności art. 31 i 33 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, a także stanowisk wyrażanych w literaturze prawniczej i judykaturze. Przeprowadzona analiza pozwoli ustalić, jakie konsekwencje prawne dla majątku wspólnego małżonków wiążą się z uczestnictwem w grach losowych i uzyskaniem nagrody z tego tytułu.

2. Charakterystyka nagrody z tytułu gry losowej

Aby przyporządkować nagrodę uzyskaną z tytułu gry losowej do jednej z mas majątkowych w ramach ustroju ustawowego, należy w pierwszej kolejności jednoznacznie określić jej charakter prawny. Pomocne w tym zakresie jest odwołanie się do definicji legalnej zawartej w art. 2 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, o następującym brzmieniu: „Grami losowymi są gry, w tym urządzone przez sieć Internet, o wygrane pieniężne lub rzeczowe, których wynik w szczególności zależy od przypadku.”¹ Następnie należy zwrócić uwagę na to, iż „Pojęcia gry losowej i zakładu wzajemnego są pojęciami węższymi zakresowo aniżeli pojęcia odpowiednio gry i zakładu, choć wielu autorów używa ich zamiennie”² Jak

¹ Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r., poz. 227 z późn. zm.).

² A. Sieczych-Drzewiecka, *Szkoda ewentualna i utrata szansy. Granice obowiązku odszkodowawczego*, Warszawa 2020.

wskazują w swoim komentarzu do ustawy o grach hazardowych S. Radowicki i K. Budnik, hazard można podzielić na trzy podstawowe segmenty:

- 1) „segment loteryjny (gry liczbowe, loterie pieniężne, bingo)
- 2) segment gier kasynowych (ruletka, poker, black-jack, automaty);
- 3) segment zakładów wzajemnych (obstawianie środków pieniężnych na wyniki poszczególnych zdarzeń lub ciągów zdarzeń).”³

W związku z powyższym, dalsza analiza będzie odnosić się wyłącznie do nagród uzyskanych w grach losowych w rozumieniu ustawy, z wyłączeniem innych form gier hazardowych, takich jak gry kasynowe czy zakłady wzajemne. Uzasadnieniem dla tego zawężenia jest odmienny charakter tych kategorii, który może mieć wpływ na ich ewentualną kwalifikację do majątku osobistego lub wspólnego. Tym samym użycie pojęcia „gra losowa”, a nie „gra hazardowa”, jest świadomym zabiegiem redakcyjnym. W przypadku gier z segmentu loteryjnego, ich wynik jest — zgodnie z literalnym brzmieniem art. 2 ust. 1 ustawy — nieprzewidywalny i całkowicie zależny od przypadku. „W rzeczywistości uczestnik ten jest bowiem pozbawiony możliwości wpływania na funkcjonalności urządzenia do gry ferującej ostatecznie wynik gry.”⁴ W kontekście dalszych rozważań o przynależności nagrody do określonej masy majątkowej, ważne jest zatem uznanie, że nagroda ta nie wynika z pracy, umiejętności ani szczególnych cech któregoś z małżonków, lecz z czystego przypadku.

Inną istotną kwestią jest związek nagrody lub wierzytelności z jej tytułu z zakupionym losem. Sama wypłata świadczenia możliwa jest bowiem wyłącznie na podstawie okazania dowodu udziału w grze, jakim jest los. Podstawę prawną dla takiego wniosku stanowi art. 19 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, zgodnie z którym: „Wygrane w grach hazardowych wypłaca się (wydaje) okazicielom losów lub innych dowodów udziału w tych grach lub za zwrotem tych dowodów, chyba że regulamin tych gier stanowi inaczej.”⁵

Ponadto, zgodnie z art. 19 ust. 5 ustawy o grach hazardowych “W razie utraty lub zniszczenia losu albo innego dowodu udziału w grze hazardowej wystawionego imiennie albo na okaziciela, stwierdzającego udział w takiej grze, uczestnikowi takiej gry nie przysługują żadne

³ S. Radowicki, K. Budnik *Przepisy ogólne*, [w:] M. Wierzbowski, (red.), *Ustawa o grach hazardowych. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 15-108.

⁴ Tamże.

⁵ u.g.h art. 19 ust.1.

roszczenia wobec podmiotu urządzającego grę, chyba że regulamin takiej gry stanowi inaczej.”⁶

Szczególny związek losu z nagrodą, a także z problematyką art. 5 k.c., został zaakcentowany przez orzecznictwo Sądu Wojewódzkiego w postanowieniu z dnia 7 marca 1969 r. „Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w motywach cytowanej uchwały, że do majątku dorobkowego należy szansa wygrania związana z książeczką”⁷.

Uchwała cytowana przez Sąd Wojewódzki została podjęta w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1962 r., zgodnie z jej treścią samochód wygrany na książeczkę premii PKO przez jednego z małżonków w czasie trwania małżeństwa wchodzi w skład majątku wspólnego także wtedy, gdy kwota umieszczona na książeczce PKO została wygrywającemu darowana⁸.

Teza ta częściowo utraciła aktualność. Jak wskazał Sąd Wojewódzki, „zachowała aktualność pod rządem kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Jednakże w wypadku, gdy drugi z małżonków nie przyczynił się do wygranej, gdyż prowadził odrębny tryb życia i nie pokrywał wydatków na potrzeby rodziny, założonej przez zawarcie związku małżeńskiego, uznanie, że samochód ten stanowi wspólne mienie małżonków, byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.)”⁹.

W związku z powyższym należy zaznaczyć istnienie ścisłego i nierozzerwalnego związku pomiędzy zakupem i okazaniem losu a prawem do wygranej. W tym samym postanowieniu Sąd Wojewódzki podkreślił również, że „straty w grach losowych z reguły pokrywane są ze wspólnych funduszy małżeńskich i dlatego nabycie wygranych na loterii na rzecz majątku wspólnego odpowiada zasadom słuszności”¹⁰.

W kontekście dalszych rozważań w niniejszej publikacji należy mieć na uwadze kwestię zastosowania zasady zgodności z zasadami współżycia społecznego, na którą wskazał zarówno Sąd Najwyższy, jak i Sąd Wojewódzki. Faktem jest, iż obecnie stosowanie art. 5 k.c. nie stanowi częstej praktyki, a raczej argument ostateczny. Z punktu widzenia jednoznaczności

⁶ Tamże. art. 19 ust. 5.

⁷ Postanowienie Sądu Wojewódzkiego z dnia 7 marca 1969 r., (III CR 230/69) - LEX nr 1724318.

⁸ Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 10 września 1962 r., (I CO 9/62, OSNCP 1964/1, poz. 1).

⁹ Postanowienie Sądu Wojewódzkiego z dnia 7 marca 1969 r., (III CR 230/69) - LEX nr 1724318.

¹⁰ Tamże.

uregulowania przynależności nagród z tytułu gier losowych do masy majątkowej pozostaje to jednak zagadnieniem ciekawym.

3. Przesłanki uznania nagrody z tytułu gry losowej za składnik majątku osobistego w ustroju ustawowym na podstawie pogłębionej analizy artykułu 33 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Rozważając możliwość zakwalifikowania nagrody uzyskanej z gry losowej jako składnika majątku osobistego jednego z małżonków, konieczne jest przeprowadzenie szczegółowej analizy art. 33 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przepis ten zawiera zamknięty katalog przedmiotów przynależnych do majątku osobistego, co oznacza, że może on być interpretowany wyłącznie ściśle. Przypisanie konkretnego przedmiotu do majątku osobistego wymaga zatem jednoznacznego wskazania podstawy prawnej w obrębie tego katalogu — bez dokonywania wykładni rozszerzającej ani analogii. Zatem kiedy nagroda z gry losowej może stanowić składnik majątku osobistego?

Zgodnie z art. 33 pkt 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, do majątku osobistego małżonka należą “przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej”¹¹. W oparciu o ten przepis, można wyróżnić co najmniej dwie sytuacje, w których nagroda z gry losowej może zasilić majątek osobisty:

Po pierwsze, brak wątpliwości budzi przypadek, gdy nagroda została wypłacona przed zawarciem małżeństwa — np. nupturient wygrywa w loterii, a świadczenie zostanie mu przekazane jeszcze przed ustanowieniem ustroju wspólności majątkowej. W takiej sytuacji przedmiot wygranej bezsprzecznie należy do jego majątku osobistego.

Po drugie, sporna może być sytuacja, w której nupturient nabywa los przed zawarciem małżeństwa, lecz samo losowanie oraz wypłata nagrody następują już po ślubie. W takim przypadku nagroda powinna zostać uznana za składnik majątku osobistego tego małżonka, który nabył los przed ślubem.

Argumentem przemawiającym za takim stanowiskiem jest opisany wcześniej nierozzerwalny związek pomiędzy okazaniem losu a nagrodą z tytułu gry losowej.

¹¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 1359, z późn. zm.).

W świetle powyższego, nie sposób uznać, że nagroda w jakikolwiek sposób powiązana jest z osobą współmałżonka, który nie brał udziału w grze i nie nabył losu. Prawo do wygranej przysługuje bowiem wyłącznie osobie, która może wykazać się fizycznym posiadaniem losu, a tym samym — powiązaniem majątkowym sprzed powstania wspólności ustawowej.

Ostatecznie warto wskazać, że taki sposób rozumienia prowadzi do zastosowania zasady surogacji, zgodnie z którą przedmiot nabyty w zamian za składnik majątku osobistego wchodzi do tegoż majątku. Tę zasadę poruszono w dalszej części artykułu.

Proste jest postępowanie w przypadku darowizn, zapisów i spadków ponieważ art. 33 pkt 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego *expressis verbis* stanowi, że do majątku osobistego należą: „przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił”¹².

Zatem przynależność losu do majątku osobistego zależy od woli darczyńcy lub spadkodawcy. Ma to uzasadnienie w osobistym charakterze darowizny lub spadku, który najczęściej jest ukierunkowany na konkretną osobę. Przykładowo, los podarowany jednemu z małżonków z okazji urodzin zasila jego majątek osobisty. Natomiast los przekazany wspólnie małżonkom w prezencie ślubnym należy już do majątku wspólnego.

Kolejna przesłanka, którą należy rozważyć w kontekście kwalifikacji nagrody uzyskanej w grze losowej do majątku osobistego, to art. 33 pkt 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przepis ten wyraża zasadę niełączenia współwłasności łącznych. Innymi słowy — jeżeli los lub nagroda z gry losowej znajduje się we współwłasności łącznej jednego z małżonków (np. spółki cywilnej), to bezwzględnie stanowi ona składnik jego majątku osobistego. To dwa odrębne porządki prawne, które nie krzyżują się nawet wtedy, gdyby praktyczne skutki takiego połączenia wydawały się wygodne lub sprawiedliwe.

Inna warta rozważenia przesłanka to art. 33 pkt 4 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym do majątku osobistego należą „przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków”.¹³

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że skoro losy/kupony uprawniające do udziału w grach losowych kupowane są przez jednego z małżonków, często w ramach osobistego hobby i bez udziału drugiego, to powinny się mieścić w tej kategorii. Można by tu posłużyć się

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

przykładem: skoro żona dla przyjemności kupuje magnezję wspinaczkową za 6 zł, to czy mąż kupujący za tę samą kwotę kupon lotto nie działa analogicznie?

Problem polega jednak na tym, że kupon lotto — choć faktycznie może być nabywany z potrzeby emocji, ekscytacji czy nawet jako „rytuał” — nie służy bezpośrednio i powtarzalnie do zaspokajania osobistych potrzeb w rozumieniu tego przepisu. Przede wszystkim: nie niesie on użyteczności samej w sobie w przypadku modelowego użycia — jego głównym celem pozostaje potencjalny zysk.

Jak słusznie zauważa A. Brzezińska, o charakterze przedmiotów majątkowych służących zaspokajaniu osobistych potrzeb może decydować również cel ich gromadzenia — np. estetyczny lub sentymentalny. Natomiast nie będą się tu mieścić rzeczy, które służą jako lokata kapitału lub są nabywane wyłącznie z myślą o korzyści majątkowej, jak np. złote zegarki¹⁴ czy — przez analogię — kupony gier losowych.

Kolejna przesłanka z art. 33 pkt 5 KRO wyłącza z majątku wspólnego „prawa niezbywalne, które mogą przysługiwać tylko jednej osobie”.¹⁵ Trudno jednak uznać, że nagroda z gry losowej spełnia tę definicję. Jest to bowiem prawo o wyraźnie majątkowym charakterze. Nagroda z tytułu gry losowej nie ma charakteru prawa niezbywalnego, które mogłoby przysługiwać tylko jednej osobie. Przeciwnie — to prawo które można zbyć, a które przysługuje każdemu, kto dysponuje zwycięskim losem. Wynika to wprost z art. 19 ust. 1 ustawy o grach hazardowych.

Przesłanka z art. 33 pkt 6 KRO, z uwagi na brak związku z tematyką nagród z gier losowych, zostaje pominięta w niniejszym opracowaniu.

Warto spojrzeć na art. 33 pkt 7 KRO. Przepis ten wyłącza z majątku wspólnego „wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków”¹⁶. Uzasadnieniem tego wyłączenia jest nierozzerwalny związek pomiędzy świadczeniem pracy a powstaniem wierzytelności — bez osobistego zaangażowania małżonka takie prawo majątkowe nie mogłoby powstać. Tymczasem w przypadku nagrody z gry losowej taki związek nie zachodzi. Jej źródłem nie jest ani praca, ani działalność

¹⁴ A. Brzezińska, *Przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków*, [w:] A. Brzezińska (red.), *Intercyzy – umowy majątkowe*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Kraków–Warszawa 2007, s. 155.

¹⁵ k.r.o. art. 33.

¹⁶ Tamże.

zarobkowa, lecz całkowity przypadek. A zatem a contrario, brak tego szczególnego powiązania przemawia za tym, że nagroda nie powinna być traktowana jako składnik majątku osobistego.

Jest to argument przemawiający za tym, aby nagroda z tytułu gry losowej — o ile nie zachodzi żadna z wcześniej omówionych przesłanek wyłączających — została uznana za składnik majątku wspólnego.

Kolejnym istotnym przepisem jest art. 33 pkt 8 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, W związku z tym że jest to kategoria budząca kontrowersje, zwłaszcza z perspektywy zawodowych sportowców, na co zwraca uwagę orzecznictwo i literatura. W szczególności należy odnieść się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., sygn. I CSK 515/12. „Nagroda wypłacona sportowcowi w ramach tzw. umowy sponsorskiej za zdobycie medalu olimpijskiego stanowi jego majątek osobisty”¹⁷. Wyrok ten stał się przedmiotem głosów krytycznych.

Rozważając tę kwestię szerzej, warto zastanowić się, jak wyglądałaby sytuacja, gdybyśmy analizowali nagrody nie tylko za gry losowe, lecz także za gry hazardowe, na przykład w kontekście pokera sportowego. Gdyby jeden z małżonków profesjonalnie uprawiał grę w pokera i utrzymywał się z takiej działalności, pojawiłby się problem kwalifikacji wygranych w świetle art. 33 pkt 8 KRO.

Jak trafnie zaznaczyła A. Lutkiewicz w głosie do wspomnianego wyroku SN, decydujące znaczenie w tej ocenie ma: „Związek z działalnością sportową zawodową, [...] Należy podkreślić, że zawód sportowca jest zawodem specyficznym, a normalne źródło dochodów osoby go wykonującej stanowią m.in. nagrody za sukcesy sportowe otrzymywane od sponsorów oraz od innych podmiotów. Nawet jeżeli osiągnięcie danego sukcesu sportowego stanowi wyczyn wyjątkowy, wpisuje się on w specyfikę zawodu sportowca, a więc zawodu nastawionego na rywalizację w danej dyscyplinie sportu i ukierunkowanego na uzyskiwanie jak najlepszych wyników”¹⁸.

Oczywiście powyższe rozważania mają charakter wyłącznie dygresyjny i służą podkreśleniu specyfiki problemu. Niniejszy artykuł koncentruje się wyłącznie na analizie nagród uzyskiwanych z tytułu udziału w grach losowych, a nie hazardowych czy sportowych.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r. (I CSK 515/12)

¹⁸ A. Lutkiewicz, *Rodzinne i opiekuńcze prawo – ustrój wspólności ustawowej – majątek osobisty małżonków – nagroda wypłacona sportowcowi w ramach umowy sponsorskiej za zdobycie medalu olimpijskiego. Glosa do wyroku SN z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 515/12*, OSP 2014, nr 12, s. 118.

W kontekście art. 33 pkt 8 KRO istnieje tylko jedna dopuszczalna interpretacja, lecz aby ją w pełni uzasadnić, warto rozważyć dwie możliwe koncepcje:

- a) Koncepcja 1: opiera się na charakterystyce nagrody uzyskanej w grze losowej, którą przedstawiono wcześniej. Nagroda taka ma charakter wyłącznie przypadkowy, co oznacza, że nie można jej uznać za rezultat osobistego osiągnięcia w rozumieniu art. 33 pkt 8 KRO. Osiągnięcie wymaga bowiem zaangażowania, wysiłku, kompetencji lub innych cech indywidualnych, które nie mają zastosowania w przypadku wygranej opartej na losowym zdarzeniu.

Kluczowe znaczenie ma rozróżnienie pomiędzy nagrodą za osobiste osiągnięcie a zdarzeniem, którego istotą jest losowość. „Do majątku wspólnego wchodzi wszelkie wygrane, np. na loterii lub w innych grach losowych, przypadające jednemu z małżonków, a także uzyskane przez niego premie i nagrody, niestanowiące składnika wynagrodzenia za pracę lub dochodu z innej działalności zarobkowej, jeżeli nie są to przedmioty majątkowe uzyskane z tytułu nagrody za osobiste osiągnięcia”¹⁹ Jak zauważył Sąd Okręgowy w Łodzi: „nie stanowią nagrody za osobiste osiągnięcia uczestnika (art. 33 pkt 8 k.r.o.), skoro pojęcie osobistego osiągnięcia zakłada, że jest to sukces odniesiony dzięki określonym działaniom danej osoby, a nie na skutek przypadku, jak to ma miejsce w grze losowej”²⁰.

Pogląd ten znajduje znaczne potwierdzenie w doktrynie. Jak podkreślają B. Kubica i P. Twardoch: „Należy podkreślić, że także w sytuacji, kiedy jeden z małżonków uzyskuje wygraną na loterii lub w innych grach losowych bądź otrzymuje premie, nagrody, ale nie za osobiste osiągnięcia (por. art. 33 pkt 8 k.r.o.), wierzytelności takie wchodzi w skład majątku wspólnego.”²¹. Podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, „Uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego częściowo, zarzucając naruszenie art. 33 pkt 8 k.r.o. poprzez uznanie, iż wygrana w grze losowej organizowanej przez Totalizator Sportowy nie stanowiła jego majątku osobistego. Zarzut ten uznać należało za nieuzasadniony. (...) W niniejszej sprawie nie sposób jednak było zakwalifikować wygranej w grę losową jako przypadku wskazanego w art. 33 pkt 8 k.r.o. (...) Mając na uwadze powyższe rozważania, uznać

¹⁹ M. Sychowicz, *Wierzytelności i inne prawa*, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2011, art. 31.

²⁰ Postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 lutego 2018 r., (III Ca 1755/17) - LEX nr 2528818.

²¹ B. Kubica, P. Twardoch, *Wierzytelność jako składnik majątku wspólnego*, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2021, art. 31.

należało, iż wygrana w grze losowej nie wiązała się z osobistymi osiągnięciami uczestnika. Uzyskanie określonej kwoty pieniężnej jest bowiem w takiej sytuacji uzależnione od przypadku, a nie od jakichkolwiek osiągnięć (umiejętności) uczestnika. Nawet gdyby przyjąć, iż wyliczenia uczestnika opierały się na zdobytej przez niego wiedzy w zakresie rachunku prawdopodobieństwa, czy też stworzonym przez niego szczególnym "systemie", to w uzyskaniu wygranej przypadek i tak odgrywałby decydującą rolę²². Prowadzi to bezpośrednio do koncepcji drugiej.

- b) Koncepcja 2: zakłada hipotetyczną sytuację, w której zwycięzca loterii jest statystykiem i stosując analizę danych, wybiera mniej popularne zestawienia liczb. Celem takiego działania jest zmniejszenie liczby ewentualnych współzwycięzców. Można by wówczas próbować polemizować z pierwszym podejściem, sugerując, że taka wygrana zawiera element intelektualnego wysiłku, a zatem może stanowić osobiste osiągnięcie.

Jednakże ta koncepcja jak wspomniano powyżej, pozostaje sprzeczna z istotą losowości. Próby przewidywania wyników gier losowych, szacowanie „bardziej prawdopodobnych” zestawów czy unikanie popularnych kombinacji stanowią jedynie złudne poczucie kontroli nad procesem, który w rzeczywistości pozostaje nieprzewidywalny. Działania tego typu nie mają wpływu na prawdopodobieństwo wygranej, które — w świetle konstrukcji gier losowych — jest równomiernie rozłożone.

Co więcej, nawet gdyby gra zawierała pewne elementy dodatkowe, np. wymagające wiedzy, intuicji czy zręczności, to i tak nie zmieniałoby to jej charakteru prawnego. Jak jednoznacznie stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny: „Wystarczy stwierdzenie występowania elementu losowości wpływającego bezpośrednio na wynik gry (wygraną pieniężną lub rzeczową), aby zakwalifikować tę grę do gier losowych w rozumieniu przepisów ustawy o grach losowych i zakładach wzajemnych. Wprowadzenie różnych elementów dodatkowych (np. element wiedzy, zręczności), mających stworzyć pozory braku losowości,

²² Postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2014 r., (IV Ca 1823/13) - LEX nr 1883611.

nie pozbawia gry charakteru losowego, jeśli w konsekwencji wynik całej gry zależy od przypadku”²³.

Pojęcie losowości wyklucza możliwość zakwalifikowania wygranej w grze losowej jako osobistego osiągnięcia w rozumieniu art. 33 pkt 8 KRO. Skoro przepis ten jest częścią zamkniętego katalogu składników majątku osobistego, jego wykładnia musi być zawężająca. Oznacza to, że nagroda uzyskana z gry losowej nie może zostać uznana za przedmiot majątkowy należący do majątku osobistego jednego z małżonków na podstawie tej przesłanki.

Art. 33 pkt 9 KRO, jako niemający znaczenia dla przedmiotu niniejszej analizy, zostaje pominięty.

Jedną z najistotniejszych przesłanek, na podstawie których można by rozważać możliwość zakwalifikowania nagrody z tytułu gry losowej jako składnika majątku osobistego jednego z małżonków, jest przesłanka zawarta w art. 33 pkt 10 KRO. Przepis ten stanowi, że do majątku osobistego należą: „przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej”²⁴.

Jest to wyraz zasady tzw. surogacji, wspomnianej już wcześniej, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2000 r., sygnatura V CKN 50/00: „Tzw. surogacja polega na zastąpieniu jednego składnika majątku odrębnego innym składnikiem. Przesłankami tak rozumianej surogacji są – jak się przyjmuje – dwa wymagania: po pierwsze, aby jedno i to samo zdarzenie spowodowało wyjście określonego przedmiotu z majątku odrębnego i nabycie innego przedmiotu majątkowego, oraz po drugie, aby przedmiot nabyty był uzyskany także w sensie ekonomicznym kosztem majątku odrębnego”²⁵.

Zgodnie z powyższym, nie ma podstaw do wykluczenia sytuacji, w której nagroda uzyskana w wyniku zakupu losu w grze losowej za środki pochodzące z majątku osobistego w ustroju ustawowym, staje się również składnikiem tego majątku. Przykładowo, jeśli żona sprzedaje mieszkanie nabyte przed zawarciem związku małżeńskiego, a środki uzyskane z tej sprzedaży przeznacza na zakup losów na loterię w trakcie trwania małżeństwa, wówczas –

²³ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 października 1999 r., (II SA 1095/99) - LEX nr 46207.

²⁴ k.r.o art. 33 ust. 10.

²⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2000 r. (V CKN 50/00) - LEX nr 52579.

o ile nie wystąpią inne przesłanki wyłączające zastosowanie surogacji – ewentualna wygrana powinna zostać zakwalifikowana jako majątek osobisty.

Na gruncie art. 33 pkt 10 KRO możliwe jest również przytoczenie skrajnie abstrakcyjnej, lecz całkowicie dopuszczalnej prawnie sytuacji. Chodzi mianowicie o nabycie rzeczy (w tym także losu na loterię) częściowo z majątku osobistego, a częściowo z majątku wspólnego małżonków. Zazwyczaj tego rodzaju konstrukcje odnoszą się do rzeczy o znacznej wartości (np. nieruchomości), jednak brak jest podstaw prawnych, by wykluczyć ich zastosowanie również do przedmiotów o mniejszej wartości, w tym losu uprawniającego do udziału w grze losowej.

W tym kontekście warto przytoczyć postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., sygnatura IV CSK 133/19, w którym stwierdzono: „Rzecz nabyta w czasie trwania małżeństwa, w którym obowiązuje ustawowa wspólność majątkowa, w części ze środków pochodzących z majątku osobistego jednego z małżonków, a w części z ich majątku wspólnego, wchodzi do majątku osobistego małżonka i do majątku wspólnego ich obojga w udziałach odpowiadających stosunkowi środków przeznaczonych z tych majątków na jej nabycie”²⁶.

Z powyższego wynika, że w przypadku nabycia losu w grze losowej z wykorzystaniem środków pochodzących częściowo z majątku osobistego, a częściowo z majątku wspólnego, uzyskana w wyniku tego nagroda powinna wchodzić do obu mas majątkowych – osobistej i wspólnej – w proporcjach odpowiadających wkładom z tych źródeł.

„Art. 33 k.r.o. zawiera numerus clausus składników majątku osobistego. Oznacza to, że do tego majątku mogą przynależeć jedynie te przedmioty, które zostały wyraźnie wymienione w tym przepisie. Wszystkie pozostałe składniki majątkowe wchodzi w skład majątku wspólnego”²⁷. Przesłankami uznania nagrody z tytułu gry losowej za składnik majątku osobistego – na podstawie pogłębionej analizy art. 33 KRO – są opisane powyżej sytuacje, w których los spełnia znamiona przedmiotu majątkowego w rozumieniu art. 33 pkt 1, 2, 3 oraz 10. Jednocześnie, na podstawie przeprowadzonej analizy, wykluczono taką możliwość w odniesieniu do pkt 4, 5, 7 i 8, a pkt 6 i 9 zostały pominięte jako niemające znaczenia dla tematu niniejszego opracowania.

²⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., (IV CSK 133/19) - LEX nr 3562325.

²⁷ J. Okolski, S. Strzelecka, *Problematyka legitymacji akcjonariusza współmałżonka w świetle podziału majątku wspólnego a zdolność arbitrażowa*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2016, nr 1, s. 25-33.

Z tego wynika teza, że nagrody z tytułu gier losowych nie stanowią co do zasady składnika majątku osobistego, jednak mogą nim być na gruncie art. 33 pkt 1, 2, 3 lub 10 – pod warunkiem spełnienia odpowiednich przesłanek. Co jednak, jeżeli te przesłanki nie zostaną spełnione?

4. Nagrody z tytułu gry losowej jako składnik majątku wspólnego małżonków w ustroju ustawowym

„Przede wszystkim decydujący o zaliczeniu przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego jest czas ich nabycia: majątkiem wspólnym objęte są przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej (art. 31 k.r.o.). Jedynie w ściśle i wyczerpująco wymienionych przez kodeks rodzinny i opiekuńczy wypadkach nabyty w czasie trwania ustroju wspólności ustawowej przedmiot majątkowy nie zwiększa zasobów majątku wspólnego, lecz staje się z mocy art. 33 k.r.o. przedmiotem majątku osobistego. Artykuł 31 k.r.o. wyraża zasadę ogólną, a art. 33 pkt 2-10 k.r.o. - wyjątki od tej zasady”²⁸. Zatem co do zasady, nagroda uzyskana z tytułu gry losowej będzie stanowić składnik majątku wspólnego małżonków, wynika to również z wcześniej omówionego nierozzerwalnego związku między nagrodą z tytułu gry losowej a zakupionym losem. Przy założeniu, że modelową sytuacją jest nabycie losu w trakcie trwania małżeństwa ze środków pochodzących z majątku wspólnego – na przykład jako tzw. „zachcianki” jednego z małżonków, o czym wspomniano w kontekście art. 33 pkt 4 KRO – nie budzi wątpliwości, że stanie się składnikiem majątku wspólnego.

Przyjmując że nie jesteśmy w stanie przyporządkować losu do żadnej z mas majątkowych (np: w sytuacji kiedy zachodzą trudności dowodowe) należałoby uznać nagrodę z tytułu gry losowej za składnik wspólnej masy majątkowej małżonków.

Ustawodawca w art. 31 nie wskazuje kategorii nagród z tytułu gier losowych *expressis verbis*, jednak użycie w § 2 sformułowania „w szczególności” przesądza o otwartym charakterze tego katalogu. Zabieg ten służy zachowaniu abstrakcyjności i przejrzystości przepisów kodeksowych – nadmierna kazuistyka prowadziłaby bowiem do niepotrzebnej nieczytelności regulacji.

²⁸ K. Skiepmo, *Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego małżonków*, Warszawa 2015.

Nie budzi również wątpliwości, że zamknięty katalog przesłanek z art. 33 KRO ma charakter *lex specialis* względem otwartego katalogu art. 31. Skoro zatem składniki majątku osobistego są wymienione enumeratywnie w art. 33, to wszelkie inne przedmioty, które nie spełniają tam wskazanych przesłanek – jak chociażby nagroda uzyskana z tytułu gry losowej w trakcie małżeństwa ustroju wspólności ustawowej – wchodzi do majątku wspólnego na mocy ogólnych zasad wynikających z art. 31.

Nagroda uzyskana w ramach gry losowej, w ustroju wspólności ustawowej, co do zasady stanowić będzie część majątku wspólnego małżonków. Jest to rozwiązanie zasadne z uwagi na źródło finansowania zakupu losu (często ze środków wspólnych), jej przypadkowy charakter, a także otwarty charakter art. 31 § 2.

5. Podsumowanie

Na podstawie analizy istoty nagrody z gry losowej (w oparciu o ustawę o grach hazardowych) wnioski są następujące: Gra losowa jest grą hazardową z segmentu gier loteryjnych i jest związana nieodłącznie z elementem losowości, który – można powiedzieć – jest istotą gry losowej. Element losowości jest dominujący w grze losowej, co wyklucza możliwość zakwalifikowania nagrody z gry losowej jako osobistego osiągnięcia w rozumieniu art. 33 pkt 8 KRO, ponieważ nawet wprowadzenie elementów dodatkowych mających na celu stworzenie pozorów braku losowości nie pozbawia nagrody charakteru przypadkowego²⁹. Zatem losowość wyłącza możliwość osobistego osiągnięcia.

Ponadto, wydanie nagrody z gry losowej czy dochodzenie wierzytelności z jej tytułu jest nierozzerwalnie związane z zakupem losu i okazaniem losu bądź innego dowodu udziału w grze losowej. Co za tym idzie – skoro los jest częścią jakiejś masy majątkowej – to nagroda jest tym bardziej częścią tej masy również z uwagi na zasadę surogacji w kontekście art. 33 KRO.

Dalsze wnioski płyną z analizy art. 33 KRO, ponieważ przepis ten jest *lex specialis* względem art. 31 KRO. Nagroda z tytułu gry losowej w ustroju ustawowym może być częścią majątku osobistego, gdy spełnione są przesłanki z art. 33 pkt:

²⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 października 1999 r., (II SA 1095/99) - LEX nr 46207.

1 – czyli los lub nagroda stały się częścią majątku osobistego nupturienta przed zawarciem małżeństwa,

2 – los lub nagroda zostały подарowane, zapisane lub nabyte w drodze dziedziczenia tylko przez jednego z małżonków (analogicznie – także w przypadku obojga, zależnie od woli darczyńcy lub spadkodawcy),

3 – nagroda stanowi element współwłasności łącznej jednego z małżonków. Ponieważ nie łączymy współwłasności łącznych, jeżeli nagroda stanowi część współwłasności łącznej jednego z małżonków, to nie ma to związku ze współwłasnością powstałą w wyniku małżeństwa

10 – zasada surogacji: a) jeżeli los pochodzi z majątku osobistego, to nagroda również należy do tego majątku; b) możliwe jest istnienie udziałowe, jeżeli los został nabyty częściowo ze środków wspólnych, a częściowo osobistych.

W kontekście art. 33 pkt 4 KRO – należy uznać, że los i nagroda nie mogą służyć wyłącznym potrzebom jednego z małżonków, ponieważ ich istotą jest osiągnięcie korzyści majątkowej, co nie jest potrzebą osobistą w rozumieniu tego przepisu. Art. 33 pkt 5, 6, 7, 9 – nie znajdują zastosowania. Natomiast w sytuacji, w której nie ma zastosowania art. 33 pkt 1, 2, 3 ani 10, nagroda staje się częścią majątku wspólnego małżonków, ponieważ: – najczęściej zachodzi sytuacja, w której los został nabyty za środki wspólne (art. 31 § 1 KRO), – jeżeli nie można ustalić, z jakiego majątku pochodził los, stosuje się zasadę domniemania wspólności, co wynika z otwartego katalogu art. 31 § 2 KRO („w szczególności”) oraz zamkniętego charakteru art. 33.

Wszystkie wnioski stanowią odpowiedź na problem badawczy: czy nagroda z tytułu gry losowej w ustroju ustawowym powinna zostać zakwalifikowana do majątku wspólnego małżonków, czy też do majątku osobistego? Przedstawione powyżej stanowisko stanowi jednoznaczną i racjonalną odpowiedź, pomimo że kwestia ta nie została *expressis verbis* uregulowana przez ustawodawcę.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r., poz. 227 z późn. zm.).
2. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 1359 z późn. zm.).

Orzecznictwo

1. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 października 1999 r., (II SA 1095/99) - LEX nr 46207.
2. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2000 r. (V CKN 50/00) - LEX nr 52579.
3. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r. (I CSK 515/12).
4. Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 10 września 1962 r., (1 CO 9/62, OSNCP 1964/1, poz. 1).
5. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., (IV CSK 133/19) - LEX nr 3562325.
6. Postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 lutego 2018 r., (III Ca 1755/17) - LEX nr 2528818.
7. Postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 10 kwietnia 2018 r., (II Ca 1197/17) - LEX nr 2490491.
8. Postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2014 r., (IV Ca 1823/13) - LEX nr 1883611.
9. Postanowienie Sądu Wojewódzkiego z dnia 7 marca 1969 r., (III CR 230/69) - LEX nr 1724318.

Literatura przedmiotowa i uzupełniająca

1. Brzezińska A., *Przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków*, [w:] A. Brzezińska (red.), *Intercyzy – umowy majątkowe*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Kraków–Warszawa 2007. s. 155.

2. Kubica B., Twardoch P., *Wierzytelność jako składnik majątku wspólnego*, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2021, art. 31.
3. Lutkiewicz A., *Rodzinne i opiekuńcze prawo – ustrój wspólności ustawowej – majątek osobisty małżonków – nagroda wypłacona sportowcowi w ramach umowy sponsorskiej za zdobycie medalu olimpijskiego. Glosa do wyroku SN z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 515/12, OSP 2014, nr 12, s. 118.*
4. Okolski J., Strzelecka S., *Problematyka legitymacji akcjonariusza współmałżonka w świetle podziału majątku wspólnego a zdolność arbitrażowa*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2016, nr 1, s. 25-33.
5. Radowski S., Budnik K., *Przepisy ogólne*, [w:] M. Wierzbowski, (red.), *Ustawa o grach hazardowych. Komentarz*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019, s. 15-108.
6. Sieczych-Drzewiecka A., *Szkoda ewentualna i utrata szansy. Granice obowiązku odszkodowawczego*, Warszawa 2020.
7. Skiepmo K., *Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego małżonków*, Warszawa 2015.
8. Sychowicz M., *Wierzytelności i inne prawa*, [w:] K. Piasecki (red.) *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2011, art. 31.

OLIWIA WIECZOREK

Scalenie gruntów rolnych jako szczególne postępowanie administracyjne w prawie polskim

*Land Consolidation as a Specific Administrative Procedure under Polish Law (in the
Agricultural Context)*

Streszczenie:

Niniejszy rozdział poświęcony jest postępowaniu scaleniowemu dotyczącym gruntów rolnych. W pierwszej kolejności omówione zostały podstawowe zagadnienia takie jak definicja i cel scalenia. Następnie przedstawiono podstawowe zasady prowadzenia postępowania scaleniowego oraz zdefiniowano jego przedmiot, czyli grunty podlegające scaleniu. Rozdział analizuje również zakres przedmiotowy postępowania, ze szczególnym uwzględnieniem jego specyfiki - wielości uczestników. W dalszej części opisano przebieg postępowania scaleniowego - od zwołania zebrania uczestników scalenia aż po wydanie decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia. Tekst opiera się na metodach badawczych, takich jak analiza dogmatyczna oraz analiza aktów prawnych i orzecznictwa.

Słowa kluczowe: prawo administracyjne, procedura administracyjna, postępowanie scaleniowe, ustawa o scalaniu i wymianie gruntów, scalenie gruntów

Summary:

This chapter is devoted to the land consolidation proceedings concerning agricultural lands. It first discusses fundamental issues such as the definition and purpose of consolidation. Next, it presents the basic principles of conducting consolidation proceedings and defines its subject matter, namely the lands subject to consolidation. The chapter also analyzes the scope of the proceedings, with particular emphasis on its specificity - including the number of participants and the legal solutions adopted by the legislator. The following part describes the course of the consolidation proceedings - from convening the meeting of consolidation participants to issuing the decision approving the consolidation project. The text is based on research methods such as doctrinal analysis, analysis of legal acts, and case law.

Key words: Land Consolidation as a Specific Administrative Procedure under Polish Law (in the Agricultural Context).

1. Wprowadzenie

Rolnictwo w Polsce stanowi współcześnie istotny element gospodarki narodowej, odnotowując systematyczny wzrost wartości dodanej oraz umacniając swoją pozycję w strukturze makroekonomicznej państwa. Według Instytutu Finansów Publicznych, rolnictwo odpowiadało za 3,3% PKB Polski, a jego wartość dodana brutto wzrosła o 71% w okresie 2022-2023¹. W związku z tym polski system prawny powinien odpowiadać na potrzeby rolnictwa, umożliwiając efektywne wykorzystanie nowoczesnych rozwiązań dla dalszego rozwoju tej gałęzi gospodarki. W tym celu ustawodawca wprowadził instytucję scalania gruntów, która ma służyć zapewnieniu prawidłowego zagospodarowania przestrzeni rolniczej².

Współczesna regulacja instytucji scalenia oraz trybu postępowania scaleniowego została zawarta w dwóch odrębnych aktach prawnych - w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (zwana dalej: u.g.n.)³ oraz w ustawie z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (zwana dalej: u.s.w.g.)⁴. Tryby te nie mają jednak charakteru konkurencyjnego, lecz stanowią system wzajemnie uzupełniających się unormowań⁵. Mając na względzie art. 101 ust. 1 u.g.n., zgodnie z którym przepisy niniejszego rozdziału stosuje się wyłącznie do nieruchomości położonych na obszarach przeznaczonych w planach miejscowych na cele inne niż rolne i leśne, oraz ust. 2 wskazanego artykułu, wyłączający stosowanie tych regulacji do nieruchomości objętych postępowaniem scaleniowym prowadzonym na podstawie ustawy o scalaniu i wymianie gruntów należy stwierdzić, że ustawa o gospodarce nieruchomościami znajduje zastosowanie jedynie do nieruchomości innych niż rolne i leśne. Ponieważ przedmiotem niniejszego opracowania są wyłącznie nieruchomości rolne, dalszej analizie zostaną poddane regulacje zawarte w ustawie scaleniowej.

2. Podstawowe zagadnienia

Szczególnie istotne dla niniejszej problematyki jest określenie instytucji scalenia, która nie doczekała się ustawowej definicji, mimo uznawania jej za „jedną z najtrudniejszych

¹ Instytut Finansów Publicznych, *20 lat polskiego rolnictwa w UE – perspektywa makroekonomiczna. Wybrane fakty*, dostęp 5.08.2025 r., <https://www.ifp.org.pl/20-lat-polskiego-rolnictwa-w-ue-perspektywa-makroekonomiczna-wybrane-fakty>.

² A. Zieliński, *Scalanie i wymiana gruntów* [w:] *Prawo rolne*, red. P. Czechowski, Warszawa 2022, s. 445.

³ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.).

⁴ Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1197), dalej „ustawa scaleniowa”.

⁵ A. S. Tokarz, *Zaskarżanie rozstrzygnięć administracyjnych w postępowaniu scaleniowym zwyczajnym*, ST 2017/7–8, s. 138.

i najbardziej skomplikowanych spraw administracyjnych”⁶. Zgodnie z art. 1 ust. 1 u.s.w.g. celem scalenia gruntów jest tworzenie korzystniejszych warunków gospodarowania w rolnictwie i leśnictwie poprzez poprawę struktury obszarowej gospodarstw rolnych, lasów i gruntów leśnych, racjonalne ukształtowanie rozłogów gruntów, dostosowanie granic nieruchomości do systemu urządzeń melioracji wodnych, dróg oraz rzeźby terenu. Takie rozumienie omawianej instytucji jest także przedstawiane w orzecznictwie. Wojewódzki Sąd Administracyjny wskazał, że scalenie polega na połączeniu w jedną całość wielu rozdrobnionych lub też położonych w niekorzystnej konfiguracji nieruchomości celem dokonania ponownego podziału nieruchomości, które podlegały scaleniu, z zachowaniem proporcji w zakresie powierzchni tych scalonych nieruchomości, jednakże ze zmianą w zakresie ich usytuowania a także przeznaczenia⁷. Niemniej jednak, jak wskazuje praktyka orzecznicza, tak określony cel nie będzie realizowany w takim samym zakresie w stosunku do każdego z uczestników postępowania. Organ, któremu przysługuje swoboda wyboru optymalnego rozwiązania, musi pogodzić interesy wszystkich stron postępowania, kierując się zasadą „ważenia interesów”. Z tego względu samo poczucie pominięcia indywidualnych interesów stron nie stanowi wystarczającej podstawy do zakwestionowania legalności decyzji, a jedynie uzasadnia wszczęcie odpowiedniej procedury⁸.

Biorąc pod uwagę regulacje ustawowe i dorobek judykatury, w doktrynie wykształciła się definicja scalenia, zgodnie z którą jest to „zamiana nieruchomości rozdrobnionych lub o nieprawidłowej konfiguracji, należących do różnych podmiotów i znajdujących się na określonym obszarze, w celu tworzenia korzystniejszych warunków gospodarowania w rolnictwie i leśnictwie, poprawy struktury obszarowej gospodarstw rolnych, lasów i gruntów leśnych, racjonalnego ukształtowania rozłogów gruntów, dostosowania granic nieruchomości do systemu urządzeń melioracji wodnych, dróg oraz rzeźby terenu”⁹.

Mimo sformułowania przez doktrynę definicji terminu „scalenia”, brak jego wyraźnego uregulowania na poziomie ustawowym prowadzi do rozbieżności w stosowaniu prawa przez organy administracji publicznej. *De lege ferenda* zasadne byłoby sformułowanie definicji

⁶ Wyrok WSA w Białymstoku z 6.12.2022 r., II SA/Bk 579/22, LEX nr 3449905.

⁷ Wyrok WSA we Wrocławiu z 30.04.2025 r., II SA/Wr 11/25, LEX nr 3863194.

⁸ Wyrok NSA z 13.09.2023 r., I OSK 135/21, LEX nr 3627999.

⁹ A. Zieliński, *Scalanie i wymiana...*, s. 447.

legalnej tego pojęcia, co zwiększyłoby przewidywalność postępowania, ograniczyłoby spory interpretacyjne i wzmocniło ochronę interesów właścicieli.

3. Zasady ogólne i strona przedmiotowa

Postępowanie scaleniowe jako postępowanie administracyjne jurysdykcyjne szczególne ma autonomiczny charakter¹⁰, co oznacza że w sprawach nieuregulowanych przez ustawę o scalaniu i wymianie gruntów zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (dalej k.p.a.)¹¹ (art. 33 ust. 1 u.s.w.g.), w tym ujęte w art. 6-16 k.p.a. zasady ogólne postępowania administracyjnego.

Należy zatem wskazać na istotną dla postępowania scaleniowego zasadę uwzględniania słusznego interesu obywateli (art. 7 k.p.a.). Do obowiązków starosty jako organu prowadzącego postępowanie należy czuwanie nad tym, aby interes żadnego z uczestników nie został naruszony. Jednocześnie należy mieć na uwadze ugruntowaną w orzecznictwie zasadę „ważenia” przez organ interesów wszystkich uczestników postępowania, o której była mowa we wcześniejszych rozważaniach. W doktrynie wskazuje się także na zawartą w art. 7b k.p.a. zasadę współdziałania, która zobowiązuje organy administracji publicznej do współpracy przy podejmowaniu szeregu czynności, których wymaga proces scalenia¹².

Ustawa o scalaniu i wymianie gruntów wprowadza również modyfikacje do zasad ogólnych postępowania administracyjnego, doprecyzowując i przekształcając niektóre z nich. W szczególności należy wskazać na art. 10 k.p.a. i zasadę czynnego udziału stron w postępowaniu. W procedurze scaleniowej jest ona realizowana poprzez konstytutywny udział uczestników w czynnościach takich jak uchwalenie zasad szacunku gruntów (art. 11 u.s.w.g.) czy wyrażenie zgody na dokonany szacunek (art. 13 u.s.w.g.). Brak działań uczestników jest natomiast równoznaczny z przejęciem tych obowiązków przez organ administracji publicznej¹³.

Sprawa administracyjna, rozumiana jako „przewidziana w normach materialnego prawa administracyjnego, możliwość konkretyzacji w określonych w tych normach (i hipotezach)

¹⁰ G. Krawiec, *Zasady ogólne postępowania wyłączeniowego [w:] System Prawa Administracyjnego Procesowego. Tom IV. Postępowania autonomiczne i szczególne. Postępowania niejurysdykcyjne*, red. A. Matan, Warszawa 2021, s. 721.

¹¹ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.).

¹² G. Krawiec, *Zasady ogólne postępowania wyłączeniowego...*, s. 709.

¹³ Ibidem, s. 710.

stanach faktycznych wzajemnych uprawnień i obowiązków stron stosunku administracyjnoprawnego, którymi są organ administracyjny i indywidualny podmiot niepodporządkowany organizacyjnie temu organowi”¹⁴, stanowi przedmiot postępowania scaleniowego. Z kolei zarówno nazwa analizowanej ustawy, jak i jej art. 1 ust. 1 *expressis verbis* wskazują, że przedmiotem samego scalenia są grunty. Za grunty, zgodnie z art. 1 ust. 2 pkt. 1 u.s.w.g., uznawane są nieruchomości rolne, grunty leśne, w tym przeznaczone na inwestycje celu publicznego, grunty pod wodami, drogami i obszarami kolejowymi.

Niezbędne jest wskazanie na przewidziane przez ustawodawcę obostrzenie w postaci konieczności uzyskania zgody uczestnika oraz dotychczasowego właściciela na scalenie gruntów zabudowanych, czyli gruntów pod budynkami oraz obszarów do nich przyległych, w tym podwórze, umożliwiających właściwe wykorzystanie tych budynków (art. 1 ust. 2 pkt 2 u.s.w.g). Uzyskanie zgody nie jest natomiast wystarczające, gdyż ustawodawca dodatkowo wskazuje na obowiązek spełnienia następujących warunków:

- 1) rozbiórka lub przeniesienie przez dotychczasowego właściciela zabudowań w oznaczonym terminie, albo
- 2) wyrażenie zgody przez dotychczasowego właściciela na dokonanie rozliczenia wartości zabudowań w gotówce lub w innej formie (art. 2 ust. 3 u.s.w.g).

W judykaturze podkreśla się, że owa zgoda nie może być domniemana i musi zostać udzielona ustnie (konieczność utrwalenia w formie protokołu dołączonego do akt sprawy) lub na piśmie¹⁵. Ustawa scaleniowa nie zawiera regulacji dotyczących cofnięcia wyrażonej zgody. Należy natomiast zgodzić się z poglądem A. Zielińskiego, który dopuszcza taką czynność tylko pod warunkiem zaakceptowania jej przez uczestników postępowania scaleniowego¹⁶.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 u.s.w.g. scalanie obejmuje grunty położone na obszarze jednej lub kilku wsi bądź ich części, które łącznie tworzą obszar scalenia. Zaś pojęcie „wsi” jest rozumiane także jako miasto (art. 1 ust. 2 pkt 6 u.s.w.g).

4. Strona podmiotowa

Ustawa o scalaniu i wymianie gruntów stosuje równoległe następujące terminy: „uczestnik postępowania (scaleniowego)” oraz „uczestnik scalenia”. Należy wskazać, że

¹⁴ T. Woś, *Postępowanie administracyjne*, Warszawa 2017 r., s. 122.

¹⁵ Wyrok WSA w Rzeszowie z 25.09.2013 r., II SA/Rz 441/13, LEX nr 1395482.

¹⁶ A. Zieliński, *Scalanie i wymiana...*, s. 451.

pojęcia te pełnią rolę zamienną. Tym samym, „oznaczają one tę samą grupę osób, które są stroną postępowania scaleniowego”.¹⁷ Stosownie do art. 1 ust. 2 pkt 5 u.s.w.g uczestnikiem scalenia jest właściciel (rozumiany także jako posiadacz samoistny - art. 1 ust. 2 pkt 4 u.s.w.g.), użytkownik gruntu położonego na obszarze scalenia lub inwestor, a w przypadku gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego także podmiot gospodarujący tymi gruntami. Wskazane podmioty posiadają więc status strony postępowania w rozumieniu art. 28 k.p.a. W judykaturze podkreśla się także, że osoba zmarła nie wchodzi w krąg uczestników scalenia, gdyż traci ona status strony z chwilą jej śmierci.¹⁸ W tym miejscu należy wskazać, że w celu wyeliminowania niejasności interpretacyjnych wskazane byłoby ujednolicenie terminologii zastosowanej w omawianej ustawie poprzez przyjęcie jednego terminu obejmującego stronę postępowania scaleniowego.

Ze względu na charakter postępowania scaleniowego, który często obejmuje szeroki krąg podmiotów uczestniczących, brak jest możliwości stałego ich uczestnictwa w czynnościach. Ustawodawca przewidział więc istnienie rady uczestników scalenia, która powoływana jest przez uczestników scalenia w sytuacji, gdy ich liczba przekracza 10 osób (art. 9 u.s.w.g.). Rada uczestników scalenia jest zatem społecznym organem doradczym, składającym się z 3-12 osób, który działa w trybie stałym. W sytuacjach wskazanych w ustawie scaleniowej, uczestnicy postępowania są jednak zobowiązani do uczestnictwa w zebraniach ogólnych.¹⁹ Przykładem takich czynności są: określenie zasad szacunku gruntów (art. 11 u.s.w.g.), ogłoszenie wyników ich oszacowania (art. 12 u.s.w.g.), wyrażenie zgody na dokonany szacunek (art. 13 u.s.w.g.) oraz wprowadzenie uczestników scalenia w posiadanie wydzielonych gruntów (art. 30 u.s.w.g.). Należy jednak podkreślić, że nawet wskazane powyżej czynności mogą zostać przeprowadzone bez fizycznej obecności uczestników scalenia. W myśl art. 31a u.s.w.g., zebranie uczestników scalenia oraz wykonywanie prawa głosu może odbywać się bowiem z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej.

¹⁷ G. Krawiec, *Zasady ogólne postępowania wywłaszczeniowego...*, s. 715.

¹⁸ Wyrok WSA w Krakowie z 22.08.2017 r., II SA/Kr 113/17, LEX nr 2373590.

¹⁹ A. Zieliński, *Scalenie i wymiana...*, s. 451.

5. Wszczęcie postępowania scaleniowego

Zgodnie z ogólną regułą wskazaną w art. 61 § 1 k.p.a., w którym zawarty jest „kompromis między zasadą oficjalności a zasadą skargowości”²⁰ postępowanie administracyjne wszczyna się na żądanie strony lub z urzędu. Tak też w ustawie scaleniowej, przewidziane zostały dwie formy wszczęcia postępowania: na wniosek lub z urzędu. Wniosek musi zostać złożony przez większość właścicieli gospodarstw rolnych położonych na projektowanym obszarze scalenia lub przez właścicieli gruntów, których łączny obszar przekracza połowę powierzchni projektowanego obszaru scalenia (art. 3. ust. 2 u.s.w.g.). Literatura przedmiotu wskazuje, że może on pochodzić zarówno od osób fizycznych, jak i osób prawnych²¹. Jak zostało już podniesione, w sprawach nieuregulowanych ustawą scaleniową zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 33 ust. 1 u.s.w.g.). A zatem wniosek musi spełniać wymogi formalne zawarte w art. 63 § 2 k.p.a., którymi są: oznaczenie osoby, która wniosła pismo, jej adresu oraz żądania, a także inne elementy wskazane przez normy szczególne. Konieczne jest wskazanie, że realizacja kodeksowych wymogów nie jest jednoznaczna z wszczęciem postępowania scaleniowego. Organ administracji, działając w ramach uznania administracyjnego, ocenia zasadność wszczęcia postępowania scaleniowego, biorąc pod uwagę zarówno interes publiczny, jak i prawa właścicieli nieruchomości objętych potencjalnym scaleniem²². A zatem kontrola sądowa może obejmować wyłącznie ocenę, czy rozstrzygnięcie nie nosi znamion dowolności, czy pozostaje w zgodzie z obowiązującymi przepisami prawa oraz czy zostało podjęte na podstawie kompletnego i należycie ocenionego materiału dowodowego²³.

W przypadku wystąpienia okoliczności wskazanych w art. 4 ust. 1 pkt 1-5 u.s.w.g., wszczęcie postępowania scaleniowego może nastąpić również z urzędu, tj. w sytuacji gdy:

- 1) grunty Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, których powierzchnia przekracza 10% projektowanego obszaru scalenia i nie mogą być racjonalnie zagospodarowane bez scalenia;
- 2) ukształtowanie rozłogów gruntów na projektowanym obszarze scalenia wskutek działalności przemysłowej, przebiegu istniejących lub budowanych dróg publicznych,

²⁰ H. Knysiak-Sudyka, *Ogólne postępowanie administracyjne jurysdykcyjne*, Warszawa 2024, s. 189.

²¹ A. Zieliński, *Scalenie i wymiana...*, s. 448.

²² Ibidem.

²³ Wyrok WSA w Rzeszowie z 11.02.2020 r., II SA/Rz 901/19, LEX nr 3078770.

kolei, rurociągów naziemnych oraz zbiorników wodnych lub urządzeń melioracji wodnych zostało lub zostanie znacznie pogorszone;

- 3) o scalenie wystąpi z wnioskiem osoba, której grunty wymagają poprawienia rozłogu, a jednocześnie scalenie to nie pogorszy warunków gospodarowania innym uczestnikom postępowania;
- 4) o scalenie wystąpi inwestor, którego działalność spowodowała lub spowoduje skutki, o których mowa w pkt 2;
- 5) o scalenie wystąpi organ właściwy w zakresie ochrony przyrody, w przypadku gdy korzystanie z gruntów, na których ochronie podlegają zagrożone wyginięciem gatunki roślin i zwierząt, lub siedlisk przyrody stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone.

Dodatkowym wymogiem formalnym zawartym we wskazanym artykule jest uprzednie uzyskanie opinii rady sołeckiej, a także działających na terenie danej wsi społeczno-zawodowych organizacji rolników. Właściwe jest jednocześnie zwrócenie się do obu wskazanych podmiotów, przy czym wydana przez nie opinia ma charakter niewiążący²⁴.

Właściwym organem do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania scaleniowego, zarówno z urzędu, jak i na wniosek, jest starosta (art. 7 ust. 1 u.s.w.g.), zaś organem odwoławczym jest wojewoda. Postanowienie to powinno zawierać wskazane w art. 124 k.p.a. elementy składowe postanowienia administracyjnego, a także dodatkowe wymagania przewidziane w art. 7 ust. 2 u.s.w.g., takie jak określenie granic i powierzchni obszaru scalenia lub wymiany gruntów, wykaz uczestników scalenia lub wymiany gruntów, przewidywany termin zakończenia prac scaleniowych lub wymiennych. Rozstrzygnięcie starosty stanowi podstawę do dokonania w księdze wieczystej wzmianki o wszczęciu postępowania scaleniowego. Dokument ten powinien zostać dołączony do wniosku składanego przez starostę, co umożliwia formalne ujawnienie faktu prowadzenia przedmiotowego postępowania²⁵. Takie postanowienie wyznacza granice sprawy, które nie mogą być zmieniane zarówno przez organ, jak i sąd. Niedopuszczalne jest również rozstrzyganie jedynie o części obszaru scalenia. Decyzja scaleniowa jest integralna i obejmuje cały obszar, a nie pojedyncze działki²⁶.

²⁴ G. Krawiec, *Zasady ogólne postępowania wywłaszczeniowego...*, s. 722.

²⁵ A. Zawisza, *Ujawnianie w księgach wieczystych informacji o scalaniu i wymianie gruntów*, Rejent 2014, nr 6, s. 71-110.

²⁶ Wyrok WSA w Krakowie z 22.08.2017 r., II SA/Kr 113/17, LEX nr 2373590.

Doręczenie postanowienia o wszczęciu postępowania scaleniowego następuje poprzez wywieszenie na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń urzędu gminy, na której terenie są położone grunty objęte scaleniem, oraz na tablicy ogłoszeń we wsi, której grunty tworzą obszar scalenia, i zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej właściwego urzędu. Z dniem upływu wskazanego terminu, postanowienie uważa się za doręczone wszystkim uczestnikom scalenia (art. 7 ust 3-4 u.s.w.g.). Zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego taka forma doręczenia „stanowi prawnie skuteczną formę doręczenia decyzji wszystkim uczestnikom postępowania scaleniowego”²⁷. Tak przyjęte rozwiązanie ma na celu uproszczenie procedury doręczania z uwagi na wielość uczestników procesu scalenia²⁸.

Ustawodawca przewidział także możliwość odmowy wszczęcia postępowania scaleniowego, jednak następuje ona w sposób odmienny do uregulowanego w art. 61a k.p.a. rozwiązania. W myśl art. 3 ust. 3 u.s.w.g. właściwą formą jest decyzja administracyjna, która wydawana jest przez starostę. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, ustawa scaleniowa nie wskazuje jednak na okoliczności, w jakich może zostać wydana²⁹. W ujęciu judykatury zanim dojdzie do wydania takiej decyzji niezbędne jest zbadanie czy w toku postępowania osiągnięte zostaną cele wskazane w art. 1 ustawy scaleniowej. Dopiero negatywny wynik takiego badania daje podstawę do wydania decyzji o odmowie wszczęcia postępowania. W orzecznictwie wskazuje się także, że podstawą do wydania przez organ decyzji odmawiającej wszczęcia postępowania scaleniowego na podstawie art. 3 ust. 3 u.s.w.g. jest złożenie wniosku wyłącznie przez właścicieli jednego gospodarstwa rolnego³⁰.

W świetle powyższego, w celu zwiększenia przewidywalności omawianego postępowania i ochrony praw uczestników, zasadne byłoby doprecyzowanie przesłanek wszczęcia postępowania scaleniowego poprzez wskazanie kryteriów mierzalnych (minimalny obszar objęty scaleniem, stopień zgody właścicieli). Równocześnie pożądane byłoby ustawowe określenie przesłanek, które uzasadniają odmowę wszczęcia postępowania, co pozwoliłoby ograniczyć dowolność organów i zwiększyć transparentność decyzji administracyjnych.

²⁷ Wyrok NSA z 1.04.2025 r., I OSK 1713/23, LEX nr 3861024.

²⁸ Wyrok WSA w Białymstoku z 24.10.2023 r., II SA/Bk 661/23, LEX nr 3631972.

²⁹ G. Krawiec, *Zasady ogólne postępowania wywłaszczeniowego...*, s. 724.

³⁰ Wyrok WSA w Gliwicach z 20.08.2021 r., II SA/GI 518/21, LEX nr 3217561.

6. Postępowanie wyjaśniające

W myśl art. 89 § 1 k.p.a. przeprowadzenie rozprawy jest obowiązkowe w sytuacji, gdy zapewni to przyspieszenie lub uproszczenie postępowania lub gdy wymaga tego przepis prawa. Ustawa scaleniowa nie zawiera natomiast takiej regulacji, wobec czego czynności postępowania wyjaśniającego mogą zostać podjęte w tzw. postępowaniu gabinetowym. Niemniej, w przypadku wystąpienia przesłanek wskazanych w art. 89 § 1-2 k.p.a., organ ma możliwość przeprowadzenia rozprawy. Należy ponadto podkreślić, że liczne czynności realizowane są bezpośrednio w terenie, z udziałem wszystkich bądź części uczestników scalenia, jak ma to miejsce przykładowo przy oględzinach przewidzianych w art. 25 u.s.w.g.³¹. Jednocześnie nieobecność prawidłowo zawiadomionych uczestników nie wstrzymuje przebiegu oględzin i nie wpływa na ich skuteczność³².

Podstawowym celem postępowania wyjaśniającego jest dokonanie szacunku gruntów oraz opracowanie projektu scalenia. Obejmuje ono w szczególności następujące czynności:

- 1) Zwołanie przez starostę zebrania uczestników scalenia (jeśli ich liczba przekracza 10 osób) w celu wybrania rady uczestników (art. 9 ust. 1-2 u.s.w.g.).
- 2) Określenie zasad szacunku gruntów w formie uchwały podjętej większością 3/4 głosów, przy obecności co najmniej połowy liczby uczestników scalenia (art. 13 ust. 1-2 u.s.w.g.). W literaturze przedmiotu wskazuje się, że szacunek gruntu jest czynnością o zasadniczym znaczeniu w postępowaniu scaleniowym, gdyż pozwala na ustalenie wartości gruntów poszczególnych uczestników, co stanowi podstawę do wydzielenia im ekwiwalentu. Rozwiązanie to pozwala na urzeczywistnienie zasady ekwiwalentności gruntów otrzymanych w wyniku scalenia. W sytuacji braku podjęcia wymaganej wskazanym przepisem uchwały, w pierwszej kolejności obniża się kworum, a następnie stosuje się zasadę szacunku względnego.³³ W myśl art. 11 ust. 2 u.s.w.g., w razie nieokreślenia zasad szacunku przez uczestników scalenia, szacunku gruntów dokonuje się na podstawie cen obowiązujących przy sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych, z uwzględnieniem położenia gruntów na obszarze scalenia oraz ich przydatności rolniczej i funkcji terenu wynikającej z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Analogiczne zasady stosuje się w przypadku stwierdzenia przez starostę w drodze postanowienia sprzeczności

³¹ G. Krawiec, *Zasady ogólne postępowania wywłaszczeniowego...*, s. 725.

³² Wyrok NSA z 31.01.2014 r., II OSK 2070/12, LEX nr 1500195.

³³ A. Zieliński, *Scalenie i wymiana...*, s. 452.

ze słusznym interesem uczestnika zasad szacunku gruntów określonych w podjętej uchwale (art. 11 ust. 1-2 u.s.w.g.). W orzecznictwie podkreśla się, że celem scalenia jest stworzenie korzystniejszych warunków gospodarowania dla każdego wydzielonego gospodarstwa rolnego oraz zapewnienie uczestnikom pełnego ekwiwalentu ich gospodarstwa pod względem wartościowym i ilościowym³⁴. A zatem wartość szacunkowa gruntów powinna być równa. Jeżeli wydzielenie gruntów o równej wartości szacunkowej jest technicznie niemożliwe lub gospodarczo nieuzasadnione za równą wartość szacunkową uważa się również wartość o różnicy nieprzekraczającej 3%. Przekroczenie tej wartości skutkuje zastosowaniem dopłat pieniężnych (art. 8 ust. 1-3 u.s.w.g.). Szacunek gruntów dokonywany jest przez geodetę-projektanta przy udziale powołanej przez ten organ komisji pełniącej funkcje doradcze (art. 10 ust. 1 u.s.w.g.).

- 3) Ogłoszenie wyników szacunku gruntów, które następuje na dwa sposoby: na zebraniu uczestników scalenia oraz przez udostępnienie do publicznego wglądu na okres 7 dni we wsiach objętych scaleniem (art. 12 ust. 1-2 u.s.w.g.).
- 4) Analiza zastrzeżeń dotyczących szacunku gruntów przez komisję doradczą (art. 12 ust. 3 u.s.w.g.).
- 5) Podjęcie uchwały przez uczestników scalenia wyrażającej zgodę na dokonany szacunek gruntów, lasów oraz sadów, ogrodów, chmielników i innych upraw specjalnych (art. 13 ust. 3 u.s.w.g.).
- 6) Opracowanie projektu scalenia przez geodetę prowadzącego postępowanie przy udziale komisji doradczej. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że jest to czynność techniczna, która wymaga zarówno wiedzy specjalistycznej, jak i doświadczenia zawodowego.³⁵ Owy projekt zostaje wyznaczony na gruncie i przedstawiony uczestnikom scalenia, którzy mają 14 dni na zgłoszenie ewentualnych zastrzeżeń do projektu (art. 23-24 u.s.w.g.). W myśl art. 27 ust. 1 i 3 u.s.w.g. zatwierdzenia projektu dokonuje starosta w drodze decyzji w sytuacji, gdy po jego okazaniu większość uczestników scalenia nie zgłosiła do niego zastrzeżeń.

³⁴ Wyrok WSA w Krakowie z 14.02.2019 r., II SA/Kr 1404/18, LEX nr 2629719.

³⁵ A. Zieliński, *Scalanie i wymiana...*, s. 454.

7. Decyzja zatwierdzająca projekt scalenia oraz jej wykonanie

Decyzja zatwierdzająca projekt scalenia wydana przez starostę kończy postępowanie scaleniowe. W judykaturze podnosi się, że „decyzja scaleniowa ma podwójny charakter, to jest charakter konstytutywno-deklaratoryjny. Charakter konstytutywny wyraża się w tym, że tworzy nowe nieruchomości, to jest wyznacza nowy przedmiot prawa własności i wygasza prawo właściciela do nieruchomości, która dotychczas była jego własnością. Charakter deklaracyjny zaś wyraża się w tym, że decyzja scaleniowa nie narusza «podmiotowego zakresu prawa własności». Ustalenie stanu własności w toku postępowania scaleniowego nie przesądza prawa własności i może być podważane na drodze sądowej³⁶.

Elementy decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia, oprócz tych wskazanych w art. 107 k.p.a., obejmują: granice i powierzchnię obszaru scalenia; terminy i zasady objęcia w posiadanie gruntów wydzielonych w wyniku scalenia oraz sposoby rozliczeń, a także przebieg granic nieruchomości w wypadkach wskazanych w Prawie geodezyjnym i kartograficznym (art. 27 ust. 4 pkt 1-3 u.s.w.g.).

Z uwagi na specyfikę postępowania scaleniowego, decyzję o zatwierdzeniu projektu scalenia gruntów podaje się do publicznej wiadomości przez wywieszenie na okres 14 dni na tablicy ogłoszeń urzędu gminy, na której terenie są położone grunty objęte scaleniem, oraz na tablicy ogłoszeń we wsi, której grunty tworzą obszar scalenia, i zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej starostwa powiatowego, a w przypadku decyzji organu wyższego stopnia w tych sprawach - także w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu obsługującego ten organ (art. 28 ust. 1 u.s.w.g.).

Rozpoczęcie czynności wykonawczych staje się możliwe z chwilą uprawomocnienia się decyzji o zatwierdzeniu projektu scalania. Skutkiem scalenia o wiążącym charakterze jest utrata przez wszystkie osoby zainteresowane dotychczasowych praw do gruntów oraz zachowanie równoważnych praw do gruntów wydzielonych w wyniku scalenia³⁷. Nabycie tych gruntów ma natomiast charakter pochodny, co oznacza, że nabywa się je w granicach prawa, z jakim uczestnik wszedł do scalenia³⁸. W myśl art. 29 ust. 1 u.s.w.g. decyzja o zatwierdzeniu projektu scalenia stanowi tytuł do ujawnienia nowego stanu prawnego w księgach wieczystych i podstawę do wprowadzenia uczestników scalenia w posiadanie wydzielonych im gruntów.

³⁶ Uchwała SN z 20.02.2013 r., III CZP 98/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 105.

³⁷ Postanowienie SN z 7.11.2008 r., IV CSK 275/08, LEX nr 1472296.

³⁸ Postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 7.05.2019 r., V Ca 765/18, LEX nr 2679367.

Wprowadzenie uczestników scalenia w posiadanie wydzielonych gruntów następuje na zebraniu uczestników, zwołanym przez starostę. Za datę objęcia w posiadanie przez uczestników scalenia nowo wydzielonych gruntów uważa się termin zebrania, który jest także wiążący dla uczestników scalenia niebiorących udziału w zebraniu (art. 30 ust. 1 u.s.w.g.). W razie braku możliwości objęcia w posiadanie nowych działek lub niedotrzymania terminów i zasad spłat określonych w decyzji zatwierdzającej projekt scalenia stosuje się przepisu ustawy z 17.06.1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji³⁹.

Z uwagi na specyfikę scalania gruntów rolnych, w praktyce postępowania scaleniowe często trwają latami, co nie tylko powoduje niepewność prawną, lecz także narusza prawo jednostek do dobrej administracji. Dlatego zasadne jest rozważenie wprowadzenia wiążących dla organów administracji terminów, po upływie których byłyby one zobowiązywane do wydania decyzji kończącej postępowanie scaleniowe.

8. Podsumowanie

Postępowanie scaleniowe gruntów rolnych stanowi istotne narzędzie wspierające modernizację i efektywne gospodarowanie zasobami rolnymi. Opiera się ono na pewnym kompromisie zawartym między uczestnikami, mającym na celu poprawę warunków gospodarowania działkami będącymi przedmiotem postępowania - nawet kosztem jednej z nich. Dlatego można wskazać na zasadę, która przyświeca tej instytucji, a mianowicie „ważenie interesów”. Osiągnięty cel może wiązać się z ingerencją w indywidualne interesy uczestników, jednak dopóki sytuacja uczestnika scalenia nie uległa pogorszeniu, a cel postępowania został generalnie osiągnięty, nie można mówić o naruszeniu jego indywidualnego interesu prawnego.⁴⁰ Konieczne jest natomiast zapewnienie mu pełnego ekwiwalentu gospodarstwa - zarówno pod względem wartości, jak i powierzchni. Takie rozwiązanie stanowi wyraz poszanowania konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności oraz gwarancji procesowych uczestników postępowania, które mają zapobiegać arbitralnym ingerencjom w sferę ich praw majątkowych. Ostatecznie, zrealizowanie celu omawianej instytucji zależy od umiejętnego wyważenia przez organ administracji dobra wspólnego

³⁹ Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 132 z późn. zm.).

⁴⁰ Wyrok WSA w Białymstoku z 6.12.2022 r., II SA/Bk 579/22, LEX nr 3449905.

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI

i interesów jednostki, co stanowi jedną z fundamentalnych zasad współczesnego prawa administracyjnego.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.).
2. Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 132 z późn. zm.).
3. Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1197).
4. Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.).

Orzecznictwo

1. Uchwała SN z 20.02.2013 r., III CZP 98/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 105.
2. Postanowienie SN z 7.11.2008 r., IV CSK 275/08, LEX nr 1472296.
3. Wyrok NSA z 13.09.2023 r., I OSK 135/21, LEX nr 3627999.
4. Wyrok NSA z 1.04.2025 r., I OSK 1713/23, LEX nr 3861024.
5. Wyrok NSA z 31.01.2014 r., II OSK 2070/12, LEX nr 1500195.
6. Wyrok WSA w Białymstoku z 6.12.2022 r., II SA/Bk 579/22, LEX nr 3449905.
7. Wyrok WSA we Wrocławiu z 30.04.2025 r., II SA/Wr 11/25, LEX nr 3863194.
8. Wyrok WSA w Rzeszowie z 25.09.2013 r., II SA/Rz 441/13, LEX nr 1395482.
9. Wyrok WSA w Krakowie z 22.08.2017 r., II SA/Kr 113/17, LEX nr 2373590.
10. Wyrok WSA w Rzeszowie z 11.02.2020 r., II SA/Rz 901/19, LEX nr 3078770.
11. Wyrok WSA w Krakowie z 22.08.2017 r., II SA/Kr 113/17, LEX nr 2373590.
12. Wyrok WSA w Białymstoku z 24.10.2023 r., II SA/Bk 661/23, LEX nr 3631972.
13. Wyrok WSA w Gliwicach z 20.08.2021 r., II SA/Gl 518/21, LEX nr 3217561.
14. Wyrok WSA w Krakowie z 14.02.2019 r., II SA/Kr 1404/18, LEX nr 2629719.
15. Wyrok WSA w Białymstoku z 6.12.2022 r., II SA/Bk 579/22, LEX nr 3449905.
16. Postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 7.05.2019 r., V Ca 765/18, LEX nr 2679367.

Literatura przedmiotowa i uzupełniająca

1. Knysiak-Sudyka H., *Ogólne postępowanie administracyjne jurysdykcyjne*, Warszawa 2024.
2. Krawiec G., *Zasady ogólne postępowania wywłaszczeniowego [w:] System Prawa Administracyjnego Procesowego. Tom IV. Postępowania autonomiczne i szczególne. Postępowania niejurysdykcyjne*, red. A. Matan, Warszawa 2021.
3. Tokarz S., *Zaskarżanie rozstrzygnięć administracyjnych w postępowaniu scaleniowym zwyczajnym*, ST 2017/7–8.
4. Woś T., *Postępowanie administracyjne*, Warszawa 2017 r.
5. Zawisza A., *Ujawnianie w księgach wieczystych informacji o scalaniu i wymianie gruntów*, Rejent 2014, nr 6.
6. Zieliński A., *Scalanie i wymiana gruntów [w:] Prawo rolne*, red. P. Czechowski, Warszawa 2022.

Nowe miasta w holenderskim prawie planistycznym – wzór do adaptacji w Polsce?

New Towns in Dutch planning law – a model for adaptation in Poland?

Streszczenie:

Współczesne problemy urbanistyczne w Polsce w głównej mierze wynikają ze złego planowania przestrzennego. Przez lata holenderski model planowania przestrzennego oparty o policentryczny rozwój aglomeracji i zakładanie nowych miast zgodnie z koncepcją miasta-ogrodu był uważany za wzór dla wielu państw świata. Holandia starając się przewidzieć możliwe zmiany w populacji i stylu życia Holendrów decydowała się na wprowadzenie polityki nowych miast polegającej na budowaniu od zera nowoczesnych jednostek osadniczych, które mogłyby odciążyć rynek mieszkalny głównych holenderskich miast. Najsłynniejszym i najbardziej cenionym nowym miastem z tego okresu jest założona w 1976 r. gmina Almere. Dziś z populacją ponad 200 tysięcy mieszkańców jest 8 największym miastem Holandii i ma ambicję by osiągnąć liczbę 350 tysięcy mieszkańców do 2030 r. Doświadczenia holenderskiego planowania przestrzennego doprowadziło do wejścia w życie w 2024 r. nowej ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i środowisku – Omgevingswet. Jest to największa reforma prawna w Holandii od czasu nowelizacji konstytucji w 1848 r. stawiająca nowy rozdział w planowaniu przestrzennym tego państwa. Holandia zrezygnowała z polityki nowych miast na rzecz wspierania istniejących już ośrodków. Studiując holenderskie doświadczenia w planowaniu przestrzennym można zauważyć jak niewiele zmieniła nowelizacja z 2023 r. ustawy o planowaniu przestrzennym i zagospodarowaniu przestrzennym. Polska na przykładzie Holandii może ujednolicić plany zagospodarowania przestrzennego do jednego dotyczącego ogółu środowiska, wprowadzić naturalne granice między jednostkami osadniczymi w postaci pasm zieleni, a także zdecydować się na duże projekty budowania mieszkań wspólnie ze stroną prywatną na wzór holenderskiego Planu VINEX z lat 1995-2005, w ramach którego wybudowano ponad 800 tysięcy domów.

Słowa kluczowe: zagospodarowanie przestrzenne, miasto ogród, Almere, Omgevingswet, policentryczny rozwój

Summary:

Streszczenie w języku angielskim:

Contemporary urban problems in Poland largely stem from deficient spatial planning. For many years the Dutch planning model based on polycentric development and the creation of new towns inspired by the garden city concept was regarded as a benchmark by many countries. Seeking to anticipate demographic changes and evolving lifestyles, the Netherlands adopted a new town policy aimed at building modern settlements from scratch to relieve housing pressure in major cities. The most renowned example is Almere, founded in 1976. Today, with a population exceeding 200,000, it is the eighth-largest city in the Netherlands and aspires to reach 350,000 inhabitants by 2030. Dutch planning experience culminated in the Environment and Planning Act (Omgevingswet) that took effect in 2024. This is the largest legal reform in the Netherlands since the constitutional amendments of 1848 and inaugurates a new chapter in spatial planning. The country has abandoned its new town policy in favour of strengthening

existing urban centres. Studying Dutch experience highlights how little Poland's 2023 amendment to the Spatial Planning and Land Use Act has changed. Following the Dutch example, Poland could unify spatial plans into a single document covering the entire environment, introduce natural green belts between settlements, and embark on large-scale housing projects in partnership with private developers, similar to the Dutch VINEX plan of 1995-2005, under which more than 800,000 homes were built.

Key words: Spatial planning, garden city, Almere, Dutch Environment and Planning Act, polycentric development

1. Wprowadzenie

Współcześnie ponad dwie trzecie mieszkańców Europy mieszka w miastach, a liczba ta stale rośnie. Pomimo to w wielu miastach nie będących stolicami państw Europy Środkowej i Wschodniej, a także starych miastach przemysłowych Europy Zachodniej, istnieje poważne zagrożenie stagnacji lub zapaści gospodarczej. Metropolie i duże miasta są głównym celem migracji, co prowadzi do wypchnięcia z rynku pracy części ludności i przesunięcia jej na nisko płatne stanowiska niewymagającej kwalifikacji w sektorze usług. Wskutek tego możemy zauważyć wzrost nierówności dochodowych, a co za tym idzie polaryzacji społecznej oraz segregacji społecznej i przestrzennej, która uniemożliwia niektórym grupom na znalezienie miejsca zamieszkania za przystępną cenę. Wzrost popytu na mieszkania powoduje rozlewanie się tkanki miejskiej oraz niekontrolowane rozprzestrzenianie się osiedli, szczególnie na przedmieścia, co zaburza zrównoważony rozwój terytorialny miasta i prowadzi do wzrostu kosztów usług publicznych i sieci transportu zbiorowego¹. Obecna sytuacja w dużym stopniu przypomina skutki transformacji oraz industrializacji miast z okresu XIX w. i początku XX w., która dała początek nowoczesnemu planowaniu przestrzennemu i koncepcjom urbanistycznym. Od lat 20 XX w. zaczęły rozwijać się koncepcje oparte na szkieletie transportowym miasta i zagospodarowaniu przestrzeni w systemie regionalnym, które stały się pierwowzorami koncepcji rozwoju policentrycznego. Celem było z jednej strony odseparowanie ruchu tranzytowego od jednostek osadniczych, a jednocześnie ich silnego uzależnienia od układu komunikacyjnego wiążącego je z większą aglomeracją i otaczającym regionem². Przykładem wyrazu tej koncepcji była idea miasta-ogrodu Ebeneзера Howarda, na której bazie zbudowano wiele miast w całej Europie, a także choćby Podkowa Leśna w Polsce. Sam pomysł miasta-ogrodu nie miał być samotną jednostką osadniczą powstałą blisko natury, a zbiorem kilku różnych miejscowości, które razem tworzyłyby pełną strukturę miejską w formie zrównoważonej aglomeracji składającej się ze satelitarnych miast³. Ponadto miasto-ogród nie miał być jedynie przestrzenią, ale co jeszcze ważniejsze wspólnotą, co wyrażało się w zaproponowanym przez Howarda zbiorze zasad dot. organizacji i finansowania miast-

¹ Komisja Europejska, Dyrekcja Generalna ds. Polityki Regionalnej, *Miasta przyszłości. Wyzwania, wizje, rozwiązania*, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Bruksela 2011, s. 1-31.

² W. Zipser, *Od Ciudad Lineal do Transport Oriented Development w: Wybrane teorie współczesnej urbanistyki*, P. Lorens i in. (red.), Gdańsk 2013, s. 152-172.

³ W. Czarnecki, *Planowanie miast i osiedli. Region miasta (t. VI)*, Warszawa-Poznań 1964, s. 437.

ogrodów⁴. Koncepcja miast-ogrodów znajdzie swoje częściowe zastosowanie w toku powojennej odbudowy europejskich miast. Na jej bazie opracowano w 1942 r. plan rozwoju aglomeracji Kopenhagi (tzw. *Finger Plan*), a w Anglii powstała i była realizowana do lat 70 koncepcja nowych miast (*New Towns*), która następnie została przeniesiona na grunt innych europejskich państw, np.: Francji (*ville nouvelles*) czy Holandii (*nieuwe stad*)⁵.

Holandia jest państwem o bardzo wysokim poziomie urbanizacji i drugiej najwyższej w Unii Europejskiej gęstości zaludnienia⁶. W zaproponowanej przez prof. I. Jażdżewską metody taksonomicznej 25 poziomów skupień, miasta Amsterdam i Rotterdam, znane również jako aglomeracja Randstad, należą do tzw. I rzędu największych skupień miast europejskich zawierając w sobie 47 miast o liczbie większej lub równej 50 tysięcy mieszkańców, a łącznie osiągają ponad 6 milionów 100 tysięcy mieszkańców⁷. W II rzędzie skupisko miast Kolonia (Niemcy), Antwerpia (Belgia), Amsterdam i Rotterdam skupiające w sobie 168 miast łącznie osiąga ponad 21 milionów 500 tys. mieszkańców, co czyni ją w tym rzędzie 2 największym skupiskiem pod względem liczby mieszkańców w Europie⁸.

Holenderskie miasta już od czasów średniowiecza stanowiły podstawę potęgi ekonomicznej regionu, a wieczna potrzeba miejsca powodowała, że planowanie przestrzenne było przeprowadzane w sposób bardzo skrupulatny i z myślą o przyszłej użyteczności. Doskonałym przykładem zastosowania tego podejścia była kwestia odbudowy historycznej części Rotterdamu po nalotach dywanowych w trakcie II Wojny Światowej⁹. W odmiennym podejściu od Warszawy, Holendrzy zdecydowali się na wybudowanie zupełnie nowego, nowoczesnego i funkcjonalnego miasta w duchu idei i myśli Karty Ateńskiej¹⁰.

Powojenna Holandia wprowadziła w życie wiele modernistycznych koncepcji urbanistycznych, rozwijając je i dostosowując do swoich uwarunkowań. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie praktycznego zastosowania idei nowych miast w holenderskim

⁴ K. Solarek, *Współczesne koncepcje rozwoju miasta*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 2011, Tom 56, Nr 4, s. 53-55.

⁵ R. Skrzypczyński, *Czytanie miasta satelickiego. Funkcjonowanie społeczności lokalnej w: Czytanie Miasta: badania i animacja przestrzeni*, K. Kamińska (red.), Warszawa 2017, s. 146-149.

⁶ 477 osób na km². Dane ze strony: <https://ec.europa.eu/eurostat/> (dostęp: 02.08.2025).

⁷ 7 największe skupisko pod względem liczby mieszkańców w rzędzie I.

⁸ I. Jażdżewska, *Zróźnicowanie poziomu urbanizacji w Europie w: Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki. XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2005, s. 172-178.

⁹ Zniszczenia objęły obszar ok. 2,5 km², pozostawiając bezdomnym ok. 80 tys. osób, tj. ok. 13% mieszkańców miasta.

¹⁰ M. Kostrzevska, *Miasto europejskie na przestrzeni dziejów. Wybrane przykłady*, Gdańsk 2013, s. 195.

prawie planistycznym i politykach zagospodarowania przestrzennego analizując je na przykładzie miasta Almere, a także przemian oraz pokrewnych koncepcji, które ostatecznie doprowadziły do wejścia w życie w 2024 r. *Omgevingswet* (tłum. Ustawa o środowisku i planowaniu przestrzennym). W końcowej części artykułu postaram się wskazać najważniejsze aspekty i elementy holenderskiego prawa planistycznego, które powinny znaleźć zastosowanie również w Polsce.

2. Koncepcja nowych miast

Koncepcja nowych miast jest bezpośrednim następstwem realizacji idei miast-ogrodów E. Howarda w zakresie funkcjonalnym, w postaci tworzenia jednostek osadniczych satelitarnych do miasta-metropolii, oraz reformy społecznej, poprzez stworzenie obszarów, gdzie będą mogły rozwijać się wspólnoty lokalne w dobrej komunikacji do dużych miast¹¹. Pod kątem praktycznym stanowi ona rozwiązanie problemu przeludnienia miast tworząc sieć podmiejskich, dobrze skomunikowanych „obwarzanków” przy jednoczesnym nierozszerzaniu istniejącego już miasta¹². Drugim bodźcem była przyjęta w 1933 r. Karta Ateńska, która w swojej treści postuluje nowoczesne planowanie urbanistyczne. Jednym z jej kluczowych założeń było rozdzielenie obszarów funkcjonalnych miasta oraz stworzenie racjonalnej i zdrowej przestrzeni życia. Aby tego dokonać potrzebne było strefowanie miast i rozwój komunikacji między nimi. To na jej podstawie odbudowywano i budowano miasta w powojennej Europie dając początek zastosowania w praktyce koncepcji nowych miast¹³.

Holenderskie zastosowanie koncepcji nowych miast miało miejsce już od czasu zakończenia II Wojny Światowej. Nowe miasta początkowo definiowano oficjalnie jako „centra wzrostu” (*groei kern, groeikernen*), które określały miejsca, gdzie planowano rozbudowę w celu zapewnienia miejsc zamieszkania dla sąsiedniego miasta, któremu groziło przeludnienie z racji braku dostępnych miejsc do mieszkania¹⁴. Polityka miała również na celu

¹¹ R. Skrzypczyński, *Czytanie miasta...* s. 142-146.

¹² H. B. Thorgeirsdottir, *New Town Development A New Approach in Planning for New Towns A case study of urban growth of Almere, The Netherlands*, Wageningen 2010, s. 21-22.

¹³ M. Rogowska, *Karta Ateńska jako próba określenia zasad nowoczesnej urbanistyki i jej wpływ na kształt przestrzeni miast polskich XX w.*, Wrocław 2005, s. 125-127.

¹⁴ E. F. Nozeman, *Dutch New Towns: Triumph or Disaster?*, „Tijdschrift voor Economische en Sociale Geografie”, 1990, Tom 81, Nr 2, s.149.

wprowadzenie zmiany społecznej w powojennej Holandii, gdzie bliskość natury i zdrowe styl życia miało być otwarciem nowego rozdziału po ciemnych latach okupacji¹⁵.

Najważniejszymi dokumentami planistycznymi Holandii są Memoranda dot. planowania przestrzennego (*Nota ruimtelijke ordening*). Pierwszy plan, *Memorandum Westen des Lands*, został opublikowany w 1958 r. Stanowią one strategię działań, raport o aktualnym stanie, wyraz urzeczywistnienia idei urbanistycznych, a także próbę opracowania rozwiązania na przewidywania przyszłego stanu Holandii. W *Eerste nota ruimtelijke ordening* z 1960 r. oraz *Tweede nota ruimtelijke ordening* z 1966 r. dano pełny wyraz czym będzie wykazywać się holenderska polityka miast. Sformalizowano wówczas ideę Zielonego Serca (*Groene Hart*), które miało zapobiec łączeniu się tkanek miejskich w wielkie aglomeracje. W ramach niej miasta miały oddzielać obszary ziemi w postaci stref buforowych. Strategia ta nadal ma zastosowanie. W 1966 r. przewidywano, że populacja Holandii wzrośnie do 20 milionów w 2000 r. Stąd też do polityki holenderskich nowych miast wprowadzono ideę zgrupowanej dekoncentracji polegającej na rozłożeniu wzrostu liczby mieszkańców z największych miast na otaczających je pierścieniach kilku centrów wzrostu, które oddzielane byłyby od ścisłego centrum Zielonymi Sercami¹⁶.

W *Tweede nota ruimtelijke ordening* wyznaczono 11 centrów wzrostu przewidzianych na nowe jednostki osadnicze. Te budowano na gruntach rolnych lub na tzw. terenach odzyskanych od morza w procesie refulacji. Miały być to zaplanowane samowystarczalne miasta, które jednocześnie rozwiązałyby problem niskich możliwości zatrudnienia na granicach rozrastających się miast i obszarów podmiejskich. Miasta te obok obszarów mieszkalnych miały stworzyć nowe miejsca pracy, rekreacji, kultury i edukacji, a także zapewniać dobry transport między rozwiniętymi już ośrodkami. Jednocześnie miały one posiadać swój własny samorząd terytorialny oraz rozwijać region, w którym miały powstać. Z tego powodu jednym z największych wyzwań dla nowych miast było stworzenie swojej własnej ekonomii i wspólnoty, która pozwoliłaby odróżnić się oraz nie dopuścić do uzależnienia od sąsiednich, większych ośrodków, a co za tym idzie sprowadzenia ich jedynie do funkcji mieszkalnych¹⁷.

¹⁵ H. B. Thorgeirsdottir, *New Town Development...* s. 22.

¹⁶ F. van Oosterhout, *The impact of restrictive spatial policy in the Dutch Randstad area*, Amsterdam 2016, s. 7.

¹⁷ H. B. Thorgeirsdottir, *New Town Development...* s. 1, 21-23.

Nowe miasta to jednostki osadnicze, które powstały wskutek szczegółowego zaplanowania i wybudowania na szeroką skalę oraz na określonym obszarze wyznaczonym w dokumencie rządowym bądź administracyjnym¹⁸. Nowe miasta odróżniają się od innych jednostek osadniczych niezwykle szybkim i dynamicznym tempem rozwoju, a także na zupełnie nowej tożsamości i wspólnocie. Ponadto nowe miasto planowo powstaje w taki sposób by być samowystarczalne w zakresie większości funkcji oraz posiadać swój samorząd terytorialny i administrację¹⁹. Jest to dość kluczowy element, który odróżnia nowe miasta od jednostek osadniczych, które zostały sprowadzone jedynie funkcji mieszkalnych, pejoratywnie nazywanych „sypialniami”²⁰. Jednocześnie umieszcza to nowe miasta w zbiorze tzw. miast satelickich, czyli jednostek osadniczych, których funkcje społeczno-gospodarcze wykazują zależność od większego miasta znajdującego się w obszarze miasta-satelity²¹ przy zachowaniu swojej niezależności administracyjnej i jednoczesnym realizowaniu innych funkcji miasta dla potrzeb własnych mieszkańców²². Zależność ta może przybierać różne formy. Miasto-satelita może być samowystarczalne pod kątem większości funkcji miasta, a uzależnione od większego ośrodka jedynie w zakresie usług wyższego rzędu, np.: edukacji wyższej, kultury czy administracji. Może być również przypadek miasta-satelity, który sprowadzi się jedynie do roli sypialni dla osób zatrudnionych i uczących się w większym ośrodku.

W 1974 r. wprowadzono *Derde nota ruimtelijke ordening*, które miało zapobiec szybkiemu rozprzestrzenianiu się nowych miast w wyniku błyskawicznej urbanizacji. 14 lat później podjęto próbę określenia planu na następne 100 lat. Projekt *Vierde nota ruimtelijke ordening* z 1988 r. nie został wprowadzony w życie. Dopiero w 1994 r. opublikowano *Vierde nota ruimtelijke ordening* znany jako VROM. Stanowił on ucieleśnienie nowych idei i myśli w urbanistyce. Zwrócono na problem zanieczyszczenia środowiska spowodowanego wysoką mobilnością ludności między miejscami pracy i zamieszkania, a także dużymi odległościami między jednostkami osadniczymi²³. Było to również wyrazem istniejącego w holenderskim środowisku urbanistycznym zawodu modernizmem i próby poszukiwań nowych rozwiązań²⁴. Zamiast tworzyć nowe miasta zaczęto zwracać uwagę na poprawię istniejących ośrodków oraz

¹⁸ M. Provoos i in., *INTI research programme 2010*, Amsterdam 2010, s. 3-9.

¹⁹ N. van der Velde, *Why Almere? The unique value of Almere for creative individuals*, Rotterdam 2017, s. 26.

²⁰ Dane ze strony internetowej: www.wsjp.pl (dostęp: 01.08.2025).

²¹ Dane ze strony internetowej: www.pwn.pl (dostęp: 01.08.2025).

²² R. Skrzypczyński, *Czytanie miasta...* s. 140-142.

²³ F. van Oosterhout, *The impact...* s. 7-8.

²⁴ K. Solarek, *Współczesne koncepcje...* s. 57-60.

doprowadzenie do zrównoważenia gospodarek miejskich. Różnorodne ruchy wpływały wzajemnie na siebie, co znalazło odzwierciedlenie zarówno planistyce holenderskiej, jak i końcowym etapie koncepcji nowych miast. Nowa Karta Ateńska z 1998 r. pojawił się ruch odnowy miast. Miasta miały być dla wszystkich, w tym dla nowoprzybyłych, a wszelkie procesy planistyki miejskiej oparte na zasadach współpracy i partycypacji między mieszkańcami a władzami²⁵. Zaczęto powracać tradycyjnej planistyki i architektury miejskiej. Rewitalizacja przestrzeni miejskiej przebiegała duchu współczesnego tradycjonalizmu²⁶, a jednocześnie triumfalnie rozwijał się nurt *ecocity*²⁷.

Przełom XX i XXI w. nie zakończył obowiązywania koncepcji nowych miast w Holandii, a dostosował ją do warunków współczesnych. Doskonałym tego przykład jest był przyjęty w 1991 r. na lata 1995-2005 Plan VINEX zakładający rozwój mieszkalnictwa i walkę ze wzrostem cen nieruchomości poprzez budowę ok. 830 tysięcy nowych domów, z czego 455 w tzw. strefach rozwoju VINEX. Program wskazywał zgodnie z VROM, że nowe domy powinny powstawać na obszarze istniejących miast lub na ich obrzeżach. Zabudowywanie terenów zielonych mogło nastąpić tylko w szczególnych przypadkach. Cel planu udało się zrealizować, a Holandia powiększyła tym sposobem swoje zasoby lokalowe o 7,6%. W ramach planu powstało ok. 90 nowych osiedli, z czego 50 w regionie Randstad pomiędzy Utrecht, Amsterdamem, Hagą i Rotterdamem²⁸. Pojawiły się również głosy krytyczne wobec ujawnienia w początkowej fazie planu lokalizacji budowania nowych mieszkań, co pozwoliło na spekulacje gruntami przez lokalnych deweloperów. Ponadto zachęcano osoby o wysokich zarobkach do przeprowadzki na obrzeża celem sztucznego obniżenia cen mieszkań w miastach dla osób o niższych zarobkach²⁹.

Doświadczenia i usamodzielnianie się nowych miast, a także rosnący opór holenderskich urbanistów zmieniły również podejście władz w zakresie planistyki w kierunku bardziej zdecentralizowanym i skupionym na rozwoju aktualnych samorządów lokalnych oraz ochrony przyrody. Kwestia ta zostanie w opisana szerzej w dalszej części artykułu.

²⁵ A. Sas-Bojarska i in., *Od garden city do ecocity w: Wybrane teorie współczesnej urbanistyki*, P. Lorens i in. (red.), Gdańsk 2013, s. 129-135.

²⁶ P. Lorens i in., *Od City Beautiful Movement...*, w: *Wybrane teorie współczesnej urbanistyki*, P. Lorens i in. (red.), Gdańsk 2013, s. 194.

²⁷ A. Sas-Bojarska i in., *Od garden city...* s. 142.

²⁸ O. Levkovich i in., *Spatial Planning and Segmentation of the Land Market*, "Tinbergen Institute Discussion Paper", 2016, Tom VIII, Nr 18, s. 5-18.

²⁹ T. Lloyd i in., *How would you deliver a new Garden City which is visionary, economically viable, and popular?*, Shelter 2014, s. 57-58.

3. Nowe miasta w praktyce na przykładzie gminy Almere

Gmina Almere stała się wzorowym przykładem zastosowania holenderskiej polityki nowych miast w praktyce. To zaplanowane miasto zostało zbudowane na polderze w jednym z najsłabiej zaludnionych prowincji Holandii – Flevoland. W ciągu około 50 lat stało się jednym z największych miast w Holandii osiągając populację blisko 230 tysięcy mieszkańców w 2024 r.³⁰ Ten niezwykle projekt urbanistyczny jest również imponujący administracyjnie. Miasto posiada od 40 lat swój własny samorząd gminny, a co za tym idzie od podstaw stworzyła swoje własne tradycje, tożsamość i wspólnotę, która odróżnia ją od innych miast aglomeracji Amsterdamu. Proces realizacji tego projektu jest równie imponujący, co jego rozwój. Miasto planuje do 2030 r. powiększyć swoją populację do 350 tysięcy mieszkańców, co uczyniłoby je 5 największym miastem w Holandii³¹.

Historia Almere zaczyna się wraz z pojawieniem się problemu braku miejsca na budowę domów w obszarze Randstad. W latach 1959-1967 w regionie południowego Flevolandu trwał proces tworzenia polderu w ramach Projektu Zuiderzee. W 1965 r. pojawił się pierwszy plan, aby dwa obszary z polderu o łącznej powierzchni 7950 hektarów wykorzystać pod rozwój miejski. Wyznaczony obszar był bardzo atrakcyjny z perspektywy urbanistycznej: teren bardzo równy, blisko położony portu w Amsterdamie oraz z dobrym połączeniem z obszarem Randstad. W 1968 r. opracowano i zatwierdzono alternatywnego rozwoju miejskiego przez Ministerstwo Transportu i Gospodarki Wodnej oraz izbę niższą Stanów Generalnych Holandii³².

Północna część miasta została przewidziana na obszary mieszkalne i rozwój przemysłowy, środek na cele rolnicze, a południe na lasy i rekreację. Celem było stworzenie różnorodnego obszaru, które wykorzysta istniejący krajobraz, jako szansę na stworzenie nowego środowiska urbanistycznego. Warto pamiętać, że proces planowania Almere miał miejsce w środku rewolucji społecznej lat 60. Wówczas społeczeństwo holenderskie z kolektywistycznego podejścia zaczęło przechodzić w indywidualizm. Społeczeństwo domagała się większego zaangażowania w sprawy publiczne, zwiększenie nacisku na zdrowie, bezpieczeństwo oraz kwestie ekologiczne³³.

³⁰ Dane ze strony internetowej: <https://www.cbs.nl/en-gb> (dostęp: 01.08.2025).

³¹ N. van der Velde, *Why Almere?*... s. 29-31.

³² H. B. Thorgeirsdottir, *New Town Development*... s. 25-26.

³³ *Ibidem* s. 27-29.

Historia miasta zaczyna się w roku 1976 r., kiedy pierwsi osadnicy przeprowadzają się do budowanego od roku Almere. Wcześniej, przez dwa lata władze szukały ochotników do zamieszkania w nowych mieście. Lokalizacja bliska Amsterdamu mocno budowała popularność projektu. Za plan miast odpowiadał architekt Teun Koolhaas. Nadał on miastu policentryczną strukturę zespołu złożonego z różnych, nienachodzących na siebie dzielnic. Każda z nich była otoczona pasem zieleni oraz własnym centrum usługowym. Dominującym typem zabudowy były domy jednorodzinne oraz niewysokie budynki wielorodzinne. Plan był wyrazem egalitaryzmu i funkcjonalności miasta, który pozwoliłby na stworzenie niedrogiego zespołu mieszkaniowego dla różnych klas społecznych³⁴.

W 1977 r. mieszkańcy byli reprezentowani administracyjnie przez pięcioosobowy komitet doradczy (*adviescommissie*) wybierany w wyborach, który następnie rozszerzono do 9 osób. Szybki rozwój miasta spowodował zastąpienie komitetu radą doradczą (*Adviesraad*) wybieranego na dwuletnią kadencję z list wyborczych partyjnych. Skład rady był stopniowo powiększany. Na I kadencję w latach 1978-1980 wybrano 13 radnych, II w latach 1980-1992 wybrano 19 radnych, a na III kadencję w latach 1982-1984 wybrano 21 radnych. W 1984 r. miasto oficjalnie stało się gminą i nadało sobie nazwę Almere nawiązując do historycznej nazwy jeziora Zuiderzee, które zostało znacząco osuszone, a polder, który na jego obszarze powstał stał się terenem pod to miasto. Pierwsze wybory 40 tysięcznej gminy do 23-osobowej rady gminy i na burmistrza odbyły się 21 września 1983 r., a I kadencja zaczęła się 2 stycznia 1984 r. Burmistrzem został wybrany Han Lammers³⁵.

Oczekiwano, że Almere będzie zapewniało co roku 3000 domów na zaplanowanej powierzchni wynoszącej 18 tysięcy hektarów. Miasto w pełni wyrażało wizję miasta-ogrodu samemu w sobie. Dzielnice przez swoją różnorodną, zieloną i wielosektorową strukturę pozwalały na zachowanie balansu między miastem a prowincją³⁶. Jednocześnie wpadało w pułapkę przeludnienia. Z 40 tysięcy w 1980 r. populacja Almere w ciągu 10 lat przekroczyła 100 tysięcy mieszkańców. Dla władz miasta stało się oczywiste, że należy scalić policentryczną strukturę miasta. W 1994 r. rozpisano konkurs na nowe centrum miasta, które wygrała pracownia Rema Koolhaasa, kuzyna Teuna. Projekt OMA miał za zadanie stworzyć tożsamość

³⁴ A. M. Wierzbička i in., *Siatka, schizma i lobotomia: centrum Almere jako Miasto Uwięzionego Globu Rema Koolhaasa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2021, s. 20-21.

³⁵ Dane ze strony internetowej: <https://raadvanalmeren.nl> (dostęp: 01.08.2025).

³⁶ H. B. Thorgeirsdottir, *New Town Development...* s. 29.

miejską poprzez zwiększenie gęstości i różnorodności zabudowy. Ponadto zdecydowano się na scalenie struktury komunikacyjnej opartej o autobusy i kolej³⁷.

Zamknięciem etapu pionierstwa i tworzenia tożsamości almerskiej było określenie w 2008 r. przez władze miasta swoich 7 wartości (*Almere Principles*) na jakich opierać się będzie rozwój gminy. Są one nie tylko wizją czy celem rozwoju, a swojego rodzaju deklaracją dopełnienia procesu powstania wspólnoty mieszkańców tego obszaru. Wyrazem, że gmina i jej mieszkańcy będą bronić swoich interesów, a nie być jedynie źródłem zasobów ludzkich dla sąsiadującego Amsterdamu. Z punktu widzenia społecznego jest to również deklaracja wartości na jakich powinno rozwijać się przyszłe jednostki osadnicze na całym świecie. W swoistej preambule władze w imieniu mieszkańców wprost stwierdzają: „W 2030 roku Almere będzie piątym co do wielkości miastem w Holandii” (*In 2030 is Almere de vijfde stad van Nederland*)³⁸.

Pierwszą wartością na jakiej ma być oparta gmina jest różnorodność (*Koester diversiteit*). Warto pamiętać, że miasto nie powstało w oparciu o osadnictwo mieszkańców z konkretnego obszaru, a migracji ludzi do nowo powstałego miasta, którego sukces nie był zagwarantowany. Holandia jest zróżnicowana w swoich dialektach i kulturach etnograficznych, a miasta są silne w swojej tożsamości lokalnej. Almere nie próbuje uczynić mieszkańców swoimi, a zachęca do pielęgnowania swojej różnorodności, bo w niej drzemie siła miasta.

Druga wartość kryje się pod enigmatycznym hasłem „*Verbind plaats en context*”. Jest deklaracja łączenia wspólnot i wspólnego budowania tożsamości we współpracy z otaczającymi je społecznościami, a także zamiaru „zakotwiczenia”³⁹, czyli zamiaru utrzymania aktualnej społeczności w mieście.

W trzeciej zasadzie, „*Combineer stad en natuur*”, Almere deklaruje stworzenie symbiozy między otaczającą miasto naturą oraz unikania nadmiernego rozlewania się miasta. Jest to też wyraz pewnego rodzaju powściągliwości. Almere powstało na terenie polderu, co niesie ryzyko zalania w przypadku wzrostu poziomu wody lub awarii systemu kanałów i przeciwpowodziowego.

³⁷ A. M. Wierzbicka i in., *Siatka, schizma...* s. 21.

³⁸ Dane ze strony internetowej: <https://www.almere.nl> (dostęp: 01.08.2025).

³⁹ W herbie gminy Almere widnieje statek.

Czwarta zasada deklaruje zamiar przewidywania zmian (*Anticipeer op verandering*). W pewien sposób jest utrwalenie tradycji miasta zaplanowanego, które zamierza utrzymać planistyczne i zrównoważone podejście wzorem swoich stwórców.

W piątej zasadzie miasto zamierza kierować się rozwojem innowacji (*Blijf innoveren*). Pomimo krótkiego okresu istnienia Almere posiada na swoim obszarze campus Uniwersytetu Nauk Stosowanych „Aeres”⁴⁰. Rozwój szkolnictwa wyższego na tym obszarze może przyciągnąć nowe przedsiębiorstwa, a co ważniejsze studentów, którzy wzmocnią rolę miasta w Holandii i Europie.

Szósta zasada to deklaracja stworzenia zrównoważonego miasta (*Ontwerp gezonde systemen*). Almere wprost deklaruje stworzenie gospodarki obiegu zamkniętego, a także dalszy rozwój gospodarczy, społeczności i środowiska w oparciu o współdziałanie. W pewien sposób jest to również deklaracja samodzielności, samowystarczalności i niezależności od większych gmin sąsiadujących z miastem.

Ostatnia zasada to ponowne podkreślenie ogromnej roli zasobów ludzkich w rozwój gminy. „Ludzie tworzą miasto” (*Mensen maken de stad*) jest hasłem, a zarazem podsumowaniem procesu powstawania Almere. Gdyby nie mieszkańcy gmina nigdy by nie powstała i się nie rozwinęła. Znamy przykłady nowych miast, gdzie mimo powstania infrastruktury nie udało się zachęcić mieszkańców do współtworzenia tej wspólnoty. Przykładem są państwa azjatyckie, gdzie zapotrzebowania na domy są ogromne^{41,42}.

Rozwój i powstanie miasta Almere nie byłoby możliwe, gdyby nie panujący w latach 1945-1990 holenderski system planowania przestrzennego z pominięciem regionów. Ten centralny sposób planowania pozwalał na przekazanie dużej liczby zasobów w krótkim czasie na konkretny obszar, co znacząco przyspieszało jego rozwój. Z drugiej strony powodowało to kierowanie się przez rząd Holandii interesem gospodarczym państwa, a szczególnie obszaru Randstad, co powodowało opór tradycyjnej, konserwatywnej społeczności prowincji⁴³.

Na przełomie XX i XXI w. na holenderski system planowania przestrzennego spadło dużo krytyki ze strony holenderskich urbanistów. System oceniano za przestarzały i nieefektywny.

⁴⁰ Dane ze strony internetowej: <https://www.aeresuas.com> (dostęp: 01.08.2025).

⁴¹ W. Shepard, *Ghost Cities of China: The Story of Cities without People in the World's Most Populated Country*, Londyn 2015.

⁴² M. Bonino i in., *The City after Chinese New Towns. Spaces and Imaginaries from Contemporary Urban China*, Bazylea 2019, s. 29.

⁴³ M. Molema i in., *A place to remain in the village. Dutch planning cultures and rural housing policies from 1945 onwards*, „Planning Perspectives”, 2024, Tom 39, Nr 5, s. 969-972.

Zdaniem Nozemana, Brinka czy de Klerka władze opierały się o istniejących centrach wzrostu, zamiast szukać nowych obszarów rozwoju. Zwracano uwagę na potrzebę rewizji holenderskiego zarządzania krajobrazem oraz wzmocnienia udziału administracji regionalnej w planowanie zagospodarowania przestrzennego. Przyszły rozwój Almere oceniano jako test dla systemu planowania. Jednocześnie podtrzymywano konieczność prowadzenia polityki nowych miast, ale w oparciu o tworzeniu rozwoju działalności gospodarczej, a nie budownictwie mieszkaniowym⁴⁴. W toku dyskusji i prac legislacyjnych powstał *Omgevingswet* (dalej: Ow) będący największą reformą holenderskiego prawa od czasu nowelizacji przez J. R. Thorbecke’a Konstytucji Królestwa Niderlandów w 1848 r.⁴⁵.

4. Omgevingswet

Ow weszła w życie 1 stycznia 2024 r. jako ogromny projekt legislacyjny, który miał na celu uporządkowanie prawa planistycznego i zagospodarowania przestrzennego w Holandii, które dotychczas regulowało kilkadziesiąt różnych ustaw⁴⁶. Powodowało to często duplikację przepisów, sprzeczne ze sobą procedury i długie postępowania. Reforma nie tylko miała na celu posprzątanie legislacyjnego bałaganu, ale co ważniejsze wprowadzenie planistyki holenderskiej w nowy okres. Przywrócono i wzmocniono regiony w procesie planistycznym, zwiększono ochronę natury i krajobrazu, uproszczono procedury oraz zintegrowano ze sobą infrastrukturę, gospodarkę wodną, budownictwo, środowisko i planistykę.

Sam projekt ustawy był przez lata wielokrotnie przekładany. Już w 2010 r. pojawił się pierwszy projekt Ow w reakcji na szalejący kryzys na rynku nieruchomości. Ostatecznie został on przyjęty przez izbę niższą Stanów Generalnych w 2015, a rok później przez Senat Holandii. I choć ustawa została opublikowana w holenderskim dzienniku ustaw 26 kwietnia 2016 r. to wejście w życie Ow zostało przesunięte na 1 stycznia 2024 r. Wynikało to z wysokich kosztów przekształcenia systemu państwa, a także problemów w cyfryzacji procedur⁴⁷.

Celem ogólnym Ow jest zrównoważony rozwój, żywotność ziemi i kraju oraz ochrona, poprawa i osiągnięcie równowagi oraz spójności między bezpiecznym i zdrowym fizycznym

⁴⁴ H. B. Thorgeirsdottir, *New Town Development...* s. 2-3.

⁴⁵ C. van den Ham, *The implementation of the omgevingsplan: What is the current state in the first half of 2020?*, Radboud University, Nijmegen 2020, s. 8-9.

⁴⁶ Co najmniej 26 ustaw.

⁴⁷ E. Haverkamp i in., *The Environment & Planning Act. Our Insights*, Amsterdam 2023, s. 6.

środowiskiem życia a dobrą jakością środowiska oraz efektywnym zarządzaniem i rozwojem fizycznego środowiska życia w celu zaspokojeniu potrzeb społecznych⁴⁸.

Ustawa skupia się wyłącznie na „fizycznym środowisku życia” i wyraźnie wyłącza związanie z nią wyspecjalizowane przepisy prawne, które osobno zajmują się takimi tematami jak porządek publiczny i regulowanie rynku⁴⁹.

Jednym z podstawowych celów ustawy jest przekazanie większej władzy lokalnym samorządom. Dotyczy to szczególnie zakresu planu środowiskowego (*Omgevingsplan*). Nie oznacza to jednak tak szerokiej swobody w tym zakresie jak w Polsce. W niektórych przypadkach przepisy są nadal ustalane na poziomie krajowym lub regionalnym. Wytyczenie granic zależy głównie od rządu centralnego oraz regionu, które mogą narzucić większą uwagę poszczególnym kwestiom. Rząd określa polityki w programie (*Programma*⁵⁰) i wizualizuje je na Wartość Środowiskową (*Omgevingswaarde*), która kluczowym instrumentem przy określaniu Wizji Środowiskowej (*Omgevingsvisie*⁵¹). Gmina następnie w oparciu o te kwestie określa swoje zasady i cele, a także ramy oceny.

Powoduje to problem kwestii odpowiedzialności za podjęte działania i zwłoki, które mogą mieć kluczowy wpływ na fizyczne środowisko życia. Z tego powodu jedną z kluczowych zasad jest zasad subsydiarności⁵² wyrażana w odpowiedzialności za zadania gminy, chyba że wyraźnie jest za nie odpowiedzialny rząd lub prowincja, bądź gmina jest w stanie sobie z danym zadaniem poradzić. Uzupełnia ją zasada najmniej obciążającej interwencji (*beginsel van de minst belastende interventie*⁵³), która przyznaje gminie pełną swobodę w wyborze metody służącej zrealizowaniu określonego celu. Ma to znaczenie w przypadku zasady instrukcji, która oznacza, że organ wyższego stopnia może wydawać instrukcje swoim i niższym organom administracyjnym. Instrukcje są jednostronne i indywidualne, a jego treść musi określać Wartości Środowiskowe, jakie muszą być stosowane przez organy administracyjne, do których są adresowane. W przypadku zignorowania instrukcji przez gminę, prowincja może wydać decyzję zastępczą (*plaatsvervangend besluit*). Ponadto rząd i prowincja mają prawo do

⁴⁸ Omgevingswet, 01.01.2024, art. 1.3.

⁴⁹ Omgevingswet, (...) art. 1.4.

⁵⁰ Omgevingswet, (...) af. 3.2.

⁵¹ Omgevingswet, 01.01.2024, art. 3.1.

⁵² Omgevingswet, (...) art. 2.2-2.3.

⁵³ Omgevingswet, (...) art. 2.3 (3).

interweniowania w sprawy gminy, jeśli dotyczy to planu środowiskowego, gdy ta koliduje z ich politykami.

Każda gmina ma jeden plan środowiskowy, który określa funkcje określonych obszarów gminy. Plan środowiskowy powinien wskazywać, które obszary są przeznaczone na działalność o większym obciążeniu dla środowiska, np.: przemysł, oraz na funkcje wrażliwe, np.: mieszkalnictwo. Plan środowiskowy różni się od swoich poprzedniczek szerszym zakresem regulowania aspektów fizycznego środowiska życia. Konsolidując kilka ustaw, w których były przepisy sektorowe, zmniejsza liczbę dokumentów planistycznych jakie ma do uchwalenia gmina. Gminy mają czas na zintegrowanie swojego planu środowiskowego do 31 grudnia 2031 r.

W kwestii tworzenia nowych miast i osiedli Ow jest zamknięciem polityki nowych miast w Holandii. Ow skupia się na wzmocnieniu istniejących już jednostek osadniczych, a także zagęszczenia infrastruktury oraz zachowania i ochrony przyrody. Podstawowym instrumentem planistycznym jest plan środowiskowy, który ujednolicił planowanie gminne wszystkich aspektów zagospodarowania przestrzennego, funkcji obszarowych, emisji czy wód. Zachowano przy tym zasadę planowania dopuszczającego (*toelatingsplanologie*), co oznacza, że gmina w planie środowiskowym przypisywać funkcje do określonego terenu, nawet jeśli grunt ten nie jest własnością publiczną, z tym że nie może zobowiązać właścicieli gruntów do ich realizacji. Wymusza to na władzy publicznej podjęcie współpracy z podmiotami publicznymi celem realizacji zadań interesu publicznego, jak budowa nowych osiedli, centrów handlu lub usług⁵⁴. Dlatego też gmina posiada instrumenty stymulujące (*stimulerende instrumenten*) takie jak prawo pierwokupu⁵⁵ czy wywłaszczenie⁵⁶ gruntu dla celów publicznych. Do instrumentów regulujących (*regulerende instrumenten*) należy plan środowiskowy oraz pozwolenia środowiskowe (*omgevingsvergunning*⁵⁷). Pozwolenia środowiskowe otwierają drogę do otrzymania zezwolenia technicznego i zezwolenia przestrzennego przez podmiot ubiegający się. Każde działanie, które będzie miało wpływ na fizyczne środowisko życia wymaga pozwolenia środowiskowego, które jest wydawane zgodnie z działaniami określonymi w planie środowiskowym gminy. Po przyznaniu pozwolenia dołącza

⁵⁴ F. Hobma, *De nieuwe Omgevingswet en versnelling van woningbouw: over veranderingen, mogelijkheden en (onjuiste) verwachtingen*, "Bestuurskunde", 2022, Tom 31, Nr 1, s. 51-52.

⁵⁵ Omgevingswet, (...) art. 9.1.

⁵⁶ Omgevingswet, (...) art. 11.1.

⁵⁷ Omgevingswet, (...) art. 5.1.

się je do planu środowiskowego, co pozwala na weryfikowanie przez stronę społeczną planowanych działań na danym obszarze. Te dostępne są w cyfrowym systemie DSO, podobnie jak wizje środowiskowe, co pozwala na łatwiejsze przeprowadzanie konsultacji społecznych oraz nakreślanie w jakim kierunku będzie zmierzać gmina.

5. Holandia wzorem dla Polski?

Z punktu widzenia polskich reform planistycznych kluczowym jest przyjrzenie się sukcesom i trudnościom holenderskiego systemu planowania przestrzennego. Doświadczenia te od dziesiątek lat inspirują urbanistów z całego świata, a wiele z rozwiązań znalazło swoje zastosowania we wszelakich formach.

Polityczno-gospodarcze zmiany ustrojowe w latach 1989-1990 spowodowały odejście przez Rzeczpospolitą Polską od scentralizowanego planowania przestrzennego na rzecz planowania miejscowego opartego na partnerskiej współpracy państwa, gminy i obywatela. Rewolucyjną zmianą było przyznanie samodzielności planistycznej gminie oraz postawienie jej w centrum realizacji planowania realizacyjnego. Rola rządu została sprowadzona do roli kreatora polityki przestrzennej państwa. Wraz z reformą administracyjną z 1999 r. ugruntował się w Polsce podział administracyjno-terytorialny jednostek osadniczych, który umocnił pozycję miast i aglomeracji otwierając społeczeństwo na pełną mobilność osadniczą⁵⁸. Proces ten doprowadził do masowego budownictwa osiedli mieszkalnych decyzjach o warunkach zabudowy oraz suburbanizacji sąsiadujących z nimi gmin przy jednoczesnym braku możliwości konkurencyjnych ze strony mniejszych ośrodków z powodu różnorodnych barier zewnętrznych i wewnętrznych, a szczególnie położeniem poza obszarem głównych ciągów infrastruktury ekonomiczno-technicznej łączących największe aglomeracje⁵⁹.

Kluczową polską reformą była ustawa z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu przestrzennym i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688. Dalej: nowelizacja). Celem było uproszczenie, ujednolicenie i przyspieszenie procedur planistycznych. Aby tego dokonać wprowadzono nowe instytucje do ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 977. Dalej:

⁵⁸ W. W. Budner, *Gospodarka przestrzenna i aglomeracji*, Poznań 2019, s. 158-161.

⁵⁹ J. Łukomska i in., *Korzyści i koszty dez- i suburbanizacji – Perspektywa jednostek samorządu terytorialnego w: Jak definiować granice miejskich obszarów funkcjonalnych? Społeczne i ekonomiczne zyski i straty procesów urbanizacji w Polsce*, red. B. Gawrońska-Nowak, Warszawa-Kraków 2021, s. 175-192.

UPZP) takie jak plan ogólny. zintegrowany plan inwestycyjny czy postępowanie uproszczone w sprawie uchwalenie planu miejscowego.

Najważniejszym nowym narzędziem jest plan ogólny⁶⁰ jest aktem prawa miejscowego, który miał na celu zastąpienie stadium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a także rozwiązanie problemu niezobowiązującego charakteru względem decyzji o warunkach zabudowy. Każda gmina ma obowiązek do 1 stycznia 2026 r. przyjąć plan ogólny dla swojego terenu. Gmina bez planu ogólnego nie będzie mogła wydawać decyzji o warunkach zabudowy⁶¹ ani decyzji o ustalaniu lokalizacji inwestycji celu publicznego⁶². Plany ogólne stanowią strukturę zagospodarowania przestrzeni na terenie całej gminy⁶³ i są wiążące dla planów miejscowych. Gmina przez to ma wpływ, gdzie może rozwijać się zabudowa i jaki charakter ma utrzymywać. Wykorzystuje do tego strefy planistyczne planu ogólnego⁶⁴, które służą wyznaczeniu funkcji obszaru określonego w planach miejscowych i warunkach zabudowy. Nie mniej plan ogólny i plan miejscowy są aktami prawnymi tego samego rządu. I choć uchwalane plany miejscowe muszą być zgodne z planem ogólnym to obowiązujące plany miejscowe nie muszą być do niego dostosowane⁶⁵. Zmieniła się sytuacja warunków zabudowy, które stały się dopuszczalne wyłącznie na obszarze uzupełnienia zabudowy wyznaczonym w planie ogólnym⁶⁶, a także wprowadzenie 5-letniego terminu obowiązywania decyzji o warunkach zabudowy⁶⁷.

Nowelizacja nie realizuje jednak w pełni potrzebę zmian w polskim prawie zagospodarowania przestrzennego i za kilka lat koniecznym będzie przeprowadzenie pełnej reformy. Proponowane w nowelizacji są przepisami przejściowymi, które wciąż pozostawiają system między nowym a starym. Największym problemem nadal jest rozłożenie prawa na kilkunastu ustawach zamiast ujednolicenie i reformowanie systemu w zupełnie nowej ustawie. Wprowadzane narzędzia nadal nachodzą na siebie, a często stoją w sprzeczności, co dokłada pracy gminie. Zintegrowanie planowania w jednym dokumencie dotyczącego

⁶⁰ Art. 13a UPZP.

⁶¹ Art. 59 ust. 3 nowelizacji.

⁶² Art. 54 ust. UPZP.

⁶³ Art. 13a ust. 1 nowelizacji.

⁶⁴ Art. 13c nowelizacji.

⁶⁵ Art. 20 UPZP.

⁶⁶ Art. 61 ust. 1 pkt 1a UPZP.

⁶⁷ Art. 64c UPZP.

zagospodarowania przestrzennego i środowiska naturalnego gminy stanowiłoby ogromne ułatwienie.

Innym problemem jest dawanie gminom dużej liczby, z których gmina później i tak nie korzysta. Szczególnie dotyczy to instrumentów stymulujących, a nie regulujących. Gminy rzadko decydują się nabywanie gruntów celem zrealizowania na ich obszarze dużych inwestycji w celach mieszkaniowych czy usługowych. Inwestycja ta mogłaby przebiegać w formie partycypacyjnej we współpracy ze stroną społeczną. Stanowiłoby to próbę rozwiązania problemu sprowadzania konsultacji społecznych do roli procedury czysto formalnej.

Kluczowy problem leży również w samym systemie. Brakuje narzucania wizji przez rząd i województwo na samorząd terytorialny. Dotyczy to zarówno kwestii lokalowych, jak i komunikacyjno-transportowych. Brak hierarchii planów ogólnych powoduje, że nie ma procedur ochrony środowiska przez zlewaniem się urbanistycznym miast w Polsce, co powoduje powstawanie ogromnych przedmieść w ościennych gminach. Łączy się to z problemem braku koordynacji wspólnych działań przez na linii rząd-województwo-gmina, co uniemożliwia przeprowadzenia realnych inwestycji w celach publicznych na wzór holenderskiego planu VINEX. Polska droga do reformy zagospodarowania przestrzennego nie wiedzie jedynie przez legislację, ale przez wyznaczenie nowych wzorców i koncepcji na poziomie centralnym, które następnie gminy będą u siebie implementowały. Powinien powstać rządowa wizja środowiskowo-urbanizacyjna Polski, która pozwoli następnie gminom i województwom samodzielnie nakreślić swoje cele oraz zadania pozwalające na zrealizowanie tej wizji.

6. Podsumowanie

Współczesne problemy urbanizacyjne przypominają sytuację XIX-wiecznych i powojennych europejskich miast. Brak zreformowania systemu planowania centralnego i leseferystyczne potraktowanie autonomii gmin po zmianach ustrojowych lat 90 XX w. w Polsce może być jednym z powodów aktualnych problemów rozwoju miast. Masowa suburbanizacja metropolii oraz dezurbanizacja średnich i małych miast niesie ryzyko doprowadzenia do przeludnienia kluczowych ośrodków, co może następnie spowodować ich zapaść gospodarczą. Jednym z rozwiązań na te problemy może być inspirowanie się przez polskie władze holenderską polityką nowych miast z II połowy XX w.

Stworzenie policentrycznej, dobrze skomunikowanej sieci ośrodków wokół dużych aglomeracji mogłoby zrównoważyć ich tempo rozwoju, a także być szansą na rewitalizację niektórych gmin i odkrycie nowego potencjału gospodarczego na tych obszarach. Poprzez wprowadzenie koncepcji Zielonego Serca można byłoby uchronić następnie te aglomeracje przed chaotycznym zlewaniem się oraz zadbać o zachowanie piękna polskiej przyrody na dużym obszarze. Jednocześnie polityka „plant” oddzielających dzielnice od siebie może być inspirującym założeniem dla dużych aglomeracji, które na masową skalę zabudowują swój obszar. Warto również pamiętać, że genezą polityki nowych miast jest koncepcja miast-ogrodów. Te również mogą być inspirującym wzorcem planistycznym, podobnie jak koncepcja miasta 15 minutowego, które mogłyby funkcjonować, jako miasta satelickie lub dzielnice w pobliżu dużych ciągów komunikacyjnych.

Aktywne studiowanie rozwiązań i praktyk holenderskich pozwala nam na zauważenie zagrożeń oraz wad tego typu rozwiązań. Jednym z głównych problemów z pewnością była i jest kwestia jawności działań projektowych, która pozwala następnie na spekulowanie gruntami przez deweloperów i inwestorów. Jest to zjawisko, które niesie duże ryzyko rozwojowe dla gminy, a także dla zaufania we współpracy między podmiotami prywatnymi a publicznymi.

Pozostaje nadal kwestia wykorzystania województw i powiatów w politykę zagospodarowania przestrzennego w Polsce. Województwa aktualnie pełnią rolę pośrednika między gminami a rządem, podczas gdy rola powiatów jest zupełnie pomijana. Koncepcja nowych miast z policentryczną strukturą nie musi odbywać się na poziomie gminnym czy wojewódzkim, a powiatowym, gdzie istnieją wszelkie warunki do osiągnięcia sukcesu tego typu idei.

Największym wyzwaniem w realizacji tego typu reform w planowaniu przestrzennym byłyby komunikacja i transport, które stanowią podstawę dla sukcesywnego tworzenia policentrycznych struktur urbanistycznych. W Holandii, gdzie powierzchnia jest mniejsza niż Polska, poziom urbanizacji bardzo wysoki, a kultura rowerowa bardzo powszechna transport i komunikacja nie jest tak dużą blokadą rozwojową. Jednakże wynika to z odpowiednio planowanej w przyszłość polityki rządu holenderskiego, która pozwoliła na zachowanie kolei i oszczędzanie na rozwoju infrastruktury samochodowej kosztem rowerowej oraz pieszej.

Inną dużą blokadą może być brak rozwiniętego samorządu urbanistów i planistów w Polsce. Z tego powodu brakuje w Polsce formalnych i silnych ośrodków, które pozwoliłyby na wprowadzanie swoich koncepcji do polityk rządowych i samorządowych.

Podsumowując, holenderskie doświadczenia wymagają dalszych studiów i analiz, jednakże stanowią kluczowy punkt zaczepienia dla reformy polskiego systemu zagospodarowania przestrzennego. W odróżnieniu do koncepcji amerykańskich czy chińskich, Holandia jest dużo bliższa prawnie, gospodarczo i urbanizacyjnie do Polski. Jej dynamiczny i szybki rozwój na przykładzie gminy Almere jest imponujący, ale też może służyć za odpowiedni wzorzec odpowiednio zaplanowanego rozwoju gminy. Ciągłe pojawia się jednak problem sprowadzenia części nowych miast do sypialni oraz rozwoju oferty usług i kultury na tych obszarach, co wymaga dalszych studiów nad tożsamością nowych wspólnot.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu przestrzennym i zagospodarowaniu przestrzennym, (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688).
2. Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, (Dz.U. z 2023 r. poz. 977. ze zm.).
3. Wet van 16 oktober 2023, houdende wetstechnische wijzigingen en andere wijzigingen van ondergeschikte aard in de Omgevingswet en enkele wetten die daarmee verband houden (Verzamelwet Omgevingswet 2023).

Literatura przedmiotowa i uzupełniająca

1. Bonino M. i in., *The City after Chinese New Towns. Spaces and Imaginaries from Contemporary Urban China*, Bazylea 2019.
2. Budner W. W., *Gospodarka przestrzenna i aglomeracji*, Poznań 2019.
3. Czarnecki W., *Planowanie miast i osiedli. Region miasta (t. VI)*, Warszawa-Poznań 1964.
4. van den Ham C., *The implementation of the omgevingsplan: What is the current state in the first half of 2020?*, Radboud University, Nijmegen 2020.
5. Haverkamp E. i in., *The Environment & Planning Act. Our Insights*, Amsterdam 2023.
6. Hobma F., *De nieuwe Omgevingswet en versnelling van woningbouw: over veranderingen, mogelijkheden en (onjuiste) verwachtingen*, „Bestuurskunde”, 2022, Tom 31, Nr 1.
7. Jażdżewska I., *Zróżnicowanie poziomu urbanizacji w Europie w: Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki. XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2005, s. 172-178.
8. Komisja Europejska, Dyrekcja Generalna ds. Polityki Regionalnej, *Miasta przyszłości. Wyzwania, wizje, rozwiązania*, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Bruksela 2011.
9. Kostrzewska M., *Miasto europejskie na przestrzeni dziejów. Wybrane przykłady*, Gdańsk 2013.
10. Levkovich O. i in., *Spatial Planning and Segmentation of the Land Market*, „Tinbergen Institute Discussion Paper”, 2016, Tom VIII, Nr 18.
11. Lloyd T. i in., *How would you deliver a new Garden City which is visionary, economically viable, and popular?*, Shelter 2014.

12. Lorens P. i in., *Od City Beautiful Movement...* w: *Wybrane teorie współczesnej urbanistyki*, P. Lorens i in. (red.), Gdańsk 2013.
13. Łukomska J. i in., *Korzyści i koszty dez- i suburbanizacji – Perspektywa jednostek samorządu terytorialnego w: Jak definiować granice miejskich obszarów funkcjonalnych? Społeczne i ekonomiczne zyski i straty procesów urbanizacji w Polsce*, red. B. Gawrońska-Nowak, Warszawa-Kraków 2021.
14. Molema M. i in., *A place to remain in the village. Dutch planning cultures and rural housing policies from 1945 onwards*, "Planning Perspectives", 2024, Tom 39, Nr 5.
15. Nozeman E. F., *Dutch New Towns: Triumph or Disaster?*, "Tijdschrift voor Economische en Sociale Geografie", 1990, Tom 81, Nr 2.
16. van Oosterhout F., *The impact of restrictive spatial policy in the Dutch Randstad area*, Amsterdam 2016.
17. Provoos M. i in., *INTI research programme 2010*, Amsterdam 2010.
18. Rogowska M., *Karta Ateńska jako próba określenia zasad nowoczesnej urbanistyki i jej wpływ na kształt przestrzeni miast polskich XX w.*, Wrocław 2005.
19. Sas-Bojarska A. i in., *Od garden city do ecocity w: Wybrane teorie współczesnej urbanistyki*, P. Lorens i in. (red.), Gdańsk 2013.
20. Skrzypczyński R., *Czytanie miasta satelickiego. Funkcjonowanie społeczności lokalnej w: Czytanie Miasta: badania i animacja przestrzeni*, K. Kamińska (red.), Warszawa 2017.
21. Solarek K., *Współczesne koncepcje rozwoju miasta*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 2011, Tom 56, Nr 4.
22. Thorgeirsdottir H. B., *New Town Development A New Approach in Planning for New Towns A case study of urban growth of Almere, The Netherlands, Wageningen*.
23. Wierzbińska A. M. i in., *Siatka, schizma i lobotomia: centrum Almere jako Miasto Uwięzionego Globu Rema Koolhaasa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2021.
24. Van der Velde N., *Why Almere? The unique value of Almere for creative individuals*, Rotterdam 2017.
25. Shepard W., *Ghost Cities of China: The Story of Cities without People in the World's Most Populated Country*, Londyn 2015.
26. Zipser W., *Od Ciudad Lineal do Transport Oriented Development w: Wybrane teorie współczesnej urbanistyki*, P. Lorens i in. (red.), Gdańsk 2013.

Netografia

1. Aeres University of Applied Sciences: <https://www.aeresuas.com> (dostęp: 01.08.2025).
2. Centraal Bureau voor de Statistiek: <https://www.cbs.nl/en-gb> (dostęp: 01.08.2025).
3. Eurostat: <https://ec.europa.eu/eurostat/> (dostęp: 02.08.2025).
4. Gemeente Almere: <https://www.almere.nl> (dostęp: 01.08.2025).
5. Raad van Almere: <https://raadvanalmere.nl> (dostęp: 01.08.2025).
6. Słownik języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN: www.pwn.pl (dostęp: 01.08.2025).
7. Wielki słownik języka polskiego Polskiej Akademii Nauk: www.wsjp.pl (dostęp: 01.08.2025).

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

*PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI*

DOMINIK PROCHOWNIK
UNIwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Nagrody z tytułu gier losowych jako przedmiot majątku małżonków w ustroju ustawowym

*Winnings from Games of Chance as Part of the Statutory Matrimonial Property Regime in
Polish Law*

Streszczenie:

Autor dokonuje analizy funkcjonowania polskiej fundacji rodzinnej, wprowadzonej ustawą z 26 stycznia 2023 r., na tle wybranych rozwiązań obowiązujących w innych państwach Unii Europejskiej. Szczególną uwagę poświęcono regulacjom w Austrii, Niemczech i Holandii. Praca obejmuje charakterystykę podstawowych elementów konstrukcji prawnej fundacji rodzinnej w Polsce, w tym zasady jej tworzenia, organy i ich kompetencje oraz kwestie podatkowe. Metodą zastosowaną przez autora jest analiza dogmatycznoprawna przepisów ustawowych, uzupełniona badaniem porównawczym instytucji prawnych funkcjonujących w różnych porządkach prawnych UE.

Słowa kluczowe: Fundacja rodzinna, sukcesja majątkowa, prawo podatkowe

Summary:

The author analyzes the functioning of the Polish family foundation, introduced by the Act of 26 January 2023, in comparison with selected solutions existing in other European Union countries. Particular emphasis is placed on the legal frameworks in Austria, Germany, and the Netherlands. The study presents the core features of the Polish family foundation, including its establishment, organizational structure, governing bodies, and taxation rules. The applied method is a dogmatic legal analysis of statutory provisions, complemented by comparative research of legal institutions across different EU jurisdictions.

Key words: Family foundation, wealth succession, tax law

1. Wstęp

Fundacja rodzinna została powołana do życia w polskim porządku prawnym ustawą z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej (Dz. U. poz. 326 z późn. zm.). U podstaw wprowadzenia fundacji rodzinnej leżała potrzeba uporządkowania i zabezpieczenia procesów sukcesji majątku w polskich firmach rodzinnych. Jednakże istnienie takiej formy prawnej organizacji nie jest całkowicie nowe na ziemiach polskich. Z faktograficznego punktu widzenia istnienie takich organizacji miało miejsce już od 1919 r¹.

Co istotne, poprzez wprowadzenie fundacji rodzinnej jako odrębnej instytucji prawnej, Polska dołączyła do stosunkowo niewielkiego grona państw członkowskich Unii Europejskiej, które przewidują podobne rozwiązania w swoim porządku prawnym. Należą do między innymi Austria, Niemcy, Holandia, Malta, Czechy, Liechtenstein, Bułgaria oraz Szwecja. W większości krajów UE brak jest analogicznej instytucji.

Zainteresowanie nową instytucją prawną okazało się znaczące, co znajduje odzwierciedlenie w danych statystycznych dotyczących liczby złożonych wniosków oraz zarejestrowanych fundacji rodzinnych w pierwszych dwóch latach jej funkcjonowania.

Wskaźnik	Dane
Okres obowiązywania	od 22 maja 2023
Złożone wnioski (do 30.04.2025)	3866
Zarejestrowane fundacje (do 30.04.2025)	2529
Średnia miesięczna rejestracja	102
Rekord miesiąca	198 w październiku 2024
Wnioski oczekujące (19.03.2025)	1389 (38,5%)
Czas oczekiwania na rejestrację	ok. 7 miesięcy

¹ Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. z późn. zm. który wprowadzał możliwość stworzenia fundacji na cele publicznej lub prywatnej. Został zniesiony dopiero 24 kwietnia 1952 r. na mocy dekretu Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji (Dz. U. nr 25 poz. 171 i 172).

Fundacje zarejestrowane do marca 2025	2218
--	------

Tabela 1. Dane statystyczne dotyczące fundacji rodzinnych w Polsce. Ojczyk J., Zalewski Ł. „Rekordowy wzrost fundacji rodzinnych. Co napędza tę popularność?, *Business Insider Polska* oraz „Firmy rodzinne w liczbach – Raport GT 3.0”, *Grant Thornton Polska*, kwiecień 2025.

Po ponad dwóch latach od wejścia w życie przepisów o fundacjach rodzinnych możliwa jest zatem nie tylko ocena ich funkcjonowania w praktyce, lecz także porównanie ich z ugruntowanymi rozwiązaniami funkcjonującymi w innych krajach UE.

2. Charakterystyka polskiej fundacji rodzinnej

Fundacja rodzinna to odrębna osoba prawna której ustawa w sposób szczegółowy całościowy i kompleksowy reguluje kwestie założenia, funkcjonowania i zakończenia funkcjonowania fundacji rodzinnej. Celem fundacji jest gromadzenie mienia, zarządzanie nim w interesie beneficjentów oraz spełniania świadczeń na rzecz ich rzecz. Szczegółowo cele fundacji zostają wyrażone w statucie przez fundatora.

Fundacja rodzinna zostaje powołana do życia poprzez oświadczenie co najmniej jednego fundatora, za życia (*inter vivos*) albo w testamencie (*mortis causa*). Każdy z wymienionych sposobów powołania do życia fundacji, sporządzenia aktu notarialnego. W tym drugim przypadku, możliwe jest ustanowienie fundacji tylko przez jednego beneficjenta. Na tym etapie, fundacja jest fundacją w organizacji, może nabywać prawa, pozywać i być pozywaną. Do reprezentacji w tym czasie upoważniony jest fundator lub ustanowiony przez niego pełnomocnik lub w wypadkach wskazanych w ustawie zarząd. Od momentu powołania do życia fundacji zaczyna bieg 6 miesięcy na złożenie wniosku do sądu w celu rejestracji, analogicznie jak w przypadku spółek prawa handlowego. Wniosek do sądu rejestrowego składa fundator lub jego pełnomocnik chyba, że fundacja powołano w testamencie, wtedy ten obowiązek spada na członków zarządu fundacji².

² Zob. art. 114 ust. 2 u.f.r.

Następnie fundacja rodzinna uzyskuje osobowość prawną z chwilą wpisu do rejestru prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, który jest jedynym sądem specjalnie do tego wyznaczonym ustawowo.

W strukturze organizacyjnej występuje: zarząd, zgromadzenie beneficjentów oraz fakultatywnie rada nadzorcza, chyba że liczba beneficjentów przekracza dwudziestu pięciu.

Zarząd zajmuje się reprezentowaniem fundacji na zewnątrz we wszelkich sprawach. Ponadto do jego obowiązków należy: tworzenie i prowadzenie listy beneficjentów zgodnie z ustawą i statutem, informowanie beneficjentów o przysługujących im świadczeniach oraz spełnianie świadczeń przewidzianych dla beneficjentów. Przepisy nie przewidują ograniczeń uniemożliwiających beneficjentom pełnienie funkcji członka zarządu.

Rada nadzorcza pełni funkcję nadzorczą w stosunku do zarządu w zakresie przestrzegania prawa i postanowień statutu, analogicznie jak ma to miejsce w przypadku spółek prawa handlowego. Kompetencje rady nie muszą jednak na tym się kończyć. Statut może rozszerzyć prawo do np. wydania wiążących poleceń zarządowi. Jak bowiem słusznie zauważa A. Krysiak „brak bowiem ustawowego zakazu dla rady nadzorczej do wydawania wiążących poleceń, jak ma to miejsce w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością”³. Ponadto może pełnić rolę reprezentanta fundacji w sporze z członkiem zarządu. W jej skład wchodzi minimum jedna osoba. Jest to organ powoływany obowiązkowo tylko w przypadku gdy liczba beneficjentów wynosi minimum dwudziestu pięciu. Jak jednak zauważa J. Pawłowski „W większości przypadków ustanawiane fundacje rodzinne nie posiadają rady nadzorczej. Statuty tych fundacji rodzinnych zawierają jednak regulację dotyczącą *corporate governance* tego organu, tak aby w razie przekroczenia liczby beneficjentów istniały już zasady regulujące podział władzy pomiędzy zarządem, radą nadzorczą a zgromadzeniem beneficjentów”⁴.

Ostatnim organem polskiej fundacji rodzinnej jest rada beneficjentów. Jej skład zależy od woli fundatora, a po jego śmierci od zarządu spółki i regulacji przyjętych w statucie. Do kompetencji zgromadzenia należy przede wszystkim: rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego fundacji rodzinnej za poprzedni rok obrotowy, udzielenie absolutorium członkom organów fundacji rodzinnej z wykonania przez nich obowiązków,

³ A. Krysiak, Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz do art. 65, wyd. 2, Beck 2025

⁴ J. Pawłowski [w:] K. Karpiuk, M. Miśkiewicz, P. Woźniakiewicz, J. Pawłowski, *Fundacja rodzinna. Ujęcie prawne i podatkowe. Komentarz*, Warszawa 2025, art. 64.

podział lub pokrycie wyniku finansowego netto, wybór firmy audytorskiej, w przypadku gdy sprawozdanie finansowe oraz inne sprawy wymienione w ustawie lub statucie (art. 72 u.f.r.). Jednakże zgromadzenie beneficjentów posiada także w braku innych unormowań prawo wyboru nowego członka, jeśli będą spełnione określone przesłanki (czyli kadłubkowy organ spółki i brak wskazania w statucie podmiotu odpowiedzialnego za wybór nowego członka zarządu). Niemniej statut może regulować tą kwestię odmiennie, np. poprzez wskazanie, iż to zgromadzenie beneficjentów posiada pełne i nieograniczone prawo zmiany członka zarządu w każdym czasie, analogicznie jak wspólnicy spółki kapitałowej. Lecz w kwestii zwołania samego posiedzenia tego organu, ustawa milczy. J. Pawłowski proponuje by w tym względzie przy konstruowaniu statutu fundacji rodzinnej, skorzystać z konstrukcji art. 238 kodeksu spółek handlowych⁵.

W kwestii opodatkowania fundacji, co do zasady, zwolniona jest ona od podatku dochodowego od osób prawnych, zgodnie z art. 6 ust. pkt. 25 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych⁶. Jak zauważa słusznie A. Mariański, zwolnienie to ściśle wiąże się z działalnością wyrażoną w art. 5 u.f.r., służącymi z kolei realizacji celi ustawowych fundacji rodzinnej wyrażonymi w art. 2 u.f.r.⁷.

Względem beneficjentów, fundacja rodzinna zobowiązana jest – zgodnie z art. 24q ust. 1 u.p.d.o.p. do uiszczenia podatku w wysokości 15% od przekazanych lub postawionych do dyspozycji świadczeń na rzecz beneficjentów, w tym: świadczeń w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy o fundacji rodzinnej, mienia w związku z rozwiązaniem fundacji, a także tzw. świadczeń w postaci ukrytych zysków.

Z kolei beneficjenci zaliczani do tzw. „grupy zero” (czyli: małżonek, zstępni, wstępni, pasierbowie, rodzeństwo, ojczym i macocha), o której mowa w art. 4a ust. 1 ustawy o podatku od spadków i darowizn⁸, pozostają zwolnieni z obowiązku podatkowego.

⁵ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 18 z późn. zm.).

⁶ Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2025 r. poz. 278 z późn. zm.).

⁷ A. Mariański (Red.), Rozdział 4 Opodatkowanie fundacji rodzinnej [w:] Fundacje rodzinne. Aspekty prawne i podatkowe, red. A. Mariański, Warszawa 2023.

⁸ Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz. U. z 2024 r. poz. 1837 z późn. zm.).

3. Porównanie głównych wzorców

Porównania wzorców fundacji rodzinnych funkcjonujących w Europie dokonano już wcześniej, między innymi przez polskiego ustawodawcę. W 2019 roku, przy okazji prowadzenia konsultacji społecznych dotyczących powołania do życia nowej osoby prawnej, opracowano Zieloną Księgę⁹ w której zawarto m.in. opisy fundacji funkcjonujących w innych krajach europejskich. W jej ramach ustawodawca zawarł między innymi opisy fundacji które już istniały w innych krajach europejskich.

W państwach europejskich funkcjonują różne modele fundacji rodzinnych, osadzone w odmiennych tradycjach prawnych. Ich celem jest ochrona majątku rodzinnego, planowanie sukcesji oraz realizacja woli fundatora. Nie należy jednak patrzeć na nie wyłącznie z perspektywy beneficjentów tych instrumentów prawnych. W wielu przypadkach fundacje rodzinne, o czym będzie mowa dalej, stanowią część większych grup kapitałowych. Dzięki zastosowaniu odpowiedniej struktury prawnej, osoba prawna ze sformalizowanym systemem zarządzania zapewnia bezpieczeństwo obrotu majątkiem oraz zabezpiecza interesy spółek, w których posiada udziały.

Przykładowo w Szwecji odpowiednim wykorzystaniem potencjału fundacji rodzinnej jest Fundacja Rodziny Wallenbergów. „Jest to szwedzka rodzina kontrolująca m.in. koncern Ericsson, bank Skandinaviska Enskilda Banken czy firmy Electrolux i SAAB. Założone przez rodzinę trzy fundacje są współwłaścicielami dwóch przedsiębiorstw, które zarządzają majątkiem rodziny i to te dwa przedsiębiorstwa zarządzają firmami będącymi *de facto* w posiadaniu rodziny Wallenberg.¹⁰” Przekłada się to na zarządzanie ogromnym majątkiem i zatrudnianie tysięcy osób. Dlatego też (z punktu widzenia bezpieczeństwa gospodarczego i ochrony obywateli) państwa decydują się na wdrażanie rozwiązań prawnych służących tym celom.

W niniejszym rozdziale porównano podstawowe cechy polskiej fundacji rodzinnej z regulacjami obowiązującymi w Austrii, Niemczech i Holandii.

⁹ Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, *Fundacja rodzinna. Zielona Księga*, Warszawa 2019, s. [tu podaj numer strony], dostęp online: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/zielona-ksiega-o-fundacji-rodzinnej> [dostęp: 5.08.2025].

¹⁰ Szolajski M. *Przykłady fundacji rodzinnych ze świata, czyli dlaczego to rozwiązanie się sprawdza?* 25.03.2021 <https://szolajski.com/przyklady-fundacji-rodzinnych-ze-swiatea-czyli-dlaczego-to-rozwiazanie-sie-sprawdza/> [dostęp: 5.08.2025].

3.1. Austria

Austriacka fundacja prywatna (niem. *Privatstiftung*). Została uregulowana w *Privat - stiftungsgesetz* (PSG) (czyli: ustawa o fundacji prywatnej) z 1993 r. Cele fundacji prywatnej określa jej fundator lub fundatorzy. Są to cele prywatne nakierowane lub działalność charytatywna¹¹.

Austriacka fundacja rodzinna posiada własną osobowość prawną. Zostaje powołana do życia oświadczeniem fundatora złożone za życia (*inter vivos*) albo w testamencie (*mortis causa*). W pierwszym przypadku może to być więcej niż jeden fundator.

W statucie spółki muszą znaleźć się następujące informacje: cele fundacji prywatnej, kapitał zakładowy, nazwa i siedziba, imiona i adresy beneficjentów oraz czas trwania fundacji prywatnej, który może być nieograniczony. W tym momencie powstaje fundacja prywatna w organizacji, która swą osobowość prawną nabywa z chwilą wpisu do rejestru *Commercial Court*¹². Będąc w organizacji fundacja rodzinna może nabywać prawa, a także składać oświadczenia, m. in. składając wniosek o rejestrację fundacji.

Fundacja posiada zarząd i (fakultatywnie) radę nadzorczą. Zarząd zajmuje się reprezentowaniem fundacji na zewnątrz a także wypłacaniem świadczeń beneficjentom. W skład tego organu nie mogą wchodzić beneficjenci fundacji.

Rada nadzorcza funkcjonuje w oparciu przede wszystkim o statut fundacji. To fundator określa szczegółowo sposób jej funkcjonowania, w tym kwestie związane z uprawnieniami rady nadzorczej. Może zatem odpowiednio zwiększyć lub zmniejszyć jej zakres wpływania na funkcjonowanie fundacji. Taki model podejścia do regulacji wynika z konstrukcji PSG, o którym mowa dalej. Członkami rady nadzorczej mogą być beneficjenci, choć ta kwestia podlegała pewnym wątpliwościom¹³.

Obecnie „w Austrii istnieje ponad 3000 fundacji prywatnych, których łączny majątek szacuje się na około 70 miliardów euro (z czego 64 procent znajduje się w posiadaniu firm, a 24 procent

¹¹ J. Zollner Rozdział: Foundations in Austria: The Law of Public and Private Foundations s. 4 [w:] C. Prele (red.), Developments in Foundation Law in Europe, Springer 2014.

¹² Tamże. s. 4.

¹³ Zob. J. Zollner s. 12, 13: Since the PSG was amended in 2010,20 the legitimacy of advisory boards with a majority of beneficiaries has been clarified. The legitimacy of such advisory boards had been dubious at best ever since the Supreme Court ruling of 5/8/2009.21 Following the said amendment, 21 The Supreme Court identified advisory boards with a majority of beneficiaries which have specific competences similar to supervisory boards. The consequence of this similarity was the prohibition that these kinds of advisory boards were not allowed to have a majority of 12 J. Zollner advisory boards with a majority of beneficiaries are now legally admissible, and extensive responsibilities and duties of the Foundation Governance can be transferred to such an advisory board.

w nieruchomościach). 80 ze 100 największych austriackich firm jest kontrolowanych przez fundacje prywatne, a łącznie około 400 000 miejsc pracy pośrednio zależy od fundacji prywatnych. W 2000 roku założono około 800 fundacji prywatnych; od tego czasu liczba powstających fundacji spada¹⁴.

Na temat samej PSG jak wskazuje doktryna prawa austriackiego „Private foundations are characterized by their freedom of legal arrangement since there are few mandatory rules in the PSG. The PSG consists of only 42 sections, which provide a large freedom of legal arrangement. The founder has the opportunity to arrange the private foundation according to his own needs. As a result of the small number of rules laid down by the Private Foundation Act, many questions remain unsolved which often have to be answered by the Supreme Court”¹⁵.

3.2. Niemcy

Model prawny niemieckiej fundacji rodzinnej znacząco odbiega od regulacji obowiązujących w pozostałych państwach UE. Główna różnica polega na braku podziału fundacji na rodzinne oraz organizację non - profit. W tym zakresie ustawodawca, pozostawił dla fundatora lub fundatorów dużą lukę w zakresie sposobu funkcjonowania fundacji. Wyraz tego minimalizmu legislacyjnego widać po ilości przepisów bezpośrednio regulujących ten podmiot prawny, a który uregulowany w ramach niemieckiego kodeksu cywilnego, czyli czyli *Bürgerliches Gesetzbuch*¹⁶ (BGB), co oznacza brak dedykowanej ustawy regulującej to zagadnienie całościowo. BGB opisuje powstanie i funkcjonowanie niemieckiej fundacji w od §80 do §88¹⁷.

W ramach powołania do życia niemieckiej fundacji, fundator sporządza statut w którym określa: nazwę fundacji, siedzibę fundacji, cel fundacji, jej majątek oraz skład pierwszego zarządu. Co do nazwy, tworząc fundację stosuje się ogólne przepisy o nazwach z BGB. Warto nadmienić iż przepisy BGB nie narzucają formy aktu notarialnego dla statutu. Co więcej, nie

¹⁴ Dr. N. J.R.M. Schmidt „The Austrian Private Foundation” 30.04.2024 <https://www.ifcreview.com/articles/2024/april/the-austrian-private-foundation> [dostęp: 5.08.2025].

¹⁵ Tamże, s. 4.

¹⁶ Zob. „The *Bürgerliches Gesetzbuch* [...], abbreviated BGB, is the civil code of Germany, codifying most generally-applicably private law.^[1] In development since 1881, it became effective on 1 January 1900, and was considered a massive and groundbreaking project.” - *Bürgerliches Gesetzbuch* https://en.wikipedia.org/wiki/Bürgerliches_Gesetzbuch [dostęp: 5.08.2025].

¹⁷ B. Weitemeyer, Rozdział 6 Resolved and Still Unresolved Problems in German Foundation Law, s. 97 [w:] C. Prele, *Developments in Foundation Law in Europe*, Springer 2014.

ma obowiązku wyznaczenia minimalnego wkładu na fundację, a jedynie można ograniczyć się do wskazania sposobu pozyskania kapitału do realizacji celów fundacji. Niemniej rozsądnym wydaje się iż powołując taki podmiot, fundator powinien zapewnić mu środki do funkcjonowania przy najmniej w fazie zakładania.

Fundacja zakładana jest zwykle na czas nieokreślony, ale przepisy pozwalają na powołanie jej do celu realizacji określonego zadania (celu). W takim wypadku jest szczególna forma fundacji zwana, *Verbrauchsstiftung*.

W zakresie organów, BGB wyznacza obowiązek powołania już w statucie zarządu, odpowiedzialnego za prowadzenie spraw fundacji. Jest to jedyny organ obligatoryjny, który posiada szczególne unormowanie. W przypadku powołania innych organów jak rada nadzorcza, fundator reguluje ich funkcjonowanie w statucie.

Na kanwie wyżej opisanego instrumentu prawnego, praktyka wykształciła rozwiązanie powołania fundacji zgodnie z BGB do celów *stricte* prywatnych, a więc finansowania krewnych fundatora. Jak wskazuje B. Weitemeyer „This form is classified as family foundations – Familienstiftungen (Bund-Länder Working Group 2001, 45). For reasons of regulatory policy, the right to create a legal form such as a foundation for permanently providing for the founder’s descendants and thus withdrawing assets from the general economic cycle is seen critically.¹⁶ After the reform of foundation law in 2002, there can no longer be any doubt, however, that a family foundation is fundamentally admissible”¹⁸.

Według danych na 31 grudnia 2023 r., w Niemczech działało 25 777 fundacji posiadających osobowość prawną. Ponad 90% z nich to fundacje dobroczynne; w 2023 r. utworzono 637 nowych fundacji. Łączna wartość aktywów fundacyjnych w Niemczech szacowana była na około 110 miliardów euro¹⁹.

W zakresie opodatkowania, ustawodawca niemiecki nie przewidział żadnych szczególnych ulg dla osób korzystających z niemieckiej fundacji na cele rodzinne. W takim przypadku świadczenie na rzecz beneficjentów traktowane jest jako zwykła darowizna na zasadach ogólnych, zgodnie z przepisami ogólnymi²⁰.

¹⁸ Wachter 2007, nr marginesu 4; Hüttemann, Rawert 2011, uwagi wstępne do §§ 80 i n., nr marginesu 185 i nast.

¹⁹ [https://de.wikipedia.org/wiki/Stiftung_\(Deutschland\)](https://de.wikipedia.org/wiki/Stiftung_(Deutschland)) [dostęp: 5.08.2025].

²⁰ Tamże, s. 4

3.3. Holandia

Stichting, czyli fundacja według prawa holenderskiego, to jednostka organizacyjna posiadająca osobowość prawną, która nie posiada członków ani kapitału zakładowego. Prawna w systemie Holenderskim przypomina znany z systemu *common law* *trust*²¹. Struktura i sposób funkcjonowania tej osoby prawnej został uregulowany przez Holenderskiego ustawodawcę podobnie jak w przypadku jego Niemieckiego odpowiednika w Kodeksie Cywilnym (Niderl. *Burgerlijk Wetboek*). Ustawa zbudowana jest z dziesięciu ksiąg, gdzie fundacja została opisana w drugiej z nich.

Fundacja ta zyskuje osobowość prawną z chwilą wpisu do rejestru – *Kamer van Koophandel* (KvK). Fundacja zarządzana jest przez zarząd, który może być wspierany przez radę nadzorczą, jeżeli przewiduje to statut. Co do zasady, członkowie zarządu nie ponoszą osobistej odpowiedzialności, chyba że doszło do rażącego niedbalstwa lub działania niezgodnego z prawem.

Wśród możliwych zastosowań *Stichting* znajduje się tzw. family foundation, czyli fundacja rodzinna, klasyfikowana w ramach systemu podatkowego jako APV – *Afgezonderd Particulier Vermogen* (oddzielny majątek prywatny). W tej formie fundacja może gromadzić i zarządzać majątkiem rodziny, przy czym z podatkowego punktu widzenia uznaje się, że majątek ten należy nadal do fundatora lub beneficjenta. *Assets placed in an APV are considered tax-transparent and are attributed to the settlor for income tax purposes*²². Oznacza to, że zyski fundacji przypisywane są osobom fizycznym, a nie samej fundacji.

Dlatego dla wielu właścicieli firm dużą zachętą jest w dalszym ciągu kontroli nad swoim majątkiem, co w znaczący sposób odbiega od innych form fundacji rodzinnych spotykanych w krajach starego kontynentu. „Holenderski StAK daje założycielowi dodatkowy komfort w postaci traktowania go formalnie jako ekonomicznego właściciela aktywów.”²³.

²¹ Zob. W systemie *common law*, *trust* to zaufana (fiducyjna) relacja prawna, w której jedna osoba przekazuje własność aktywów (np. nieruchomości, pieniądze, akcje) na rzecz innej, która ma nimi zarządzać dla dobra określonych osób, przy jednoczesnym zachowaniu prawa własności danych aktywów.

²² Broadstreet.nl, 'Tax on trust income in the Netherlands', [https://broadstreet.nl/tax-on-trust income/](https://broadstreet.nl/tax-on-trust-income/) [dostęp: 5.08.2025].

²³ PWC Fundacja rodzinna w Holandii 30/11/20 <https://www.pwc.pl/pl/artykuly/fundacja-rodzinna-w-holandii.html> [dostęp: 5.08.2025].

Taka konstrukcja prawna w systemie Holenderskim przypominająca znany z systemu common law *trust*²⁴.

Szczególną odmianą fundacji *Stichting* w holenderskim porządku prawnym jest tzw. *Stichting Administratiekantoer* (StAK), określana jako fundacja powiernicza. Mechanizm ten znajduje zastosowanie przede wszystkim w obszarze planowania sukcesji majątkowej, ochrony kontroli nad przedsiębiorstwem oraz zabezpieczania struktury właścicielskiej przed wrogiem przejęciem²⁵.

W praktyce StAK obejmuje formalne prawo własności akcji lub udziałów w spółce, natomiast emitowane są na ich podstawie certyfikaty depozytowe — *certificaten van aandelen*, przydzielające ich posiadaczom prawa ekonomiczne, w tym prawo do dywidendy, bez prawa głosu. Prawo głosu i wszelkie uprawnienia korporacyjne pozostają w rękach zarządu StAK, który działa zgodnie ze statutem²⁶.

Z prawnego punktu widzenia, konstrukcja StAK opiera się na ogólnych przepisach Holenderskiego kodeksu cywilnego, konkretnie w Księdze 2, normującej osoby prawne, przy czym STAK nie posiada odrębnego ustawodawstwa — jej status wynika z praktyki korporacyjnej oraz postanowień statutowych i regulaminowych. W dokumentach takich jak akt założycielski czy *administratievoorwaarden* określone są zasady emisji certyfikatów oraz wykonywania przez StAK uprawnień korporacyjnych.

4. Podsumowanie

Wprowadzenie fundacji rodzinnej do polskiego porządku prawnego stanowiło odpowiedź na rosnące potrzeby związane z planowaniem sukcesji oraz ochroną majątku rodzinnego. Po ponad dwóch latach funkcjonowania tej instytucji można stwierdzić, że znalazła ona realne zastosowanie w praktyce i spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony przedsiębiorców, co potwierdzają dane zawarte w tabeli nr 1. Na tle europejskich rozwiązań model polskiej fundacji rodzinnej prezentuje się jako konstrukcja nowoczesna, funkcjonalna

²⁴ Zob. W systemie *common law*, *trust* to zaufaniowa (fiducyjna) relacja prawna, w której jedna osoba przekazuje własność aktywów (np. nieruchomości, pieniądze, akcje) na rzecz innej, która ma nimi zarządzać dla dobra określonych osób.

²⁵ Fundacja rodzinna w Holandii CGO global https://spolki.cgolegal.pl/baza_wiedzy/miedzynarodowe-doradztwo-podatkowe/fundacja-rodzinna-w-holandii/?utm_source [dostęp: 5 sierpnia 2025 r.]

²⁶ Fundacja rodzinna w Holandii pwc https://www.pwc.pl/pl/artykuly/fundacja-rodzinna-w-holandii.html?utm_source [dostęp: 5.08.2025].

i elastyczna, łącząca wybrane cechy zaczerpnięte z ugruntowanych wzorców z Niemiec, Austrii czy Holandii, przy jednoczesnym dostosowaniu do krajowych realiów prawnych i podatkowych.

Istotnym elementem zachęcającym do korzystania z tego rozwiązania jest także system preferencji podatkowych, w szczególności zwolnienie z podatku od spadków i darowizn dla beneficjentów oraz jednolita stawka CIT w wysokości 15% od świadczeń wypłacanych przez fundację, o ile działają w zakresie celów wyznaczonych przez u.f.r. Jednocześnie analizowane przypadki z krajów zachodnich, w tym w szczególności niemiecki ustawodawca, nie przewidział szczególnych ulg podatkowych dla takich form prawnych. Może to rodzić zatem pytanie czy w dającej się przewidzieć przyszłości może to stworzyć zjawisko emigracji podatników zagranicznych do polski? Niestety na ten moment nie ma żadnych znanych badań które taki trend by pokazywały.

W porównaniu z konstrukcjami takimi jak *Stichting Administratiekantoor* w Holandii lub w szczególności względem niemieckiej fundacji, polska osoba prawna może wydawać się mniej elastyczna w zakresie zarządzania prawami korporacyjnymi. Mimo to zyskuje przewagę pod względem przejrzystości działania oraz jednoznaczności regulacji ustawowych.

Warto jednakże zaznaczyć, że polska regulacja nie jest pozbawiona wad. W szczególności negatywnie oceniany jest brak jednolitości legislacyjnej w zakresie procedury zakładania fundacji. O ile inne osoby prawne jak fundacje tradycyjne, stowarzyszenia czy spółki prawa handlowego, rejestrowane są w Krajowym Rejestrze Sądowym, o tyle rejestr fundacji rodzinnych jest odrębnym, specjalnie utworzonym systemem obsługiwany przez jeden sąd. Powoduje to niepotrzebne komplikacje organizacyjne i wydłużenie czasu oczekiwania na rejestrację. Co więcej, należy nadmienić brak wykorzystania do tego narzędzia teleinformatycznego jakim jest Portal Rejestrów Sądowych, który z powodzeniem stosowany jest w przypadku postępowań w sprawach m. in. z zakresu spółek prawa handlowego.

Ze względu na ścisłość analizy, warto zwrócić uwagę na kwestie techniczno-prawne związane z tworzeniem fundacji rodzinnej. Konkretniej na kwestie samej nazwy organizacji. Przykładowo w niemieckim systemie funkcjonuje jeden typ fundacji, niezależnie od celu jej działania, co objawia się także w zakresie dużej swobody w nazywaniu takiego podmiotu. W Polsce natomiast, zgodnie z art. 140 w zw. z art. 3 u.f.r., fundacje non-profit musiały usunąć z nazwy określenie „fundacja rodzinna”. W modelu niemieckim, opartym na jednolitości podmiotowej, taki problem nie występuje. Co więcej model niemiecki nie wymaga spełniania

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI

wymogu formy aktu notarialnego statutu, jak ma to miejsce w przypadku polskiej fundacji rodzinnej.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej (Dz. U. z 2023 r. poz. 326 z późn. zm.).
2. Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 2805 z późn. zm.).
3. Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2025 r. poz. 163 z późn. zm.).
4. Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 18 z późn. zm.).
5. Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz. U. z 2024 r. poz. 1837 z późn. zm.).
6. Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. z późn. zm. który wprowadzał możliwość stworzenia fundacji na cele publicznej lub prywatnej. Został zniesiony dopiero 24 kwietnia 1952 r. na mocy dekretu Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1952 r. o zniesieniu fundacji (Dz. U. nr 25 poz. 171 i 172).
7. *Bürgerliches Gesetzbuch* – niemiecki kodeks cywilny.
8. *Privatstiftungsgesetz* – austriacka ustawa o fundacji prywatnej z 1993 r.
9. *Burgerlijk Wetboek* – holenderski kodeks cywilny.

Literatura przedmiotowa i uzupełniająca

1. Karpiuk K., (red. Nauk.) *Fundacja rodzinna. Ujęcie prawne i podatkowe. Komentarz*, Warszawa 2025.
2. Krysik A., *Ustawa o fundacji rodzinnej. Komentarz*, wyd. 2, Beck 2025.
3. Mariański A. (red. nauk.), *Fundacje rodzinne. Aspekty prawne i podatkowe*, Warszawa 2023.
4. Prele C. (Red.), *Developments in Foundation Law in Europe*, Springer 2014.

Netografia

1. Broadstreet.nl „Tax on trust income in the Netherlands”, <https://broadstreet.nl/tax-on-trust-income/> [dostęp: 5.08.2025].

2. Deloitte Legal, „*Foundations and Family Trusts in Europe*”, 2021. Dostęp: <https://www2.deloitte.com> [Dostęp: 16.09.2025].
3. Dr. N. J.R.M. Schmidt „The Austrian Private Foundation” 30.04.2024 <https://www.ifcreview.com/articles/2024/april/the-austrian-private-foundation> [dostęp: 5.08.2025].
4. Family Business Network – European Family Businesses, „Family Business Statistics in Europe 2022”, dostęp: <https://europeanfamilybusinesses.eu> [Dostęp: 16.09.2025].
5. Fundacja rodzinna w Holandii CGO global https://spolki.cgolegal.pl/baza-wiedzy/miedzynarodowe-doradztwo-podatkowe/fundacja-rodzinna-w-holandii/?utm_source [dostęp: 5 sierpnia 2025 r.].
6. Fundacja rodzinna w Holandii pwc https://www.pwc.pl/pl/artykuly/fundacja-rodzinna-w-holandii.html?utm_source [dostęp: 5.08.2025].
7. Holenderska Izba Handlowa – *Kamer van Koophandel*, rejestr fundacji: <https://www.kvk.nl> [Dostęp: 16.09.2025].
8. [https://de.wikipedia.org/wiki/Stiftung_\(Deutschland\)](https://de.wikipedia.org/wiki/Stiftung_(Deutschland)) [dostęp: 5.08.2025].
9. Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, *Fundacja rodzinna. Zielona Księga*, Warszawa 2019, s. [tu podaj numer strony], dostęp online: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/zielona-ksiega-o-fundacji-rodzinnej> [dostęp: 5.08.2025].
10. Ojczyk J., Zalewski Ł. „Rekordowy wzrost fundacji rodzinnych. Co napędza tę popularność?”, *Business Insider Polska* oraz „Firmy rodzinne w liczbach – Raport GT 3.0”, *Grant Thornton Polska*, 2025.
11. PWC *Fundacja rodzinna w Holandii* 30/11/20 <https://www.pwc.pl/pl/artykuly/fundacja-rodzinna-w-holandii.html> [dostęp: 5.08.2025].
12. PwC Polska, „Family Business Survey 2023 – Polska”, 2023.
13. Szolajski M. *Przykłady fundacji rodzinnych ze świata, czyli dlaczego to rozwiązanie się sprawdza?* 25.03.2021 <https://szolajski.com/przyklady-fundacji-rodzinnych-ze-swiatea-czyli-dlaczego-to-rozwiazanie-sie-sprawdza/> [dostęp: 5.08.2025]
14. *Wallenberg Foundations* – Official Website: <https://www.wallenberg.org> [Dostęp: 16.09.2025].
15. Wikipedia Deutschland https://en.wikipedia.org/wiki/Bürgerliches_Gesetzbuch [dostęp: 5.08.2025].

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI

16. Zielona Księga dotycząca fundacji rodzinnej, Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, Warszawa 2019 <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/zielona-ksiega-o-fundacji-rodzinnej> [Dostęp: 16.09.2025].

ANEKS REDAKCYJNY

Streszczenie całości w języku polskim

Niniejsza publikacja *Prawo wobec nowych wyzwań: sztuczna inteligencja, transformacje społeczne i ewolucja regulacji* stanowi interdyscyplinarną refleksję nad dynamiką współczesnych przemian prawnych i społecznych. Autorzy – studenci i młodzi badacze związani z Uniwersytetem Komisji Edukacji Narodowej – podejmują zagadnienia związane z prawem autorskim w dobie cyfrowej, odpowiedzialnością za błędy algorytmiczne sztucznej inteligencji, ewolucją prawa karnego wobec cyberprzestępczości, a także funkcjonowaniem tradycyjnych instytucji prawa cywilnego, administracyjnego i gospodarczego. Analizy obejmują także perspektywę prawa porównawczego i europejskiego. Publikacja podkreśla konieczność adaptacji prawa do wyzwań technologicznych, kulturowych i ekonomicznych, wskazując na rolę młodego pokolenia prawników w procesie budowania bardziej elastycznego i odpowiedzialnego systemu regulacji.

Słowa klucze

prawo, sztuczna inteligencja, społeczeństwo, regulacje, transformacje społeczne, interdyscyplinarność

Summary (in English)

The scientific publication *Law Facing New Challenges: Artificial Intelligence, Social Transformations and the Evolution of Regulations* offers an interdisciplinary reflection on the dynamics of contemporary legal and social changes. The contributors – students and young researchers affiliated with the University of National Education Commission in Krakow – explore issues such as copyright law in the digital era, liability for algorithmic errors of artificial intelligence, the evolution of criminal law in the face of cybercrime, and the functioning of traditional civil, administrative and economic law institutions. Comparative and European legal perspectives are also examined. The publication highlights the necessity of adapting law to technological, cultural and economic challenges, emphasizing the role of the younger generation of lawyers in building a more flexible and socially responsible regulatory system.

Keywords

law, artificial intelligence, society, regulations, social transformations, interdisciplinarity

Notki biograficzne

O Redaktorze monografii

DR DAWID CHABA – (numer ORCID 0000-0002-2385-3466), doktor nauk prawnych. Adiunkt w Katedrze Prawa Administracyjnego i Społeczeństwa Obywatelskiego na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Wieloletni pracownik administracji publicznej. Obecnie, poza pracą naukowo-dydaktyczną, zatrudniony jest także w Zespole ds. Audytu i Kontroli Wewnętrznej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Zaangażowany w pomoc prawną dla podopiecznych fundacji wspomagających osoby niepełnosprawne. Opiekun naukowy Studenckiej Poradni Prawnej UKEN. Laureat konkursu im. Profesora Michała Kuleszy na najlepszą rozprawę doktorską poświęconą tematyce samorządowej. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych (w tym monografii, artykułów, rozdziałów w monografiach). Promotor i recenzent wielu prac magisterskich i licencjackich. Recenzent artykułów naukowych. Do szczególnych zainteresowań naukowych doktora Dawida Chaby należą prawo samorządu terytorialnego, ustrój samorządu terytorialnego, prawo administracyjne, kontrola i audyt, prawo urzędnicze, prawo nowych technologii.

O Autorach rozdziałów

PATRYCJA PĘKALA – (numer ORCID 0009-0002-9995-4623) studentka prawa oraz kryminalistyki na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Studia rozpoczęła w 2021 roku. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół prawa karnego, prawa autorskiego oraz kryminalistyki i kryminologii, którymi pasjonuje się zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym. Planuje kontynuować karierę naukową w szkole doktorskiej, łącząc ją z praktyką w obszarze prawa karnego. Pełni funkcję przewodniczącej Studenckiej Poradni Prawnej UKEN, gdzie koordynuje działalność organizacyjną, a także wspiera studentów w udzielaniu bezpłatnej pomocy prawnej pod opieką merytoryczną pracowników naukowych.

MICHAŁ GODEK – asystent prawny w kancelarii adwokackiej i notarialnej, student V roku prawa na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Zainteresowania naukowe

koncentruję wokół prawa ochrony danych osobowych oraz prawa własności intelektualnej ze szczególnym uwzględnieniem nowych technologii. Praktyczne doświadczenie w rozwiązywaniu zagadnień prawnych, zdobyte w pracy zawodowej przekłada na rzetelne oraz kompleksowe porady prawne *pro bono* udzielane w ramach Studenckiej Poradni Prawnej UKEN.

PIOTR LEBELT – (numer ORCID 0009-0001-1020-6702) urodzony w Katowicach, studia rozpoczął w roku 2022 na kierunku prawo na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Pasjonuje się prawem cywilnym, w szczególności zagadnieniami związanymi z nowymi technologiami. Okres studiów poświęca na rozwój swoich kompetencji poprzez praktykę w kancelarii radcowskiej, notarialnej oraz w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Swoje zaangażowanie w życie uczelni i pogłębianie zainteresowań realizuje poprzez udzielanie porad prawnych i pełnienie funkcji członka zarządu i przewodniczącego sekcji marketingu w Studenckiej Poradni Prawnej UKEN.

PATRYK PIECHA – (numer ORCID 0009-0005-1720-5744) urodzony 16 marca 2003 roku w Bielsku-Białej, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Żywcu. Student trzeciego roku prawa na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Zainteresowania naukowe koncentruje przede wszystkim wokół zagadnień prawa karnego materialnego oraz procesowego. Aktywnie uczestniczy w życiu naukowym, biorąc udział w konferencjach naukowych o tematyce penalnej, gdzie prezentuje autorskie wystąpienia dotyczące aktualnych problemów prawa karnego i procedury karnej.

AGNIESZKA KĄKOL – urodzona w Bielsku Białej, absolwentka Niepublicznego Liceum Ogólnokształcącego Cogito w Żywcu. Studentka na kierunku prawo, na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Aktywnie uczestnicząca w dodatkowych przedsięwzięciach naukowych i studenckich uczelni. Szczególnie zainteresowana prawem rodzinnym i opiekuńczym. Jednocześnie poszerza swoje horyzonty badawcze o inne gałęzie prawa, takie jak prawo nowych technologii czy prawo kanoniczne.

OLIWIA WIECZOREK – absolwentka studiów prawniczych na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jej zainteresowania naukowe obejmują zarówno prawo

PUBLIKACJA NAUKOWA I
Z SERII PUBLIKACJE NAUKOWE DTN – SIP

*PRAWO WOBEC NOWYCH WYZWAŃ:
SZTUCZNA INTELIGENCJA, TRANSFORMACJE SPOŁECZNE I EWOLUCJA REGULACJI*

administracyjne, prawo cywilne, jak i prawo międzynarodowe. Szczególne miejsce w jej refleksji prawniczej zajmują również zagadnienia związane z ochroną praw człowieka oraz dobrostanem zwierząt. Planuje kontynuować karierę naukową w szkole doktorskiej, koncentrując dalsze badania na problematyce prawa publicznego i jego praktycznym zastosowaniu.

PATRYK M. GOLBA-ZAWADZKI – student prawa na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej. Jego interdyscyplinarne zainteresowania naukowe obejmują nauki prawne w zakresie prawa międzynarodowego, prawa pracy, prawa cywilnego materialnego oraz prawa samorządowego i administracyjnego, a także nauki społeczne dotyczące antropologii społecznej, urbanologii, socjologii i politologii. Działacz społeczny i praw mniejszości narodowo-etnicznych w Polsce, autor Młodzieżowego Sejmiku Województwa Małopolskiego, popularyzator retoryki i alternatywnych form nauczania.

DOMINIK PROCHOWNIK – student V roku prawa na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Kalwarii Zebrzydowskiej. Doświadczenie zdobywał jako członek samorządu studenckiego, pełniąc m.in. funkcję Rzecznika Praw Studenta. Odbýwał praktyki w Sądzie Okręgowym w Krakowie oraz w kancelariach prawnych obsługujących przedsiębiorców, a także współpracował z prawnikami in-house.

O wydawcy

Stowarzyszenie Dialogiczne Towarzystwo Naukowe - Społeczeństwo i Polityka zostało założone jako organizacja naukowo-kulturowa w 2024 roku w formie stowarzyszenia zwykłego i zarejestrowane przez Starostwo Powiatowe w Wadowicach. Celem Stowarzyszenia-Towarzystwa jest wpływ na rozwój nauki oraz kultury i sztuki przez organizowanie różnego rodzaju wydarzeń.

Ze wstępu

Celem niniejszej monografii jest ukazanie owej złożonej dynamiki prawa z perspektywy różnych jego gałęzi i instytucji. Łącznikiem pomiędzy poszczególnymi rozdziałami są pytania o granice odpowiedzialności, ochrony, a także adaptacji regulacji prawnych do nowych zjawisk. Omawiane teksty, choć odrębne i samodzielne pod względem naukowym, razem budują panoramę współczesnych wyzwań, które można sprowadzić do trzech kluczowych obszarów: innowacji technologicznych, ewolucji tradycyjnych instytucji prawnych oraz inspiracji prawa porównawczego i unijnego. Istotnym walorem niniejszej monografii jest fakt, że poszczególne rozdziały zostały przygotowane przez Studentów kierunku prawo, będących członkami lub osobami wspierającymi działalność Studenckiej Poradni Prawnej UKEN. Świadczy to nie tylko o wysokim poziomie merytorycznym młodego pokolenia prawników, ale również o praktycznym charakterze prowadzonych badań. Publikacja stanowi zatem efekt synergii pomiędzy akademickim namysłem nad problemami współczesnego prawa, a zaangażowaniem studentów w działalność pro bono, ukierunkowaną na łączenie teorii z praktyką. (...)

Całość niniejszej monografii łączy wspólny mianownik, tj. pytanie o skuteczność prawa w obliczu zmieniającego się świata. Odpowiedzi udzielane są w ramach poszczególnych instytucji i gałęzi prawa, ale w swej istocie zmierzają do tej samej konkluzji, że dla zapewnienia stabilności i przewidywalności prawa konieczna jest jego zdolność do adaptacji i elastyczność wobec wyzwań przyszłości.



ISBN 978-83-977588-5-8



9 788397 758858